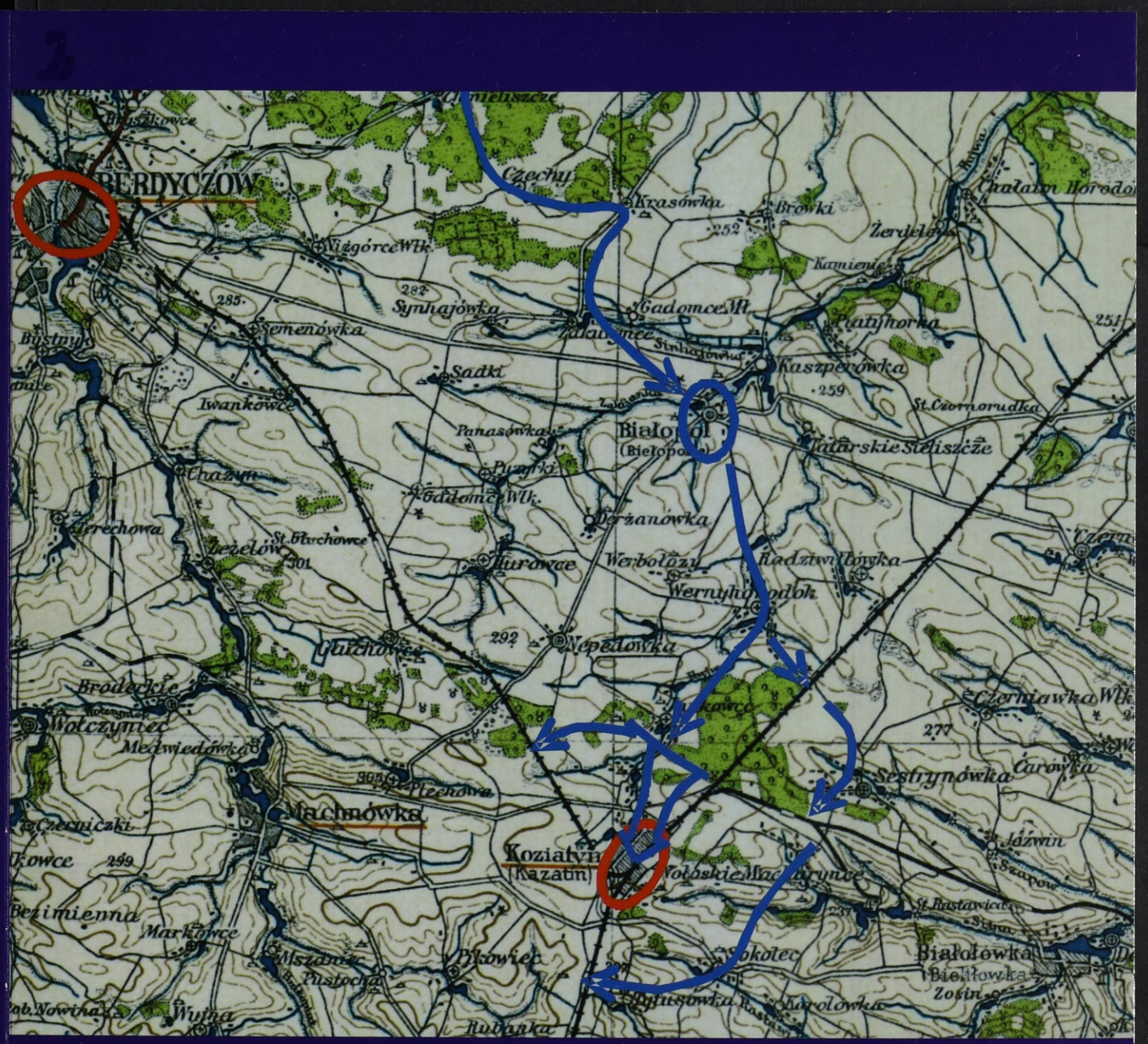

Juliusz S. Tym

Operacja „Józef”

Operacja za[illegible] go na Ukra[illegible]

77338

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

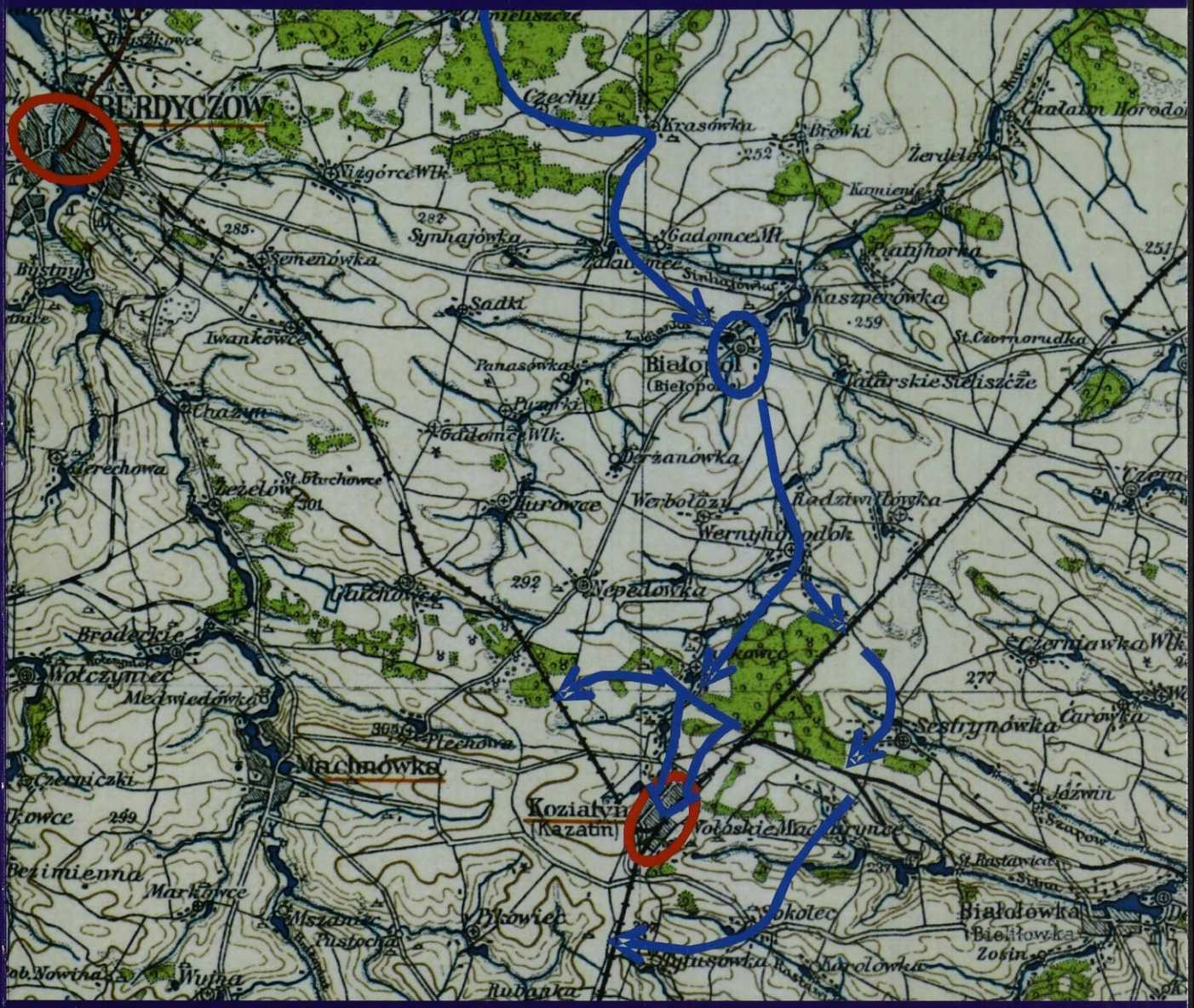

Juliusz S. Tym

Operacja „Józef”

Operacja za[illegible]go na Ukra[illegible]

77338

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Operacja „Józef”

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Juliusz S. Tym

Operacja „Józef”

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku

WARSZAWA 2016

Recenzenci
płk dr hab. Marek Kubiński
prof. dr hab. Janusz Zuziak

Opracowanie graficzne okładki według projektu autora
Ewa Wiśniewska

Redakcja techniczna i skład
Małgorzata Gawłowska

Korekta
Małgorzata Sęktas

© Copyright by Akademia Obrony Narodowej 2016

ISBN 978-83-7523-491-6

Sygn. AON 6389/16

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl
Zam. nr 407/16

Spis treści

Wykaz skrótów 7

Wstęp 9

Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze 18

Przemiany organizacyjne Wojska Polskiego w marcu i kwietniu 1920 r. 23

Charakterystyka wojskowo-geograficzna ukraińskiego obszaru operacyjnego 37

Operacyjne podstawy działań zaczepnych na Ukrainie 45

Analiza przebiegu działań – pierwsza faza operacji 63

Druga faza operacji 70

Materiałowe zabezpieczenie działań 88

Wojsko Polskie na terytorium Ukraińskiej Republiki Ludowej – kwestia współpracy cywilno-wojskowej 104

Bilans operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie 111

Bibliografia 119

Załączniki 123

Wykaz skrótów

BJ	–	Brygada Jazdy
BP	–	Brygada Piechoty
BPLeg	–	Brygada Piechoty Legionów
DJ	–	Dywizja Jazdy
DK	–	Dywizja Kawalerii
DOE	–	Dowództwo Okręgu Etapowego
DOGen	–	Dowództwo Okręgu Generalnego
DP	–	Dywizja Piechoty
DPLeg	–	Dywizja Piechoty Legionów
DS	–	Dywizja Strzelecka
KTP	–	kierownictwo transportów polowych
MSWojsk	–	Ministerstwo Spraw Wojskowych
NDWP	–	Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego
NTP	–	nadzór transportów polowych
pp	–	pułk piechoty
ppLeg	–	pułk piechoty Legionów
psk	–	pułk strzelców konnych
RKKA	–	Robotniczo-Chłopska Czerwona Armia (*Рабоче-Крестьянская Красная Армия*)
SG	–	Sztab Generalny
UCzAH	–	Ukraińska Czerwona Armia Halicka
URL	–	Ukraińska Republika Ludowa

Wstęp

Wydarzenia na Ukrainie w ostatnim kwartale 1919 r. spowodowały, że zarówno część polskich środowisk politycznych, jak i naczelne władze wojskowe zaczęły dostrzegać pierwsze symptomy zbliżenia Rzeczypospolitej Polskiej i Ukraińskiej Republiki Ludowej. Umożliwiało to przystąpienie do kolejnej próby realizacji idei federalistycznej Józefa Piłsudskiego, czyli budowy państw związanych z Polską przymierzem polityczno-wojskowym i tworzących kordon odgradzający Polskę od Rosji. Idei, której znaczna część ówczesnej polskiej sceny politycznej nie popierała. Po fiasku próby pozyskania przychylności Litwinów w kwietniu 1919 r. zwrócono baczniejszą uwagę na Ukrainę. Początkowo zawarciu sojuszu nie sprzyjał zakończony latem 1919 r. konflikt polsko-ukraiński, wewnętrzne zawirowania targające rodzącą się niepodległością i państwowością Ukrainy oraz gra toczona przez Polskę z tzw. „białą" Rosją, której wojska prowadziły na obszarze Ukrainy działania zwrócone przeciwko zarówno bolszewikom, jak i wojskom ukraińskim. Zbliżenie stało się możliwe po zawarciu polsko-ukraińskiego zawieszenia broni 1 września 1919 r., a zwłaszcza pod koniec 1919 r., kiedy stojący na czele Ukraińskiej Republiki Ludowej Symon Petlura zmuszony był szukać schronienia w Polsce[1].

1 T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 30. Zob. także: G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie i Białorusi w kwietniu i maju 1920 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2007, nr 5, s. 79–80; J.J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000, s. 96–164.

Mając powyższe na uwadze Wódz Naczelny w grudniu 1919 r. rozpoczął prace studyjne nad możliwościami prowadzenia działań zbrojnych na ukraińskim obszarze operacyjnym. W pracach tych uczestniczyło wąskie grono najbardziej zaufanych oficerów, którzy weszli następnie w skład Ścisłego Sztabu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (NDWP). Do prac studyjnych, zaangażowane zostało również wąskie grono sztabowców z zastępcą szefa Sztabu Generalnego płk. Marianem Kulińskim oraz dowódcy, szefowie sztabów i szefowie oddziałów sztabów Frontu Wołyńskiego i Frontu Podolskiego, które w ograniczonym zakresie było informowane o zamierzeniach politycznych i wojskowych.

W dniach 5–9 stycznia 1920 r. w czasie inspekcjonowania Frontu Wołyńskiego Józef Piłsudski polecił wykonać analizę położenia operacyjnego zarówno dowódcy tego związku operacyjnego gen. Antoniemu Listowskiemu, jak i dowódcy Frontu Podolskiego gen. Wacławowi Iwaszkiewiczowi. Oba dowództwa efekty swoich analiz przedstawiły w formie obszernych opracowań sporządzonych najprawdopodobniej jeszcze w I połowie stycznia 1920 r. Szczególnie cenna była analiza gen. Listowskiego, który dostrzegając złożoność sytuacji na Ukrainie trafnie ocenił, że będzie ona *podstawą operacji przeciwnika*, jednocześnie wskazał na wiele czynników geograficznych, politycznych, militarnych, społecznych i gospodarczych, które należało uwzględnić w kalkulacjach operacyjnych. Dlatego można przyjąć, że memoriał dowództwa Frontu Wołyńskiego ze stycznia 1920 r. stanowił podwaliny polskiego planowania operacji zaczepnej na Ukrainie.

Na przełomie lutego i marca 1920 r. głównodowodzący RKKA Siergiej Kamieniew przedstawił plan działań wojennych przeciwko Polsce. Główny ciężar działań spoczywał na wojskach Frontu Zachodniego na północ od Polesia rozdzielającego wschodnią część polskiego teatru działań wojennych na dwa obszary operacyjne. Działaniom wojsk wchodzących w skład Frontu Południowo-Zachodniego na Ukrainie nadano znaczenie (...) *wspomagające*, lecz miały mieć charakter (...) *odpowiednio szeroki równie decydujący*[2].

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie rozpoczęła się o świcie 25 kwietnia 1920 r., a zakończyła się 11 maja 1920 r. zatrzymaniem działań zaczepnych i przejściem do działań obronnych na zajętych liniach

2 N. Kakurin, W. Mielnikow, *Wojna s biełopolakami 1920 goda*, Moskwa 1925, s. 67, 72.

terenowych. W ciągu trwającej 17 dni, zrealizowanej w 2 fazach, operacji zaczepnej opanowano znaczne obszary Ukrainy wraz z jej stolicą Kijowem, stwarzając tym samym podstawy do odbudowy niepodległego państwa ukraińskiego, jakim w ówczesnych uwarunkowaniach miała być Ukraińska Republika Ludowa kierowana przez Głównego Atamana Symona Petlurę. Siedemnastodniową operację zaczepną poprzedził kilkunastotygodniowy proces przygotowań organizacyjnych, operacyjnych i materiałowych, zapoczątkowany w pierwszych dniach stycznia 1920 r. Cała operacja oznaczona została kryptonimem „Józef", który był utajniony do tego stopnia, że obecnie można odnaleźć go w zaledwie kilku dokumentach z epoki.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie założeń operacyjnych, przedsięwzięć organizacyjnych i logistycznych oraz przebiegu operacji zaczepnej Wojska Polskiego pod kryptonimem „Józef" przeprowadzonej wiosną 1920 r. na Ukrainie. Wbrew obiegowym sądom operacja ta stanowiła nową jakość w sztuce wojennej Wojska Polskiego, które odrodziło się wraz z odzyskaniem niepodległości przez Polskę. W wojnie z bolszewicką Rosją toczonej od pierwszych dni stycznia 1919 r., jej pierwszy to czas budowania struktur organizacyjnych, a zarazem okres dużej improwizacji w wielu obszarach funkcjonowania sił zbrojnych; to również czas wielu sukcesów taktycznych i operacyjnych, a także okres poszukiwania optymalnych form i metod zarówno planowania, organizowania i prowadzenia działań taktycznych, jak i pierwsze próby budowania własnych rozwiązań w obszarze sztuki operacyjnej. Pierwsze miesiące 1920 r. przyniosły wyraźny przełom w funkcjonowaniu sił zbrojnych odrodzonego państwa polskiego. Reorganizacja struktur organizacyjnych zarówno na szczeblu taktycznym (dywizje piechoty i brygady jazdy), jak i na szczeblu operacyjnym (utworzenie dowództw armii w miejsce rozformowanych dowództw frontów), dalsze prace nad ujednoliceniem systemów uzbrojenia i sprzętu wojskowego w obrębie oddziałów i związków taktycznych, szły w parze ze zmianami w obszarze funkcjonowania służb, czyli tego obszaru funkcjonowania, który dziś określamy mianem systemu logistycznego. Wszystko to spowodowało, że w kwietniu 1920 r. Wojsko Polskie pod względem rozwiązań strukturalno-organizacyjnych i możliwości bojowych prezentowało poziom biegunowo odległy od stanu z ostatnich miesięcy 1919 r. Równocześnie systematycznie rosnąca efektywność działania organów rozpoznawczych szczebla strategicznego spowodowała, że funkcjonujący w ramach rodzimego wojennego systemu kierowania i dowodzenia, najwyższy organ kierowania działaniami wojennymi, czyli Naczelne

Dowództwo Wojska Polskiego, z wyprzedzeniem w stosunku do działań przeciwnika rozpoznało jego plany wojenne. W rezultacie ocena położenia strategicznego przeprowadzona przez Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego, Marszałka Józefa Piłsudskiego stała się podstawą do podjęcia decyzji o kierunku działań wojennych, które miały rozpocząć się wiosną 1920 r.

Z powyższych powodów w niniejszej publikacji wyeksponowano przede wszystkim zagadnienia wojskowe, marginalnie traktując szerokie tło polityczne. Opracowanie to jest wynikiem kilkuletniej kwerendy archiwalnej oraz analizy i interpretacji odnalezionych dokumentów operacyjnych wytworzonych przez najwyższe władze wojskowe (Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, w tym Sztab Generalny, Ministerstwo Spraw Wojskowych), dowództwa szczebla operacyjnego (dowództwa armii i dowództwa grup operacyjnych) oraz taktycznego (dowództwa dywizji piechoty i dowództwa brygad jazdy). Były to przede wszystkim dokumenty mające charakter rozkazów operacyjnych, zarządzeń przygotowawczych, komunikatów, meldunków (terminowych i doraźnych), tabel, schematów organizacyjnych oraz oleatów. Zaakcentować przy tym należy istnienie poważnych luk w zachowanej dokumentacji źródłowej, zwłaszcza w kontekście źródeł dokumentujących proces dowodzenia w postaci oceny położenia, planu działania bądź zarządzeń przygotowawczych. Również w odniesieniu do podstawowych dokumentów dowodzenia istnieją znaczące luki. Z tego powodu rekonstrukcja działań taktycznych w wielu wypadkach była możliwa na drodze konfrontacji rozkazów operacyjnych wyższych przełożonych z meldunkami sytuacyjnymi dowództw podporządkowanych im związków taktycznych. Z powyższych powodów również odtworzenie organizacji współdziałania, czyli tego elementu procesu dowodzenia, który dziś określamy mianem synchronizacji działań, pozostaje w sferze domysłów. Z kolei wiele informacji zawartych w przeanalizowanych dokumentach wskazuje, że problematyka, która obecnie określana jest jako elementy dowodzenia i koordynacji działań znajdowała swoje odzwierciedlenie w ówczesnym procesie dowodzenia. Jednocześnie podkreślić należy, że ze względu na odmienną kulturę wojskową wyniesioną przez oficerów Wojska Polskiego z okresu ich służby w armiach państw zaborczych bądź przyjętą w trakcie wojennych kursów dowódczo-sztabowych, wszystkie wytworzone wiosną 1920 r. dokumenty dowodzenia cechuje prostota, a zarazem przejrzystość. Pomimo posługiwania się ówczesnymi maszynami do pisania dokumenty te wyróżnia także dość duża kultura sztabowa.

Problematyka operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r. była przedmiotem dociekań naukowych. Pierwszą poważną analizą działań było opracowanie gen. bryg. Juliana Stachiewicza, wiosną 1920 r. szefa Oddziału III Sztabu Generalnego NDWP, poświęcone działaniom 3 Armii, które ukazało się 5 lat od opisywanych działań[3]. 12 lat później całościową próbę rekonstrukcji tej operacji podjął inny uczestnik tamtych wydarzeń gen. bryg. Tadeusz Kutrzeba, w 1920 r. szef sztabu 3 Armii. Praca ukazała się w 1937 r. pod niezbyt szczęśliwym tytułem „Wyprawa kijowska 1920 roku"[4]. Były to najpoważniejsze prace, jakie ukazały się na ten temat przed II wojną światową. Pozostałe opracowania należy zakwalifikować jako przyczynkarskie. Z kolei po II wojnie światowej prowadzenie obiektywnych, nieskrępowanych badań naukowych nad wojną Polski z bolszewicką Rosją toczona w latach 1919–1920, nie było możliwe. Z tego powodu, ze względu na brak dostępu do materiałów archiwalnych, w wielu opracowaniach można spotkać mylne sądy dotyczące zwłaszcza motywów wyboru kierunku działań zaczepnych Wojska Polskiego wiosną 1920 r. Wyraźny przełom przyniosło dopiero odzyskanie niepodległości w 1989 r. Podjęte wówczas przez kolejne pokolenia historyków badania tego konfliktu zbrojnego zaowocowały nowymi ustaleniami. Wśród nich najbardziej nowatorsko, a zarazem całościowo kwestie działań militarnych, w tym operacji przeprowadzonej wiosną 1920 r. na Ukrainie, ujmuje monumentalne dzieło Grzegorza Nowika poświęcone dziejom polskiego radiowywiadu w wojnie z bolszewicką Rosją[5]. Z kronikarskiego obowiązku należy wymienić także publikacje Lecha Wyszczelskiego[6], jednakże zawarte w nich liczne błędy zarówno w sferze faktografii, jak i ocen i wniosków, dostrzeżone przez Grzegorza Nowika, dyskwalifikują te prace druzgocąco[7].

3 J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925.

4 T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.

5 G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004.

6 L. Wyszczelski, *Kijów 1920*, Warszawa 1999; Idem, *Kampania ukraińska 1920 roku*, Warszawa 2009.

7 G. Nowik, op. cit., s. 700–701; Idem, *Zanim złamano „Enigmę" rozszyfrowano „Rewolucję". Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 2, Warszawa 2010, s. 32–46.

W historiografię tej wojny wpisują się również studia prowadzone przez autora niniejszej publikacji[8].

Niniejsze opracowanie składa się ze wstępu, 8 rozdziałów i podsumowania. W rozdziale pierwszym omówiono działania zaczepne Wojska Polskiego mające na celu opanowanie węzłów komunikacyjnych Mozyrz i Kalenkowicze zrealizowane w pierwszej połowie marca 1920 r. i stanowiące swoiste preliminaria operacji zaczepnej na Ukrainie. Następnie ukazano przemiany organizacyjne przeprowadzone w Wojsku Polskim przede wszystkim w marcu i kwietniu 1920 r. Po dokonaniu charakterystyki wojskowo-geograficznej ukraińskiego obszaru operacyjnego przedstawiono operacyjne podstawy działań zaczepnych na Ukrainie, czyli zrekonstruowano proces planowania operacji zaczepnej. Treścią kolejnych dwóch rozdziałów jest analiza działań zaczepnych prowadzonych w kolejnych fazach operacji „Józef". Następnie scharakteryzowano wysiłek mający na celu zapewnienie podstaw materiałowych tej operacji. Ostatni rozdział ukazuje kwestie, które aktualnie określa się mianem współpracy cywilno-wojskowej, a która pod inna nazwą była realizowana przez Wojsko Polskie w czasie operacji zaczepnej na Ukrainie. W formie załączników zaprezentowano 21 dokumentów wytworzonych przez organy dowodzenia różnego szczebla pomiędzy 17 kwietnia 1920 r. a 11 maja 1920 r.

Mając na uwadze fakt, że niniejsze opracowanie ma charakter studium historyczno-wojskowego, jego autor zdecydował się posługiwać się ówczesną terminologią wojskową. Z tego powodu w odniesieniu do obszaru, na którym prowadzono działania zbrojne, autor używa terminu ukraiński obszar operacyjny. Na obszarze tym wyróżnia rejony operacyjne i kierunki operacyjne. Przypomnieć należy, że zgodnie z ówcześnie obowiązującym podziałem odpowiedzialności terytorium państwa podzielone było na

8 J.S. Tym, *Material Basis for the Polish Army Offensive Operation in Ukraine in the Spring of 1920* [w:] *Military Conflicts in the 20 th Century – political and Military Aspects. Papers from the 10 th Annual Conference of the Euro-Atlantic Conflict Study Working Group Warsaw, 25–27 May 2010*, ed. Dariusz S. Kozerawski, Warsaw 2010; Idem, *Organizacyjne, operacyjne i materiałowe podstawy ofensywy Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2010, nr 3; Idem, *Organizacyjne podstawy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r.* [w:] *Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) i jej międzynarodowe odniesienia z perspektywy 90-lecia*, red. nauk. J. Ślipiec, T. Kośmider, Warszawa 2010.

obszar wojenny, za który odpowiadała Wódz Naczelny, oraz obszar krajowy, za który odpowiedzialność ponosił Minister Spraw Wojskowych. Obszar wojenny, podzielony na obszary odpowiedzialności związków operacyjnych, dzielił się na obszary operacyjne i etapowe tych armii.

W odniesieniu do struktur organizacyjnych wyjaśnić należy, że siły zbrojne dzieliły się wówczas na rodzaje broni i służb, przy czym wyróżniano trzy bronie główne – piechotę, jazdę i artylerię. Termin jazda to staropolskie określenie kawalerii. Jazda dzieliła się na liniową (samodzielną) oraz organiczną (dywizyjną). Związki taktyczne – dywizje piechoty i brygady jazdy – określane były mianem wielkich jednostek. Zarówno jazda, jak i wojska samochodowe nazywane były broniami szybkimi. W Wojsku Polskim obowiązywała dwojaka numeracja pododdziałów, oddziałów i wielkich jednostek. W stosunku do plutonów, batalionów (dywizjonów) i brygad używano cyfr rzymskich, natomiast kompanie (szwadrony, baterie), pułki oraz dywizje oznaczano cyframi arabskimi. Schemat ten nie dotyczył jednostek sił zbrojnych Ukraińskiej Republiki Ludowej, a tym bardziej armii sowieckiej. W powszechnym obiegu używany był termin organizacja wojenna, co oznaczało dokument organizacyjno-etatowy określający strukturę organizacyjną oddziału bądź organu dowodzenia na czas wojny. Warto przypomnieć, że pułk każdego rodzaju broni pozostawiał w macierzystym garnizonie oddział zapasowy, który co pewien czas wysyłał do pułku na froncie uzupełnienia, które formowano w pododdziały (kompanie, szwadrony, baterie) marszowe. Z kolei termin „zawiązki" oznacza zalążki nowoformowanych oddziałów. Należy także przypomnieć, że zgodnie z ówcześnie obowiązującym porządkiem prawnym w Wojsku Polskim służyli oficerowie i szeregowi, a wśród tych ostatnich obowiązywał podział na podoficerów i szeregowców. W odniesieniu do stanów osobowych istniał podział na stan ewidencyjny, stan żywionych (czyli stan faktyczny) oraz stan bojowy. Ten ostatni określano za pomocą liczebności bagnetów (w piechocie), szabel (w jeździe, czyli kawalerii) oraz karabinów maszynowych i dział. Z kolei termin „miejsce postoju" oznacza rejon rozwinięcia stanowiska dowodzenia.

W odniesieniu do terminologii związanej bezpośrednio z prowadzeniem działań zbrojnych, w wojnie z bolszewicką Rosją w powszechnym obiegu używano określeń front przeciwpolski i front przeciwbolszewicki. Prowadzenie działań manewrowych nazywane było walką ruchową,

a niekiedy walką ruchomą. Działania te prowadziły związki broni połączonych, czyli zgrupowania taktyczne broni połączonych, stąd również istnienie taktyki broni połączonych. Stąd wniosek w kontekście działań taktycznych, że współczesne taktyczne grupy bojowe czy batalionowe zgrupowania taktyczne mają swoje ponad stuletnie pierwowzory. W latach 1918–1920 rozpoznanie dzieliło się na dalekie, bliskie i bojowe. Rozpoznanie dalekie, którego zadaniem było dostarczanie podstaw do decyzji wyższych dowódców, stanowiło domenę lotnictwa i jazdy liniowej (samodzielnej). Zadaniem lotnictwa miał być głęboki wgląd w ugrupowanie przeciwnika, a zadaniem jazdy było uzupełnienie wiadomości zdobytych przez rozpoznanie lotnicze, poprzez zdobycie szczegółowych danych, a ponadto jazda mogła działać w warunkach atmosferycznych, które uniemożliwiały prowadzenie rozpoznania przez lotnictwo. W zakresie terminologii ówczesnego pola walki wyróżniano między innymi kierunki działania oraz pasy działania wyznaczane w natarciu. W obronie jego odpowiednikiem był odcinek. Ponadto wskazywano na istnienie przedpola oraz międzypól w lukach pomiędzy oddziałami i wielkimi jednostkami. Przedmoście było odpowiednikiem dzisiejszego przyczółka. W całym tekście, poza wstępem i zakończeniem, w odniesieniu do przeciwnika autor konsekwentnie stosuje używany wówczas termin nieprzyjaciel.

Problematyka działalności służb, czyli zaopatrywania i uzupełnień oraz ewakuacji, a także komunikacji i ruchu wojsk, również opisana jest za pomocą ówczesnej terminologii wojskowej. Zaakcentować należy, że w przeciwieństwie do oddziałów poszczególnych rodzajów broni, w służbach funkcjonowały zarówno oddziały, jak i zakłady. Pod tym ostatnim pojęciem rozumiano między innymi armijne i dywizyjne parki uzbrojenia, polowe kompanie uzbrojenia i armijne warsztaty uzbrojenia, piekarnie polowe i inne elementy tyłowe.

Niniejsza publikacja stanowi zaledwie fragment projektu naukowego, w ramach którego przeprowadzono potężną kwerendę archiwalną, a następnie żmudnie przepisano i opracowano naukowo kilkaset spośród około 1000 dokumentów. Badania nad działaniami Wojska Polskiego na Ukrainie w 1920 r. realizowane były i są nadal w ramach edycji źródłowej dokumen-

tów operacyjnych do wojny Polski z bolszewicką Rosją prowadzonej przez zespół kierowany przez płk. dr. Marka Tarczyńskiego od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku[9].

9 Pierwowzorem była próba edycji dokumentów operacyjnych podjęta w latach trzydziestych XX wieku i niedokończona ze względu na wybuch II wojny światowej. Zob.: *Bitwa Warszawska*, t. 1, *Bitwa nad Bugiem 27 VII–7 VIII 1920*, cz. 1–2, Warszawa 1935; t. 2, *Bitwa nad Wisłą*, ks. 1, *7 VIII–12 VIII 1920 r.*, cz. 1–2, Warszawa 1938–1939 (część pierwsza stanowiła omówienie działań, a druga zbiór dokumentów). W nowej serii dotychczas ukazały się: *Bitwa Warszawska 13–28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1 *(13–16 VIII)*, Warszawa 1995; cz. 2, *(17–28 VIII)*, Warszawa 1996; *Bitwa Niemeńska 29 VIII–18 X 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1 *(29 VIII–19 IX)*, Warszawa 1998; cz. 2, *(20 IX–18 X)*, Warszawa 1999; *Bitwa Lwowska 25 VII–18 X 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1 *(25 VII–5 VIII)*, Warszawa 2002; cz. 2 *(6–20 VIII)*, Warszawa 2004; cz. 3, *Bitwa Lwowska i Zamojska (25 VII–4 IX 1920)*, Warszawa 2009; *Bitwa Wołyńsko-Podolska 5 IX–21 X 1920. Dokumenty operacyjne*, Warszawa 2014. W pierwszej połowie maja 2016 r. ukaże się pierwsza część kolejnego tomu zatytułowanego: *Bitwa o Ukrainę 1 I–24 VII 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1, *(1 I–11 V)*, Warszawa 2016.

Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze

Na przełomie lutego i marca 1920 r. strona polska przewidując, że wraz z nastaniem wiosny dojdzie do działań rozstrzygających losy wojny, rozpoczęła siłami wojsk dowodzonych przez gen. Władysława Sikorskiego, które później otrzymały nazwę Grupa Poleska (9 Dywizja Piechoty wzmocniona 32 pułkiem piechoty, II Brygadą Jazdy i flotyllą rzeczną na Prypeci)[1], operację zaczepną, której celem było opanowanie Kalenkowicz na linii kolejowej Żłobin – Korosteń łączącej wspomniane obszary operacyjne oraz Mozyrza, stanowiących ważne węzły komunikacyjne. Dążeniem Wodza Naczelnego było zawężenie tej operacji pod względem terenowym, co wynikało z ograniczonych celów przyświecających tej operacji – rozerwania linii kolejowej, stanowiącej rokadę dla nieprzyjaciela. W konsekwencji operacja została przeprowadzona jak najmniejszymi siłami, zgodnie z zasadą ekonomii sił. Termin rozpoczęcia wyznaczono na ostatnie dni przed ruszeniem rzek i ogólnymi roztopami, w taki sposób, aby po opanowaniu przedmiotów natarcia odmarzająca Prypeć i bagna przyczyniły się do wzmocnienia obronności zajętego terenu.

Operacja mozyrska została przeprowadzona przez polską Grupę Poleską w dniach 5–16 marca 1920 r. w celu opanowania węzła kolejowego Kalenkowicze oraz mostów i portu na Prypeci w Mozyrzu wraz z bazującymi tam okrętami sowieckiej Flotylli Dnieprzańskiej. Opanowanie Kalenkowicz i Mozyrza spowodowałoby przecięcie rokadowej linii kolejowej Orsza–Żłobin–Kalenkowicze–Mozyrz–Owrucz–Korosteń łączącej biało-

1 Określenie „Grupa Poleska" formalnie wprowadzono dopiero w maju 1920 r., jednak w języku potocznym stosowaną tę nazwę już od lata 1919 r.

ruski i ukraiński obszar operacyjny. W ten sposób uniemożliwiałoby armii sowieckiej przemieszczanie wojsk z północy z Frontu Zachodniego na południe na Front Południowo-Zachodni i odwrotnie, a zarazem w znaczący sposób utrudniało możliwość operacyjnego współdziałania tych dwóch sowieckich wyższych związków operacyjnych.

W planie wojny Polski z bolszewicką Rosją obszar Polesia odgrywał strategiczne znaczenie i określany był jako (...) *węzeł strategiczny naszego frontu wschodniego*. Wódz Naczelny Marszałek Józef Piłsudski uważał Polesie za obszar kluczowy. Według niego osławione *błota poleskie* stanowiły obszar dający (...) *możliwość ruchu roszującego*. Pochodzący z królewskiej gry strategicznej, czyli szachów, termin „roszada" oznaczał zamianę położenia króla i wieży na szachownicy. Wódz Naczelny postrzegał to jako możliwość przerzucania wojsk przez Polesie, jednak – w przeciwieństwie do partii szachów – wielokrotnie dokonywał takich przemieszczeń w ramach przegrupowania strategicznego uzależnionego potrzebą konkretnej operacji. W ten sposób nieliczne wobec ogromnych przestrzeni wschodniego teatru działań wojennych Wojsko Polskie zapewniało sobie swobodę działania. Jesienią 1919 r. 2/3 obszaru Polesia znajdowało się w rękach polskich, natomiast część znajdująca się pod sowiecką kontrolą – pomiędzy rzekami Ptycz i Uborć a Dnieprem – nadal stanowiła pomost łączący litewsko-białoruski i ukraiński obszar operacyjny.

Operacja mozyrska poprzedzała operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie. Stanowiła element poprawy ogólnego położenia, a zarazem umożliwiła ubezpieczenie lewego skrzydła wojsk nacierających na Kijów. Ponadto operacja mozyrska został podjęta niezwłocznie po ustaleniu przez polski radiowywiad sowieckich zamiarów zluzowania znajdującej się w tym rejonie wielkiej jednostki i jednoczesnej zmiany podporządkowania odcinka Parcze, Owrucz, o szerokości 180 km. 25 lutego 1920 r. głównodowodzący Armii Czerwonej zarządził przeprowadzenie luzowania i zmianę operacyjnego podporządkowania odcinka poleskiego do 6 marca 1920 r. Po otrzymaniu zadania dowództwo sowieckiego Frontu Zachodniego podjęło interwencję u przełożonych meldując, że wobec wycofania homelskiej brygady fortecznej, obsadzenie nowego odcinka jedynie dwiema słabymi brygadami 57 Dywizji Strzeleckiej (DS), znacząco osłabi ten odcinek. Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej podtrzymało jednak swe rozkazy.

Polskie uderzenie zostało przeprowadzone dokładnie w momencie, gdy odcinek opuściły oddziały sowieckiej 47 DS, znające teren i mające łączność telegraficzną z dowództwem XII Armii ze składu Frontu Południowo-

-Zachodniego, a obejmowały go oddziały 57 DS, które nie znały terenu działań i nie zdołały jeszcze rozwinąć systemu łączności z dowództwem XVI Armii z Frontu Zachodniego, przejmującym odpowiedzialność za ten odcinek frontu.

Dodatkowym powodem przeprowadzenia operacji w tym terminie były przejęte przez polski radiowywiad rozkazy dla Flotylli Dnieprzańskiej, nakazujące osiągnięcie przez jej jednostki pływające pełnej gotowości bojowej do 20 marca 1920 r. Czasowo unieruchomione na skutej lodem Prypeci sowieckie kanonierki, kutry, trałowce i barki, wobec słabości polskiej flotylli rzecznej operującej na Prypeci, mogły stanowić cenną zdobycz, zwłaszcza w perspektywie dalszych działań zaczepnych w dorzeczu Prypeci, Berezyny i Dniepru podczas planowanej operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie.

26 lutego 1920 r. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego wydało rozkaz nakazujący podjęcie przygotowań do działań zaczepnych na obszarze Polesia. Następnego dnia dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego wydało rozkaz zarządzający przeprowadzenie operacji przez wojska podporządkowane na czas działań dowódcy 9 DP płk. Władysławowi Sikorskiemu. 28 lutego 1920 r. dowództwo 9 DP wydało rozkaz operacyjny określający cel operacji, oczekiwany stan końcowy, zamiar dowódcy oraz zadania poszczególnych jednostek.

Plan operacji zakładał działanie trzech zgrupowań taktycznych. Zadanie główne miały wykonać siły główne Grupy Poleskiej, czyli wzmocniona XVII Brygady Piechoty (BP) (35 pp, III batalion 32 pp) ze składu 9 DP (łącznie w stanie bojowym 2400 bagnetów, 100 szabel, 16 dział, 54 karabiny maszynowe, 2 pociągi pancerne), która uderzeniem czołowym miała związać oddziały sowieckiej 57 DS na linii rzeki Tremla, a jednocześnie wykonać obejście ich lewego skrzydła w celu opanowania obiektów ataku – węzła kolejowego Kalenkowicze oraz mostów i portu na Prypeci w Mozyrzu. Spośród różnych rodzajów broni wchodzących w skład tego zgrupowania taktycznego wymienić należy IV Wołyński dywizjon 1 psk mjr. Feliksa Jaworskiego oraz 2 szwadron pułku jazdy tatarskiej. Pułk wypełniał wówczas zadania jazdy dywizyjnej 9 DP, a w czasie operacji mozyrskiej stanowił w zasadzie jedyny odwód dowódcy Grupy Polskiej. Jego stan bojowy (bez dwóch szwadronów) wynosił wówczas 250 szabel i 6 karabinów maszynowych.

Na prawym skrzydle XVII BP kolejna brygada 9 DP – XVIII BP (22 i 34 pp, III batalion 15 pp) wzmocniona oddziałami innych rodzajów

broni, w tym 1 szwadronem pułku jazdy tatarskiej (łącznie w stanie bojowym 2578 bagnetów, 236 szabel, 8 dział, 81 karabinów maszynowych) – miała związać walką oddziały sowieckiej 47 DS na południe od Prypeci. Z kolei na lewym skrzydła zgrupowania wykonującego główne zadanie działać miały oddziały II Brygady Jazdy (BJ) (40 oficerów, 1000 szabel oraz 4 działa i 20 karabinów maszynowych) ugrupowane w tym czasie na linii rzeki Ptycz. Na czas działań II BJ została wzmocniona I i II batalionem 15 pp (930 bagnetów i 25 karabinów maszynowych). Zadaniem II BJ było sforsowanie rzeki Ptycz, opanowanie rejonu Domanowicze, Ozarycze i przecięcie połączenia kolejowego Kalenkowicze–Żłobin w rejonie stacji kolejowej Chołodniki oraz zerwanie linii kolejowej Kalenkowicze–Rzeczyca–Homel.

Operacja przeprowadzona w dniach 5–16 marca 1920 r., w czasie luzowania jednostek bolszewickich i zmiany podporządkowania odcinka, zakończyła się sukcesem. W rezultacie w rękach polskich znalazła się centralna część rokadowej linii kolejowej łączącej Witebsk i Orszę z Żytomierzem na Ukrainie. Zmusiło to stronę bolszewicką do dokonywania przerzutu wojsk z Białorusi na Ukrainę na lewym brzegu Dniepru, a jednocześnie utrudniało współdziałanie Frontu Zachodniego z wojskami Frontu Południowo-Zachodniego. Równocześnie umożliwiało to wojskom polskim działanie na skrzydła obu tych związków[2].

6 marca 1920 r. obie brygady 9 DP osiągnęły przedmioty natarcia i opanowały je. Szczególnie istotne było zdobycie nienaruszonych mostów na Prypeci, a także 7 okrętów Flotylli Dnieprzańskiej w Mozyrzu. Trzy dni później zdobyto następnych 13 uzbrojonych okrętów w Jakimowej, Barbarowie i Narowli oraz ponad 50 innych jednostek pływających. Ogółem wojska Grupy płk. Sikorskiego zdobyły dwie trzecie stanu jednostek bojowych 2 dywizjonu Flotylli Dnieprzańskiej. Oddziały polskie osiągnęły rejon Narowli, położonej około 50 km na południowy-wschód od Mozyrza

2 Szerzej na temat tych działań: *Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. 5, J. Ciałowicz, *Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze 4 III–12 III 1920 r.*, Warszawa 1925; G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004, s. 581–614. O strategicznym znaczeniu obszaru Polesia: W. Sikorski, *Polesie – jako teren strategiczny. Urywki ze studiów*, „Bellona" 1920, z. 3, 6; Idem, *Polesie jako węzeł strategiczny naszego frontu wschodniego*, Ibidem, 1924, z. 1.

już 7 marca 1920 r. Istotne było także zajęcie Jelska, stanowiącego obiekt pośredni w działaniach na Barbarów.

W operacji mozyrskiej wysokim poziomem wyszkolenia oraz chartem ducha wykazały się 22 i 35 pp. Oddziały te w pierwszych dniach operacji zaskoczyły nieprzyjaciela pokonując w trudnym terenie 22–32 km. Również wykorzystująca efekt zaskoczenia jazda mjr. Jaworskiego wykonała marsz forsowny na odległość 48 km, natomiast oddziały II BJ działały początkowo opieszale i w walce ze słabymi sowieckimi strażami tylnymi pokonały zaledwie 20 km. Częściowo wynikało to z braku koordynacji i synchronizacji działań, a także brak łączności z przełożonym, ponieważ II BJ skierowana na lewe skrzydło Grupy płk. Sikorskiego, prowadziła działania w oderwaniu od sił głównych i dopiero 7 marca 1920 r. po opanowaniu stację kolejową Chołodniki nawiązano łączność telegraficzną z oddziałami 9 DP, które opanowały Kalenkowicze. Powolne i nazbyt ostrożne działania II BJ spowodowały, że wypad na Rzeczycę wykonany 10 marca 1920 r. przez 10 pułk ułanów zakończył się niepowodzeniem.

W rezultacie w rękach polskich znalazła się centralna część rokadowej linii kolejowej łączącej Witebsk i Orszę z Żytomierzem na Ukrainie. Zmusiło to stronę bolszewicką do dokonywania przerzutu wojsk z Białorusi na Ukrainę na lewym brzegu Dniepru, a jednocześnie utrudniało współdziałanie Frontu Zachodniego z wojskami Frontu Południowo-Zachodniego. Równocześnie umożliwiało to wojskom polskim działanie na skrzydła obu tych związków.

Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze był wyrazem wyczucia wartości i roli poleskiego obszaru operacyjnego jako węzła strategicznego polskiego frontu wschodniego, wiążącego ukraiński obszar operacyjny z litewsko białoruskim. Działania te, mające charakter lokalny, były zarazem jedynym możliwym w ówczesnym położeniu preludium do późniejszej operacji zaczepnej na Ukrainie. Przecinając nieprzyjacielskie połączenie rokadowe Osza–Złobin–Kalenkowicza–Korosteń–Berdyczów z jednej strony Wódz Naczelny zapewnił sobie swobodę działania, z drugiej zaś zmusił wojska sowieckie do korzystania z połączeń rokadowych położonych 150 km na wschód od linii środkowego Dniepru, mianowicie Homel–Bachmacz–Kijów oraz Smoleńsk–Briańsk–Konotop–Kijów.

Przemiany organizacyjne Wojska Polskiego w marcu i kwietniu 1920 r.

Marzec 1920 r. był miesiącem, w którym najwyższe władze wojskowe podjęły wiele przedsięwzięć mających na celu przygotowanie sił zbrojnych do kampanii decydującej o losach wojny. Wpisywały się one w szersze działania prowadzone przez Rzeczypospolitą Polską na arenie międzynarodowej. Presja wywierana przez nieprzyjaciela, ograniczenia czasowe, a także brak odpowiednio wyszkolonego personelu, który dysponowałby doświadczeniem w zakresie przygotowań wchodzących w zakres strategii, w ówczesnym jej ujęciu, spowodował, że brak było możliwości prowadzenia dogłębnych i wieloaspektowych studiów o charakterze strategicznym. Z tego powodu decydujące znaczenie zyskała działalność NDWP, dysponującego kapitalnym dla przyszłych działań wojennych źródłem informacji w postaci radiowywiadu. Przemożny wpływ na wydarzenia wywierał Józef Piłsudski piastujący stanowisko Naczelnika Państwa, a zarazem Wodza Naczelnego. Takie połączenie najważniejszych funkcji politycznych i wojskowych zapewniało polityczny parasol nad działalnością NDWP, jako najwyższego organu dowodzenia siłami zbrojnymi.

W marcu i kwietniu 1920 r. w Wojsku Polskim przeprowadzono wiele zmian organizacyjnych począwszy od dowództw szczebla operacyjnego, poprzez organizację wielkich jednostek, na oddziałach wojsk technicznych skończywszy. Ich celem było przygotowanie wojsk i służb do funkcjonowania w warunkach działań manewrowych.

7 marca 1920 r. został wydany rozkaz Wodza Naczelnego o utworzeniu armii. Mając na uwadze likwidację frontów rozwiniętych przeciwko Niemcom oraz to, że dowództwa frontów powstawały w sposób impro-

wizowany, bez celowej ich organizacji, a ponadto były przeciążone obowiązkami natury administracyjno-gospodarczej, Józef Piłsudski nakazał, aby z dniem 1 kwietnia 1920 r. wszystkie dowództwa frontu zostały (...) *skasowane*, a w oparciu o ich dowództwa powstały dowództwa armii. Na mocy tego rozkazu dotychczasowe dowództwo Frontu Podolskiego zostało przekształcone w dowództwo 6 Armii, a dowództwo Frontu Wołyńskiego w dowództwo 2 Armii. Z kolei Front Litewsko-Białoruski został rozdzielony na trzy armie, spośród których dowództwo 4 Armii powstało w oparciu o odpowiednio zredukowany sztab frontu, dowództwo 1 Armii w oparciu o dowództwo Frontu Pomorskiego, a dowództwo 7 Armii w oparciu o dowództwo Grupy Operacyjnej gen. Żeligowskiego. Jednocześnie nowym związkom operacyjnym przydzielono dowództwa okręgów etapowych (DOE). Ponadto dowództwo 7 DP wraz z XIV BP, 11, 15 i 17 DP oraz V i VII BJ weszły w skład odwodu Naczelnego Dowództwa i funkcjonowały jako (...) *rezerwowa armia*, której dowódca oraz sposób formowania i miejsce postoju sztabu miały zostać wyznaczone w razie potrzeby. Rozkaz ten regulował również przesunięcia oddziałów między wielkimi jednostkami i wielkich jednostek między związkami operacyjnymi zgodnie z nowym O. de B[1].

Ten sam rozkaz wyznaczał dowódców armii, szefów sztabów i kwatermistrzów armii oraz dowódców okręgów etapowych związków operacyjnych prowadzących działania w interesującej nas, południowej części frontu wschodniego. Dowództwo 6 Armii objął gen. por. Wacław Iwaszkiewicz, szefem sztabu został ppłk SG Edmund Kessler, a kwatermistrzem ppłk SG Henryk Zemanek. Dowódcą Okręgu Etapowego Tarnopol został płk Bolesław Frej. Na stanowisko dowódcy 2 Armii został wyznaczony gen. por. Antoni Listowski, a stanowisko szefa sztabu objął ppłk SG Marian Przewłocki. Kwatermistrz 2 Armii nie został wówczas wyznaczony, a na dowódcę Okręgu Etapowego Równe mianowano płk. Lucjana Kopczyńskiego[2].

Jednocześnie dokonano podziału obszaru wojennego na okręgi etapowe, wyróżniając pięć okręgów z siedzibami dowództw w Tarnopolu, Równem, Mińsku, Mołodecznie i Wilnie. Zadaniem dowódców poszczegól-

1 Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.14, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (dalej – NDWP) Sztab Generalny Oddział I Nr 1940/I, Stworzenie armii z 7 III 1920 r.

2 Ibidem.

nych armii było dokonanie podziału swego obszaru odpowiedzialności na obszar operacyjny, gdzie toczyły się działania oraz obszar etapowy[3]. Analiza wydawanych przez NDWP komunikatów sytuacji materialnej frontu wschodniego z ostatniej dekady marca 1920 r. pozwala dostrzec zmiany w organizacji okręgów etapowych oraz powstawanie nowych struktur służb tyłowych poszczególnych armii[4].

28 marca 1920 r. NDWP wydało nowe etaty dla dowództwa dywizji piechoty oraz dowództwa brygady jazdy liniowej wraz z instrukcjami normującymi działalność tych organów dowodzenia[5]. Dążąc do zapewnienia na szczeblu strategicznym odwodu Wodza Naczelnego, w marcu 1920 r. wydzielono w poszczególnych związkach operacyjnych wielkie jednostki i oddziały, które miały stanowić tzw. rezerwy NDWP. W skład rezerwy weszły 11 DP i V BJ podlegające bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu, 15 DP, 16 pułk ułanów, oddziały górskie oraz (...) *inne formacje rezerwowe* podlegające poprzez dowództwo 2 Armii, 1 DPLeg podlegająca poprzez

3 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.14, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 8000/IV, Reorganizacja frontu wschodniego i likwidacja zachodniego, zarządzenia dotyczące organizacji etapów, zaopatrzenia materialnego i uregulowania dopływu oraz związanych z tym spraw ogólnych z 13 III 1920 r.

4 Ibidem, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (Sztab Generalny) Oddział IV, Komunikaty sytuacji materialnej frontu wschodniego za okres 20–31 III 1920 r.

5 Zarówno te zmiany organizacyjne, jak i kolejne wprowadzone w następnych miesiącach spowodowały, że w sierpniu 1920 r. dywizja piechoty zgodnie z etatem powinna liczyć w stanie żywionych 647 oficerów, 20 753 szeregowych oraz 6439 koni, w tym 319 oficerów, 9239 bagnetów i 250 szabel w stanie bojowym, który uzupełniało 130 ciężkich karabinów maszynowych, 102 lekkie karabiny maszynowe, 36 dział polowych, 12 dział ciężkich oraz 24 miotacze bomb (moździerze). Zob.: CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.141, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (Sztab Generalny) Oddział I Nr 10300/I-20 r., Etatowy stan liczebny oddziałów i zakładów dywizji piechoty; Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.13, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Generalny) Oddział I Nr 10300/I-20 r., Schemat organizacyjny dywizji piechoty z kwietnia 1920 r. Na obecnym etapie badań nie udało się uchwycić wszystkich zmian organizacyjnych przeprowadzonych od lata 1919 r. do wiosny 1920 r., dlatego nie można jednoznacznie określić zakładanych stanów wielkich jednostek piechoty i jazdy przed rozpoczęciem operacji na Ukrainie. Wiosną 1920 r. starano się przede wszystkim zapełnić etaty oddziałów bojowych. Należy jednak podkreślić, że podczas całej wojny nie udało się nie tylko osiągnąć, ale nawet zbliżyć do stanów zakładanych etatami.

dowództwo 4 Armii oraz 17 DP i 17 pułk ułanów podlegające poprzez dowództwo 1 Armii[6].

Zaakcentować należy, że część prac nad optymalnymi rozwiązaniami strukturalno-organizacyjnymi stanowiła ciąg dalszy działań w tym zakresie prowadzonych już w 1919 r. przez Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk), a dotyczących zarówno broni głównych, jak i broni technicznych i służb[7]. Niektóre z tych prac odnosiły się nie tylko do organizacji wojennej wojsk, ale stanowiły zarys kilkuletnich programów rozwoju, przykładowo dla artylerii przygotowano założenia sześcioletniego planu rozwoju tego rodzaju broni. NDWP w uwagach przesłanych do MSWojsk wskazywało na potrzebę ujednolicenia artylerii dywizyjnej oraz zwiększenia liczby haubic[8].

Nabrzmiewającym problemem, oczekującym pilnego rozstrzygnięcia, była kwestia ochotników z Stanów Zjednoczonych Ameryki pełniących służbę w jednostkach wywodzących się z tzw. „błękitnej armii" gen. Hallera. Byli to żołnierze starszych roczników 1877–1895, którzy mieli za sobą udział w I wojnie światowej oraz konflikcie polsko-ukraińskim w 1919 r., przyzwyczajeni do regularnego i zazwyczaj obfitego zaopatrzenia, a ponadto opłacani do końca 1919 r. znacznie lepiej niż poborowi wcieleni w 1919 r. Coraz głośniej artykułowane przez tę grupę niezadowolenie oraz chęć powrotu do Ameryki miały znaczny wpływ na morale innych żołnierzy. Mając na uwadze zachowanie zwartości oddziałowej, dyscypliny i wysokiego morale w czasie działań rozstrzygających losy toczącej się wojny Wódz Naczelny podjął ryzykowną decyzję o demobilizacji ochotników i części starszych roczników oraz o zastąpieniu ich przez poborowych wcielonych w 1919 r. z rocznika 1898 i młodszych. W ten sposób tylko w lutym 1920 r. z szeregów wyłącznie Frontu Podolskiego, czyli późniejszej 6 Armii ubyło

6 Ibidem, I Zastępca Szefa Sztabu NDWP, sygn. I 301.3.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2330/III, Zależność rezerw Naczelnego Dowództwa od dowództw armii z 1 IV 1920 r.

7 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.141, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament I Mobilizacyjno-Organizacyjny Nr 2983/Org., Zasady organizacyjne artylerii (projekt) z 27 XII 1919 r.; Ibidem, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament I Mobilizacyjno-Organizacyjny Nr 2993/Org., Projekt zasad organizacji jazdy na czas wojny i pokoju z 26 I 1920 r.

8 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.141, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 2672/I, Program rozwoju artylerii do r. 1926. Opinia Naczelnego Dowództwa z 22 III 1920 r.

415 oficerów i 10 833 szeregowych, a napływające uzupełnienia nie były w stanie pokryć tych braków. Proces ten był kontynuowany w kolejnych miesiącach i został zatrzymany na początku trzeciej dekady czerwca 1920 r. w związku z sytuacją na froncie[9].

Wynikający stąd kryzys zasobów osobowych spowodował, że 30 marca 1920 r. dowództwo Frontu Podolskiego zwróciło się do NDWP z wnioskiem o czasowe wycofanie 18 DP z frontu. Wniosek ten spotkał się z odmową, natomiast w pierwszej połowie kwietnia 1920 r. skierowano dla samej tylko piechoty tej wielkiej jednostki 8900 żołnierzy[10]. Wskazać jednak należy, że bardzo często żołnierze młodszych roczników przybywający z oddziałów zapasowych byli niewyszkoleni, a niejednokrotnie kompanie marszowe kierowano na front bez uzbrojenia. Ponadto 10 kwietnia 1920 r. Departament I Broni Głównych i Wojsk Taborowych MSWojsk zarządził, aby wszystkie bataliony zapasowe pułków piechoty przygotowały od 25 kwietnia 1920 r. począwszy, oddziały uzupełniające złożone z ozdrowieńców i urlopowanych z frontu. Termin pogotowia marszowego dla tych oddziałów wyznaczono na 15 maja 1920 r.[11] Cztery dni później Oddział I Sztabu MSWojsk mając na uwadze to, że (...) *zbliża się decydujący i kulminacyjny moment wielkiej gry dziejowej* zarządził rozwiązanie niektórych kursów oraz skrócenie pozostałych we wszystkich placówkach szkolnictwa wojskowego. Oficerowie wysłani na kursy krajowe z oddziałów frontowych mieli zostać natychmiast odesłani wprost na front. Dowództwa Okręgów Generalnych (DOGen) otrzymały zadanie przygotowania transportów dla oficerów i podoficerów na 20 kwietnia i 1 maja 1920 r. Dokument ten wskazywał, że największe braki w obsadzie etatowej wykazywała 2 Dywizja Litewsko-Białoruska oraz 7, 8, 12, 13 i 18 DP, a więc aż cztery dywizje, które miały być użyte w operacji zaczepnej na Ukrainie[12].

9 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.38, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 7357/I, Zatrzymanie demobilizacji z 21 VI 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.328, Dowództwo 2 Armii Oddział I Nr 2534/I, Pismo do Dowództwa Grupy Materialnej przy Naczelnym Dowództwie z 20 IV 1920 r.

10 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.39, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 3752/I–20, Kompanie marszowe z 10 IV 1920 r.

11 Ibidem, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament I Broni Głównych i Wojsk Taborowych L. dz. 7861 tj./Piech.I.MOB, Pismo z 10 kwietnia 1920 r.

12 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.61, Ministerstwo Spraw Wojskowych Oddział I Sztabu Nr 3000/Mob., Stan oficerów i podoficerów – wymiana z 14 kwietnia 1920 r.

Do przemian organizacyjnych zaliczyć należy także przedsięwzięcia związane z przygotowaniem wojsk i służb do użycia w warunkach działań manewrowych określanych ówcześnie jako walka ruchowa. NDWP uznało, że dotychczasowy sposób prowadzenia działań i stagnacja na niektórych odcinkach frontu spowodowały, że (...) *przeważna część jednostek bojowych na froncie przystosowała się więcej do wymogów walki pozycyjnej, niż ruchomej* (pisownia oryginalna – przyp. J.S.T.). Jednocześnie ten najwyższy organ dowodzenia uznał, że (...) *zachodzi konieczna potrzeba zabezpieczenia możności użycia wszystkich dywizji piechoty i brygad jazdy do walki ruchomej* (podkreślenia w oryginale – J.S.T.)[13]. W specjalnych wytycznych nakazano dowództwom armii przygotować dywizje piechoty i brygady jazdy do walki ruchowej. W tym celu sztaby i aparat rozkazodawczy wyższych dowództw miały zostać ograniczone do ścisłego sztabu i uzyskać zdolność do zmiany miejsca postoju w każdej chwili. Miała zostać zapewniona pełna sprawność systemu łączności. Jako niedopuszczalne określono wypadki braku osobistego wpływu dowódcy spowodowane niedostateczną ruchliwością sztabu. Pułki piechoty i jazdy na czas działań miały posiadać pełne wyposażenie oraz miały się (...) *radykalnie zrzec wszelkiego balastu pozycyjnego* (podkreślenia w oryginale – J.S.T.). Tabor pułkowy miał zostać ograniczony do pojazdów przeznaczonych do przewozu amunicji, żywności oraz niezbędnych środków technicznych i sanitarnych. Jednocześnie mając na uwadze złą jakość drożni na wschodzie zabroniono ładować wozy taborowe powyżej 400 kg. Te same zarządzenia dotyczyły oddziałów służb. Nadwyżki taborów miały być pozostawione wraz z małymi oddziałami wartowniczymi złożonymi ze słabszych lub czasowo niezdolnych do walki żołnierzy. Każda wielka jednostka miała przygotować do działań co najmniej jeden szpital polowy. Wszystkie przygotowania miały zostać przeprowadzone bezzwłocznie i zgodnie z literą rozkazu. Wykonanie tych zarządzeń miało nastąpić natychmiast (...) *automatycznie dopiero z chwilą otrzymania rozkazu do przejścia do walki ruchomej* (podkreślenia w oryginale – J.S.T.). Dowódcy mieli przesłać odpisy rozkazów przygotowawczych najpóźniej do 20 kwietnia 1920 r. NDWP podkreśliło, że wszystkie te przedsięwzięcia miały zostać przeprowadzone w zakresie posiadanych sił

13 Ibidem, Dowództwo Kwatery Głównej Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 3761/I, Organizacyjne wskazówki dla uruchomienia dywizji piechoty i brygad jazdy z 6 IV 1920 r.

i środków, wobec czego rozkazano, aby (...) *zaniechać wszelkich w związku z tem zapotrzebowań* do NDWP[14]. Osobny rozkaz w przedmiotowej sprawie wydany został dla 1 DPLeg, która (...) *musi być bardziej dostosowaną do walki ruchowej niż inne* dywizje[15].

W odniesieniu do artylerii stwierdzono, że największą bolączką tego rodzaju broni jest brak ludzi i koni, natomiast problem ten nie dotyczył liczby dział i ilości amunicji. W związku z tym nakazano, aby w każdej dywizji piechoty 1/3 baterii zdekompletować, kadrując je głęboko, a uzyskane tą drogą uzupełnienia przeznaczyć na pokrycie braków w pozostałych pododdziałach. W odniesieniu do artylerii ciężkiej w pierwszej kolejności należało skompletować baterie 100 mm haubic wz. 14 oraz baterie 105 mm armat określanych ówcześnie jako dalekonośne. Ustalenia te nie dotyczyły znajdujących się na froncie baterii artylerii konnej, których liczba miała być bezwzględnie utrzymana. Przedsięwzięcia te miały spowodować, że w momencie rozpoczęcia walk ruchowych dowódcy mieli dysponować (...) *odpowiednią ilością do takiej akcji w pełni uzdolnionych baterii* (podkreślenie w oryginale – J.S.T.)[16]. Każda bateria miała dysponować tzw. dwurazową dotacją bateryjną, czyli czterodniową dotacją amunicji tj. na każde działo artylerii lekkiej przypadało 240 pocisków, a na działo artylerii ciężkiej 160 pocisków. Wymagało to zwiększenia ilości środków transportowych pod amunicję. Do tych zadań używano zarówno jaszczy, jak i wozów taborowych, określanych jako tzw. wozy krajowe. NDWP zarządziło przygotowanie zawczasu tych środków transportowych i takie ich ugrupowanie, aby (...) *najdalej 2–3 dni po otrzymaniu rozkazu przejścia do walki ruchowej było to możliwe* (podkreślenie w oryginale – J.S.T.)[17]. Podkreślić należy,

14 Ibidem. Rozkazy wykonawcze 7 DP w przedmiotowej sprawie: CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.58, Dowództwo 7 Dywizji Piechoty L. 182/op., Przygotowania do walki ruchomej, odpisy rozkazów z 17 IV 1920 r. Rozkazy wykonawcze 13 DP w przedmiotowej sprawie zob. Ibidem, 13 Dywizja Piechoty, sygn. I 313.13.1, 13 Dywizja Piechoty Sztab 3 Oddział L. dz. 2300/pf., Rozkaz nr 26 z 13 IV 1920 r.; Ibidem, NDWP, sygn. I 301.7.58, 13 Dywizja Piechoty Sztab 3 Oddział Nr 34/R., Rozkaz nr 34 z 16 IV 1920 r.

15 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.59, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 2617/III, Przygotowanie 1 Dyw. Piech. do walki ruchomej z 11 IV 1920 r.

16 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.153, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 3575/I, Uruchomienie artylerii przygotowania na froncie z 1 IV 1920 r.

17 Ibidem.

że przedsięwzięcia te miały być przeprowadzone w ciągu dwóch tygodni i zostać zakończone do 15 kwietnia 1920 r.

W celu zapewnienia możliwości wsparcia ogniowego najważniejszych działań przez artylerię ciężką funkcjonującą jako artyleria ogólnego działania, na mocy rozkazu z 31 marca 1920 r. została sformowana w oparciu o oddziały artylerii Frontu Wołyńskiego, czyli późniejszej 2 Armii, Grupa Ciężkiej Artylerii określana również jako Rezerwa Ciężkiej Artylerii Naczelnego Dowództwa, uzbrojona i wyposażona w sposób umożliwiający jej użycie w walkach ruchowych[18]. W skład tej jednostki weszły: sztab 13 pułku artylerii ciężkiej wraz ze sztabem I dywizjonu tego pułku oraz 2 i 3 baterią tego dywizjonu, sztab I dywizjonu, 2 i 3 bateria 16 pułku artylerii ciężkiej, a także sztab II dywizjonu, 4, 5 i 6 bateria 4 pułku artylerii ciężkiej. Razem siedem baterii artylerii ciężkiej, w tym trzy baterie uzbrojone w 105 mm armaty wz. 13 produkcji francuskiej oraz cztery baterie 155 mm haubic wz. 17 również produkcji francuskiej. Na stanowisko dowódcy Grupy Ciężkiej Artylerii Naczelnego Dowództwa został wyznaczony na prawach dowódcy brygady artylerii dotychczasowy dowódca 13 pułku artylerii ciężkiej płk Antoni Aleksandrowicz. Wszystkie baterie miały być wyposażone w zapas amunicji (...) *w wysokości dwurazowej dotacji bateryjnej*, tj. po 160 pocisków na działo 105 mm oraz po 50 na działo 155 mm[19]. 14 kwietnia 1920 r. dowództwo 2 Armii nakazało, aby znajdujące się w Olewsku elementy 4 pułku artylerii ciężkiej załadowały się na transport kolejowy, którym przybył 2 pułk strzelców podhalańskich i przemieściły się do Zwiahla[20].

13 kwietnia 1920 r. NDWP wydało rozkazy o sformowaniu Dywizji Jazdy oraz Grupy płk. Rybaka. Dywizja Jazdy była jednostką formowaną czasowo dla celów taktycznych. Na stanowisko dowódcy dywizji wyznaczony został dotychczasowy dowódca 13 DP gen. ppor. Jan Romer, mianowany kilka dni wcześniej na stanowisko generalnego inspektora służb. Generał ten służąc w czasie I wojny światowej w armii austriacko-węgierskiej wyrobił sobie opinię specjalisty od zadań trudnych. Szefem sztabu dywizji

18 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 3520/I, Grupa Ciężkiej Artylerii z 31 III 1920 r.

19 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.59, Dowództwo 2 Armii Inspektor Artylerii L. 257/tajne, Rezerwa Ciężkiej Artylerii Naczelnego Dowództwa. Koncentracja w obrębie 2 Armii z 8 IV 1920 r.

20 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.276, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2284/III, Rozkaz operacyjny nr 10 z 14 IV 1920 r.

został oficer Adiutantury Generalnej NDWP mjr SG Tadeusz Piskor, oficer wywodzący się z Legionów, szef sztabu Grupy Jazdy płk. Beliny-Prażmowskiego w wyprawie wileńskiej w kwietniu 1919 r., do którego Wódz Naczelny miał pełne zaufanie, jako lojalnego wykonawcy zadań w myśl idei nakreślonej w rozkazach. Dowództwo i sztab miały zostać niezwłocznie sformowane w Równem z oficerów wyznaczonych przez NDWP oraz 10 oficerów z Centralnej Szkoły Jazdy w Przemyślu. Zdolność do dowodzenia miało osiągnąć do 20 kwietnia 1920 r. Tego dnia Dywizja Jazdy liczyła 192 oficerów i 6260 szeregowych, w tym 96 oficerów i 2989 szabel stanu bojowego, 4204 konie wierzchowe i 1677 pociągowych i była uzbrojona w 65 karabinów maszynowych oraz 16 dział. Część personelu podoficerskiego i kancelaryjnego dla dowództwa DJ miała zostać przekazana z rozformowywanego w tym samym czasie dowództwa i sztabu Armii Rezerwowej[21].

Ten organ dowodzenia miał przekazać personel oraz sprzęt do nowoformowanego dowództwa Grupy płk. Rybaka. Zostało ono utworzone według etatu dowództwa dywizji piechoty. Na jego czele stanął płk SG Józef Rybak. Szefem sztabu Grupy został kpt. SG Eugeniusz Kordzik. Dowództwo i sztab Grupy wraz z kompanią sztabową i plutonem taborowym miały osiągnąć gotowość marszową już 15 kwietnia 1920 r. Na miejsce postoju dowództwa Grupy wyznaczono Jelsk. W skład wojsk Grupy miały wejść: Brygada Górska, VII BJ (1 pułk szwoleżerów, 17 pułk ułanów Wielkopolskich, pułk jazdy tatarskiej, baterie 1 i 7 dywizjonu artylerii konnej), 41 pułk piechoty oraz I dywizjon 11 pułku artylerii polowej[22]. 14 kwietnia 1920 r.

21 Ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 4010–I–20, Dtwo Dyw. Jazdy (na stopie wojennej) sformowanie z 13 IV 1920 r. Zob. także: A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 2000, s. 371–382.

22 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.60, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 4077–I, Dowództwo Grupy pułk. Rybaka – sformowanie z 13 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2657-a-III z 13 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2657-b-III z 13 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2657-c-III z 13 IV 1920 r. Oddział III Sztabu Generalnego ND WP wydał aż trzy rozkazy dotyczące utworzenia Grupy płk. Rybaka odnoszące się do wojsk mających wejść w skład Grupy i wydane w tym samym dniu. Zabieg ten był konieczny, bowiem elementy 1 i 2 pułku strzelców podhalańskich znajdowały się w stałym bądź tylko czasowym podporządkowaniu dowództw 6, 2 i 4 Armii oraz na

dowództwo 2 Armii wydało rozkaz dotyczący koncentracji brygad jazdy mających wejść w skład DJ, rozmieszczenia III BJ jako odwodu armii oraz przewiezienia transportami kolejowymi dowództwa VII BJ i jej kompanii telegraficznej do Łunińca[23].

Zatrzymując się przy problematyce broni szybkich podkreślić należy, że w operacji zaczepnej na Ukrainie zamierzano wykorzystać czynnik mobilności wynikający z posiadania pewnej liczby pojazdów mechanicznych, które miały posłużyć do przewiezienia oddziałów piechoty z 1 DPLeg. Z tą improwizowaną grupą zmotoryzowaną miały współdziałać nieliczne samochody pancerne. Ponadto w operacji na Ukrainie planowano użycie pododdziałów czołgów. Niestety stan 1 pułku czołgów, który stacjonował wówczas w Łodzi, a więc na obszarze krajowym, uniemożliwił ten zamiar.

Duże znaczenie nadano działaniom lotnictwa. W dniach 13–16 kwietnia 1920 r. zarządzona została reorganizacja lotnictwa. Zgodnie z ustaleniami z początku lutego 1920 r. dotychczasowe grupy lotnicze zostały przeformowane w dywizjony, a numeracja eskadr została ujednolicona, przy czym nowa numeracja miała być używana od 1 maja 1920 r., jednak do końca maja obok nowych numerów miały być używane również stare. Ponadto zarządzono wymianę i ujednolicenie sprzętu lotniczego w eskadrach[24].

Jeżeli chodzi o liczebność wojsk to ustalenie stanów poszczególnych jednostek bezpośrednio przed rozpoczęciem operacji stanowi pewien

obszarze krajowym. Mając na uwadze zachowanie tajemnicy planowanych działań zdecydowano, że poszczególne dowództwa otrzymają rozkazy zawierające ograniczoną ilość informacji, niezbędną do organizacji sprawnego przemieszczenia oddziałów. Z tego powodu drugi rozkaz dotyczy tylko II i III batalionu 1 pułku strzelców podhalańskich oraz III batalionu 2 pułku strzelców podhalańskich, a trzeci rozkaz wyłącznie I batalionu 1 pułku strzelców podhalańskich.

23 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.276, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2284/III, Rozkaz operacyjny nr 10 z 14 IV 1920 r. Zob. także: ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.61, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2703/III, Koncentracja 5 Brygady Jazdy z 15 IV 1920 r.; ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2707/III, Przesunięcie 16 p. uł. i 3 bat. 7 d.a.k. oraz 12 p. uł. z 15 IV 1920 r.; Ibidem, sygn. I 301.7.58, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2318/III, Rozkaz z 16 IV 1920 r.

24 Ibidem, sygn. I 301.7.61, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 2137/I, Reorganizacja lotnictwa z 13 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Szefostwo Lotnictwa L. dz. 416 lot. pf., Reorganizacja lotnictwa z 16 IV 1920 r.

problem. Stany związków operacyjnych podawane były co dwa tygodnie – pierwszego i piętnastego dnia każdego miesiąca. W kwietniu 1920 r. całe Wojsko Polskie liczyło według stanu żywionych 10 042 oficerów i 317 537 szeregowych. Stan liniowy wynosił wówczas 8592 oficerów i 274 109 szeregowych, a stan bojowy 3585 oficerów i 139 412 szeregowych[25].

15 kwietnia 1920 r. 2 Armia wykazywała w stanie żywionych 1654 oficerów i 60 866 szeregowych, a w stanie bojowym 760 oficerów, 28 939 bagnetów i 4388 szabel. Uzbrojona była wówczas w 832 karabiny maszynowe, 12 dział piechoty, 80 dział polowych, 24 działa ciężkie oraz posiadała 40 samolotów. Dysponowała wówczas 8796 końmi wierzchowymi, 1714 końmi artyleryjskimi oraz 9431 końmi taborowymi, które miały ciągnąć 4002 wozy taborowe i 463 kuchnie polowe. Ponadto armia posiadała wówczas 60 samochodów[26].

Z kolei 6 Armia według danych z 1 kwietnia 1920 r. liczyła w stanie żywionych 1718 oficerów i 47 259 szeregowych, a w stanie bojowym 522 oficerów, 21 251 bagnetów i 834 szable. Uzbrojona była w 806 karabinów maszynowych, 39 dział piechoty, 110 dział polowych, 18 dział ciężkich oraz posiadała 17 samolotów. Dysponowała 2454 końmi wierzchowymi, 1950 końmi artyleryjskimi oraz 8344 końmi taborowymi, które miały ciągnąć 3338 wozów taborowych i 337 kuchni polowych. Ponadto armia posiadała wówczas 296 samochodów różnych typów. Dodatkowo jej siły wzmacniała ukraińska 2 Dywizja licząca w stanie żywionych 174 oficerów i 658 szeregowych, a w stanie bojowym 59 oficerów, 292 bagnety i 169 szabel[27].

Liczebność poszczególnych dywizji piechoty była różnorodna. Dokument z 14 kwietnia 1920 r. wykazywał, że największe braki w obsadzie etatowej miały wówczas 2 Dywizja Litewsko-Białoruska oraz 7, 8, 12, 13 i 18 DP, a więc aż cztery dywizje, które miały być użyte w operacji zaczepnej na Ukrainie[28]. Spośród czterech dywizji piechoty wchodzących wówczas w skład 2 Armii najliczniejsza była 15 DP Wielkopolskiej licząca

25 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.400, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 47950/IV, Wzrost i straty armii na froncie w okresie 6-miesięcznym 1 XII 1919 r. do 1 VI 1920 r. z 24 IX 1920 r.

26 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.13, Stan 2 Armii z 15 IV 1920 r.

27 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.381, Dowództwo 6 Armii L. dz. 2098/I, Raporty stanów liczebnych 6 Armii z 1/IV.1920 z 15 IV 1920 r.

28 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.61, Ministerstwo Spraw Wojskowych Oddział I Sztabu Nr 3000/Mob., Stan oficerów i podoficerów – wymiana z 14 IV 1920 r.

237 oficerów i 15 108 szeregowych w stanie żywionych, a 112 oficerów i 9562 bagnetów w stanie bojowym. Stanem bojowym 6500–6700 bagnetów dysponowała 4 i 7 DP, natomiast najgorzej sytuacja wyglądała w 13 DP, która pomimo tego, że liczyła ogółem więcej żołnierzy niż 4 DP to jej stan bojowy wynosił zaledwie 127 oficerów i 3641 bagnetów oraz 131 szabel[29]. Wysokimi stanami bojowymi dysponowała, odgrywającą istotną rolę w planie operacji, 1 DPLeg, przerzucona w bardzo szybkim tempie 19–22 kwietnia 1920 r. przy pomocy 33 transportów kolejowych z 4 Armii działającej na północ od Polesia[30]. Liczebność oodziałów tej dywizji ukazuje tabela 1.

Tabela 1. Liczebność wybranych oddziałów 1 Dywizji Piechoty Legionów w okresie 8–21 kwietnia 1920 roku

Oddział	Oficerów	Szeregowych	Koni
dowództwo 1 Dywizji Piechoty Legionów	78	259	61
kompania sztabowa	4+11	663	86
I batalion 1 pułku piechoty Legionów	31+4	1197	135
II batalion 1 pułku piechoty Legionów	24+4	993	?
dowództwo 5 pułku piechoty Legionów	21+7	650	167
I batalion 5 pułku piechoty Legionów	18+9	751	?
III batalion 5 pułku piechoty Legionów	?	800	131
II batalion 6 pułku piechoty Legionów	17	633	?
III batalion 6 pułku piechoty Legionów	35+4	1123	160
III batalion 7 pułku piechoty Legionów	16+1	636	83
III batalion (Lubelski) 23 pułku piechoty	19	928	92
II dywizjon 1 pułku artylerii polowej	14+3	304	226
III dywizjon 1 pułku artylerii polowej	15+3	313	225
I dywizjon 1 pułku artylerii ciężkiej	26+4	618	477
II dywizjon 1 pułku artylerii ciężkiej	15+1	474	205
1 batalion saperów	17	553	170

Źródło: CAW, Grupa Rydza-Śmigłego, sygn. I 312.44.3, Intendentura Dowództwa Grupy Operacyjnej gen. Rydza-Śmigłego, Zestawienia stanów oddziałów 1 Dywizji Piechoty Legionów.

29 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.13, Stan 2 Armii z 15 IV 1920 r.

30 Ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Szef Kolejnictwa Polowego Nr Szt. Gen. 942/1/kol. 2 tj., Depesza (odpis) z 9 IV 1920 r.; Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.59, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 2617/III, Przygotowanie 1 Dyw. Piech. do walki ruchomej z 11 IV 1920 r.; Ibidem, sygn. I 301.7.61, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2746/III, Transport 1 Dyw. Leg. z 17 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo Grupy Rydza-Śmigłego, sygn. I 312.44.3, Intendentura Dowództwa Grupy Operacyjnej gen. Rydza-Śmigłego, Zestawienia stanów oddziałów 1 Dywizji Piechoty Legionów.

Kwestia stanów osobowych oraz ilości uzbrojenia to tylko jednak strona medalu w analizie potencjału bojowego. Pomimo tego, że 1 DPLeg posiadała tylko trzy pułki piechoty (i batalion czwartego) była zdecydowanie jednostką o najwyższym potencjale, co wynikało przede wszystkim z doświadczenia bojowego. Była to dywizja funkcjonująca w warunkach frontowych od wiosny 1919 r., zaprawiona udziałem w kampanii zimowej na Łotwie. Ponadto fakt, że dowództwo dywizji wielokrotnie występowało w roli dowództwa grupy operacyjnej powodował, że dowództwa brygad i pułków miały doświadczenie w planowaniu, organizowaniu i kierowaniu działaniami zgrupowań taktycznych broni połączonych tworzonych na osnowie tych brygad i pułków.

Spośród polskich wielkich jednostek piechoty przeznaczonych do udziału w operacji zaczepnej na Ukrainie zdecydowanie najsłabszą, a przede wszystkim legitymującą się najmniejszym doświadczeniem bojowym była 7 DP. Z kolei oddziały piechoty wchodzące w skład Grupy płk. Rybaka stanowiły zlepek oddziałów o różnym doświadczeniu bojowym, spośród których najwyższe wartości bojowe reprezentował 41 pułk piechoty, natomiast pułki strzelców podhalańskich prezentowały zróżnicowany poziom.

Formowana w Brześciu Litewskim dywizja ukraińska, której dowództwo objął ppłk SG Marko Bezruczko, a która później otrzymała numer i nazwę 6 Siczowej Dywizji Strzeleckiej, przewidziana do użycia w ramach 2 Armii, pod koniec drugiej dekady kwietnia 1920 r. liczyła zaledwie 101 oficerów, 1084 szeregowych, posiadała 91 koni, 51 wozów taborowych, 10 kuchni polowych i była uzbrojona w 48 karabinów maszynowych, nie posiadając w ogóle uzbrojenia artyleryjskiego. W praktyce były to zawiązki dwóch brygad strzeleckich oraz pułku artylerii polowej, sotni jazdy, sotni technicznej oraz plutonu telegraficznego[31]. Pomimo tych problemów 21 kwietnia 1920 r. NDWP zarządziło jej przemieszczenie na front do Szepietówki w trzech rzutach. W pierwszym rzucie 22 kwietnia miała wyruszyć I Brygada z plutonem telefonicznym piechoty oraz 1 baterią artylerii. Następnego dnia miały wyruszyć transporty kolejowe przewożące

31 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.62, Ministerstwo Spraw Wojskowych Oddział I Sztabu Nr 41/Hr., Pogotowie marszowe 1-szej i 2-giej brygady piechoty Dyw. Ukraińskiej z 19 IV 1920 r.

dowództwo dywizji, sotnię jazdy, sotnię techniczną oraz pluton telegraficzny. Ostatni rzut obejmował transporty kolejowe przewożące II Brygadę, dowództwo pułku artylerii polowej, 2 baterię artylerii, pluton telefoniczny piechoty oraz pluton telefoniczny artylerii, które miały opuścić Brześć Litewski 24 kwietnia 1920 r.[32]

32 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 4491, 6 dywizja strzelców ukraińskich – wyjście na front z 21 IV 1920 r. Nieco szerzej na temat przeobrażeń organizacyjnych: J.S. Tym, *Organizacyjne podstawy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r.* [w:] *Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) i jej międzynarodowe odniesienia z perspektywy 90-lecia*, Warszawa 2010.

Charakterystyka wojskowo-geograficzna ukraińskiego obszaru operacyjnego

Obszar, na którym wiosną 1920 r. prowadzona była operacja zaczepna Wojska Polskiego stanowił część wschodniego teatru działań wojennych Rzeczypospolitej, którą należy określić jako ukraiński obszar operacyjny. Obejmował on tereny należące pod względem geograficznym do Podola, Wołynia i Kijowszczyzny, a częściowo także do Polesia.

Zasadnicze parametry tego obszaru operacyjnego wyznacza jego rozpiętość geograficzna. Leży on pomiędzy 48 a 51 stopniem szerokości geograficznej północnej oraz pomiędzy 24 a 32 stopniem długości geograficznej wschodniej. Wiosną 1920 r. głębokość działań na kierunku Olewsk–Korosteń–Kijów liczona wzdłuż linii kolejowej wynosiła 230 km, głębokość na kierunku Zwiahel–Żytomierz–Kijów liczona wzdłuż dróg wynosiła 225 km, natomiast szerokość pasa działania polskiej 6 i 2 Armii pomiędzy Dniestrem pod Jampolem a Dnieprem pod Kaniowem wynosiła 280 km. Z kolei odległość pomiędzy Winnicą a Jekaterynosławem w wielkim łuku Dniepru wynosiła w linii powietrznej 485 km, a drogami 585 km.

Pod względem budowy morfologicznej ukraiński obszar operacyjny obejmował Płytę Podolską (stanowiącą część Płyty Czarnomorskiej), Wyżynę Wołyńską (przedłużenie Płyty Czarnomorskiej), Wzniesienia Ukraińskie (przedłużenie Płyty Czarnomorskiej) oraz fragment Niziny Poleskiej. Są to tereny pokryte skałami krystalicznymi (granity i gnejsy), na których położone są utwory kredowe. Ponadto w niektórych rejonach można spotkać starsze utwory, między innymi piaskowce i łupki występujące w rejonie Owrucza. Przez obszar ten przebiega granica zlodowacenia, które sięgało linii Włodzimierz–Bereźne–Zwiahel–Żytomierz.

Dlatego też w interesującym nas obszarze na terenie Niziny Poleskiej występują niewielkie wyniosłości moreny czołowej w rejonie Korosteń–Malin oraz w pasie Korostyszów–Kijów. Miało to wpływ na utwory występujące na południe od tych linii, gdzie przeważają utwory fluwioglacjalne i lessowe. Stąd też charakterystyczny krajobraz lessowy w postaci rozległych równin z rzadko rozrzuconymi niskimi wzniesieniami o łagodnych stokach z żyzną glebą. Doliny rzek są natomiast głęboko wcięte o wyraźnych i stromych prawobrzeżnych krawędziach. Bieg rzek zawiły i kręty, lecz ich koryta przeważnie jednolite.

Na kierunku Zwiahel–Kijów pochylona ku północy Wyżyna Wołyńska wdziera się dość głęboko w Nizinę Poleską, pochylając się w tym rejonie ku wschodowi, a średnia wysokość wzniesień waha się tam od 150 do 240 m n.p.m. W tym rejonie wyżyna poprzecinana jest dolinami rzek: Uż, Irsza, Teterew i Zdwiż. Na północy łączy się ona z wyniosłościami Wyspy Owruckiej i Wyspy Czarnobylskiej. Z kolei Podole to przede wszystkim płaskowzgórze, poprzecinane dolinami rzek w podłużne, prostokątne grzędy o podłożu wapiennym pokryte lessem.

Na ukraińskim obszarze operacyjnym dominowały gleby lessowe, a na południe od Żytomierza i na Podolu, gdzie wierzchnia warstwa lessu zawiera dużą domieszkę próchnicy dominowały czarnoziemy. Były to gleby ciężkie, które w porze silnych dreszczów rozmakają i stają się trudne do przebycia dla zaprzęgów, koni, a nawet ludzi.

Pod względem roślinności ukraiński obszar operacyjny dzielił się na trzy wyraźne części – ułożone niemalże równoleżnikowo pasy terenu. W części południowej (Podole) lasy porastały większość dolin rzek, głęboko wcinających się w Płytę Podolską. Obszar Wyżyny Wołyńskiej pomiędzy Starokonstantynowem a Koziatynem był niemalże pozbawiony większych skupisk pokrywy leśnej. Natomiast na północ od linii Szepietówka–Berdyczów (Wyżyna Wołyńska i część Niziny Poleskiej) tereny były gęsto porośnięte lasami. Podział ten częściowo wynikał z istnienia działu wodnego rozciągającego się w pasie Zbaraż–Starokonstantynów–Koziatyn, dzielącego dorzecze Dniepru od dorzecza Dniestru.

Olbrzymie dorzecze Dniepru tworzyło odrębny i zamknięty obszar hydrograficzny dorzecza Prypeci. Rzeki przecinające Płytę Podolską i Wyżynę Wołyńską cechuje układ południkowy. Płyną w głęboko wciętych dolinach, a szybkość ich prądu jest duża, co wynika z wyraźnego spadku terenu. Odpowiednio na południe i północ. Rzeki stanowiące dopływ Prypeci i Dniepru na terenie Niziny Poleskiej mają już inny charakter, na co

wpływ ma zarówno zmniejszenie szybkości prądu, jak i odmienny kształt koryta, deformowanego niesionym przez wodę materiałem skalnym z Wyżyny Wołyńskiej.

Rzeki płynące przez północno-wschodnią część Wyżyny Wołyńskiej i część Niziny Poleskiej w późniejszym pasie działania 3 Armii przecinały go, tworząc naturalne linie fazowe działań, sprzyjające organizowaniu obrony na ich prawych brzegach. Były to: Sławeczna (długość 153 km), Uż (297 km), Teterew (332 km), Zdwiż (130 km), Irpeń (158 km), a częściowo górny bieg Słuczy.

Stanowiąca ważną rubież rzeka Teterew płynęła doliną o szerokości 1–4 km, która w dolnym biegu rzeki rozszerzała się do 10 km. Dolina porośnięta była łąkami, w wielu miejscach podmokłymi, na co wpływ miały wiosenne wylewy. Dolina poprzecinana starorzeczami, ślepymi ramionami i licznymi rowami. W dolnym biegu występowały mokradła. Krawędzie doliny niskie i łagodne, zalesione, przeważnie dostępne dla piechoty, a w niektórych miejscach także dla kawalerii i lekkich zaprzęgów. Niemalże na całej długości rzeki lewa krawędź doliny panowała nad terenem. Koryto rzeki kręte, a poniżej Radomyśla niejednolite. Szerokość rzeki 40–100 m, głębokość 0,5–4 m, miejscami 7 m, szybkość prądu 0,3–1 m/s. Brzegi rzeki na ogół suche i dostępne, dno rzeki piaszczyste. Wiosenne roztopy występowały najczęściej w połowie marca i utrzymywały się 2–3 tygodnie. Rzeka Zdwiż nie stanowiła większej przeszkody wodnej. Z kolei rzeka Irpeń w swym dolnym biegu na odcinku 55 km płynęła pociętą starorzeczami doliną o szerokości 1–2 km, której dno pokryte było bagnistymi łąkami i moczarami, porośniętymi gęstymi zaroślami. Krawędzie doliny na ogół łagodne, z wyjątkiem niewielkich odcinków, gdzie nad dolina panowały prawobrzeżne wysokie i strome wzniesienia. Koryto rzeki o szerokości 20–40 m i głębokości miejscami do 5 m, kręte i niejednolite. Brzegi rzeki niskie i łagodne, a dno piaszczyste. Natomiast rzeka Sławeczna płynęła przez tereny bagienno-lesiste, które w znaczący sposób utrudniały jej forsowanie.

Największa rzeka tego obszaru operacyjnego, czyli Dniepr płynęła doliną, która na odcinku pomiędzy ujściem Prypeci a Kijowem miała szerokość 2–8 km. Na odcinku tym prawa krawędź doliny wznosi się nieznacznie i dopiero w rejonie ujścia rzeki Irpeń do Dniestru osiąga wysokość 50 m. Dopiero w Kijowie prawa krawędź doliny wacha się od 40 do 90 m. Te wyniosłości stanowią północno-wschodni skraj pasma wzniesień tworzących wododział Dniepru i rzeki Roś. Wzniesienia te w Kijowe podchodzą blisko

do łożyska Dniepru, tworząc strome, miejscami urwiste skarpy o wysokości 15–75 m. Lewa krawędź doliny Dniepru na odcinku od ujścia Prypeci do Kijowa zarysowana jest niewyraźnie, stanowiąc łagodne, przeważnie otwarte, wzniesienia. Na odcinku tym oba brzegi rzeki piaszczyste. Koryto Dniepru kręte i niejednolite. Jego szerokość pomiędzy Łojewem a Kijowem wahała się od 200 do 1500 m. Głębokość na odcinku od ujścia Prypeci do Kijowa 4–7 m, a szybkość prądu 0,4–0,8 m/s. Odcinek Dniepru pomiędzy Rzeczycą a Kijowem (ponad 300 km) był najbardziej ubogim w przeprawy odcinkiem rzeki, bowiem nie było tam ani jednego mostu. Na ukraińskim obszarze operacyjnym Dniepr stanowił barierę, która w sposób naturalny i ciągły zamykała wszystkie szlaki dofrontowe.

O możliwościach prowadzenia działań wojennych na ukraińskim obszarze operacyjnym decydowała w znacznej mierze tamtejsza sieć komunikacyjna, na którą składały się koleje, drogi kołowe oraz drogi wodne.

Układ linii kolejowych na ukraińskim obszarze operacyjnym sprowadzał się do połączeń na kierunku wschód–zachód oraz połączeń rokadowych o charakterze zarówno strategicznym, jak i operacyjnym. Zasadnicze znaczenie dla działań wojsk obu przeciwstawnych stron w 1920 r. miały zorientowane równoleżnikowo linie kolejowe: Sarny–Białokorowicze–Korosteń–Kijów, Równe–Szepietówka–Berdyczów–Koziatyn oraz Lwów–Wołoczyska–Płoskirów–Żmerynka–Wapniarka. Przy czym przelotowość linii kolejowej Korosteń–Kijów szacowano na 20–25 pociągów na dobę, a dwutorowego połączenia Szepietówka–Koziatyn na 27 pociągów. Zasadniczym problemem dotyczącym użytkowania tych linii kolejowych było zarówno to, że były one przecięte linią frontu, jak i fakt, że Wojsko Polskie eksploatowało tabor przystosowany do kolei normalnotorowych o rozstawie szyn 1433 mm, a strona bolszewicka tabor przystosowany do rosyjskich kolei szerokotorowych o rozstawie szyn 1524 mm. Dlatego w połowie kwietnia 1920 r. na magistrali przecinającej Wyżynę Wołyńską polskie pociągi docierały do stacji Połonne, a bolszewickie do Cudnowa. Dla obu stron konfliktu były to przede wszystkim połączenia dofrontowe (a zarazem odfrontowe).

Również jednotorowe połączenie rokadowe o charakterze strategicznym, łączące poprzez obszar Polesia dwa obszary operacyjne – litewsko-białoruski z ukraińskim, prowadzące przez Orszę–Złobin–Kalenkowicze–Korosteń do Szepietówki o przelotowości 15 pociągów, było przecięte linią frontu. W związku z tym strona bolszewicka zmuszona była wykorzystywać następną rokadową magistralę kolejową leżącą dopiero 150 km

na wschód od Dniepru. Z kolei na ukraińskim obszarze operacyjnym znaczenie operacyjne miała rokadowa linia kolejowa Korosteń–Żytomierz–Berdyczów o długości 134 km, również jednotorowa, w związku z czym jej przelotowość szacowano na 14 pociągów na dobę. Połączenie z Berdyczowa do Koziatyna wiązało ją z dwutorową magistralą Kijów–Koziatyn–Winnica–Żmerynka, której przelotowość szacowano na 30–38 pociągów. Natomiast inne połączenie rokadowe – jednotorowa linia kolejowa Szepietówka–Płoskirów–Kamieniec Podolski z przelotowością 10–12 pociągów miała wyłącznie znaczenie taktyczne dla strony polskiej. Wschodnia część ukraińskiego obszaru operacyjnego połączona była z terenami położonymi dalej na wschód za pomocą trzech magistrali kolejowych: wspomnianej już rokady na lewym brzegu Dniepru na osi Homel–Bachmacz–Kijów, kolejnej na prawym brzegu na osi Czerkasy–Horodyszcze–Mironówka–Biała Cerkiew–Fastów–Kijów oraz linii Odessa–Wapniarka–Żmerynka. Wiosną 1920 r., po I wojnie światowej oraz wojnach toczonych na tym obszarze operacyjnym w następnych latach, stan linii kolejowych pozostawiał wiele do życzenia. Na wielu odcinkach zniszczone szyny typu ciężkiego zastępowano tzw. lekkimi, stanowiącymi czasowy zamiennik. Brakowało iglic i krzyżownic do mechanizmów zwrotnicowych. Również stan łączności i sygnalizacji pozostawiał wiele do życzenia.

Drogi kołowe na ukraińskim obszarze operacyjnym nie przedstawiały większej wartości z powodu ich stanu. Ważne z wojskowego punktu widzenia były przede wszystkim szosy o szerokości 8–12 m z nawierzchnią szutrowaną o szerokości 3–5 m. Na szosach tych większość mostów na przeszkodach wodnych stanowiły mosty o konstrukcji drewnianej, rzadziej murowanej. Stanowiły one pozostałość układu dróg kołowych imperium rosyjskiego, które zakładało funkcjonowanie dróg państwowych (szerszych i solidnie budowanych) oraz strategicznych (węższych i mniej trwałych). Ponadto wojska wykorzystywały drogi gruntowe określane niegdyś jako trakty pocztowe i gościńce o szerokości od 8 nawet do 30 m. W celu zapewnienia ich trwałości w terenie część z nich często była okopana lub wysadzana drzewami. Przykładowo droga Olewsk–Łuhiny–Borodianka–Kijów, odgrywająca zasadniczą rolę w działaniach 3 Armii, była drogą gruntową, która na wielu odcinkach była dylowana, czyli posiadała nawierzchnię z drzewa.

W odniesieniu do dróg wodnych na ukraińskim obszarze operacyjnym jedyną rzeką spławną, na której mogły prowadzić działania okręty i statki uzbrojone flotylli rzecznych był Dniepr. Stanowił on dla sowieckiej

Flotylli Dnieprzańskiej główną oś operacyjną, skąd mogła ona wyprowadzać działania na Prypeć i inne rzeki Polesia oraz na Berezynę. W czasie operacji zaczepnej Wojska Polskiego mniejsze jednostki tej flotylli próbowano wprowadzać na Teterew, jednakże bez większych rezultatów.

Sieć połączeń kolejowych i dróg kołowych łączyła miasta, miasteczka, wsi i przysiółki. Największym miastem ukraińskim był Kijów, mający cechy aglomeracji wielkomiejskiej. W 1920 r. ludność Kijowa liczyła około 500 000 osób, które zamieszkiwały w około 13 000 domów mieszkalnych. Miasto wzniesione zostało na wyniosłym płaskowzgórzu położonym w trójkącie między Dnieprem i jego prawobrzeżnym dopływem, niewielką rzeczką Łybiad. Wschodnie zbocza płaskowzgórza stanowią prawobrzeżną krawędź doliny Dniepru, która na wysokości ujścia Desny ma 5 km szerokości, a na wysokości mostu łańcuchowego zwęża się do szerokości koryta rzeki. Płaskowzgórze poprzecinane jest licznymi jarami i kotlinami. Z centrum miasta łączyły się dzielnice podmiejskie. Na wzgórzach położonej na południe od śródmieścia dzielnicy Zwierzyniec znajdowały się pozostałości fortyfikacji twierdzy kijowskiej, przede wszystkim cytadela kijowska. Wiosną 1920 r. komunikację z lewym brzegiem Dniepru zapewniał przede wszystkim wspomniany już most łańcuchowy o długości 800 m, którego przedłużenie na lewym brzegu stanowiła biegnąca nasypem szosa prowadząca na most „rusanowski" nad starorzeczem Dniepru. Kolejnymi połączeniami przez rzekę był nowszy most szosowy oraz jednotorowy most kolejowy o długości 1400 m wzniesiony w 1894 r. Wiosną 1920 r. miasto otoczone było projektowaną linią kolejową, której budowę rozpoczęto w czasie I wojny światowej, lecz nie zdołano ukończyć. Kijowski węzeł kolejowy wraz z najważniejszym dworcem kolejowym położony był w południowo-zachodniej części miasta. W odległości 7 km na zachód od miasta na dwutorowej magistrali kolejowej Kijów–Koziatyn–Żmerynka znajdował się rozjazd tzw. Post Wołyński, skąd odchodziła również dwutorowa (od stacji Teterew jednotorowa) linia kolejowa Kijów–Korosteń.

Wśród miast prawobrzeżne Ukrainy – Żytomierz liczył około 80 000 mieszkańców, inne, jak: Berdyczów, Biała Cerkiew, Czerkasy, Kaniów, Kamieniec Podolski, Mohylów Podolski, Płoskirów, Winnica miały od 20 000 do 50 000 mieszkańców. Pozostałe osady miejskie to w większości wypadków kilkunasto- lub kilkutysięczne miasteczka takie jak: Zwiahel (około 14 000 mieszkańców), Korosteń (około 14 000 mieszkańców), Radomyśl (około 12 000 mieszkańców), Malin (około 8000 mieszkańców), Korostyszew i Owrucz (około 6000 mieszkańców), Olewsk (około 4500 mieszkań-

ców). Do tego typu miasteczek należały również osady powstałe wokół węzłów komunikacyjnych w Koziatynie, Żmerynce i Wapniarce.

Na olbrzymim pod względem rozmiarów ukraińskim obszarze operacyjnym najważniejsze znaczenie miał Dniepr, stanowiący naturalną i ciągłą barierę, który dzielił ten obszar na część prawo- i lewobrzeżną. W związku z tym duże znaczenie miały przeprawy w Kijowie, Czerkasach (160 km na południe od Kijowa), Kremienczugu (110 km na południe od Czerkas) i Jekaterynosławiu (130 km na południe od Kremienczugu). Linia rzeki Dniepr, która na południe od Kijowa odchylała się na wschód, powodowała, że prawobrzeżna część ukraińskiego obszaru operacyjnego z wojskowego punktu widzenia dzieliła się na dwa rejony operacyjne, a linia podziału biegła wzdłuż osi Krzemieniec–Starokonstantynów–Berdyczów–Biała Cerkiew–Kaniów. Północny rejon operacyjny – polesko-wołyński – obejmował kierunki operacyjne wyprowadzające na Kijów, a jako teren kluczowy dla prowadzenia działań z zachodu na wschód na tych kierunkach, na Kijów, uznać należy rejon Żytomierza i Malina. Z kolei południowy rejon operacyjny – podolski – obejmował dwa kierunki operacyjne: południowo-wschodni wyprowadzający wzdłuż Dniestru na Odessę oraz wschodni wyprowadzający w pasie pomiędzy Olwiopolem a Czerkasami przez Jelizawietgrad na wielkie otwarte przestrzenie łuku Dniepru pomiędzy Aleksandrowskiem, Jekaterinosławem i Kremienczugiem. Stąd wniosek, że południowy rejon operacyjny – podolski – jest znacznie głębszy od polesko-wołyńskiego. Z powyższej konstatacji wynika prosty wniosek, że działania zaczepne na kierunku wschodnim prowadzone w podolskim rejonie operacyjnym, w przeciwieństwie do rejonu polesko-wołyńskiego, musiały mieć ograniczony rozmach, ponieważ odchylający się na południowy-wschód Dniestr rozszerzał również jego szerokość. Mając na uwadze współzależność obu rejonów prawobrzeżnej części ukraińskiego obszaru operacyjnego uznać należy, że tereny kluczowe dla powodzenia działań zaczepnych Wojska Polskiego w podolskim rejonie operacyjnym stanowiły rejony Żmerynki, Winnicy i Koziatyna oraz Białej Cerkwii. Decydującego znaczenia nabierały wówczas rubieże rzeki Boh i Roś.

Przedstawiona powyżej, z konieczności dość ogólna charakterystyka wojskowo-geograficzna ukraińskiego obszaru operacyjnego wskazuje, że pomimo istotnych odmienności obu rejonów operacyjnych, dla powodzenia działań zbrojnych prowadzonych na tym obszarze wiosną 1920 r. – we wszystkich środowiskach walki, bowiem zarówno na lądzie, jak i w powietrzu oraz na wodzie – niezbędny był jeden dowódca i jeden organ

dowodzenia, zdolne do koordynowania na olbrzymich przestrzeniach i synchronizowania działań jednostek lądowych, oddziałów lotnictwa oraz elementów flotylli rzecznej. Olbrzymie przestrzenie predestynowały oddziały i jednostki zdolne do prowadzenia działań manewrowych (walk ruchowych), cechujące się znaczną mobilnością zarówno w zakresie ruchliwości taktycznej pododdziałów bojowych, jak i elementów tyłowych.

Operacyjne podstawy działań zaczepnych na Ukrainie

Wynikająca z idei federacyjnej Józefa Piłsudskiego próba znalezienia porozumienia z władzami Ukraińskiej Republiki Ludowej, a także ocena aktualnej sytuacji zarówno na froncie, jak i w Rosji, stanowiły przesłanki do rozpoczęcia planowania operacji na Ukrainie. Zawarcie polsko-ukraińskiego sojuszu polityczno-wojskowego nie nastąpiło nagle. Poprzedzone było wielotygodniowymi rozmowami nierzadko trudnymi dla obu stron, wymagającymi kompromisów bądź ustępstw. Jedną z wielu kwestii podejmowanych w czasie tych rozmów była problematyka organizacji wojska ukraińskiego, jego postawy wobec Wojska Polskiego, zwłaszcza żołnierzy pochodzących z Galicji, a także sprawa operacyjnego podporządkowania w czasie działań.

W ramach rozmów dwustronnych prowadzonych w pierwszej połowie marca 1920 r. przedstawiono Symonowi Petlurze żądania NDWP dotyczące demobilizacji ukraińskich oddziałów galicyjskich i odesłania żołnierzy wchodzących w ich skład do miejsc stałego zamieszkania. 12 marca 1920 r. sprawa ta stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów Ukraińskiej Republiki Ludowej. Kwestia ta dotyczyła między innymi oddziałów galicyjskich wchodzących w skład tzw. Grupy Udowiczenki, czyli oddziałów ukraińskich prowadzących na początku marca 1920 r. w rejonie Sławczany, Iwankowce na Podolu działania przeciwko wojskom bolszewickim we współdziałaniu z polską 18 DP. W rezultacie tych zabiegów doszło do demobilizacji ukraińskich oddziałów galicyjskich. Jednocześnie Petlura wysłał do płk. Oleksandra Udowiczenki rozkaz nawiązania ścisłej współpracy taktycznej z 18 DP i podporządkowujący jego zamiary planom operacyjnym

polskiego Frontu Podolskiego. NDWP po dokonaniu stosownych uzgodnień z MSWojsk zadecydowało o zaopatrzeniu Grupy Udowiczenki w broń i amunicję odebraną armii Bredowa[1]. Po przekroczeniu linii polskich Grupa Udowiczenki nosząca nazwę Oddzielna Brygada Strzelecka, przeformowana następnie w 5 Brygadę Strzelecką, połączyła się ze sformowaną w lutym 1920 r. w Kamieńcu Podolskim 4 BS płk. Pawło Szandruka. Z połączenia tych dwóch jednostek powstała ukraińska 2 Dywizja Strzelecka, której dowództwo objął płk Udowiczenko[2].

W tym czasie na południowy-wschód od Humania działała ukraińska armia gen. Mychajło Omelianowicza-Pawlenki składająca się z trzech dy-

1 CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.151, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Oddział II Nr 10966/II, Ukraińska grupa Wdowiczenki (pisownia oryginalna – przyp. J.S.T.) z 12 III 1920 r. Samodzielna Rosyjska Armia Ochotnicza gen. por. Nikołaja E. Bredowa została utworzona w ostatniej dekadzie stycznia 1920 r. na podstawie rozkazu dowodzącego wojskami białych okręgu noworosyjskiego gen. por. Nikołaja N. Szillinga obejmując wszystkie oddziały na prawobrzeżnej Ukrainie, oprócz garnizonu Odessy. 27 I 1920 r. wojska te wyruszyły spod Odessy i podjęły marsz wzdłuż Dniestru, początkowo chcąc przekroczyć rzekę i wejść na teren Rumunii, w celu przeprowadzenia koncentracji w rejonie Tulczy, gdzie zamierzały czekać na transport na Krym, aby dołączyć do reszty wojsk gen. Piotra N. Wrangla. Kiedy przekroczenie Dniestru okazało się niemożliwe armia pomaszerowała wzdłuż rzeki na Podole opanowane przez Wojsko Polskie i osiągnęła je około 12 II 1920 r. Przez dwa tygodnie oddziały rosyjskie obsadzały linię frontu, po czym zostały rozbrojone i internowane. Przez punkt wysyłkowy w Husiatynie przeszło około 19 000 żołnierzy armii Bredowa, w tym około 5000 chorych. Zob.: CAW, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13640/IV, Komunikat sytuacji materialnej frontu wschodniego z dnia 15 IV 1920 r. Według późniejszych danych było to 1232 żołnierzy. Rosjan osadzono w obozach nr 1 w Dąbiu pod Krakowem (DOGen. Kraków), nr 1 w Strzałkowie (DOGen. Poznań) oraz nr 4 w Pikulicach pod Przemyślem (DOGen. Lwów). Zob.: ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.342, Dowództwo Okręgu Etapowego Tarnopol L. 428/IV Jeńc., Raport stanu z punktu wysyłkowego w Husiatynie z 20 IV 1920 r.; Ibidem, sygn. I 301.10.343, Ministerstwo Spraw Wojskowych Nr 3683/Mob., Instrukcja dla internowania oddziałów gen. Bredowa z 4 V 1920 r.

2 Z. Karpus, *Formowanie oddziałów ukraińskich w Polsce w latach 1919–1920* [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 r. i jego następstwa*, red. nauk. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997, s. 238; Idem, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999, s. 111; J. Legieć, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej*, Toruń 2002, s. 68; P. Szandruk, *Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wyprawa na Mohylów (26–28 kwietnia 1920 r.)*, „Bellona" 1928, z. 2, s. 205.

wizji: wołyńskiej, kijowskiej i zaporoskiej (kawalerii). Łącznie siły te liczyły według szacunków strony polskiej 9000–11 500 bagnetów, 950–1300 szabel oraz 13 dział polowych. Jednostki te składały się z Ukraińców zadnieprzańskich, nie było w nich mieszkańców Galicji. Stan moralny tych jednostek oceniano jako dobry, pomimo braków amunicji oraz umundurowania[3]. Ponadto dane pozyskane przez polskie organa rozpoznania strategicznego w drugiej połowie marca 1920 r. wskazywały na wiele ognisk powstań chłopskich na Ukrainie skierowanych przeciwko władzom sowieckim[4].

Jednocześnie analiza informacji dotyczących działań wojennych prowadzonych przez bolszewicką Rosję na poszczególnych frontach wskazywała, że w najbliższym czasie nastąpi przesunięcie znacznych sił na front przeciwpolski. Dane dostarczone Wodzowi Naczelnemu przez polski wywiad miały umożliwić znalezienie odpowiedzi na pytania o ogólną strategię bolszewickiej Rosji wobec Polski, a w przypadku podjęcia działań zaczepnych o czas i kierunki tych działań[5]. Wspomniane przesunięcia wojsk na front przeciwpolski dotyczyły sił wchodzących dotychczas w skład działającej na dalekiej północy, w Karelii i Estonii VI Armii, a także działającej na Syberii V Armii. W odniesieniu do wojsk Frontu Południowo-Zachodniego prowadzących działania na Ukrainie, odnotowano przesunięcie miejsca postoju dowództwa XIV Armii z Kremieńczuga do Odessy. Ten związek operacyjny dowodzony przez Roberta Ejdemana miał współdziałać z dowodzoną przez Siergieja Mieżinowa XII Armią w działaniach na froncie przeciwpolskim, a także osłaniać granicę z Rumunią. Zaangażowana przeciwko Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina sowiecka XIII Armia rozpoczęła przekazywanie jednostek na Ukrainę do XII Armii[6]. W ocenie polskiego wywiadu utrata przez „białych" Jekatynodaru miała świadczyć

3 CAW, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 12993/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka z 1 IV 1920 r. Zob. także: Z. Karpus, op. cit., s. 240–241.

4 CAW, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

5 G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 80.

6 CAW, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

(...) *o ostatecznej klęsce Armii Ochotniczej na froncie kubańskim*, a jej likwidacja miała być (...) *kwestią najbliższych dni*[7].

Wzmacnianie działającej na Ukrainie sowieckiej XII Armii, której siły uległy podwojeniu, a także rozpoczęte 19 marca 1920 r. uderzenie na Zwiahel i Olewsk wykonane przez jej oddziały (...) *ściągnięte nieplanowo w poważnej liczbie* zostały odebrane jako zapowiedź poważniejszej operacji wyprowadzonej z obszaru Ukrainy. Świadczyć o tym miało zarówno wspomniane wzmacnianie potencjału XII Armii, możliwość przesunięcia na ten kierunek operacyjny wojsk z frontu kaukaskiego, który w najbliższym czasie miał być zlikwidowany, a ponadto przygotowania linii kolejowych i odbudowa infrastruktury, w tym mostów na Dnieprze w rejonie Kremieńczuga, Czerkas i Kijowa. Ostateczne konstatacje oficerów wywiadu wskazywały, że (...) *należy oczekiwać dalszych prób sforsowania naszych linii, mających na celu zabezpieczenie bolszewickiego stanu posiadania na Ukrainie, którą to akcję jednak rząd sowietów przeobrazić może w miarę jej powodzenia i przede wszystkim rozwiewania się nadziei pokojowych, odgrywających obecnie dla komunizmu rosyjskiego pierwszorzędną rolę, w ofensywę o charakterze decydującym*[8]. W kolejnych dniach stwierdzono na Podolu i Wołyniu ożywioną działalność wywiadowczą nieprzyjaciela, stopniowe narastanie sił i środków, a także działania zaczepne, które (...) *przybrały charakter planowego uderzenia na szerokim froncie*[9]. Wszyst-

7 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 12993/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka z 1 IV 1920 r. Na początku drugiej dekady kwietnia 1920 r. gen. Denikin ustąpił ze stanowiska i wraz ze swoim szefem sztabu gen. Romanowskim udał się do Konstantynopola. Zob.: ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 15406/II, Referat informacyjny z dnia 15 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka z 15 IV 1920 r. Dowództwo po gen. Denikinie objął (...) *na wyraźnie wypowiedziane w tym względzie życzenie zebrania generałów armii ochotniczej* gen. Piotr Wrangel, który pod koniec kwietnia 1920 r. wypowiedział się jako zwolennik niepodległości państw powstałych na gruzach carskiej Rosji, co wywiad polski odebrał jako zmianę powstałą (...) *jedynie pod wpływem obecnej ciężkiej sytuacji armii przeciwbolszewickiej*. Zob.: ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17463/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka.

8 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

9 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.282, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2068/III, Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 4 IV 1920 r. z 6 kwietnia 1920 r.; Ibidem, sygn. I 311.2.281, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2203/III, Komunikat

ko to stanowiło potwierdzenie danych wywiadowczych wskazujących na znaczenie ukraińskiego kierunku operacyjnego, napływających do centrali Oddziału II Sztabu Generalnego od początku 1920 r.[10]

Należy jednak wskazać, że niepowodzenie wspomnianych działań zaczepnych XII Armii na Zwiahel i Olewsk spowodowało, że 24 marca 1920 r. dowództwa XII i XIV Armii otrzymały rozkaz przejścia do działań obronnych. Ponadto w nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1920 r. 5 i 12 DP wykonując rozkaz dowódcy Frontu Podolskiego (a od 1 kwietnia 1920 r. dowódcy 6 Armii) gen. Wacława Iwaszkiewicza z 28 marca 1920 r. wykonały uderzenia na Bar i Wołkowińce, traktowane jako baza operacyjna działań zaczepnych sowieckiej XIV Armii na Podolu. 2 kwietnia 1920 r. nad ranem oddziały obu polskich dywizji osiągnęły przedmioty natarcia, opanowując je przejściowo, w rejonie Baru zniszczono tory na linii kolejowej Mohylów–Żmerynka, wzięto kilkudziesięciu jeńców, zdobyto broń i amunicję oraz sprzęt łączności, po czym oddziały wycofały się na uprzednio zajmowane pozycje. Równocześnie działanie oddziałów wypadowych 4, 7 i 13 DP ze składu 2 Armii oczyściły przedpole na głębokość około 10 km, wzięto do niewoli ponad 200 jeńców z 8 pułków, zdobyto 4 działa, 28 karabinów maszynowych oraz tabor jednego z pułków. Były to zsynchronizowane działania dwóch związków operacyjnych, przeprowadzone w celu poprawy położenia.

Nie oznacza to wcale, że wojska sowieckie przeszły do obrony, jak nakazywał rozkaz z 24 marca 1920 r. Niespełna dwa tygodnie później w pasie działania polskiej 6 Armii jednostki sowieckiej XIV Armii zaatakowały na odcinku 12 DP. Natarcie jednostek XIV Armii było kontynuowane w kolejnych dniach angażując wszystkie dywizje 6 Armii. Jednostki sowieckie nie zdołały przełamać obrony polskiej. 11 kwietnia 1920 r. stanowił punkt kulminacyjny działań zaczepnych XIV Armii, która na skutek strat i znacznego zużycia amunicji, wyczerpała możliwość kontynuowania tych działań, a jej dywizje musiały przejść do obrony.

Sztabu Generalnego z dnia 10 kwietnia 1920 r. z 12 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.99, Dowództwo 6 Armii Oddział II Nr 6708/II, Raport tygodniowy nr 12 z 8 IV 1920 r. Por.: *Direktiwy gławnowo komandowania Krasnoi Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow*, Moskwa 1969, s. 674–677; *Direktiwy komandowania frontow Krasnoi Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow w 4 tomach*, t. 2, Moskwa 1972, s. 422–423.

10 G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 81–87; Idem, *Zanim złamano „Enigmę"...*, s. 467–481.

W połowie kwietnia 1920 r. Oddział II Sztabu Generalnego oceniał, że wojska Frontu Zachodniego oraz Frontu Południowo-Zachodniego zostały wzmocnione przez około 33 000 bagnetów, co stanowiło zwiększenie stanu bojowego o 45%. Ponadto pozyskano informacje o kolejnych jednostkach, które miały zostać skierowane na front przeciwpolski, w tym o I Armii Konnej. Uznano, że główne wysiłki (...) *skierowane są obecnie przez dowództwo czerwonej armii w kierunku ujęcia inicjatywy bojowej na froncie polskim w swoje ręce*, a *wybór dla akcji południowego odcinka frontu tłumaczyć można, poza względami natury wojskowej, wagą, jaką przywiązują bolszewicy do utrzymania prawobrzeżnej Ukrainy w swoich rękach i posiadania w ten sposób atutu dla przeciwstawiania się ewentualnym planom utworzenia odrębnego państwa ukraińskiego*[11]. Na podstawie tych przesłanek Józef Piłsudski podjął (...) *decyzję zasadniczą co do naszych działań*", która sprowadzała się do dwóch elementów *„uprzedzić główną ofensywę nieprzyjacielską i rozbić jego żywe siły*[12].

12 kwietnia 1920 r. NDWP wyznaczyło miejsca postoju dla dowództw dywizji wchodzących w skład 6, 2 i 4 Armii. Jednocześnie określono linie łączności dowództw dywizji piechoty i brygad jazdy w pasie od Starokonstantynowa do Olewska[13]. Wskazanie Szepietówki, Połonnego, Zwiahla i Równego, jako miejscowości, do których miały być zorganizowane połączenia wskazuje na ich znaczenie w planie operacji, jako ewentualnych miejsc postoju wyższych dowództw bądź ośrodków łączności albo składnic meldunkowych szczebla operacyjnego.

Planowaniem operacyjnym zajmował się Ścisły Sztab wydzielony ze składu NDWP, co było cechą charakterystyczną systemu dowodzenia wprowadzonego przez Wodza Naczelnego[14]. Plany operacyjne do ofensywy na Ukrainie opracowywała wąska grupa oficerów, którą kierował szef

11 CAW, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 15405/II, Referat informacyjny z dnia 15 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka z 15 IV 1920 r.

12 J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925, s. 4.

13 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.60, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2615/III, Miejsca postoju dywizji w obrębie 6, 2 i 4 Armii z 12 IV 1920 r.

14 G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 88. Por.: idem, *Kwatera Główna (Sztab Ścisły) Naczelnego Wodza podczas Bitwy Niemeńskiej (20 września–10 października 1920 r.)* [w:] *Rok 1920 z perspektywy osiemdziesięciolecia*, Warszawa 2001, s. 69–74.

Oddziału III Sztabu Generalnego ppłk SG Julian Stachiewicz. Jak stwierdził 18 października 1925 r. Naczelny Wódz Marszałek Józef Piłsudski *Całą ofensywę na Ukrainie układałem z pomocą dwóch tylko ludzi – Wieniawy i Stachiewicza; później przyłączył się do nich Stanisław Radziwiłł*[15]. Pewne fakty wskazują również na to, że część zadań planistycznych wykonywał kpt. SG Tadeusz Piskor, który następnie został wyznaczony na stanowisko szefa sztabu DJ. Dopiero po opracowaniu całego planu został z nim zapoznany szef Sztabu Generalnego gen. Stanisław Haller. Zimą i wczesną wiosną 1920 r. Ścisły Sztab funkcjonował w Baranowiczach. 12 kwietnia 1920 r. wydano wskazówki dotyczące zasad obiegu korespondencji z NDWP z frontu i na front podczas pobytu Ścisłego Sztabu w tym miejscu postoju[16].

Mając na uwadze zachowanie w tajemnicy zamierzeń operacyjnych NDWP rozkazało wycofać do dnia 27 kwietnia 1920 r. wszystkich francuskich oficerów i szeregowych Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce znajdujących się przy jednostkach 2 Armii. Z tego powodu NDWP odmówiło wydania zgody na wysłanie do znajdujących się na froncie oddziałów artylerii uzbrojonych w działa produkcji francuskiej oficerów i rusznikarzy francuskich stwierdzając, że (...) *z powodu obecnej reorganizacji armii, a co zatem idzie przesunięć poszczególnych oddziałów byłaby chwilowo praca oficerów francuskich bezowocną*[17].

12 kwietnia 1920 r. NDWP wydało rozkaz o przesunięciu z dniem 1 maja 1920 r. granicy obszaru wojennego dalej na wschód. Jego granice południową miała stanowić rzeka Dniestr, a zachodnią rzeka Zbrucz. W południowej części obszaru wojennego, czyli na południe od Polesia, nakazano wydzielić z Okręgu Etapowego Tarnopol resztę byłej Galicji – powiaty Borszczów, Czortków, Husiatyn, Trembowla, Skałat, Tarnopol i Zbaraż – przekazać do Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów. Z kolei Okręg Etapowy Równe miał przekazać powiaty Krzemieniec, Dubno oraz Łuck do Dowództwa Okręgu Generalnego Lublin, a ponadto przygotować do przekazania powiaty Ostróg i Równe. Na Polesiu Okręg Etapowy Mińsk

15 J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 7, Warszawa 1937, s. 216.

16 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.59, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział V Nr 2539/V/Pf, Wskazówki z 12 IV 1920 r.

17 CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.153, Mission Militaire Francoise en Pologne Nr 538/EM, Pismo z 3 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14884/IV, Odmowa wysłania oficerów i rusznikarzy francuskich na front z 25 IV 1920 r.

miał przekazać powiat Pińsk do Dowództwa Okręgu Generalnego Grodno. Zasadniczym celem tych przesunięć było uzyskanie wojsk etapowych, żandarmerii polowej i niezbędnego personelu dla zasilenia obszaru wojennego, który w świetle zakładanych celów planowanej operacji i kalkulacji NDWP miał przesunąć się daleko na wschód. Z tego powodu Naczelne Dowództwo zastrzegło sobie (...) *swobodę przesunięcia tychże zaraz po dniu 1 maja 1920 r.* i zwróciło się do MSWojsk o bezzwłoczne zarządzenie podciągnięcia wojsk wartowniczych i formacji zapasowych do nowej granicy obszaru wojennego. Jednocześnie dotychczasowe Dowództwo Okręgu Etapowego Tarnopol z dniem 1 maja 1920 r. zmieniało nazwę na Dowództwo Okręgu Etapowego Płoskirów, jednakże nadal miało funkcjonować w Tarnopolu[18].

16 kwietnia 1920 r. zakończono opracowywanie podstawowych dokumentów operacyjnych. Nie otrzymały one nazwy rozkazów operacyjnych jednak przybrały taką formę. Były to „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie", „Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie" oraz „Przygotowania do walki ruchowej, zarządzenia materialne".

Następnego dnia wydano rozkaz „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie", który w pierwszym punkcie określał cel operacji *Rozkazuję przeprowadzenie operacji ofensywnej na Wołyniu i Podolu z zadaniem rozbicia 12 i stojącej przed naszym frontem części 14 armii bolszewickiej*[19]. Operację te miały przeprowadzić: 6 Armia (5, 12 i 18 DP), 2 Armia (13 i 15 DP, Dywizja Ukraińska) oraz nowoformowana 3 Armia, w skład której miały wejść: Grupa gen. Rydza-Śmigłego (1 DPLeg, 7 DP, III BJ), 4 DP, Grupa płk. Rybaka (1 Brygada Strzelców Podhalańskich, 41 pułk piechoty, VII BJ), a także DJ i Grupa Ciężkiej Artylerii funkcjonujące dotychczas w ramach 2 Armii. Powyższe O. de B. obowiązywało od 22 kwietnia 1920 r. od godz. 18.00. Wydzielona grupa oficerów NDWP działająca jako Ścisły Sztab, a zarazem w roli dowództwa 3 Armii, rozpoczynała funkcjonowanie w Równem 22 kwietnia 1920 r. od godz. 12.00. Ponadto w obrębie

18 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.153, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14000/IV, Obszar wojenny przesunięcie granicy dalej na wschód z 12 IV 1920 r.

19 Ibidem, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2800/III, Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

3 Armii zarządzono przegrupowanie jednostek do rejonów koncentracji, które miały być zajęte 24 kwietnia 1920 r.[20]

Marszałek Józef Piłsudski decydując się na objęcie dowództwa operacji *postanowił jednocześnie objąć bezpośrednie dowództwo nad wszystkimi tymi jednostkami, od których wymagał największego wysiłku*. Mając na uwadze różnorodność doktryn wojennych i szkół wojskowych, w których wyrośli dowódcy armii i oficerowie ich sztabów Wódz Naczelny przewidywał, że rutyna sztabowa dowodzenia wojskami (...) *mogłaby z łatwością doprowadzić do zniweczenia najistotniejszych warunków powodzenia planu*, na który składały się: szybkość, zaskoczenie, kombinacja uderzeń czołowych z manewrem na skrzydła i tyły. Wszystko to wymagało (...) *minutowej dokładności* oraz dopilnowania dokładności wykonania (...) *ciągłą osobistą ingerencją przełożonych dowódców*. Z powyższych względów Józef Piłsudski zdecydował się objąć osobiście dowództwo 3 Armii[21]. Zapewne z tego samego powodu zarówno rozkaz dotyczący podziału sił oraz przydziału pasów działania związków operacyjnych i wielkich jednostek zatytułowany „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie"[22], jak i przypominający formą typowy rozkaz operacyjny „Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie" charakteryzuje znaczna szczegółowość[23].

Na podstawie danych wywiadowczych spodziewano się oporu nieprzyjaciela na dwóch liniach terenowych: na linii frontu oraz na linii Żmerynka, Koziatyn, Berdyczów, Żytomierz, Korosteń, Owrucz. Ideą przewodnią operacji w jej pierwszym okresie było rozdzielenie sił sowieckich na dwa zgrupowania poprzez szybkie opanowanie Żytomierza i Koziatyna, odcięcie dróg odwrotu wojsk sowieckich znajdujących się na północ od drogi Zwiahel–Żytomierz oraz zepchnięcie wojsk znajdujących się na południe od linii kolejowej Szepetówka–Koziatyn w kierunku południowym[24].

20 Ibidem. Rozkaz wykonawczy 7 Dywizji Piechoty w przedmiotowej sprawie zob.: ibidem, 7 Dywizja Piechoty, sygn. I 313.7.10, Dowództwo 7 Dywizji Piechoty L. 212/op., Rozkaz operacyjny nr 18 z 20 IV 1920 r.

21 J. Stachiewicz, op. cit., s. 16–17.

22 CAW, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2800/III, Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

23 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2801/III, Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

24 Ibidem.

Główne zadanie miała wykonać 2 Armia oraz zgrupowanie operacyjne o umownej nazwie 3 Armia, której trzon stanowiła Grupa gen. Rydza-Śmigłego. W tym celu 2 Armia w pierwszym dniu operacji miała siłami 15 DP i Dywizji Ukraińskiej osiągnąć linię rzeki Teterew z przedmościem w Cudnowie. Grupa gen. Rydza-Śmigłego miała przełamać pozycje sowieckie pod Zwiahlem i nacierając wzdłuż drogi Zwiahel–Żytomierz siłami dwóch pułków piechoty wykorzystujących pojazdy motorowe, najpóźniej do rana drugiego dnia operacji opanować Żytomierz. Łączność taktyczną Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 4 DP miała utrzymać III BJ. Ponadto Grupa gen. Rydza-Śmigłego miała pierwszego dnia operacji o świcie wykonać wypad w rejonie Młyny Ostrożeckie, aby obezwładnić nieprzyjaciela w tym rejonie i otworzyć drogę dla DJ, która miała wykonać zagon, w celu opanowania węzła komunikacyjnego w Koziatyniu. Miejscowość ta miała być utrzymana do nadejścia oddziałów 15 DP z 2 Armii. Zadaniem Dywizji Ukraińskiej było utrzymanie łączności taktycznej pomiędzy 2 Armią a Grupą gen. Rydza-Śmigłego. Zadaniem 4 DP i Grupy płk. Rybaka było opanowanie Owrucza i Korostenia. Mając na uwadze znaczną odległość dzielącą Grupę płk. Rybaka od obiektów operacji oraz warunki terenowe w pasie działania Grupy, Naczelne Dowództwo zakładało, że piechota Grupy osiągnie rzekę Teterew w jej środkowym i dolnym biegu w piątym dniu operacji. Skrzydłowe dla zgrupowania operacyjnego 4 i 6 Armia miały wykonać zadania pomocnicze[25]. Przede wszystkim działające na prawym skrzydle 4 Armii 9 DP i Flotylla Pińska miały pierwszego dnia operacji silnymi wypadami w kierunku Czernobyla związać sowiecką obsadę tego miasta, w celu ubezpieczenia działania Grupy płk. Rybaka[26]. Rozkazy „Przygotowania do walki ruchowej, zarządzenia materialne" oraz „Etapy na czas operacji" można traktować do pewnego stopnia, jako część kwatermistrzowską rozkazu operacyjnego[27]. Jako datę rozpoczęcia operacji zaczepnej Wódz Naczelny

25 Ibidem.

26 W tym celu 4 Armia miała wydzielić ze składu 9 DP batalion piechoty, dywizjon strzelców konnych mjr. Feliksa Jaworskiego oraz baterię artylerii, z zadaniem opanowania rejonu Derenowicze, Tjeszkowo. Zob.: ibidem, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego Nr 1908/III, Akcja „Józef" z 19 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 4 Armii Nr 2008/III, Rozkaz z 21 IV 1920 r.

27 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.286, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17000/IV, Przygotowania do walki ruchomej, zarządzenia materialne z 18 IV 1920 r.; Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.62, Na-

wyznaczył niedzielę 25 kwietnia 1920 r.[28] Cała operacja oznaczona została kryptonimem „Józef", który był utajniony do tego stopnia, że obecnie można odnaleźć go w zaledwie kilku dokumentach z epoki[29].

Plan operacji, wobec szczupłości sił własnych w stosunku do rozległości frontu, zakładał osiągnięcie w pierwszej fazie działań linii terenowej ciągnącej się od Koziatyna do środkowego biegu rzeki Teterew, a zarazem zniszczenie bądź obezwładnienie wojsk sowieckiej XII Armii znajdujących się w pasie natarcia w stopniu umożliwiającym wykorzystanie trójkąta Berdyczów, Koziatyn, Żytomierz, jako podstawy do dalszych działań. Celem drugiej fazy operacji, w zależności od działań wojsk sowieckich, miało być rozbicie XII Armii i opanowanie Kijowa bądź uderzenie na XIV Armię na kierunku odeskim. Współautor planów operacji stwierdził, że (...) *warunkiem racjonalnego prowadzenia działań w drugiej fazie było szybkie otrzymanie wiadomości o położeniu i o nieprzyjacielu; toteż na pracę wywiadowczą i służbę łączności musiał być położony ogromny nacisk*[30].

Co ciekawe 17 kwietnia 1920 r., a więc w momencie, gdy pierwsza faza planowania działań na szczeblu strategicznym została zakończona, dowództwo 2 Armii przesłało na ręce szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera swoją ocenę sytuacji. Dowództwo tego związku operacyjnego uznało, że nieprzyjaciel będzie stawiał opór na linii rzek Zwizdal, Trostanica i Irsza, jednakże główny wysiłek obrony zostanie skupiony pomiędzy rzekami Teterew i Irpień. Ponadto oceniano, że (...) *nieprzyjaciel nie będzie w obecnych warunkach usiłował bronić głównych punktów na linii OWRUCZ–BERDYCZÓW, lecz postara się o jak najszybszą ich ewakuację*. Przeprowadzenie tych przedsięwzięć dowództwo 2 Armii uznawało za możliwe do wykonania przez nieprzyjaciela. W związku z tym

czelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 18000/IV, Etapy na czas operacji z 20 IV 1920 r.

28 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2801/III, Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie z 16 IV 1920 r.

29 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.28, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 14216/IV, Ukraińscy oficerowie, przydział do DOE Płoskirów i Równe z 1 IV 1920 r.; Ibidem, sygn. I 301.10.275, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament II Nr 317/II/tjn., Kolumna ciężarowa dla Grupy Artylerii Ciężkiej z 20 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego Nr 1908/III, Akcja „Józef" z 19 IV 1920 r.

30 J. Stachiewicz, op. cit., s. 15.

gen. Listowski prosił o zgodę na wykonanie przez jednostki 2 Armii uderzenia na najważniejsze punkty na linii Koziatyn, Berdyczów, Żytomierz, Korosteń, Owrucz, (...) *w czasie jak najkrótszym bez oczekiwania na ukończenie zamierzonych przegrupowań*. Dowództwo armii opracowało plan działań zaczepnych mających na celu opanowanie linii Koziatyn, Korosteń[31]. Tego samego dnia dowództwo 2 Armii wydało rozkaz operacyjny nakazujący przeprowadzenie różnorodnych przedsięwzięć mających na celu przede wszystkim (...) *utrzymanie kontaktu z nieprzyjacielem do chwili ukończenia wszystkich przygotowań do walki ruchomej*[32]. Dodać warto, że dowódca 2 Armii gen. Antoni Listowski już 8 kwietnia 1920 r. podczas raportu u Marszałka w Belwederze domyślał się, że szykują się działania zaczepne na kierunku kijowskim[33].

18 kwietnia 1920 r. Ścisły Sztab NDWP wydał instrukcję specjalną dla 4 DP stanowiącą rozwinięcie „Dyspozycji operacyjnej do ofensywy na Ukrainie"[34]. Następnego dnia takie instrukcje specjalne wydano dla Grupy płk. Rybaka[35], Grupy gen. Rydza-Śmigłego[36], Dywizji Jazdy[37], 6 Armii[38] oraz

31 CAW, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2358/III, Pismo do Naczelnego Dowództwa do rąk własnych Generała Hallera z 17 IV 1920 r.

32 Ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2367/III, Rozkaz operacyjny nr 11 z 17 IV 1920 r.

33 W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Warszawa 1998, s. 187–188.

34 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2803/III, Instrukcja specjalna dla 4 Dywizji Piechoty z 18 IV 1920 r.

35 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2802/III, Instrukcja specjalna dla Grupy płk. Rybaka z 19 IV 1920 r.

36 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2804/III, Instrukcja specjalna dla Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 19 IV 1920 r. Dowództwo Grupy gen. Rydza-Śmigłego następnego dnia wydało rozkaz operacyjny nr 51 zawierający zadania dla poszczególnych elementów ugrupowania bojowego oraz datę rozpoczęcia operacji zaczepnej. Zob.: ibidem, Dowództwo Grupy Operacyjnej płk. Rybaka, sygn. I 312.36.1, Dowództwo II dywizjonu 4 pułku artylerii ciężkiej, Rozkaz operacyjny nr 6 z 25 IV 1920 r.

37 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2805/III, Instrukcja specjalna dla Dywizji Jazdy (gen. Romer) z 19 IV 1920 r.

38 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2806/III, Instrukcja specjalna dla 6 Armii z 19 IV 1920 r.

dla lotnictwa[39]. W instrukcjach tych dokonano między innymi charakterystyki terenu działań oraz niektórych oddziałów, wskazano na spodziewane na poszczególnych kierunkach siły i środki nieprzyjaciela, omówiono priorytety współdziałania, określono linie fazowe działań, podkreślono znaczenie terminowych meldunków. Określono również zadania lotnictwa na korzyść wojsk, przede wszystkim Grupy gen. Rydza-Śmigłego, DJ oraz VII BJ z Grupy płk. Rybaka, a także zasady łączności lotnictwa z tą brygadą.

Podkreślić należy znaczenie dla powodzenia całej operacji działań wielkich jednostek jazdy. Plan użycia DJ oraz VII BJ w operacji zaczepnej na Ukrainie stanowił bezpośrednie nawiązanie do napoleońskich wzorców operacyjnego użycia kawalerii. Plany te zostały opracowane przez szefa Oddziału III Sztabu Generalnego ppłk. SG Juliana Stachiewicza oraz mjr. Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego, po wykonaniu przez tego ostatniego dogłębnego studium operacyjnego użycia kawalerii francuskiej w wojnach napoleońskich oraz użycia kawalerii w czasie I wojny światowej, szczególnie kawalerii niemieckiej na froncie zachodnim w początkowym okresie wojny.

Obiekty natarcia, kierunki uderzeń oraz linie fazowe działania poszczególnych zgrupowań zostały opracowane na podstawie szczegółowej analizy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, przede wszystkim bolszewickiej XII Armii, której rozbicie było głównym celem uderzenia 2 i 3 Armii. Ugrupowanie bojowe XII Armii oraz części XIV Armii zostało odtworzone przede wszystkim na podstawie danych radiowywiadu[40] oraz działalności agenturalnej, a także informacji zestawionych przez organa rozpoznawcze armii na podstawie meldunków wywiadowczych z dywizji, będących owocem działań rozpoznawczych nakierowanych na zdobywanie jeńców i dokumentów oraz weryfikowanie w terenie faktycznego przebiegu pozycji nieprzyjaciela, jego stanowisk ogniowych, rejonów aktywności

39 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2807/III, Instrukcja specjalna dla lotnictwa z 19 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 3035/III S.S. (Ścisły Sztab – J.S.T.), Pismo do Dowództwa Grupy Gen. Rydza-Śmigłego. Uregulowanie służby łączności między oddziałami a lotnikami z 23 IV 1920 r. Dodatkowe wytyczne regulujące służbę lotniczą w polu wydało Szefostwo Lotnictwa. Zob.: ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Szefostwo Lotnictwa L. dz. 350/lot.pf., Służba lotnicza w polu z 20 IV 1920 r.

40 G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"...*, s. 621–665.

rozpoznawczej, linii łączności, a także linii komunikacyjnych[41]. Ważnych danych na temat obiektów ataku, dróg podejścia i korytarzy manewru dostarczyło rozpoznanie lotnicze[42]. Dzięki tak drobiazgowemu ustaleniu położenia i jego ciągłym monitorowaniu możliwe było zaplanowanie działań mających charakter „chirurgicznych cięć", czyli uderzeń skierowanych poprzez luki i miejsca styku pozycji poszczególnych jednostek, na kierunkach wyprowadzających na najwrażliwsze elementy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, na jego dalekie tyły, w przestrzeń operacyjną.

19 kwietnia 1920 r. szef Oddziału III Sztabu Generalnego ppłk SG Julian Stachiewicz wydał rozkaz wewnętrzny regulujący zasady funkcjonowania i współdziałania Ścisłego Sztabu oraz części Oddziału III, która pod kierownictwem mjr. Bronisława Wzacnego pozostawała w Warszawie w budynku Sztabu Generalnego. Ten rzut Oddziału III miał zestawiać w komunikat operacyjny meldunki sytuacyjne z 1 i 7 Armii, natomiast meldunki sytuacyjne z pozostałych związków operacyjnych miał zestawiać w komunikaty operacyjne Ścisły Sztab w Równem. Ogólny komunikat operacyjny z frontu wschodniego miał zestawiać i rozsyłać Oddział III w Warszawie[43]. Kwestie podziału kompetencji w Sztabie Generalnym uregulował rozkaz szefa Sztabu Generalnego opracowany w Oddziale V Sztabu[44].

Mając na uwadze konieczność maskowania przygotowań do operacji na Ukrainie Wódz Naczelny na kilka dni przed rozpoczęciem działań zaczepnych przebywał w Wilnie, Mińsku Litewskim i Mołodecznie, czyli w dowództwach 1, 4 i 7 Armii. Pobyt Marszałka w Wilnie w pierwszą rocznicę

41 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.282, Dowództwo 2 Armii Oddział III, Meldunki sytuacyjne z kwietnia 1920 r.; Ibidem, sygn. I 311.2.281, 7 Dywizja Piechoty, Meldunki wywiadowcze z kwietnia 1920 r.; ibidem, 6 Armia, sygn. I 311.6.185, Dowództwo 6 Armii, Komunikaty operacyjne z kwietnia 1920 r.

42 Ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2400/III, Zdjęcia lotnicze linii kolejowej Zwiahel–Korosteń z 18 IV 1920 r.; ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2414/III, Zdjęcia lotnicze dworców kolejowych Korostenia z 19 IV 1920 r.

43 Ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2823/III, Rozkaz wewnętrzny Oddziału III z 19 IV 1920 r.

44 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.62, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 2539/V, Rozkaz z 19 IV 1920 r. Zob. także: ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.46, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział I Nr 4682/I, Meldunki dla ścisłego sztabu, przesyłanie z 23 IV 1920 r.

jego oswobodzenia z pewnością nie uszła uwagi sowieckiego wywiadu[45]. Ponadto w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd, co do głównego obszaru działań, dużą aktywność wykazywały wojska 4 Armii. Między innymi 17 kwietnia 1920 r. 14 DP oraz 22 pułk piechoty 9 DP wykonały uderzenie na pozycje bolszewickie w rejonie Jakimowskaja, Jelan, Szlawania, Szaciłki, w celu rozbicia znajdujących się tam sił nieprzyjaciela oraz zdobycia bądź zniszczenia jego artylerii ciężkiej. Działanie to wzmocnił 3 pułk ułanów, który wykonał rajd na kierunku Kokujewicze–Dubrawa–Gawinowicze. W wyniku tych działań oddziały sowieckiej 10 i 17 DS zostały (...) *rozbite i rozproszone*, nie udało się jednak zniszczyć ciężkiej artylerii nieprzyjaciela, którą zdołał częściowo wycofać na lewy brzeg Berezyny, a częściowo w dół rzeki na wcześniej przygotowanych jednostkach pływających[46].

Na początku trzeciej dekady kwietnia 1920 r. przedstawiciele Oddziału II Sztabu Generalnego nawiązali w Latyczowie kontakt z delegatami ukraińskich brygad galicyjskich, którzy zaproponowali współdziałanie w walce przeciwko bolszewikom. Były to dawne jednostki Ukraińskiej Armii Halickiej, które w lutym 1920 r. zostały podporządkowane dowództwu Armii Czerwonej jako brygady Ukraińskiej Czerwonej Armii Halickiej[47]. II Brygada Galicyjska miała uderzyć w kierunku Winnicy i opanować ją. Z kolei I Brygada miała opanować Koziatyn, a III Brygada zająć Żmerynkę. Ta ostatnia jednostka już 22 kwietnia zerwała z bolszewikami, a dwa dni

45 W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 187–188; G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"...*, s. 668; Idem, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 90.

46 CAW, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294, Dowództwo 4 Armii Nr 1208/III, Kontrakcja 14 i 9 Dywizji Piechoty z 12 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo frontu Litewsko-Białoruskiego Nr 1611/III, [Pismo do dowództwa 4 Armii] W ślad rozkazu Dowództwa Armii Nr 1208/III z 16 IV 1920 r.; ibidem, Dowództwo 4 Armii, Komunikat operacyjny z 18 IV 1920 r. Ta ostatnia sprawa stała się przedmiotem troski dowództwa 4 Armii. Generał Stanisław Szeptycki zameldował, że w czasie ostatnich walk nieprzyjaciel (...) *posługiwał się ciężkimi działami umieszczonymi na barżach* (na barkach; barża to rusycyzm – J.S.T.), którymi w momencie zagrożenia *odchodził w dół rzeki*. Dowódca 4 Armii postulował *Wobec tego że doszczętne zamknięcie Berezyny przez stałe miny nie jest możebne, uprasza Dowództwo Armii o powiadomienie czy MSWojsk ma do dyspozycji pływające miny i jeżeli tak, o przysłanie takich wraz z instruktorem umiejącym obchodzić się z nimi*. Zob.: ibidem, Dowództwo 4 Armii Nr 1802/III, [Pismo do] MSWojsk Dep. dla Spr. Morskich, Naczelne Dowództwo Oddział III z 18 IV 1920 r.

47 M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002, s. 130–137.

później miała wystąpić zaczepnie przeciwko nim. Wskazać jednak należy, że plany te nie były skoordynowane, bowiem delegacja każdej z brygad przybyła osobno, bez uzgodnień z innymi brygadami[48].

Ustalanie położenia sił nieprzyjaciela było realizowane w trybie ciągłym, dzięki czemu jednostki Wojska Polskiego przewidziane do użycia w operacji otrzymały najświeższe dane wywiadowcze w godzinach wieczornych dnia poprzedzającego rozpoczęcia działań zaczepnych. Z danych tych zestawiono następnie wyciąg o charakterze ogólnej sytuacji na froncie, który stanowił część, mającego szerszy zasięg, „Referatu informacyjnego z dnia 30 kwietnia 1920 r." zatytułowanego „Rosja bolszewicka", w którym uwzględniono dane do 25 kwietnia 1920 r.[49] W ugrupowaniu sowieckiej XII Armii rozpoznano na czas przegrupowanie oddziałów 7 DS, które przegrupowano na północ, a w ich miejsce wprowadzono oddziały 17 DK. Z kolei 140 Brygada 47 DS została przesunięta na odcinek położony na północny-zachód od Owrucza, mając za swojego lewego sąsiada oddziały 19 Brygady 7 DS, a na prawo sąsiadując ze 141 Brygadą 47 DS obsadzająca odcinek Muchojady. W związku z tym przegrupowaniem 19 Brygada, która przemieszczała się przez Owrucz została błędnie zinterpretowana jako brygada z 23 DS, jednakże systematyczność i ciągłość pracy polskich organów rozpoznania spowodowały, że informacja ta została w porę zweryfikowana jako błędna. Na początku trzeciej dekady kwietnia 1920 r. odnotowano w ugrupowaniu tej armii wycofanie wszystkich oddziałów 58 DS do odwodu w rejon Żytomierza i wprowadzenie na front w ich miejsce jednostek kawalerii, które identyfikowano początkowo błędnie jako 16 DK, a później poprawnie jako 17 DK. Z kolei w ugrupowaniu XIV Armii dostrzeżono, że w rejonie m. Wołkowińce 134 Brygada z 45 DS została zluzowana przez 133 Brygadę (z tej samej dywizji), na odcinek któ-

48 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 4777/I, Komunikat z prac Naczelnego Dowództwa w dniu 24 IV 1920 r.; Ibidem, 6 Armia, sygn. I 311.6.185, Dowództwo 6 Armii L. op. 1220/III, Komunikat operacyjny nr 117 z 24 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 6 Armii L. op. 1133/III, Komunikat operacyjny nr 118 z 25 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 6 Armii L. op. 1140/III, Komunikat operacyjny nr 119 z 25 IV 1920 r.

49 Ibidem, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17462/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja bolszewicka.

rej weszła II Brygada UCzAH. 134 Brygada odeszła do odwodu w rejonie Braiłowa nad rzeką Rów[50].

Według ustaleń Oddziału II NDWP 25 kwietnia 1920 r. bolszewicka XII Armia liczyła 36 000 żołnierzy, a XIV Armia 25 000 żołnierzy. Stan bojowy tych dwóch związków operacyjnych oceniano w drugiej połowie kwietnia 1920 r. na 37 100 bagnetów, 5 000 szabel, 810 karabinów maszynowych, 289 dział, 12 pociągów pancernych, 11 samochodów pancernych, 6 czołgów oraz 14 samolotów i 1 balon[51]. Liczba dział została przez stronę polską przeszacowana, między innymi z tego powodu, że duża ich liczba była niesprawna lub znajdowała się w remontach, z kolei ilość karabinów maszynowych oraz sprzętu pancernego została niedoszacowana. Przeszacowano również liczbę bagnetów i szabel w stanie bojowym. Okazało się jednak, że dostrzeżone przez polski wywiad, uzupełnienia wojsk Frontu Południowo-Zachodniego o ponad 16 500 żołnierzy nie trafiły do linii, lecz powiększyły stany niebojowe, co jak słusznie zauważył Grzegorz Nowik, źle świadczy o strukturze obu armii Frontu Południowo-Zachodniego[52].

24 kwietnia 1920 r. na prawym skrzydle bolszewickiej XII Armii znajdowała się 47 DS, której dwie brygady zajmowały odcinki Muchojady (141 Brygada) i Przyłuki (140 Brygada) na północny-wschód i północ od Owrucza. Kolejna, 139 Brygada znajdowała się na lewym brzegu Prypeci, wycofując się z rejonu Chojnik w niewiadomym kierunku. Odcinek od m. Niżnia Rudnia do linii kolejowej Olewsk–Korosteń obsadzała 19 i 20 Brygada 7 DS. Trzecia – 21 Brygada tej dywizji w rejonie na południowy-zachód od Kijowa prowadziła pacyfikację ukraińskiego ruchu powstańczego. Na południe od linii kolejowej Olewsk–Korosteń front obsadzały oddziały 17 DK, na których lewym skrzydle rozmieszczono I Brygadę UCzAH. Brygada ta została podporządkowana 44 DS, która zajmowała odcinek Huta Zaborzecka, Krasnopol, mając zaangażowane w pierwszym rzucie 130 i 131 Brygadę. Z kolei 132 Brygada jako odwód była rozmieszczona w rejonie Berdyczowa, gdzie stało dowództwo dywizji. 24 kwietnia 1920 r. polski

50 Ibidem.

51 Ibidem, Sytuacja wojsk bolszewickich z dnia 25 IV 1920 r.; Ibidem, NDWP, sygn. I 301.9.15, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2924/III, Komunikat operacyjny frontu wschodniego z 23 IV 1920 r.; Ibidem, Front Południowo-Wschodni, sygn. I 310.6.17, Obsada Frontu Południowo-Zachodniego z kwietnia 1920 r. Por.: N. Kakurin, W. Mielnikow, op. cit., s. 411, 425.

52 G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"...*, s. 640–641.

wywiad nadal błędnie identyfikował 45 Dywizję Strzelecką w składzie XII Armii. W rzeczywistości już od 16 kwietnia jednostka ta była w podporządkowaniu dowództwa XIV Armii. Na prawym skrzydle tej dywizji swój odcinek miała II Brygada UCzAH, która 24 kwietnia wystąpiła zbrojnie przeciwko bolszewikom podejmując działania na Żmerynkę. W rezultacie tych działań 133 Brygada 45 DS opuściła odcinek Wołkowińce odchodząc na wschód, a 135 Brygada wycofała się na Bar. Dalej na południe znajdował się odcinek obsadzony przez II Brygadę UCzAH, która już 22 kwietnia wystąpiła przeciwko bolszewikom, a następnie skierowała się na Żmerynkę. W tym samym czasie brygady bolszewickiej 60 DS zluzowane przez brygadę galicyjską wycofywały się na Stanisławczyk. Zajmująca skrajne lewe skrzydło frontu przeciwpolskiego, czyli odcinek Dereszowa, Kuryłowce, Mur, Dniestr 41 DS miała zaangażowane w pierwszym rzucie 123 i 122 Brygadę, natomiast 121 Brygada, początkowo rozwinięta nad Dniestrem, przeszła do odwodu dywizji[53].

Wszystkie kwestie natury operacyjnej koordynował Ścisły Sztab NDWP, który w czasie operacji na Ukrainie pełnił funkcję naczelnego organu dowodzenia na tym obszarze, czyli *de facto* dowództwa frontu, a zarazem dowództwa 3 Armii – związku, który miał wykonać najważniejsze zadanie w tej operacji. 22 kwietnia 1920 r. do Równego przybył pociąg sztabowy z Wodzem Naczelnym i Ścisłym Sztabem. W godzinach popołudniowych Józef Piłsudski wraz z gen. Stanisławem Hallerem i ppłk. SG Julianem Stachiewiczem przeprowadzili godzinną odprawę z dowódcami armii oraz jednostek wykonujących najważniejsze zadania – dowódcą 6 Armii gen. Wacławem Iwaszkiewiczem, dowódcą 2 Armii gen. Antonim Listowskim, dowódcą Grupy gen. Rydza-Śmigłego gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym oraz dowódcą DJ gen. Janem Romerem. Tego dnia Wódz Naczelny rozpoczął inspekcjonowanie jednostek na froncie, a następnego dnia dokonał ostatnich ustaleń z gen. Rydzem-Śmigłym i gen. Romerem[54]. Czterdzieści godzin później rozpoczęła się operacja ukraińska.

53 CAW, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17462/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja bolszewicka. Mapa sytuacja wojsk bolszewickich z dnia 25 IV 1920 r. Por.: G. Nowik, op. cit., s. 645–656.

54 W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 189.

Analiza przebiegu działań – pierwsza faza operacji

Przygotowania operacji, w tym przyjęcie ugrupowania wstępnego, miały zakończyć się 24 kwietnia 1920 r. Dwa dni wcześniej Wódz Naczelny przybył do Równego, a wraz z nim Ścisły Sztab i Materialna Grupa NDWP rozpoczynając funkcjonowanie jako dowództwo operacji. W ten sposób zapewniono sobie pięćdziesiąt godzin na inspekcjonowanie dowództw, oddziałów wojsk i służb, uzgodnienie współdziałania – koordynację i synchronizację działań, a więc niezwykle istotne elementy organizacji działań, w tym kontrolę rozumianą jako realizowaną w trybie ciągłym fazę procesu dowodzenia.

Operacja na Ukrainie rozpoczęła się o świcie 25 kwietnia 1920 r. W pierwszej fazie operacji główny wysiłek działań zaczepnych Wojska Polskiego został skupiony na lewym skrzydle. Wobec niemożności rozbicia wojsk sowieckiej XII Armii, rozcięcie jej ugrupowania bojowego i jednoczesne uchwycenie ważnych węzłów komunikacyjnych, spowodowałoby możliwość odizolowania części jednostek tego związku operacyjnego na północny-zachód od Kijowa. W tym celu wielkie jednostki jazdy miały wykonać zagony, których celem było opanowanie węzłów komunikacyjnych na tyłach bolszewickich oraz uchwycenie położonych tam przejść przez ciaśniny terenowe. Stąd też decyzja wykonania zagonu na Koziatyn i na Malin, zsynchronizowanych z silnym uderzeniem na Żytomierz oraz natarciem czołowym wiążącym siły i środki nieprzyjaciela. Obiekty wyznaczone jako przedmioty natarcia dla jazdy i ich znaczenie dla trwałości ugrupowania sowieckiej XII Armii spowodowały, że w celu ich opanowania i utrzymania należało użyć stosunkowo silnych zgrupowań jazdy. Stąd

decyzja o sformowaniu po raz pierwszy w dziejach odrodzonego Wojska Polskiego Dywizji Jazdy. Jednocześnie istniało ścisłe sprzężenie pomiędzy działaniami zgrupowań jazdy i działaniami wielkich jednostek piechoty. Te ostatnie musiały posiadać zdolność do prowadzenia działań ruchowych – jak ówcześnie określano mobilność w aspekcie zarówno taktycznym, jak i operacyjnym – aby mogły zachowując wysokie tempo natarcia przyjść z pomocą zgrupowaniom jazdy, przeciwko którym nieprzyjaciel musiał skierować swe odwody.

W tym czasie w pasie działania sowieckiej XII Armii trwało przegrupowanie sił i środków. Część oddziałów 47 DS realizowała przegrupowanie w związku z przygotowaniami do uderzenia na Jelsk. Z kolei trwała ewakuacja części oddziałów bolszewickich z Żytomierza, co było związane z luzowaniem 58 DS przez 17 DK. Ponadto 22 kwietnia 1920 r. w okolicy Trajanowa wybuchło powstanie chłopów przeciw bolszewikom[1]. Podkreślić należy, że w pasie działania 2 i 6 Armii istotne znaczenie dla powodzenia działań zaczepnych miały wystąpienia oddziałów regularnych i nieregularnych armii URL, a także oddziałów UCzAH przeciwko jednostkom sowieckim. Ponadto w pasie działania 2 Armii część oddziałów sowieckich rozpoczęła odwrót na kierunku Żytomierz–Berdyczów.

W centrum ugrupowania sił polskich Grupa gen. Rydza-Śmigłego 26 kwietnia 1920 r. wyszła siłami 1 DPLeg, 7 DP i III BJ na linię drogi i linii kolejowej Żytomierz–Korosteń. Jednocześnie oddziały 1 BPLeg ze składu 1 DPLeg wykorzystując pojazdy 6 i 78 kolumny samochodowej oraz trzy plutony samochodów pancernych opanowały w godzinach przedpołudniowych Żytomierz. Natarcie Grupy gen. Rydza-Śmigłego obejmowało kilka etapów. W pierwszym etapie 3 BPLeg uderzeniem czołowym wzdłuż drogi Zwiahel–Żytomierz stworzyła warunki do wykorzystania jej powodzenia i wprowadzenia do walki zmotoryzowanych elementów 1 BPLeg. Podkreślić należy, że manewr oddziałów zmotoryzowanych nie odbywał się na drodze Zwiahel–Żytomierz ze względu na zniszczenia mostów, lecz na równoległej drodze wiodącej przez Kropiwną–Nesołoń–Sokołów–Pulin–Wilsk. Ponadto kompanie techniczne wszystkich pułków miały w jak najkrótszym czasie przywrócić przejezdność drogi Zwiahel–Żytomierz. Działania 1 DPLeg były obramowane natarciem brygad 7 DP działających

1 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Meldunek wieczorny nr 20 z 25 IV 1920 r.

na obu skrzydłach dywizji legionowej. Dodatkowo na jej lewym skrzydle w luce pomiędzy 1 BPLeg a XIV BP z 7 DP działała III BJ, która początkowo miała ubezpieczyć lewe skrzydło 1 BPLeg, a następnie, jako zgrupowanie pościgowe, opanować most na rzece Teterew w Korostyszowie. Zadanie to popołudniu 26 kwietnia 1920 r. wykonały dwie kompanie 6 ppLeg, natomiast oddziały III BJ podeszły w ten rejon dopiero następnego dnia.

Na czoło działań głębokich wybija się zagon Dywizji Jazdy na Koziatyn. Zasadnicza trudność wykonania tego zadania polegała na tym, że w celu osiągnięcia zaskoczenia należało do maksimum wykorzystać teren. W związku z tym oddziały dywizji wykonały zagon w pasie kompleksów leśnych rozciągających się pomiędzy drogą Zwiahel–Żytomierz a linią kolejową Połonne–Berdyczów, przecinając zarazem drogi rokadowe Żytomierz–Cudnów i Żytomierz–Berdyczów. Dywizja działając w jednej kolumnie wykonała zagon po osi Młyny Ostrożeckie–Tartak–Luborski Hutor–Prutówka–Żółty Bród–Budyszcze–Nowa Rudnia, i zatrzymała się na nocny postój ubezpieczony w rejonie wsi Rudnia nad rzeką Hniłopiat. 26 kwietnia 1920 r. DJ wyruszyła w dalszy marsz po drodze Rudnia–Gwozdawa–Siomaki–Skakówka–Krasówka–Białopol. W rejonie tej ostatniej miejscowości zorganizowano dwugodzinny odpoczynek, a rejon ten stał się podstawą wyjściową dla poszczególnych elementów ugrupowania bojowego. DJ działając siłami czterech pułków jazdy w pierwszym rzucie, nad ranem 27 kwietnia 1920 r. opanowała Koziatyn przy minimalnych stratach własnych, zdobywając 120 parowozów i ponad 3000 wagonów[2].

W odniesieniu do zagonu VII BJ na Malin zaakcentować należy, że jego powodzenie determinowało jednoczesne opanowanie zarówno stacji kolejowej, jak i mostów na Irszy i Teterewie. 25 kwietnia 1920 r. oddziały 4 DP opanowały Białokurowicze, a w pasie działania Grupy płk. Rybaka grupa mjr. Mackiewicza, czyli zgrupowanie taktyczne, którego trzon stanowił 41 pułk piechoty opanowało Owrucz. Następnego dnia 4 DP opanowała Korosteń biorąc do niewoli kilkuset jeńców z 7 DS i zdobywając 50 parowozów oraz 1000 wagonów. 27 kwietnia 1920 r. w południe oddziały VII BJ opanowały miasteczko i stację kolejową Malin na linii kolejowej Korosteń–Kijów, czyli drodze odwrotu częściowo pobitych oddziałów 7, 47 i 58 DS.

2 T. Piskor, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie. Od 20 IV do 20 VII 1920 roku*, Warszawa 1926, s. 16–66. Por.: Z. Brochwicz-Lewiński, *Zagon na Koziatyn*, „Bellona" 1921, z. 4, s. 306–316.

Z tego powodu rejon ten był traktowany jako kluczowy zarówno dla powodzenia działań polskich, jak i odwrotu wojsk sowieckich. Dlatego w trakcie zaciekłych walk rejon ten kilkukrotnie przechodził z rąk do rąk. W nocy z 27 na 28 kwietnia 1920 r. poległ szef sztabu VII BJ rtm. Stanisław Radziwiłł, a dowódca 1 pułku szwoleżerów mjr Gustaw Orlicz-Dreszer został ciężko ranny. 28 kwietnia 1920 r. około godz. 3.00 oddziały VII BJ zostały zmuszone do wycofania się z rejonu Malina na północ w rejon miejscowości Worobje. 27 kwietnia 1920 r., na skutek spóźnienia szwadronu jazdy tatarskiej, nie zdołano opanować stacji Teterew i mostu na rzece o tej samej nazwie, natomiast zdołano utrzymać stację Irsza i miejscowość Makalewicze. 28 kwietnia 1920 r. przedpołudniem Malin został zdobyty przez 2 pułk strzelców podhalańskich, natomiast dywizjon 1 pułku szwoleżerów broniący rejonu Makalewicz, pod naciskiem nieprzyjaciela zmuszony był przebić się w kierunku Malina i w nocy z 28 na 29 kwietnia 1920 r. opanował czasowo stację Irsza, której wcześniej nie zdołał utrzymać szwadron jazdy tatarskiej[3]. Niestety VII BJ, z powodu jej słabości, nie udało się na stałe przeciąć linii odwrotu wojsk sowieckich. Z drugiej strony jej działania skutecznie spowolniły odwrót oddziałów 7, 47 i 58 DS, a ponadto spowodowały, że odwody sowieckiej XII Armii zmuszone były rozpocząć walkę o zapewnienie swobody działania w rejonie Malina, zamiast spowolnić działania sił głównych Grupy płk. Rybaka bądź 4 DP.

W pasie działania 2 Armii 15 DP 27 kwietnia 1920 r. o godz. 17.00 opanowała Berdyczów, a następnego dnia jej oddziały osiągnęły Koziatyn. Z kolei 13 DP prowadziła działania na prawym skrzydle armii z zadaniem wyjścia na linię kolejową Koziatyn–Winnica. Już 26 kwietnia 1920 r. dywizja zajęła Chmielnik. Jej prawoskrzydłowy 44 pp Strzelców Kresowych stoczył 27 kwietnia 1920 r. w rejonie stacji Holendry, Tucza kilkugodzinny bój z oddziałami sowieckiej 44 DS wycofującymi się z rejonu Berdyczowa[4].

Z kolei w pasie polskiej 6 Armii oddziały sowieckiej XIV Armii 25 kwietnia 1920 r. rozpoczęły odwrót, tylko miejscami przechodząc do działań opóźniających. Do cięższych walk doszło jedynie w rejonie Baru. 28 kwietnia 1920 r. dywizje 6 Armii wyszły na linię kolejową Mohylew–Żmerynka–Koziatyn, a następnego dnia 5 DP zajęła bez walki Winnicę, której mieszkańcy entuzjastycznie powitali wkraczające oddziały polskie.

3 L. Kmicic-Skrzyński, *Zagon na st. Teterew i Malin*, „Bellona" 1921, z. 10, s. 859–866.
4 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Meldunki sytuacyjne z 25–29 IV 1920 r.

W rejonie Jełtuszkowa i Mikuliniec poddały się dwie brygady UCzAH, które uprzednio zwróciły się przeciwko oddziałom sowieckim[5]. Warto dodać, że 25 kwietnia 1920 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy sowieckiej XIV Armii. Na rozkaz Kamieniewa dotychczasowy dowódca Robert Ejdeman został zastąpiony przez Hieronima P. Uborewicza.

Duży wpływ na rozwój powodzenia operacji zaczepnej na Ukrainie miało lotnictwo. Działania eskadr wywiadowczych umożliwiały potwierdzenie danych uzyskanych z innych źródeł i ułatwiały ustalenie położenia. Ponadto ataki z powietrza przy użyciu uzbrojenia pokładowego i bomb powiększały popłoch w oddziałach sowieckich i rozmiary dezorganizacji, zwłaszcza na tyłach, utrudniając odwrót i ewakuację materiału wojennego.

Osiągnięte zaskoczenie i dynamicznie zmieniająca się na korzyść strony polskiej sytuacja spowodowała, że już 26 kwietnia 1920 r. rozpoczęto wydawanie rozkazów dotyczących przesunięcia na wschód elementów etapowych, stwierdzając, że: (...) *Szybki przebieg ofensywy wymaga przyspieszenia urządzenia linii etapowych, aby się zaopatrywanie armii nie urwało* i jednocześnie wskazując jako rejony ich rozmieszczenia tereny znajdujące się jeszcze w rękach nieprzyjaciela[6].

Dzięki zakrojonym na szeroką skalę przygotowaniom realizowanym w marcu i kwietniu 1920 r. w ciągu pierwszych trzech dni działań zostały osiągnięte cele przyjęte dla pierwszej fazy operacji. 1 DPLeg w pierwszym dniu i pierwszej nocy natarcia pokonała 80 km, zaś wielkie jednostki jazdy działając w głębi ugrupowania nieprzyjaciela pokonały w ciągu dwóch dni 130–180 km.

Na podstawie zeznań jeńców oraz analizy zdobytych dokumentów operacyjnych (m.in. 44 DS i częściowo 58 DS) ustalono, że dowództwa bolszewickie nie spodziewały się działań zaczepnych ze strony polskiej. Sowieckie organy rozpoznawcze, których działania odtworzono na podstawie przejętych meldunków wywiadowczych i oceniono jako na ogół dobrze funkcjonujące, nie meldowały o wykryciu polskich przygotowań do

5 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.185, Komunikaty operacyjne z 25–29 IV 1920 r.

6 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.328, ND WP Nr 30073a/IV SS, Przygotowanie materialne do dalszej ofensywy. Przesunięcie podstaw etapowych na wschód z 27 IV 1920 r.; Ibidem, sygn. I 311.2.29, Nr 2514/I, Obsada obszaru etapowego 2 Armii z 26 IV 1920 r.

działań zaczepnych[7]. Ponadto stwierdzono przygotowania wojsk sowieckich do rozpoczęcia działań zaczepnych, które miały rozpocząć się około 10 maja 1920 r.

Skala porażenia wojsk XII Armii była ogromna. Dowództwo tego związku operacyjnego nie zdołało nawiązać łączności radiotelegraficznej z 7, 44 i 47 DS oraz 17 DK. Odpowiadała tylko radiostacja 58 DS. Część oddziałów tej dywizji zdołała odejść z rejonu Żytomierza w kierunku na Koczerów i Stawiszcze. Przykładowo stan bojowy 44 DS w trzech brygadach to 4000 bagnetów, 130 karabinów maszynowych i 28 dział. W ciągu trzech dni dywizja poniosła ogólne straty szacowane na około 500 zabitych, 1000 rannych, 4500 zaginionych, czyli jeńców wziętych do niewoli przez stronę polską, a także około 50 dział. Stan bojowy jej brygad stopniał do około 1000–1200 bagnetów i kilkunastu karabinów maszynowych[8]. W tym czasie XII Armia została wzmocniona 49 BS z 17 DS ze składu XVI Armii. Brygada ta otrzymała zadanie bronić linii rzeki Teterew opierając się swym prawym skrzydłem o Dniepr. Trzy kanonierki flotylli dnieprzańskiej miały współdziałać z tą brygadą wchodząc nawet za rzekę Teterew[9]. W znacznej mierze powodem pobicia XII Armii było również to, że część jednostek wchodzących w jej skład była w dużym stopniu zdemoralizowana, na co wpływ miał względny spokój na froncie przeciwpolskim. O skali tego zjawiska świadczyło obsadzenie niektórych odcinków frontu przez niecieszące się zaufaniem bolszewickiego dowództwa oddziały galicyjskie UCzAH. Również wrogi stosunek ludności ukraińskiej i jej wystąpienia antybolszwickie ustawicznie wytwarzały stały stan niepewności na tyłach tej armii[10].

Zarządzenia wydane 27 kwietnia 1920 r. przez dowódcę sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego Aleksandra Jegorowa, nakazujące XII Armii utrzymać Korosteń, Berdyczów i Koziatyn, a XIV Armii utrzymać linię Kali-

7 W Naczelnym Dowództwie Armii Czerwonej nie zaobserwowano przegrupowania 1 DPLeg. z Białorusi na Ukrainę (sic!), co było powodem pretensji kierowanych do Józefa Unszlichta. Zob.: W. Karpow, J. Babianc, *Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010, s. 67.

8 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3215/II, Zestawienie sytuacji nieprzyjacielskiej za czas od 25 IV do 3 V 1920 r. z 3 V 1920 r.

9 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.66, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Nr 5068/I, Komunikat z prac Naczelnego Dowództwa z 30 IV 1920 r.

10 Ibidem, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Generalny) Ew/5 Nr 17462/II, Referat Informacyjny z 30 IV 1920 r.

nówka–Winnica–Żmerynka–Mohylew, świadczyły o tym, że ten organ dowodzenia nie dysponuje aktualną wiedzą na temat rzeczywistego położenia[11].

Analiza działań jednostek sowieckich prowadzonych w dniach 25–27 kwietnia 1920 r. świadczy o braku wcześniejszych przygotowań do obrony. Sztab XII Armii dopiero 27 kwietnia 1920 r. ustalił zgrubnie aktualne położenie i wydał kilka zarządzeń do obrony. Stwierdzone przemieszczenia części jednostek sowieckich związane były z próbami tłumienia buntu wojsk galicyjskich, a nie z przeciwdziałaniem operacji zaczepnej Wojska Polskiego[12]. Część jednostek sowieckiej XII Armii została okrążona bądź rozbita, a pierwsza faza operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie zakończyła się sukcesem[13].

W pierwszej fazie operacji zaczepnej jednostki prowadzące działania na Ukrainie wzięły do niewoli około 20 000 żołnierzy, zdobyły ponad 100 dział, ponad 270 karabinów maszynowych, 1 samochód pancerny, 3 samoloty, 2 radiostacje, około 1000 koni i kilkaset wozów taborowych, 3 pociągi pancerne i 1 pociąg sanitarny, a także około 300 parowozów i 4000 wagonów, w tym znaczną część z materiałem wojennym. Niestety tylko nieco ponad połowa zdobytego taboru kolejowego była w stanie zdatnym do użytku. Ponadto zdobyto liczne składy materiałów kolejowych i budowlanych oraz warsztaty[14]. Większość olbrzymiej zdobyczy wojennej była sukcesywnie wysyłana do Koziatyna, gdzie 3 maja 1920 r. skierowano w celu ochrony VIII BP oraz 18 pp, a jednocześnie wydano instrukcje dotyczącą zdobyczy wojennej.

Po stronie polskiej utrzymywane w gotowości do działania oddziałów wojsk kolejowych umożliwiło szybkie przejęcie zdobyczy, uporządkowanie zdobytej infrastruktury komunikacyjnej i rozpoczęcie jej eksploatacji. Jedynie linia kolejowa Połonne–Berdyczów nie mogła być w pełni wykorzystana ze względu na całkowite zniszczenia mostu na rzece Teterew pod Cudnowem. Jego odbudowa trwała aż cztery tygodnie.

11 *Direktywy komandowania frontow...*, t. 3, s. 141–143.

12 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3215/II, Zestawienie sytuacji nieprzyjacielskiej za czas od 25 IV do 3 V 1920 r. z 3 V 1920 r.

13 Ibidem, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.15, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (Sztab Generalny) Oddział III Nr 2972/III, Komunikaty operacyjne frontu wschodniego z 26–28 IV 1920 r.

14 Ibidem, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, ND WP (Sztab Generalny) Oddział IV Nr 13610/IV, Komunikaty sytuacji materialnej frontu wschodniego z 28–31 IV 1920 r.

Druga faza operacji

Zasadniczym problemem w planowaniu operacji zaczepnej na Ukrainie była kwestia rozwinięcia powodzenia w przypadku rozcięcia ugrupowania bojowego sowieckiej XII Armii i zmuszenia jej wojsk do odwrotu. Wynikające ze szczupłości posiadanych sił i środków, skupienie głównego wysiłku na lewym skrzydle polskiego ugrupowania bojowego, powodowało, że cele wyznaczone do osiągnięcia w pierwszej fazie operacji musiały być ograniczone w czasie i przestrzeni. To ograniczenie w znacznej mierze narzucał teren. Dlatego w tej fazie operacji należało wyjść na linię rzeki Teterew, opanowując zarazem przeprawy na tej przeszkodzie wodnej, a jednocześnie opanować węzeł komunikacyjny w Koziatynie, mogący stanowić podstawę do dalszych działań na jednym z wybranych kierunków.

Z tego powodu planowanie dalszych działań uzależnione było od działań nieprzyjaciela, przy czym rozważano dwa warianty. Pierwszy zakładał, że w przypadku odwrotu sił bolszewickich większość wojsk Frontu Południowo-Zachodniego zostanie skupiona w rejonie Kijowa, stanowiącego naturalną bazę operacyjną bolszewickich działań na Ukrainie. Alternatywą było skupienie sił i środków w pasie działania sowieckiej XIV Armii, w celu wykonania przeciwuderzenia na prawe skrzydło polskiego zgrupowania uderzeniowego. Nie istniała zatem możliwość wcześniejszego sprecyzowania przebiegu drugiej fazy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie, a polskie planowanie uzależnione było od spełnienia powyższych warunków.

Konieczność uwzględnienia dwóch zarysowujących się wariantów działania w przypadku osiągnięcia powodzenia pierwszej fazy operacji zaczepnej determinowała polskie planowanie operacyjne i zmuszała do uwzględnienia w prowadzonych kalkulacjach krótkiej pauzy operacyjnej. Była ona

niezbędna z kilku powodów. Ścisły Sztab Wodza Naczelnego założył, że osiągnięcie celów pierwszej fazy operacji okupione zostanie znacznym wysiłkiem wojsk. W tym położeniu zarówno oddziały wykonujące najważniejsze zadania, zmuszone do pokonania znacznych przestrzeni w krótkim czasie, jak i oddziały wiążące nieprzyjaciela na innych kierunkach, zmuszone do prowadzenia działań na szerokim froncie, musiały mieć czas na przegrupowanie i odtworzenie zdolności bojowej, a konieczność tę uzasadniał potężny wysiłek bojowy związany z prowadzeniem walki manewrowej (ruchowej), do czego oddziały i jednostki w większości wypadków nie były jeszcze przyzwyczajone. Jednocześnie należało podtrzymać działania rozpoznawcze, w celu ustalenia położenia niezbędnego do dalszego planowania. Aby informacje uzyskane przez elementy rozpoznawcze spełniały kryteria aktualności i terminowości, a zarazem aby można było zweryfikować ich wiarygodność, konieczne było utrzymanie sprawności systemu łączności. Ponadto niezbędne było przygotowanie opanowanych linii i węzłów komunikacyjnych do rozwinięcia systemu zaopatrywania i ewakuacji, a zasadniczą trudność w tym zakresie stanowił odmienny rozstaw szyn na liniach kolejowych stanowiących podstawę tego systemu. Całokształt tych działań miał być realizowany na bardzo dużym obszarze, przede wszystkim na dużych głębokościach, a zarazem w szerokim pasie pomiędzy Dniestrem a rzeką Sławeczną.

Zaskakująca jest zatem krytyka polskiego planowania operacyjnego prowadzona przez część współczesnych historyków wojskowości. Wynika ona z bezrefleksyjnego powielania ustaleń Juliana Stachiewicza i Tadeusza Kutrzeby, którzy jako oficerowie odpowiedzialni za planowanie działań na Ukrainie wiosną 1920 r. właśnie na szczeblu operacyjnym, nie napisali w swoich opracowaniach rzeczy oczywistych dla każdego oficera dyplomowanego, a najwyraźniej niezrozumiałych dla współczesnych badaczy usiłujących pisać o wojnie z bolszewicką Rosją. Wspomniana krytyka jest przejawem braku zrozumienia ówczesnych realiów. Cechuje ją przede wszystkim nieuwzględnianie warunków terenowych, w jakich prowadzono działania, począwszy od podstawowych uwarunkowań przestrzennych. Całkowicie chybiony jest zarzut o niewypracowaniu modelu działań wariantowych. Wskazuje to na brak znajomości ówczesnych realiów i procedur obowiązujących w poszczególnych fazach i etapach procesu dowodzenia, stąd całkowicie mylne sądy na temat pracy dowództw i sztabów, skutkujące próbami analizowania i oceny ich działań czynionymi przez pryzmat doświadczeń własnych z zupełnie innej epoki.

Jak już wspomniano polskie planowanie operacyjne w odniesieniu do drugiej fazy operacji zaczepnej uzależnione było od działań nieprzyjaciela. Dlatego bardzo dużą rolę przywiązywano do działań rozpoznawczych. Z tego powodu plan zbierania informacji zakładał wieloaspektowe zdobywanie danych rozpoznawczych. Informacje uzyskane z radiowywiadu miały być weryfikowane, o ile było to możliwe, przez rozpoznanie agenturalne, rozpoznanie lotnicze bądź podjazdy organizowane na poziomie wielkich jednostek jazdy. Zasadniczą przeszkodą była niemożność wykorzystania lotnictwa, które po sukcesie osiągniętym w pierwszej fazie operacji musiało wykonać manewr przebazowania na nowe lotniska. Z kolei DJ oraz VII BJ musiały odtworzyć zdolność bojową. W tym położeniu jedyną jednostką posiadającą zdolność prowadzenia rozpoznania dalekiego była III BJ z Grupy gen. Rydza-Śmigłego i tylko ta jednostka mogła prowadzić działania rozpoznawcze w pasie natarcia tej grupy operacyjnej.

Pomimo dużego wysiłku rozpoznawczego nie zdołano w czasie pierwszej fazy operacji ustalić sytuacji na niektórych odcinkach frontu. 27 kwietnia 1920 r. Wódz Naczelny udał się do Żytomierza, gdzie okazało się, że gen. Rydz-Śmigły nie wiedział jak wygląda sytuacja na jego prawym skrzydle. Z kolei prowadząca tam działania wielkopolska 15 DP wieczorem tego samego dnia wysłała z Berdyczowa meldunek, w którym stwierdzono, że jej czołowe elementy opanowały Koziatyn, nie napotykając tam oddziałów DJ. Dopiero następnego dnia wieczorem wyjaśniło się położenie pod Malinem[1].

Mając powyższe na uwadze 28 IV 1920 r. Ścisły Sztab Wodza Naczelnego wydał dyspozycję operacyjną dla Grupy gen. Rydza-Śmigłego, rozpoczynając zarazem drugą fazę operacji zaczepnej. We wspomnianej dyrektywie stwierdzono, że grupa ta oraz część jednostek 2 Armii osiągnęły cele operacyjne i linie terenowe nakazane rozkazem nr 2800/III. Na mocy tego rozkazu dotychczas samodzielna Grupa płk. Rybaka została podporządkowana gen. Rydzowi-Śmigłemu, którego wojska miały wyjść na linię: most na Teterewie koło stacji Pieskowa–Stawiszcze–Wysokie–Charlejówka, zaś III BJ miała, obok intensywnych działań rozpoznawczych, opanować węzeł kolejowy Fastów[2].

1 J. Stachiewicz, op. cit., s. 75–76.

2 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Ścisły) Oddział III Nr 3155/III SS, Dyspozycja operacyjna dla Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 28 IV 1920 r.

Rozkaz ten wydany w niewyjaśnionym do końca położeniu miał charakter zarządzenia doraźnego. Oddawał on dowództwo jednostek skoncentrowanych na kierunku kijowskim w ręce jednego dowódcy, porządkując w ten sposób kwestie dowodzenia na tym kierunku. Jednocześnie umożliwiał wycofanie jednej dywizji piechoty z udziału w działaniach zaczepnych z zamiarem wykorzystania w charakterze odwodu, odpowiednio do dalszego rozwoju sytuacji i działań nieprzyjaciela. Rozkaz ten ma duże znaczenie, bowiem ukazuje niepewność Ścisłego Sztabu Wodza Naczelnego, co do zamiarów nieprzyjaciela i próbę przyjęcia elastycznego ugrupowania umożliwiającego prowadzenie dalszych działań w zależności od rozwoju sytuacji.

Zadanie opanowania położonej na południu Charlejówki otrzymała XIII BP 7 DP. Z kolei na osi Żytomierz–Kijów działania miała prowadzić III BPLeg 1 DPLeg. Pomiędzy nimi w przestrzeń operacyjną weszła III BJ z zadaniem opanowania Fastowa. Pozostałe elementy 7 DP oraz oddziały Grupy płk. Rybaka miały wyjść na linię rzeki Teterew. Przyjęcie takiego ugrupowania wskazuje, że Wódz Naczelny obawiał się przeciwdziałania ze strony sowieckiej XIV Armii. 29 kwietnia 1920 r. wieczorem czołowe elementy 6 ppLeg wyszły na linię rzeki Zdwiż, natomiast dwa dni później oddziały III BJ wzmocnione I batalionem 5 ppLeg opanowały Fastów.

Decydujący okazał się 30 kwietnia 1920 r. Przechwycenie i rozszyfrowanie korespondencji radiowej sowieckiej XII Armii z 27–29 kwietnia 1920 r. ukazywało rozmiar porażki tego związku operacyjnego i brak wiedzy jego dowództwa na temat rzeczywistego położenia. Z drugiej strony rozkazy dowódcy XII Armii nakazujące przygotowanie obrony Kijowa, a nawet wykonanie dwustronnego uderzenia na Żytomierz stały w wyraźnej sprzeczności z informacjami uzyskanymi przez elementy rozpoznawcze eskadr lotniczych i III BJ. Ta sprzeczność utrudniała Ścisłemu Sztabowi Wodza Naczelnego dokonanie jednoznacznej oceny położenia, mogącej stanowić podstawę dalszego planowania operacji[3]. W tej sytuacji Ścisły Sztab opracował rozkaz operacyjny, w którym stwierdzono, że wszystkie nakazane rozkazem nr 2801/III obiekty zostały opanowane 28 kwietnia 1920 r. Oceniając położenie stwierdzono, że jednostki XIV Armii wycofują się na

3 J. Stachiewicz, op. cit., s. 80–82; T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 r. Przykład rozpoznania operacyjnego*, „Przegląd Kawaleryjski" 1939, nr 8, s. 157–158. Por.: G. Nowik, op. cit., s. 676–687; N. Kakurin, W. Mielikow, op. cit., s. 99–102.

południowy-wschód. Natomiast 44 i 58 DS zostały rozbite, poza jedną brygadą tej ostatniej, wycofaną wcześniej z powodu konieczności pacyfikacji buntów części oddziałów oraz powstań antybolszewickich na tyłach. Również 7 DS i 17 DK zostały rozbite, a 47 DS częścią sił obsadzała linię rzeki Teterew. W związku z tym Wódz Naczelny rozkazał, aby DJ opanowała Białą Cerkiew, przecinając zarazem połączenia kolejowe Czerkasy–Kijów, a jednocześnie nawiązując współdziałanie z III BJ w Fastowie. Działające wolniej niż jazda jednostki piechoty miały wyjść na linię Jaruga nad Dniestrem–rzeka Busza–Niemirów–Lipowiec–Skwira–Żydowce–Brusiłów–Stawiszcze–Piaskówka. Rozkaz ustalał także linię rozgraniczenia pomiędzy 6 a 2 Armią oraz 2 Armią a Grupą gen. Rydza-Śmigłego. Rozkaz potwierdzał dyspozycję operacyjną dla wojsk gen. Rydza-Śmigłego sprzed dwóch dni, zwłaszcza w odniesieniu do wydzielenia odwodów pozostających w dyspozycji Wodza Naczelnego, tj. 4 DP oraz 15 DP. Ponadto 6 Armia miała jak najszybciej wysunąć na swe prawe skrzydło Grupę płk. Udowiczenki z wojsk URL, wyklinowując stopniowo 18 DP, w celu przesunięcia jej do odwodu armii, bowiem dotychczas rolę tę pełnił wyłącznie 4 pułk strzelców podhalańskich. Rozkaz podkreślał zarazem znaczenie uporządkowania tyłów, w celu ich przygotowania do kontynuowania operacji zaczepnej[4]. Po wydaniu tego rozkazu Ścisły Sztab Wodza Naczelnego przemieścił się do Żytomierza, gdzie pozostał do końca swego pobytu na Ukrainie.

W tym czasie na podstawie danych pochodzących z radiowywiadu ustalono, że w rejonie Radomyśla znajdują się oddziały pobitej 17 DK, a odcinek wzdłuż rzeki Teterew od Radomyśla do Rudenki i rejon Chodorków, Brewki zajmowały elementy 58 DS, której sztab rozmieszczony był w Koczerowie. Z kolei w rejonie Skwiry miały zbierać się resztki dwóch brygad 44 DS. Natomiast w Fastowie miała znajdować się nowoprzybyła brygada strzelecka. Ponadto w rejonie Chodorków–Browki–Popielnia stwierdzono obecność resztek trzech batalionów kolejowych oraz berdyczowskiego batalionu wartowniczego[5]. Tego dnia dowódca sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego wydał rozkaz zapowiadający przejście do kontrofensywy i w związku z tym nakazujący XII i XIV Armii prowadzenie działań

4 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Ścisły Generalny) Oddział III Nr 3844/III SS, Rozkaz operacyjny nr 4 z 30 IV 1920 r.

5 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 2885/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 23 z 30 IV 1920 r.

opóźniających, w celu zyskania czasu niezbędnego do wykonania koncentracji jednostek skierowanych na front przeciwpolski[6].

30 kwietnia 1920 r. jednostki 6 Armii zajmowały linię Mohylów–Mołczany (18 DP) i dalej Żmerynka (12 DP), Winnica (5 DP). Oddziały sowieckie stawiły silny opór w rejonie Szarogrodu (41 DS) oraz na linii rzeki Murachwy (60 DS)[7]. Dla organizacji dalszych działań Grupy gen. Rydza-Śmigłego ważne było to, że tego dnia dzięki uruchomieniu linii kolejowych Zwiahel–Żytomierz i Żytomierz–Berdyczów do 1 DPLeg i 7 DP dotarły ich czołówki amunicyjne. Zdobyczna broń rosyjska została częściowo wydana tworzącej się w Żytomierzu milicji ukraińskiej, a częściowo ukraińskim oddziałom powstańczym walczącym przeciwko bolszewikom. Do Żytomierza przybyła również stacja materiałów pędnych. Niestety kolumny samochodowe przydzielone do 1 DPLeg nadal odczuwały brak materiałów pędnych, a także opon i dętek. Brak tych ostatnich unieruchomił 22 kolumnę samochodową (automobilową)[8].

W dniach 1–3 maja 1920 r. wszystkie obiekty i linie terenowe nakazane rozkazem z 30 kwietnia 1920 r. zostały osiągnięte bez większego przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela. 1 maja 1920 r. III BJ opanowała Fastów, a 3 maja DJ opanowała Białą Cerkiew, położoną 105 km na wschód od Koziatyna. W miejscowości tej ludność polska i częściowo rosyjska entuzjastycznie powitały oddziały polskie, a popołudniu odprawiono nabożeństwo dziękczynne. Część oddziałów sowieckich z rejonu Białej Cerkwii wycofała się przez Wasylków w kierunku Kijowa. Co ciekawe jeszcze pod koniec kwietnia 1920 r. sowieckie oddziały robocze miały budować linie okopów pomiędzy tymi miejscowościami. Oddziały DJ prowadziły działania rozpoznawcze na linii Stawiszcze–Taraszcza–Olszanica–Kahorlik, co oznaczało wysunięcie podstawy działania elementów rozpoznawczych na odległość 50–60 km od Białej Cerkwii. Jednostki piechoty w całym pasie działania 6, 2 i 3 Armii metodycznie zajmowały teren. Do 3 maja 1920 r. wyszły na linię Jaruga nad Dniestrem–rzeka Briszka–Niemirów–Lipowiec (6 Armia), Lipowiec–Pohrebyszcze–Skwira–Żydowce (2 Armia), Żydowce–

6 *Direktywy komandowania frontow...*, t. 3, s. 144.

7 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.185, Dowództwo 6 Armii Nr 1165/III, Komunikat operacyjny nr 129 z 30 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 6 Armii Nr 1194/III, Komunikat operacyjny nr 130 z 30 IV 1920 r.

8 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.36, Naczelne Dowództwo WP Ścisły Sztab Nr 30757a/IV SS, Sytuacja materialna Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 1 V 1920 r.

Brusiłów–Stawiszcze–Piaskówka (3 Armia). W tym czasie jedynie 12 DP w pasie działania 6 Armii stwierdziła oddziały nowej dywizji przed swoim frontem (45 DS). VII BJ działająca na lewym skrzydle Grupy płk. Rybaka, patrolując wzdłuż rzeki Teterew, utrzymywała zarazem łączność z Grupą mjr. Jaworskiego z 4 Armii prowadzącą działania w rejonie Czarnobyla. W pasie działania Grupy gen. Rydza-Śmigłego oddziały sowieckie wycofały się za rzekę Irpeń, rezygnując ze stawiania oporu na linii rzek Teterew i Zdwiż. Jedynie na kierunku Żytomierz–Kijów opór w rejonie m. Stawiszcze stawiały resztki 58 DS. Ponadto na lewym brzegu Irpenia w rejonie m. Dymer działania rozpoznawcze na przedpolu prowadziły oddziały 17 DK. Większość okrętów Flotylli Dnieprzańskiej została skoncentrowana u ujścia Prypeci do Dniepru, w celu niedopuszczenia do wyjścia polskiej Flotylli Pińskiej na Dniepr. Część okrętów sowieckich patrolowała Dniepr między ujściem rzeki Teterew a Kijowem. W oddziale desantowym Flotylli Dnieprzańskiej wybuchł bunt.

Zaakcentować należy pozytywny stosunek ludności ukraińskiej do Wojska Polskiego. Między innymi w Białopolu nawet ludność żydowska z własnej inicjatywy wynosiła chleb dla żołnierzy polskich. Jedynie w pasie działania 2 Armii, zwłaszcza w pasie natarcia 15 DP Wielkopolskiej stwierdzono samowolne rekwizycje pojedynczych żołnierzy, co powodowało negatywne nastroje ludności ukraińskiej, która twierdziła, że oddziały bolszewickie robiły to samo, natomiast ze strony Wojska Polskiego spodziewano się wprowadzenia ładu i porządku. Stwierdzono również pozytywne nastawienie do URL, nawet u ludności rosyjskiej. 2 maja 1920 r. do Berdyczowa przybyły oddziały ukraińskiej 6 Dywizji, w składzie 4 batalionów piechoty, kompanii technicznej i dwóch baterii artylerii, liczącej 203 oficerów, 1830 szeregowych oraz 258 koni, a w stanie bojowym 600 bagnetów, 30 karabinów maszynowych i zaledwie 4 działa. W tym czasie oddziały ukraińskie płk. Tiutiunnika prowadziły działania z podstaw w rejonie Winnicy na Lipowiec, Pawłówkę i Skwirę[9].

2 maja 1920 r. Wódz Naczelny wydał wytyczne do dalszej akcji ofensywnej nakazujące 4 Armii przygotowanie działań zaczepnych, w celu opanowania linii dolnej Berezyny i Dniepru do ujścia Prypeci. Działania te

9 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 2892/II, Meldunek sytuacyjny poranny nr 24 z 1 V 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3201/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 25 z 2 V 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3207/II, Meldunek poranny nr 25 z 3 V 1920 r.

miały się rozpocząć nie później niż 7 maja 1920 r.[10] Według Tadeusza Machalskiego, który powoływał się na meldunek III BJ oparty na zeznaniach jeńców, 2 maja 1920 r. dowództwo sowieckiej XII Armii miało opuścić Kijów wycofując się do Charkowa[11].

3 maja 1920 r. Wódz Naczelny podjął decyzję o rozpoczęciu natarcia na Kijów stwierdzając w rozkazie operacyjnym, że *Zachowanie się nieprzyjaciela wskazuje, że albo nie chce on albo nie jest w możliwości zorganizowania silnego oporu dla obrony Kijowa.* W związku z tym zarządzono przegrupowanie, w celu stworzenia warunków do jak najszybszego opanowania stolicy Ukrainy. Dotychczasowe zgrupowanie operacyjne noszące w myśl rozkazu nr 2800/III umowną nazwę 3 Armia przestało istnieć, natomiast dotychczasowa Grupa Operacyjna gen. Rydza-Śmigłego została przemianowana na 3 Armię. W jej skład weszły: 1 DPLeg, 15 DP, Grupa płk. Rybaka z VII BJ. Ten nowy związek operacyjny otrzymał zadanie wyjścia na linię Dniepru od ujścia rzeki Krasnej do ujścia Prypeci, opanowania Kijowa, w tym (...) *utrzymania w całości mostów na Dnieprze w Kijowie i zabezpieczenia miasta przez stworzenie przedmościa.* Ponadto zmianie uległ skład 2 Armii. W tym związku operacyjnym pozostawiono 13 DP i DJ, w której skład włączono III BJ, a jednocześnie wzmocniono armię 7 DP. Ważną rolę w ugrupowaniu 2 Armii odgrywała trzybrygadowa DJ, której zadaniem było ubezpieczenie obszaru pomiędzy Dnieprem a linią kolejową Fastów–Czerkasy. W tym celu DJ miała wyjść na linię Tripole–Rzyszczew–Karapiszcze–Biała Cerkiew i z tej rubieży prowadzić działania rozpoznawcze. Pragnieniem Wodza Naczelnego było, aby natarcie na Kijów rozpoczęło się nie później niż 7 maja 1920 r., co wskazuje na chęć zsynchronizowania tego natarcia z działaniami zaczepnymi 4 Armii[12]. Jednocześnie zarządzono likwidację Grupy Materialnej NDWP, wykorzystując ten organ, jako zawiązki dla kwatermistrzostwa 2 i 3 Armii[13].

10 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział III Nr 3947/III SS, Wytyczne do dalszej akcji ofensywnej z 2 V 1920 r.

11 T. Machalski, op. cit., s. 157.

12 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP Sztab Ścisły Oddział III Nr 4075/III SS, Rozkaz operacyjny nr 6 (ugrupowanie się do ataku na Kijów) z 3 V 1920 r.

13 Ibidem, sygn. I 301.1.5, Naczelne Dowództwo WP Ścisły Sztab Lp. 30200a/IV SS, Aparat kwatermistrzowski dla 2 i 3 Armii. Likwidacja Materialnej Grupy Naczelnego Dowództwa z 3 V 1920 r.

Następnego dnia stosowne rozkazy operacyjne wydało dowództwo 2 Armii oraz dowództwo 3 Armii[14]. Dzień później rozkaz operacyjny wydało dowództwo 6 Armii[15]. Dowództwo 3 Armii wydało rozkaz, który ustalał sposób wykonania natarcia na Kijów. Zakładał on, że jej jednostki w przeddzień natarcia wyjdą na linię rzeki Irpień, rzeki Bobryca–Malucianka–Glewach–Marchlewka–Jankowice–Krynicze–Podhorce–Kozin i o świcie w dniu „X" wykonają natarcie na Kijów, w taki sposób, aby (...) *jednym ciągiem opanować miasto Kijów z mostami i utworzyć przedmoście tych mostów jeszcze w przeciągu tegoż dnia przed zmierzchem*. Następnego dnia jednostki 3 Armii miały rozszerzyć przedmoście Kijowa, organizując je poprzez skierowanie silnych oddziałów wydzielonych z artylerią do miejscowości Boryspol, Browary, Glubokoje, Woronkow, opierając skrzydła przedmościa na północy o rzekę Desnę pod Zazimami, a na południu o Dniepr pod Sitkowem. Rozkaz zakładał również zagon części oddziałów VII BJ na lewy brzeg Dniepru, w celu opanowania stacji kolejowej Darnica i wschodnich przyczółków mostów w Kijowie. Rozkaz szczegółowo precyzował podział sił i zadania poszczególnych wykonawców, zwłaszcza wojsk wspierających – artylerii, saperów i lotnictwa – co świadczyło o przekonaniu, że wojska sowieckie będą broniły Kijowa. Stąd bardzo duża jak na ten szczebel dowodzenia szczegółowość rozkazu, wynikająca z metodycznego zaplanowania natarcia na bronione miasto, którego opanowanie wymagało starannej synchronizacji i koordynacji działań[16].

Tymczasem działania prowadzone przez 1 DPLeg, Grupę płk. Rybaka i VII BJ w dniach 3–6 maja 1920 r. wskazywały, że jednostki sowieckiej XII Armii wycofują się i najprawdopodobniej ani linia rzeki Irpeń, ani sam Kijów nie będą bronione, chociaż elementy rozpoznawcze stwierdziły na przedpolach Kijowa resztki 44 i 47 DS oraz 17 DK liczące łącznie około 1000 bagnetów, 300 szabel i 10 dział[17]. Między innymi 5 maja 1920 r. patrol 1 pułku szwoleżerów dowodzony przez ppor. Mirosława Olszewskiego

14 J. Piskor, op. cit., s. 76–77, J. Stachiewicz, op. cit., s. 89–95. Fragmenty rozkazu 3 Armii por.: A. Przybylski, *Działania 1 Dywizji Piechoty Legionów na Ukrainie*, cz. 1, „Bellona" 1924, t. 13, s. 58–59.

15 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.282, Dowództwo 6 Armii L. op. 1242/III, Rozkaz operacyjny nr 17 z 5 V 1920 r.

16 J. Stachiewicz, op. cit., s. 90.

17 CAW, Dowództwo 3 Armii, sygn. I 311.3.31, Dowództwo 3 Armii L. op. 1300/II ofens., Meldunek sytuacyjny wieczorny z 6 V 1920 r.

wjechał tramwajem jadącym z podmiejskiego letniska w Puszczy Wodnej do centrum Kijowa i wziął do niewoli 8 jeńców stanowiących wartę jednego z obiektów wojskowych, po czym powrócił do pułku. Tego dnia Wódz Naczelny wyznaczył datę natarcia na Kijów na 8 maja 1920 r. Jednocześnie rozkazał, aby dzień wcześniej wieczorem jednostki 4 Armii rozpoczęły natarcie pomiędzy Prypecią a Berezyną, skupiając główny wysiłek na kierunku na Rzeczycę, a jako kierunek pomocniczy wskazał Łojew[18].

7 maja 1920 r. o świcie 1 pułk szwoleżerów wyruszył z rejonu Luteż, Petrowce i wkroczył od północy do niebronionego Kijowa, który został ewakuowany na rozkaz dowódcy XII Armii wydany wieczorem poprzedniego dnia. Decyzja ta wynikała z zarządzenia dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego, który zezwalał na ewakuację Kijowa, jednakże wyłącznie za cenę zadania oddziałom polskim znacznych strat[19].

Szwadrony 1 pułku szwoleżerów obsadziły wyloty mostów na Dnieprze. Około godz. 16.00 do miasta wkroczyła 8 kompania 5 ppLeg, a za nią kolejne pododdziały 1 BPLeg, które wieczorem zluzowały szwoleżerów na mostach. W ten sposób zakładany zagon jazdy na lewy brzeg Dniepru nie doszedł do skutku. Od południa do natarcia na Kijów rozwinęły się oddziały 15 DP wzmocnionej pociągiem pancernym „Generał Dowbor", który o godz. 10.00 opuścił Fastów, a o godz. 19.00 wjechał na dworzec kolejowy w Kijowie.

Tego samego dnia wieczorem dowództwo 3 Armii wydało dwa rozkazy regulujące kwestie dowództwa wojskowego w Kijowie. Dowództwo miasta objął płk Józef Olszyna-Wilczyński. Miasto zostało podzielone na cztery rejony, do których przydzielono pododdziały mające pełnić służbę garnizonową i asystencyjną, łącznie osiem kompanii piechoty i dwa szwadrony jazdy. Dowództwo 3 Armii zostało rozmieszczone w Hotelu „Continental" przy ul. Nikołajewskiej.

Równolegle do działań zaczepnych 3 Armii rozwijały się działania jednostek 6 i 2 Armii. W pasie działania 6 Armii, której zadaniem było

18 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział III Nr 4142/III SS, Rozkaz do ataku na Kijów z 5 V 1920 r. *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1914–1945*, red. J. Garliński, Londyn 1987, s. 30–31.

19 *Direktywy komandowania frontow...*, t. 3, s. 149. Inaczej kwestię obrony Kijowa widział głównodowodzący armii sowieckiej Siergiej Kamieniew, który nakazał bronić miasta. Zob.: N. Kakurin, W. Mielikow, op. cit., s. 105–107. Por.: G. Nowik, op. cit., s. 699–706.

zgrupowanie sił głównych na linii Jampol–Zołoby–Wapniarka–Tulczyn–Bracław–Niemirów, 5 maja 1920 r. Grupa wojsk ukraińskich gen. Udowiczenki opanowała Jampol, a 18 DP opanowała Wapniarkę stanowiącą ważną stację kolejową na linii kolejowej Żmerynka–Odessa, a także Tulczyn.

W pasie działania 2 Armii 6 maja 1920 r. DJ siłami trzech brygad opanowała Taraszczę (III BJ), Olszanicę (IV BJ) oraz Kahorlik (V BJ). W tym czasie na południe od Taraszczy wycofywały się resztki oddziałów 44 i 58 DS szacowane łącznie na około 1000 ludzi i 100 szabel[20]. Tego samego dnia do Białej Cerkwii udał się gen. Aleksander Karnicki wyznaczony na dowódcę DJ w miejsce gen. Jana Romera, któremu marszałek Józef Piłsudski postanowił powierzyć kolejną misję specjalną – stanowisko dowódcy Etapów Wojska Polskiego na Ukrainie.

Dzień 7 maja 1920 r. odegrał istotną rolę w operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie również z tego powodu, że tego dnia Wódz Naczelny wydał instrukcję operacyjną, w której skonstatował, że wojska sowieckie na Ukrainie można uważać za rozbite, znaczne tereny Ukrainy objęte są powstaniami antybolszewickimi, a liczne spostrzeżenia świadczą o zamiarze ewakuowania prawobrzeżnej Ukrainy. To spowodowało, że jednostki polskie straciły styczność bojową z nieprzyjacielem. W związku z tym marszałek Józef Piłsudski zarządził, aby po opanowaniu Kijowa i wyjściu na linię Dniepru między dolną Berezyną, ujściem Prypeci i stolicą Ukrainy wojska zatrzymały się i przeszły do obrony. Jednocześnie część jednostek 6 Armii miała pozostawać w gotowości do użycia na kierunku południowo-wschodnim, w celu wsparcia wojsk ukraińskich w przypadku rozpoczęcia przez nie działań zaczepnych w kierunku Odessy. Przyjęte ugrupowanie bojowe miało opierać się na zasadzie skupienia sił i środków w węzłach komunikacyjnych i ciaśninach, czyli rejonach stanowiących tereny kluczowe, których utrzymanie przesądzało o zapewnieniu sobie swobody działania, zamiast płytkiego, linearnego ugrupowania kordonowego. Przedpole i międzypola miały być intensywnie patrolowane. Ponadto należało uporządkować obszar etapowy, czyli tyły, ze szczególnym uwzględnieniem łączności oraz kolejnictwa. Instrukcja podkreślała, że wszystkie dowództwa i wojska muszą przywiązywać szczególną wagę do faktu, iż obszar, na

20 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3223/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 28 z 6 V 1920 r. Por.: J. Piskor, op. cit., s. 79 i n.

którym prowadzą działania nie należy do Polski, a prawowitą władzą jest tam rząd URL[21].

Omówiona powyżej instrukcja wskazywała Czerkasy, jako rejon koncentracji sowieckiej I Armii Konnej dowodzonej przez Siemiona Budionnego. Już 6 maja 1920 r. pojawiły się informacje o skierowanej na Ukrainę z frontu kaukaskiego Armii Konnej, której siłę obliczano nawet na 30 000 żołnierzy[22]. W związku z tym niemalże natychmiast pojawiły się pierwsze instrukcje dotyczące prowadzenia obrony przed kawalerią sowiecką[23]. Natomiast 10 maja 1920 r. polski radiowywiad ustalił skład I Armii Konnej z numerami dywizji włącznie i ich dokładną dyslokację w rejonie Taganrogu, Aleksandrowska i Jekaterynosławia. Ponadto stwierdzono, że jej brygada zapasowa znajduje się prawdopodobnie w rejonie Hulajpola, ponieważ meldowane było jej starcie na tyłach z bandami Machno[24].

8 maja 1920 r. dowództwo 3 Armii wydało rozkaz operacyjny do sforsowania Dniepru i utworzenia przedmościa na jego lewym brzegu. Działania rozpoczęły się następnego dnia o świcie. Pomiędzy godz. 3.00 a godz. 5.00 oddziały 1 DPLeg i 15 DP przy silnym wsparciu artylerii ciężkiej i polowej pokonały dwa mosty drogowe i most kolejowy. Następnie do godz. 10.00 bataliony 6 ppLeg i 60 pp, zgodnie z rozkazem, wyszły na linię Wigorowszczyzna – obóz wojskowy – stacja kolejowa Darnica-Bortnica[25].

Tak szybkie opanowanie przedmościa na lewym brzegu Dniepru było możliwe dzięki temu, że jednostki sowieckiej XII Armii nie były w stanie skutecznie stawiać oporu. Były to bowiem resztki jednostek prawego skrzydła tego związku operacyjnego, które zostały rozbite bądź pobite

21 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział III Nr 4286/III SS, Instrukcja operacyjna z 7 V 1920 r.

22 Ibidem, Dowództwo 3 Armii, sygn. I 311.3.31, Dowództwo 3 Armii L. op. 1300/II ofens., Meldunek sytuacyjny wieczorny z 6 V 1920 r.; Ibidem, Biuro Szyfrów, sygn. 632, Naczelne Dowództwo WP Oddział II Biuro Szyfrów Wydział 2, Wyciąg z ostatnich wiadomości nr 38 z 7 V 1920 r.

23 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2786/III, Ogólna instrukcja prowadzenia obrony przeciwko kawalerii nieprzyjacielskiej z 7 V 1920 r.

24 Ibidem, Biuro Szyfrów, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Wydział II Nr 19247/II, Wyciąg z przechwyconych depesz bolszewickich w dn. 10 V 1920 r. Por.: G. Nowik, op. cit., s. 727–731.

25 CAW, Dowództwo 3 Armii, sygn. I 311.3.117, Dowództwo 3 Armii Oddział III L. 121907/III, Rozkaz operacyjny Nr 60 z 8 V 1920 r.

w pierwszej fazie operacji zaczepnej Wojska Polskiego, zdemoralizowane, źle dowodzone, ugrupowane w płytkim kordonie umożliwiającym jedynie dozorowanie Dniepru na odcinku pomiędzy ujściem Prypeci a Kijowem. Takie ugrupowanie części XII Armii na lewym brzegu Dniepru zostało stwierdzone przez polski radiowywiad, a działania mylące podejmowane przez elementy Grupy płk. Rybaka i VII BJ na prawym brzegu rzeki podtrzymywały przekonanie dowództwa tej armii, że strona polska przygotowuje forsowanie tej przeszkody wodnej powyżej Kijowa. Opanowanie Kijowa i przedmościa na lewym brzegu Dniepru doprowadziło do rozdzielenia potencjału Flotylli Dnieprzańskiej na dwie grupy okrętów – część została skierowana w rejon Łojewa, skąd operowała w rejonie ujścia Prypeci i Berezyny do Dniepru, a druga część do Jekaterynosław, jako bazy dla wypadów w rejon Trypole.

8 maja 1920 r. 4 Armia rozpoczęła działania zaczepne na kierunku Rzeczyca i Łojew, w celu opanowania linii dolnej Berezyny i Dniepru do ujścia Prypeci. Te ograniczone działania zakończyły się pełnym sukcesem. Poleska 9 DP wzmocniona XXXI BP ze składu 16 Pomorskiej DP wykonały natarcie na trzech kierunkach taktycznych, planowo wiążąc siły trzech dywizji nieprzyjaciela (10, 24 i 52 DS), nie pozwalając im na współdziałanie. Uderzenie czołowe zostało skierowane na Łojew. Natarcie prowadzone od południowego-zachodu skierowane zostało na Rzeczycę, a natarcie prowadzone wzdłuż Berezyny wyprowadzono na Horwal. Najsilniejsze polskie natarcie prowadzone było na Rzeczycę. Po przełamaniu pozycji pod Wasilewiczami i Makanowiczami w nocnych walkach z 8 na 9 maja 1920 r. Rzeczyca została opanowana. Część oddziałów sowieckich wycofała się za Dniepr, a część na północ na Horwal, wystawiając się na uderzenie oddziałów polskiego lewego skrzydła. W wyniku zaciętych walk sowiecka 10 DS została rozbita, tylko trzy jej pułki strzeleckie i 11 dział zdołała przeprawić się przez Berezynę i Dniepr pod Horwalem i Hłybówką. Horwal został opanowany około godz. 19.00 9 maja 1920 r. W walkach pod Rzeczycą i Horwalem wyróżniły się szczególnie 32 i 34 pp. Łojew położony na południe od Rzeczycy, stanowiący ostatni punkt oporu wojsk sowieckich na prawym brzegu Dniepru, został opanowany dopiero 13 maja 1920 r. koncentrycznym natarciem prowadzonym od czoła, z północy od strony Rzeczycy oraz z południa przez oddziały Grupy mjr. Jaworskiego, które w Czernobylu przeprawiły się przez Prypeć.

8 maja 1920 r. dowódca sowieckiego frontu Południowo-Zachodniego wydał rozkaz nakazujący XII Armii obronę linii Dniepru od ujścia Prypeci

do Kaniowa, przy czym główny wysiłek miał być skoncentrowany na południe od Kijowa. Z kolei XIV Armia otrzymała zadanie zorganizowania obrony na linii Kaniów–Bogusław–Iwanogród–Raszków. Rozkaz ten po raz kolejny zapowiadał przybycie I Armii Konnej[26].

9 maja 1920 r. w Kijowie o godz. 11.00, czyli w godzinę po opanowaniu przedmościa na lewym brzegu Dniepru, rozpoczął się uroczysty przegląd wojsk, w celu zamanifestowania siły militarnej Polski i dodania otuchy ludności. Defiladę odbierał dowódca 3 Armii gen. Rydz-Śmigły, który stał na rogu ulicy Chreszczatyka i Nikołajewskiej. W kolumnach sekcyjnych maszerowały: 1 DPLeg, Grupa płk. Rybaka, za nią 15 DP Wielkopolska, a na końcu ukraińska 6 Dywizja, której przygrywała orkiestra 1 Brygady Artylerii 1 DPLeg. Cała defilada trwała ponad 1,5 h. Dywizje maszerowały z artylerią i jazdą dywizyjną, bez taborów.

Wykonując zarządzenia instrukcji operacyjnej Wodza Naczelnego dowódca 6 Armii 9 maja 1920 r. wydał rozkaz operacyjny, w którym nakazywał przyjąć ugrupowanie obronne na linii Jampol–Kaczkówka–Miastkówka–Wapniarka–Tulczyn–Bracław, z jednoczesnym wysunięciem silnych oddziałów wydzielonych do Gubnika (12 DP) i Hajsyna (5 DP), w celu opanowania przyczółków na rzece Boh i Sob, a ponadto utrzymywał 18 DP jako odwód. Jednocześnie gen. Iwaszkiewicz dał wyraz temu, że jest to ugrupowanie przejściowe, a armia otrzyma w odpowiednim czasie dalsze siły i środki niezbędne do prowadzenia działań zaczepnych w kierunku Odessy[27].

Dodać należy, że na przedpolu Grupy wojsk ukraińskich płk. Udowiczenki oraz polskiej 12 DP działania prowadziły nieregularne jednostki wojsk ukraińskich gen. Omelianowicza-Pawlenki – trzy dywizje (Zaporoska, Wołyńska i Kijowska) i brygada kawalerii (Galicyjska) – liczące łącznie 397 oficerów i 5950 kozaków. Jednostki te skierowały oddziały kawalerii na głębokość 25–50 km (jeden–dwa przemarsze dzienne), w celu opanowania jak największego obszaru. Oddziały kawalerii prowadziły działania w pasie ograniczonym od południa rzeką Dniestr a od północy linią kolejową

26 *Direktywy komandowania frontow...*, t. 3, s. 149–150.

27 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.282, Dowództwo 6 Armii L. op. 1292/III, Rozkaz operacyjny nr 18 z 9 V 1920 r.

Żmerynka–Odessa sięgając podjazdami do Raszkowa oraz stacji kolejowych Kodyma i Popieluchy[28].

W tym czasie 6 Armia przeżywała kryzys morale i rozluźnienie dyscypliny. Zjawisko to dotyczyło przede wszystkim starszych roczników 12 i 18 DP, które należało zdemobilizować. W opinii gen. Iwaszkiewicza uzdrowienie sytuacji wymagało przydzielenia około 70 młodszych oficerów i podchorążych oraz 320 podoficerów na każdą z obu dywizji, a także uzupełnienia stanów oddziałów. Wymagało to 10–14 dni niezbędnych dla uporządkowania oddziałów, sprawdzenia poziomu wyszkolenia i przeprowadzenia zgrywania bojowego, a zarazem pacyfikacji strefy tyłowej dywizji. Dowódca armii zaakcentował problemy z dziką demobilizacją rozbitych jednostek sowieckich, czego efektem było zbolszewizowanie ukraińskich wsi i miasteczek. Zaznaczył przy tym, że obszar operacji to tereny, gdzie ludność miejscowa wyszkoliła się w utarczkach podjazdowych w czasie I wojny światowej z oddziałami niemieckimi, austriackimi, formującymi się tu w 1918 r. oddziałami polskimi, które ostatecznie nawet rozbito, a także oddziałami bolszewickimi[29].

W pasie działania 2 Armii dość dokładnie ustalono siły, jakimi dysponował nieprzyjaciel przed frontem jednostek polskich. Zidentyfikowano uporządkowany marsz odwrotowy na kierunku Karapiszcze–Kaniów resztek 44 DS przekazanej do XIV Armii. Rozpoznanie lotnicze systematycznie meldowało o znacznych siłach bolszewickich w Korsuniu. Według meldunków eskadr wywiadowczych most na Dnieprze pod Kaniowem stał w ogniu, a most w Czerkasach był zniszczony (jedno przęsło w wodzie), natomiast 300 m na południe od miasta wykryto most pontonowy. Z kolei patrole rozpoznawcze ukraińskich powstańców ustaliły, że na południowy-wschód od Lipowca, na linii kolejowej Monastryszcze–Striakowo koncentrują się oddziały 14 DS, wycofującej się spod Tywrowa i Niemirowa. Ponadto stwierdziły nieustalone oddziały sowieckie na linii Stawiszcze–Pityhory, które 9 maja 1920 r. czołowymi elementami osiągnęły Wołodarkę, wysyłając patrole do Antonowa, 14 km na południowy-wschód

28 *Ukraińsko-Moskowskaja Wojna 1920*, cz. 1, *Operatywne dokumenty Sztabu Armii Ukraińskoj Narodnoj Republiki pod redakcją gen. W. Salskiego, zestawił gen. Paweł Szandruk*, Warszawa 1933, Dowództwo Armii URL, Rozkaz do dowódców Zaporoskiej, Wołyńskiej, Kijowskiej Dywizji i Galicyjskiej Brygady Kawalerii z 9 V 1920 r.

29 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.15, Dowództwo 6 Armii L. op. 1296/III, Meldunek o stanie 6 Armii z 9 V 1920 r.

od Skwiry. W rejonie Czerkas wykryto koncentrację sił szacowanych na około trzech dywizji strzeleckich. Z kolei w rejonie Kremieńczuga zaobserwowano jednostki I Armii Konnej[30]. W związku z tym 10 maja 1920 r. dowództwo 2 Armii wydało zarządzenia do obrony węzłów komunikacyjnych w Berdyczowie (dwa bataliony 44 pp i batalion 27 pp), Koziatynie (18 pp) i Fastowie (11 pp), zgodnie z instrukcją operacyjną Wodza Naczelnego z 7 maja 1920 r. Jednocześnie ze względu na brak styczności z nieprzyjacielem na bezpośrednim przedpolu, oraz na dającą się zauważyć koncentrację wojsk nieprzyjacielskich w rejonie Czerkas, nakazano prowadzenie intensywnych działań rozpoznawczych, a w momencie wykrycia oddziałów sowieckich nie dopuszczenia do ich przenikania w ugrupowanie własne przy pomocy oddziałów wypadowych, których działanie winna cechować jak najdalej posunięta inicjatywa[31].

W odniesieniu do wyników rozpoznania dalekiego skonstatować należy, że na Dnieprze zerwane były dwa mosty kolejowe. Jeden na linii kolejowej Czerkasy–Złotonosza zerwany jeszcze przez wojska denikinowskie. Bolszewicy naprawiali ten most, lecz do 20 kwietnia 1920 r. nie został naprawiony z powodu braku materiału. Drugi most pod Kremieńczugiem zniszczony przez denikowców również nie został nienaprawiony. Z tego powodu wszystkie transporty z Guberni Chersonskiej do Kijowa kierowane były na Białą Cerkiew i Fastów, podczas gdy połączenia przez Kremieńczug lub Czerkasy i Złotonosze były znacznie krótsze[32].

11 maja 1920 r. Wódz Naczelny wydał rozkaz operacyjny, który zamykał operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie. Potwierdzał przybycie sowieckiej I Armii Konnej na front przeciwpolski. Wobec braku informacji co do dalszego rozwoju sytuacji i zamiarów nieprzyjaciela utrzymywał w mocy konieczność zatrzymania wojsk na aktualnie osiągniętej linii terenowej. W rozkazie tym nie ma już mowy o ewentualnych działaniach zaczepnych na kierunku odesskim. Jednocześnie w celu poprawy położenia

30 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II, Meldunki sytuacyjne z 10 V 1920 r.

31 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2866/III, Zarządzenia do obrony węzłów kolejowych w obrębie 2 Armii na Ukrainie z 10 V 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2895/III, Zasadnicza linia 2 Armii – wywiady przedpola z 10 V 1920 r.

32 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II Nr 3223/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 28 z 6 V 1920 r.

nakazywał dokonanie przegrupowania polegającego na skróceniu linii frontu i zluzowaniu DJ przez oddziały 7 i 15 DP, które miały obsadzić linię rzeki Grochowatki. W związku z tym zarządzono przesunięcie linii rozgraniczenia pomiędzy 2 i 3 Armią bardziej na południe. DJ miała zostać skoncentrowana w rejonie w rejonie Taraszcza, Rokitno, Czupira. Przegrupowanie miało zostać zakończone do 14 maja 1920 r. Ponadto nakazano przeniesienie miejsca postoju 2 Armii z Berdyczowa do Fastowa, a także usankcjonowano wyłączenie VII BJ ze składu Grupy płk. Rybaka i podporządkowanie jej bezpośrednio dowództwu 3 Armii. Rozkaz zapowiadał wycofanie 4 DP i Grupy płk. Rybaka i użycie tych jednostek na innym odcinku frontu wojny z bolszewicką Rosją[33].

Jak już wspomniano planowanie działań zaczepnych w drugiej fazie operacji uzależnione było od działań wojsk sowieckich. Wykonując w pierwszych dniach maja 1920 r. rozkaz operacyjny Wodza Naczelnego z 30 kwietnia 1920 r. wojska 6, 2 i 3 Armii przyjęły ugrupowanie bojowe umożliwiające zarówno kontynuację działań zaczepnych przeciwko XII Armii, jak i ewentualne przejście do obrony w przypadku przeciwuderzenia ze strony XIV Armii. Jednocześnie zdołano utworzyć odwody, które w wypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji zapewniały zdolność zatrzymania nacierającego nieprzyjaciela i przejścia do zwrotu zaczepnego, w celu ponownego przejęcia inicjatywy.

Rozwój wypadków w pierwszych dniach maja 1920 r. spowodował, że marszałek Józef Piłsudski zdecydował się na wariant natarcia na Kijów. Był to wybór działania dającego ogromne korzyści polityczne, umożliwiającego umocnienie niepodległości URL i jej młodej państwowości. Planowanie i przygotowanie natarcia na Kijów realizował sztab nowoutworzonej 3 Armii, powstałej w oparciu o Grupę gen. Rydza-Śmigłego. Planowanie działań realizowane było metodycznie, a jego efektem był bardzo szczegółowy plan natarcia na Kijów, bowiem spodziewano się, że miasto będzie bronione przez wojska sowieckiej XII Armii. Tymczasem informacje uzyskane przez elementy rozpoznawcze działające przed linią ubezpieczeń bojowych jednostek 3 Armii nie potwierdziły danych radiowywiadu wskazujących na zamiar obrony Kijowa. W rezultacie oddziały VII BJ i 1 DPLeg zajęły Kijów

33 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP (Ścisły Sztab Gen.) Oddział III Nr 4522/III SS, Rozkaz operacyjny z 11 V 1920 r.

z marszu, bez konieczności forsowania rzeki Irpeń, przełamywania obrony na przedpolach miasta i toczenia walk ulicznych.

Stanowiło to zaskoczenie zarówno dla Wodza Naczelnego i jego Ścisłego Sztabu, jak i dla dowództwa 3 Armii, bowiem nikt nie spodziewał się, że Kijów jako węzeł strategiczny działań na zachód od Dniepru, nie będzie broniony. Podkreślić jednak należy, że po zakończeniu pierwszej fazy operacji zaczepnej na Ukrainie jednostki 3 Armii nie mogły prowadzić pościgu za wojskami sowieckiej XII Armii, ze względu na niewydolność polskiego systemu rozpoznania wynikającą z obiektywnych przyczyn. Zasadnicza sprzeczność pomiędzy informacjami z radiowywiadu a stanem faktycznym stwierdzonym przez elementy rozpoznawcze utrudniała planowanie działań. Z tego powodu początkowy etap działań jednostek 3 Armii w drugiej fazie operacji zaczepnej to marsz do bitwy, której nie udało się stoczyć. Po latach trafnie ocenił to Tadeusz Kutrzeba, wiosną 1920 r. szef sztabu 3 Armii: *Chcąc sprowokować decydującą bitwę, zatrzymaliśmy operację przed Kijowem i w mylnej ocenie dalszych działań straciliśmy sposobność do wydajnego pościgu. Zajmujemy zatem Kijów, osiągamy Dniepr* (...) *lecz nie zdołaliśmy pobić XII armii tak decydująco, żeby ona została wykreślona z rachunku na zawsze*[34].

34 T. Kutrzeba, op. cit., s. 106.

Materiałowe zabezpieczenie działań

Zapewnienie materiałowych podstaw operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie stanowiło duży problem, bowiem przyjęte plany zakładały utworzenie nowego związku operacyjnego, który miał prowadzić działania w części dotychczasowego pasa działania 2 Armii. Wymagało to utworzenia nowych elementów służb tyłowych, wydzielenia nowego obszaru etapowego przy jednoczesnym założeniu przesunięcia granic obszaru wojennego na wschód, jednakże brak fachowego personelu oraz środków uniemożliwiał sformowanie aparatu etapowego dla 3 Armii. Dodatkowo realizację procesu zaopatrywania i uzupełniania walczących wojsk utrudniało przecięcie linii kolejowych wiodących na wschód, wynikające ze zniszczenia mostów kolejowych na rzece Teterew pod Cudnowem, na Słuczy pod Zwiahlem oraz na Ubroci pod Olewskiem[1].

Mając powyższe na uwadze, działalność służb tyłowych odpowiedzialnych za zaopatrywanie i ewakuację miała koordynować, powołana 18 kwietnia 1920 r. specjalnie w tym celu, Materialna Grupa NDWP utworzona z dotychczasowego Oddziału IV sztabu 2 Armii. Na jej czele stanął kwatermistrz 2 Armii płk Jan Ceceniowski. W sprawach związanych z operacjami Grupa podlegała mjr. SG Stanisławowi Starzewskiemu pełniącemu w Ścisłym Sztabie NDWP funkcję zastępcy głównego kwatermistrza. W związku z tym od 22 kwietnia 1920 r. wszystkie jednostki biorące udział w operacji miały zwracać się w sprawach związanych z jej realizacją do Materialnej Grupy NDWP w Równem. Jednocześnie tego dnia Dowództwo Okręgu Etapowego Równe wyszło z podporządkowania 2 Armii i zostało podporządkowane bezpo-

1 J. Stachiewicz, op. cit., s. 38–39.

średnio Materialnej Grupie NDWP. Ponadto obszar na wschód od ówczesnej linii frontu w granicach politycznych Wołynia i Kijowszczyzny został podzielony na trzy etapy, które podporządkowano dowództwu 2 Armii[2]. Zgodnie z rozkazem Materialna Grupa NDWP rozpoczęła funkcjonowanie w Równem 22 kwietnia 1920 r.[3]

Potwierdzając w połowie kwietnia 1920 r. rozkazy zarządzające przygotowanie do walk ruchowych dywizji piechoty, brygad jazdy oraz artylerii nakazano, aby jednostki te posiadały ruchome zasadnicze zaopatrzenie w amunicję i żywność. W piechocie każdy żołnierz miał mieć przy sobie 120 sztuk amunicji, a kolejne 80 naboi na karabin miało znajdować się w taborze. Na ciężki karabin maszynowy przypadać miało 5000 sztuk amunicji przy broni i 3000 naboi w taborze pułkowym, z kolei dotacja amunicji na lekki karabin maszynowy wynosiła 2000 i 1000 naboi. Ponadto w kolumnach i zakładach amunicyjnych dywizji piechoty czterodniowa dotacja amunicji. W jeździe 80 naboi przy żołnierzu i 40 w taborze pułkowym. Dotacja pułkowa na amunicję do broni maszynowej taka sama jak w piechocie. W artylerii obowiązywała czterodniowa dotacja amunicji. W odniesieniu do żywności każdy oddział miał posiadać czterodniową dotację prowiantu, w tym 2 porcje normalne (1 w kuchniach polowych) i porcje 2 rezerwowe. W kolumnach taborowych wielkich jednostek miały być przewożone dotacje dwudniowe. Ponadto ich urządzenia gospodarcze miały posiadać dziesięciodniową dotację żywności, w tym dwudniową bezpośrednio na środkach transportowych[4].

2 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.286, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17000/IV, Przygotowania do walki ruchomej, zarządzenia materialne z 18 IV 1920 r.; ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.62, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 18000/IV, Etapy na czas operacji z 20 IV 1920 r.

3 Ibidem, Dowództwo Grupy Operacyjnej płk. Rybaka, sygn. I 312.36.1, Materialna Grupa Naczelnego Dowództwa L. 250/2. Int. op., Przygotowanie do walki ruchomej z 22 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.328, Materialna Grupa Naczelnego Dowództwa Nr 5650/IV/E, Utworzenie Referatu Ewidencji i Sytuacji z 23 IV 1920 r.

4 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2614/III, Przygotowania do walk wiosennych z 13 IV 1920 r. Rozkazy wykonawcze 4 i 15 DP w przedmiotowej sprawie zob.: ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.58, Dowództwo 4 Dywizji Piechoty L.dz. 395/pf., Rozkaz operacyjny nr 22 z 14 IV 1920 r.; ibidem, Dowództwo 15 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej Nr dz. 474 tajne, Rozkaz do wszystkich oddziałów

Dużym problemem w planowaniu podstaw materialnych działań zaczepnych na Ukrainie była kwestia właściwego zaopatrzenia wojsk w materiał uzbrojenia i amunicję. Tymczasowa organizacja zakładów armii w polu wprowadzona 29 marca 1920 r. przewidywała funkcjonowanie armijnych i dywizyjnych parków uzbrojenia, a ponadto polowych kompanii uzbrojenia oraz armijnych warsztatów uzbrojenia[5]. System zaopatrywania wojsk w uzbrojenie i amunicję nie był jednak prosty i wymykał się prostemu schematowi zależności armia – dywizja. Między innymi w pierwszej dekadzie kwietnia kilka wielkich jednostek podlegało wprost NDWP. Była to przede wszystkim 1 DPLeg, a także 15 i 17 DP oraz V BJ. Dywizje piechoty zostały wówczas przydzielone pod względem zaopatrzenia w materiał uzbrojenia do związków operacyjnych, w ramach których działały: 1 DPLeg do 4 Armii, 15 DP do 2 Armii, 17 DP do 1 Armii, natomiast V BJ została pod względem zaopatrzenia w materiał uzbrojenia przydzielona do 11 DP, która podobnie jak 16 DP były zaopatrywane w materiał uzbrojenia bezpośrednio przez NDWP[6].

Ponadto wielkie jednostki były uzbrojone w różne systemy uzbrojenia wyprodukowane przede wszystkim przez państwa zaborcze, a także przez państwa należące do Ententy i pozyskane przez Polskę w ramach pomocy bądź zakupów demobilu stanowiącego pozostałość I wojny światowej. Broń ta różniła się przede wszystkim kalibrem i rodzajem amunicji używanej w podstawowych typach uzbrojenia. W marcu 1920 r. zarządzono uregulowanie systemów uzbrojenia na szczeblu wielkich jednostek i wówczas zapoczątkowano ten proces, jednakże dopiero w czerwcu 1920 r. udało się ostatecznie zakończyć ten proces. Spośród dywizji piechoty i brygad jazdy, które wzięły udział w operacji na Ukrainie we francuską broń strzelecką była uzbrojone: 1 DPLeg, 7, 12, 13 i 18 DP, austriacką bronią strzelecką

dywizji z 14 IV 1920 r. Kolejne potwierdzenie rozkazów NDWP w przedmiotowej sprawie zob.: ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.58, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2284/III, Rozkaz operacyjny nr 10. Część 2 z 17 IV 1920 r.

5 Ibidem, Oddział IV ND WP, sygn. I 301.10.146, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 9300/IV, Tymczasowa organizacja zakładów armii w polu z 29 III 1920 r.

6 Ibidem, sygn. I 301.10.28, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14057/IV, Zaopatrzenie w materiał uzbrojenia dywizji piechoty podległych wprost Naczelnemu Dowództwu z 7 IV 1920 r.

dysponowały 4 i 5 DP oraz piechota Grupy płk. Rybaka. Z kolei 9 i 15 DP były uzbrojone w broń strzelecką produkcji niemieckiej[7].

W jeździe broń strzelecka miała być ujednolicona w ramach poszczególnych brygad. Wiosną 1920 r. w przededniu ofensywy polskiej na Ukrainie nie było to możliwe, ponieważ pułki w poszczególnych brygadach były przemieszane, wobec czego istniał duży problem w zaopatrzeniu wielkich jednostek tego rodzaju broni w uzbrojenie i amunicję. W pułkach jazdy oraz bateriach 4 i 5 dywizjonu artylerii konnej wchodzących w skład IV i V BJ należących do DJ oraz w pułkach jazdy III i VII BJ dominowała broń produkcji austriackiej. Natomiast wywodzące się z Wojsk Wielkopolskich: 16 pułk ułanów wraz z 3 baterią 7 dywizjonu artylerii konnej z V BJ ze składu DJ oraz 17 pułk ułanów wraz z 1 i 2 baterią 7 dywizjonu artylerii konnej z VII BJ z Grupy płk. Rybaka uzbrojone były w broń niemiecką. Takim wyjątkiem był również 2 pułk ułanów z III BJ uzbrojony w karabinki Mauser oraz Manlicher-Mauser[8]. Wojska kolejowe uzbrojone były w broń niemiecką, natomiast żandarmeria, wojska taborowe, wojska samochodowe oraz formacje etapowe i wartownicze uzbrojone były w broń włoską, rosyjską oraz pochodzącą z innych źródeł: brytyjską, amerykańską, a nawet japońską[9].

Stanowiło to dla organów służby uzbrojenia duże utrudnienie w planowaniu i organizowaniu sprawnego systemu zaopatrywania wojsk. Między innymi wojska 2 Armii wykazywały w połowie kwietnia 1920 r. w grupie karabinów i karabinków 12 508 sztuk broni niemieckiego systemu Mauser, 9 149 sztuk broni austriackiego systemu Manlicher, 12 076 sztuk broni francuskiej oraz 260 sztuk broni pochodzenia rosyjskiego. Ponadto były uzbrojone w broń maszynową produkcji niemieckiej – 261 sztuk, austriackiej – 161 sztuk, francuskiej – 556 sztuk, rosyjskiej – 67 sztuk oraz amerykańskiej – 7 sztuk. Z kolei wojska 6 Armii w grupie karabinów i karabinków

7 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.258, Dowództwo 6 Armii L. IV.144 pf/2 uzbrj., Rozkaz Naczelnego Dowództwa nr Szt. Gen. 8966/IV z 10 III 1920 r. Odpis z 8 IV 1920 r.; Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.151, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13240/IV, Normy uzbrojenia WP z 16 VI 1920 r. Rozkaz ten stanowił powtórzenie rozkazów oznaczonych numerami 46130/IV z końca 1919 r. oraz 8966/IV z 10 III 1920 r.

8 A. Konstankiewicz, L. Kukawski, *Uzbrojenie kawalerii polskiej 1918–1939*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości" 1983, t. 26, s. 296–297.

9 CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.151, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13240/IV, Normy uzbrojenia WP z 16 VI 1920 r.

wykazywały 15 088 sztuk broni francuskiej i 5666 sztuk broni austriackiej, a w odniesieniu do broni maszynowej 1117 egzemplarzy produkcji francuskiej, 104 egzemplarze austriackiego km Schwarzlose oraz 28 egzemplarzy pochodzenia rosyjskiego[10].

Mając na uwadze te utrudnienia NDWP podjęło decyzję o utworzeniu w Równem rezerwy amunicyjnej Naczelnego Dowództwa. W dniach 15–17 kwietnia 1920 r. wydano rozkazy dotyczące utworzenia takiej rezerwy, w ramach której zamierzano skupić 5 500 000 szt. amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji austriackiej, 6 000 000 szt. amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji francuskiej, 500 000 szt. amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji niemieckiej, 21 000 szt. amunicji artyleryjskiej do 75 mm armat polowych produkcji francuskiej (wz. 1897), 3000 szt. amunicji artyleryjskiej do 105 mm armat polowych produkcji francuskiej, 7500 szt. amunicji artyleryjskiej do 155 mm haubic polowych produkcji francuskiej, 1500 szt. amunicji artyleryjskiej do 8 cm armat polowych tzw. 5/8, 7500 szt. amunicji artyleryjskiej do 10 cm haubic produkcji austriackiej wz. 14, 6000 szt. amunicji artyleryjskiej do 75 mm armat polowych produkcji włoskiej, 5000 szt. amunicji artyleryjskiej do 3-calowych (76,2 mm) armat polowych produkcji rosyjskiej, 30 000 granatów ręcznych oraz 20 000 rakiet oświetleniowych. Amunicja ta miała pomiędzy 21 a 26 kwietnia 1920 r. zostać przewieziona transportami kolejowymi do Równego, gdzie miała pozostać w transportach kolejowych. Za wysłanie amunicji z obszaru krajowego odpowiadał Departament Uzbrojenia MSWojsk, ponadto część amunicji wysłano z Centralnego Etapowego Składu Amunicyjnego w Leśnej pod Baranowiczami, a także z zapasów 7 Armii[11]. Z kolei Park Uzbrojenia Armii nr 3 w Toruniu miał do 19 kwietnia 1920 r. wysłać na stacje kolejową Kalenkowicze pociąg amunicyjny nr 137, który miał przewieźć 1 500 000 szt. amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji austriackiej, 2 000 000 szt.

10 Ibidem, sygn. I 301.10.156, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 20048/IV, Wykaz broni ręcznej i amunicji do niej zestawiony na dzień 15 IV 1920 r.

11 Ibidem, sygn. I 301.10.153, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14071/IV, Amunicja do dyspozycji Naczelnego Dowództwa w Równem z 16 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14072/IV, Amunicja do dyspozycji Naczelnego Dowództwa w Równem z 17 IV 1920 r.

amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji francuskiej, 250 000 szt. amunicji do karabinów i karabinów maszynowych produkcji niemieckiej, 5000 szt. amunicji artyleryjskiej do 75 mm armat polowych produkcji francuskiej (wz. 1897), 2000 szt. amunicji artyleryjskiej do 75 mm armat polowych produkcji włoskiej, 2000 szt. amunicji artyleryjskiej do 3-calowych (76,2 mm) armat polowych produkcji rosyjskiej oraz 8000 granatów ręcznych[12].

Ponadto, mając na uwadze przygotowanie służby uzbrojenia do walki ruchowej, nakazano parkowi uzbrojenia 2 Armii sformować do 22 kwietnia 1920 r. do godz. 20.00 trzy pociągi amunicyjne przeznaczone do zaopatrywania poszczególnych związków i wielkich jednostek. Pociąg amunicyjny nr 138 (33 wagony) ze stacji Olewsk miał być w gotowości do zaopatrywania 4 DP i Grupy płk. Rybaka, pociąg amunicyjny nr 139 (50 wagonów) przeznaczony był dla Grupy gen. Rydza-Śmigłego i DJ ze stacji kolejowej Zwiahel, natomiast pociąg amunicyjny nr 140 (40 wagonów) był zadysponowany na stację kolejową Połonne jako jednostka zaopatrująca 2 Armię. W celu zabezpieczenia nakazanej ilości amunicji park uzbrojenia 2 Armii miał wykorzystać amunicję zgromadzoną w rezerwie amunicyjnej Naczelnego Dowództwa w Równem oraz zapasy własne. Każdy z pociągów miał posiadać amunicję zapewniającą jak wówczas określano 3 dni ognia piechoty i 4 dni ognia artylerii dla zgrupowań, które zaopatrywał[13].

Tabela 2. Wykaz amunicji przewożonej w pociągach amunicyjnych służby uzbrojenia

Rodzaj amunicji	Pociąg amunicyjny nr 138	Pociąg amunicyjny nr 139	Pociąg amunicyjny nr 140
amunicja do kb i km prod. austriackiej	2 600 000	1 600 000	–
amunicja do kb i km prod. francuskiej	1 000 000	4 000 000	1 600 000
amunicja do kb i km prod. niemieckiej	200 000	300 000	1 800 000
amunicja do kb i km prod. rosyjskiej	–	–	150 000
amunicja 75 mm do armat prod. francuskiej	4 000	8 000	9 000
amunicja 75 mm do armat prod. włoskiej	800	3 000	800

12 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14070/IV, Pociąg amunicyjny nr 137 z 15 IV 1920 r.

13 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14074/IV/Op., Przygotowanie służby uzbrojenia do walki ruchowej z 19 IV 1920 r.

Rodzaj amunicji	Pociąg amunicyjny nr 138	Pociąg amunicyjny nr 139	Pociąg amunicyjny nr 140
amunicja 105 mm do armat prod. francuskiej		1 000	400
amunicja 155 mm do haubic prod. francuskiej	1 200	3 000	2 200
amunicja do 3-cal. armat prod. rosyjskiej		2 000	
amunicja 8 cm do armat 5/8	–	1 000	
amunicja 10 cm do haubic austr. wz. 14		1 000	1 000
amunicja 77 mm do armat niem. wz. 96 n/a			3 000
amunicja 77 mm do armat niem. wz. 16			2 000
amunicja 105 mm do haubic. niem. wz. 16			2 000
granaty ręczne	5 000	5 000	5 000
Ilość wagonów	33	50	40

Źródło: CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.153, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 14074/IV/Op., Przygotowanie służby uzbrojenia do walki ruchowej z 19 IV 1920 r.

Poza przygotowaniami prowadzonymi na obszarze wojennym, w kraju, czyli na obszarze krajowym, została utworzona żelazna rezerwa amunicji[14]. Niejednokrotnie proces organizowania nowych związków i zaopatrywania ich w materiał uzbrojenia był zakłócany na skutek zaniedbań ze strony poszczególnych organów służby uzbrojenia. Problemy tego typu wystąpiły między innymi w czasie formowania Grupy płk. Rybaka. Dowódca parku uzbrojenia tego związku kpt. Kiersnowski meldował 26 kwietnia 1920 r. z Bohutycz, że zastał *wielki zamęt z powodu nieregularnego prowadzenia ewidencji amunicji i broni*, a ponadto *Z Torunia pociąg amunicyjny nr 137 zabrał przez pomyłkę zamiast pocisków 75 mm francuskich 155 mm! w ilości 200 strzałów, te pociski odsyłam dziś do 9ej Dywizji, która takie Działa posiada* (pisownia oryginalna – J.S.T.)[15]. Co ciekawe oddziały wchodzące w tym czasie w skład Grupy płk. Rybaka, poza działami polowymi kalibru

14 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.5, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 16907/IV, Żelazna rezerwa amunicji w kraju z 23 IV 1920 r.

15 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.157, Park Uzbrojenia Grupy Operacyjnej płk. Rybaka Nr 6, [Pismo] do Naczelnego Dowództwa Wydział IV z 26 IV 1920 r.

75 mm, dysponowały baterią austriackich 100 mm haubic górskich M 16, składającą się z 4 dział, spośród których tylko 2 były sprawne. Działa te nie były jednak wykazywane w ewidencji uzbrojenia Grupy płk. Rybaka, którą kpt. Kiersnowski otrzymał z NDWP. Ponadto dowódca parku uzbrojenia meldował, że: *Z powodu rozrzucenia oddziałów i braku komunikacji chwilowo do czasu ustalenia łączności jest zupełnie niemożliwym wykonanie rozkazu 17000/IV* (pisownia oryginalna – przyp. J.S.T.)[16].

W czasie operacji organy służby uzbrojenia dostrzegły problem wyczerpujących się zapasów amunicji do broni strzeleckiej systemu Manlichera. W związku z tym na początku maja 1920 r. rozpoczęły się poszukiwania większych ilości amunicji tego typu prowadzone we Francji, Włoszech, a nawet Bułgarii. Na front kierowano za pośrednictwem Centralnego Etapowego Składu Amunicyjnego NDWP w Leśnej duże ilości amunicji do broni strzeleckiej oraz amunicji artyleryjskiej pochodzącej z zakupów dokonywanych przez polskie misje wojskowe za granicą[17]. Nie zawsze jednak transporty te docierały na czas. Między innymi na początku maja 1920 r. Czesi zatrzymali transporty kolejowe wiozące amunicję artyleryjską oraz proch zakupione w zakładach Hirtenberga w Austrii (łącznie 48 wagonów z amunicją artyleryjską i 12 wagonów prochu)[18].

Istotną kwestią okazało się zaopatrzenie wojsk w umundurowanie. W warunkach działań manewrowych poszczególne elementy umundurowania zużywały się bardzo szybko. Zaopatrzenie wojsk w poszczególne elementy umundurowania i ekwipunku okazało się problemem już na etapie przygotowań operacji. Na początku kwietnia 1920 r. dowództwo 6 Armii meldowało o braku butów i plecaków w oddziałach 5 i 18 DP, a także o braku obuwia, mundurów i bielizny w oddziałach 12 DP. W jednostkach

16 Ibidem.

17 Ibidem, sygn. I 301.10.146, Wyciągi z raportów Polskiej Misji Wojskowej Zakupów w Paryżu z okresu marzec–czerwiec 1920 r.

18 Ibidem, sygn. I 301.10.158, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Nr 21050/IV, Zatrzymanie transportu Hirtenberga do Polski przez Czechy z 8 V 1920 r. Również Polska zatrzymywała transporty niemieckie z amunicją prowadzone z obszaru Pomorza do Prus Wschodnich. Między innymi w maju 1920 r. dowódca Okręgu Generalnego Pomorze gen. Bolesław Roja nakazał zatrzymać transport 20 wagonów z amunicją artyleryjską, która jak podejrzewano przeznaczona była dla armii bolszewickiej. Zob.: ibidem, sygn. I 301.10.159, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Szef Kolejnictwa Polowego Nr 2074/kol.I.tj., Zatrzymanie transportu z amunicją niemiecką z 27 V 1920 r.

2 Armii brakowało obuwia i płaszczy, a cały stan umundurowania uznano za dostateczny[19]. Kilkanaście dni, w czasie których prowadzono działania manewrowe o dużej intensywności spowodowało, że pomimo dobrej pogody, stan umundurowania drastycznie się pogorszył. W wielu jednostkach odnotowano przede wszystkim brak butów, spodni i bielizny.

O ile w okresie przygotowań do operacji zaczepnej zdołano zgromadzić odpowiednie zapasy żywności, to raptowne przesunięcie linii frontu, a przede wszystkim urządzeń tyłowych jednostek walczących o ponad 100 km, spowodowało, że również w tym zakresie w trakcie trwania działań zaczepnych wystąpiło wiele problemów, ponieważ elementy funkcjonujące na tyłach nie posiadały takiej mobilności jak wojska walczące, a ich przeniesienie wymagało znacznych sił i środków, a przede wszystkim czasu. Z tego powodu w trakcie działań dowództwa armii meldowały o brakach nawet tak podstawowych składników norm żywieniowych jak suchary, słonina czy tytoń. Sytuacji tej nie poprawiła duża liczba zdobyczy, w tym sowieckich pociągów żywnościowych. W 6 Armii dopiero w drugim tygodniu maja 1920 r. rozpoczęło się przenoszenie magazynów żywnościowych bliżej walczących wojsk. Przykładowo główny magazyn żywnościowy rozmieszczony dotychczas we Lwowie przeniesiono do Frydrychówki, czyli ponad 180 km na wschód, a magazyny z Tarnopola i Czortkowa do odpowiednio: Płoskirowa i Żmerynki. Przemieszczenia te miały zostać zakończone do 15 maja 1920 r. Jednostki 3 Armii po opanowaniu Kijowa oczekiwały na przybycie pociągu żywnościowego[20].

Dużą wagę przywiązywano również do kwestii zabezpieczenia medycznego operacji. Już 15 kwietnia 1920 r. zakazano umieszczać własnych żołnierzy rannych lub chorych z jeńcami wojennymi, uchodźcami względnie

19 Ibidem, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13640/IV, Komunikat sytuacji materialnej frontu wschodniego z dnia 3 i 4 IV 1920 r.; Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13640/IV, Komunikaty sytuacji materialnej frontu wschodniego z 6–15 IV 1920 r.

20 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13640/IV, Komunikaty sytuacji materialnej frontu wschodniego z 1–11 V 1920 r.

chorymi cywilnymi[21]. Dwa dni później wydane zostały wytyczne dotyczące ewakuacji rannych i chorych[22].

Pomimo niskich strat bezpowrotnych, w drugim tygodniu operacji zaczepnej na Ukrainie MSWojsk w porozumieniu z NDWP przystąpiło do formowania kompanii marszowych i uzupełnień IX serii. Łącznie na terenie ośmiu DOGen miało zostać sformowanych 76 kompanii marszowych oraz 42 uzupełnienia dla pododdziałów karabinów maszynowych, technicznych i łączności z bronią francuską oraz 50 kompanii marszowych oraz 26 uzupełnień dla pododdziałów karabinów maszynowych, technicznych i łączności z bronią niemiecką, a także 12 kompanii marszowych oraz 12 uzupełnień dla pododdziałów karabinów maszynowych, technicznych i łączności z bronią austriacką. Stan każdej kompanii marszowej to 200 szeregowych, a każdego uzupełnienia dla pododdziałów karabinów maszynowych 50 szeregowych, natomiast dla pododdziałów technicznych i łączności po 20 szeregowych. 5 czerwca 1920 r. miały one osiągnąć pogotowie marszowe pod względem organizacyjnym i wyszkolenia[23]. Oznacza to, że w powyższym terminie miało być gotowych do wysłania na front łącznie 27 600 żołnierzy piechoty oraz 7200 żołnierzy uzupełnień dla pododdziałów karabinów maszynowych, technicznych i łączności. Część spośród nich miała trafić do wielkich jednostek piechoty prowadzących działania na Ukrainie.

Powodzenie operacji na Ukrainie było ściśle uzależnione od sprawnie działającego rozpoznania strategicznego oraz wydajnego systemu kolejnictwa wojskowego umożliwiającego zarówno zaopatrzenie i uzupełnienie oraz ewakuację, jak i przemieszczenia wojsk w skali operacyjnej[24]. W celu zapewnienia sprawnego działania transportu kolejowego poszczególne związki operacyjne otrzymały zestawy wojsk kolejowych w postaci batalionu kolejowego, kompanii kolejowej (roboczej) złożonej z jeńców wojennych oraz kompanii parkowej wojsk kolejowych. Ponadto został utworzony

21 Ibidem, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 4398/san., Pismo z 15 IV 1920 r.

22 Ibidem, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 4413/san., Wytyczne do transportowania chorych i rannych z linii bojowej z 17 IV 1920 r.

23 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.39, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział I Nr 5572/I, Rozkaz sformowania kompanii marszowych IX serii z 7 V 1920 r.

24 Zwrócił na to uwagę G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę"...*, s. 671–672.

odwód, określany jako rezerwa NDWP, składający się z dwóch batalionów kolejowych, kompanii kolejowej złożonej z jeńców wojennych, kompanii parkowej wojsk kolejowych oraz oddziałów specjalnych wojsk kolejowych, między innymi kompanii motorowych. Jednocześnie określono miejsca funkcjonowania organów dowodzenia tego rodzaju wojsk – kierownictw transportów polowych (KTP) oraz nadzorów transportów polowych (NTP). Ponadto uregulowano system działania pociągów etapowych[25].

Palący problem przed rozpoczęciem działań stanowiła ochrona linii kolejowych. W połowie kwietnia 1920 r. odnotowywano coraz częściej powtarzające się próby zrywania szyn, układania zapór przed pociągami, a także uszkodzenia urządzeń infrastruktury kolejowej, nierzadko połączone z wystąpieniami zbrojnymi. W związku z tym obowiązek ochrony linii kolejowych otrzymały bataliony etapowe[26].

Ponadto na przełomie lutego i marca 1920 r. zwiększyła się liczba napadów na żołnierzy polskich, które traktowano jako skutek agitacji bolszewickiej. W związku z tym bataliony etapowe zmuszone były przeprowadzać ekspedycje karne, w ramach których bezwzględnej rekwizycji i konfiskacie podlegała broń palna i biała, amunicja oraz rzeczy pochodzenia wojskowego, oprócz koni i odzieży. Posiadaczy broni należało aresztować i przekazywać do dyspozycji oddziałów informacyjnych sztabu frontów, a później armii. W razie niezastosowania się ludności do poleceń dowódców poddziałów należało stosować kary cielesne, a w przypadku oporu zbrojnego użyć broni, chaty z których strzelano do żołnierzy należało spalić, po uprzedniej konfiskacie bydła i zboża, które po sporządzeniu stosownego protokołu miały być przekazywane do funkcjonujących na obszarze etapowym urzędów gospodarczych z przeznaczeniem dla Skarbu Państwa[27].

25 CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Szef Kolejnictwa Polowego Nr Szt. Gen. 1250/kol. I.tj., Przydziały i rozkazy oraz zarządzenia wykonawcze z 14 IV 1920 r.

26 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.28, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Szef Kolejnictwa Polowego Nr 791/1 kol.2 tj.III, Ochrona linii kolejowych z 15 IV 1920 r. Koncept dokumentu zakładał inny jego tytuł: „Ochrona mostów na Horyniu, Prypeci, Słuczy".

27 Ibidem, Dowództwo Okręgu Etapowego Kowel, sygn. I 330.1.2, Dowództwo Powiatu Etapowego Dubno L. dz. 98/pf., Meldunek z 7 III 1920 r.; Ibidem, Dowództwo Powiatu Etapowego Dubno L. dz. 106/pf., Raport sytuacyjny do Dowództwa Okręgu Etapowego Równe z 9 III 1920 r.; Ibidem, Dowództwo Powiatu Etapowego Dubno L. dz. 115/pf., Ekspedycja karna z 11 III 1920 r.

Na dzień przed rozpoczęciem operacji na Ukrainie NDWP uregulowało kwestię transportów kolejowych kierowanych na obszar wojenny 2 i 3 Armii. W myśl tego zarządzenia na stację kolejową Równe miały być kierowane tylko te transporty, które miały być na tej stacji rozładowywane, natomiast wszystkie transporty dla 2 i 3 Armii, które należało przeładować na szeroki tor, czyli kierowane za pośrednictwem Materialnej Grupy NDWP, miały być wysyłane na następujące stacje kolejowe: Hołoby (transporty wojska, koni, sprzętu artyleryjskiego oraz amunicji), Zdołbunowo (transporty gospodarcze) oraz Szepietówka (transporty materiałów technicznych i kolejowych)[28].

W planowanej operacji bardzo dużą rolę miały odegrać wojska samochodowe. W składzie 2 Armii funkcjonował 2 polowy dywizjon samochodowy, a w ramach 6 Armii 6 polowy dywizjon samochodowy. Oba oddziały wojsk samochodowych składały się z różnorodnych kolumn samochodowych. NDWP dla potrzeb 6 Armii przekazało 38 samochodów osobowych oraz polową kolumnę samochodów sanitarnych wyposażoną w 20 pojazdów[29]. Wskazać należy, że 1 kwietnia 1920 r. 6 Armia dysponowała 296 samochodami różnych typów, w tym samym czasie 2 Armia dysponowała 160 samochodami, natomiast dwa tygodnie później wykazywała już tylko 60 samochodów[30]. W tym czasie całe Wojsko Polskie dysponowało w obszarze wojennym 1204 pojazdami mechanicznymi, w tym 277 samochodami osobowymi, 585 samochodami ciężarowymi, 157 samochodami sanitarnymi, 28 samochodami specjalnymi oraz 157 motocyklami[31].

Na przełomie drugiej i trzeciej dekady kwietnia 1920 r. rozformowany został, utworzony dla potrzeb Armii Rezerwowej, 3 polowy dywizjon samochodowy, którego pojazdy rozdysponowano do różnych jednostek. 20 kwietnia wyjechał z Warszawy do Równego por. Morelewski z 1 samochodem osobowym i 3 motocyklami przeznaczonymi dla DJ. Dwa dni

28 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.328, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny L. 18281/IV, Dyrygowanie transportów z 24 IV 1920 r.

29 T. Grzegorczyk, *6. Armia Wojska Polskiego w 1920 r.*, Toruń 2009, s. 38.

30 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.381, Dowództwo 6 Armii L.dz. 2098/I, Raporty stanów liczebnych 6 Armii z 1/IV.1920 z 15 IV 1920 r.; Ibidem, 2 Armia, sygn. I 311.2.13, Stan 2 Armii z 1 IV 1920 r.; Ibidem, Stan 2 Armii z 15 IV 1920 r.

31 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.400, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 57698/IV, Statystyczne opracowanie stanów i ruchu wozów automobilowych Naczelnego Dowództwa w okresie od 1 XII 1919 r. do 31 VIII 1920 r. z 30 X 1920 r.

później u szefa sztabu dywizji mjr. Tadeusza Piskora zameldował się ppor. Sieplewski, który przyprowadził 3 samochody osobowe i 2 motocykle. Z kolei Grupa płk. Rybaka otrzymała 6 samochodów osobowych, które doprowadził kpt. Korolnik[32]. Dla Grupy Artylerii Ciężkiej przygotowana została kolumna samochodów ciężarowych składająca się z 8 samochodów „Pearce-Arrow" o ładowności 5 t oraz 10 samochodów tej marki o ładowności 2 t, umożliwiająca przewiezienie łącznie 60 t materiału wojennego[33]. Niektóre dywizje piechoty posiadały skromny tabor samochodowy. Przykładowo 4 DP dysponowała tylko 4 samochodami osobowymi[34]. Uprzywilejowaną wielką jednostką była 1 DPLeg, która dysponowała 27 kolumną samochodową przydzieloną jej jeszcze w ramach 4 Armii. 24 kwietnia 1920 r. w godzinach porannych na stacji kolejowej Warszawa Brzeska załadowano kolumnę 76 samochodów, która jako pilny transport operacyjny została wyekspediowana do Równego z przeznaczeniem dla 2 Armii[35].

Poważnym problemem był stan taboru samochodowego, którego degradacja na trudnych drogach Podola, Wołynia i Ukrainy postępowała w bardzo szybkim tempie. 25 kwietnia 1920 r. Dowództwo Okręgu Etapowego Tarnopol meldowało, że dysponuje 39 samochodami osobowymi, 5 samochodami ciężarowymi, 15 samochodami sanitarnymi oraz 10 samochodami specjalnymi zdolnymi do użytku, natomiast aż 163 samochody osobowe, 10 samochodów ciężarowych, 49 samochodów sanitarnych oraz 20 samochodów specjalnych było unieruchomionych, ponieważ wymagało naprawy[36].

32 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.29, Dowództwo 2. Armii L.dz. 2550, Motocykle dla Dywizji Jazdy z 30 IV 1920 r. Grupa płk. Rybaka otrzymała samochody osobowe Mercedes (nr rej. 7511), Bergmann (nr rej. 7513), Wanderer (nr rej. 7508), Opel (nr rej. 7618), Studebaker (nr rej. 7515), Benz (nr rej. 7906) oraz 2 motocykle. Z kolei Dywizja jazdy otrzymała samochody Audi (nr rej. 7595), Protos (nr rej. 7509), Presto (nr rej. 7517) oraz 3 motocykle: 2 NSU (nr rej. 7803 i 7820) i 1 Harley-Davidson (nr rej. 7830). Zob.: ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.275, Polowy Dyon Samoch. Nr 3, [Pismo] do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 23 IV 1920 r.

33 Ibidem, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament II Nr 317/II/tjn., Pismo z 20 IV 1920 r.

34 Ibidem, sygn. I 301.10.279, 4 Dywizja Piechoty L. techn. 486/20, [Pismo] do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego Oddział IV z 29 IV 1920 r.

35 Ibidem, sygn. I 301.10.275, Warszawska Dyrekcja Kolejowa. Telefonogram z 22 IV 1920 r.

36 Ibidem, Dowództwo Okręgu Etapowego Tarnopol, Telefonogram nr 782 z 25 IV 1920 r.

Ponadto demobilizacja żołnierzy pochodzących z Francji oraz ze Stanów Zjednoczonych spowodowała brak kierowców w oddziałach wojsk samochodowych. W związku z tym dowództwa poszczególnych związków operacyjnych zwracały się do NDWP o uzupełnienie kierowców. Między innymi dowództwo 2 Armii w połowie kwietnia 1920 r. zwróciło się z wnioskiem o uzupełnienie 76 kierowców dla dwóch kolumn samochodowych[37]. Mając na uwadze maksymalne wykorzystanie pojazdów mechanicznych 25 kwietnia 1920 r. NDWP nakazało natychmiast skierować wszystkie znajdujące się w drodze z kraju cysterny z paliwem pospiesznymi transportami na stację kolejową w Równem[38].

W czasie trwania operacji zaczepnej bardzo szybko ujawniło się wiele niedostatków związanych z pojazdami mechanicznymi. Przede wszystkim zgromadzony zapas materiałów pędnych i smarów okazał się niewystarczający, podobnie jak zapas kół i dętek. Z tego powodu dowódcy związków operacyjnych narzekali w meldunkach, że ich jednostki pozbawione są zaopatrzenia, a samochody pancerne nie mogą brać udziału w walkach.

Miarą sukcesów Wojska Polskiego była liczba jeńców. Zgodnie z instrukcją dotyczącą transportowania jeńców i internowanych, jako jeńcy wojenni byli traktowani oficerowie, urzędnicy wojskowi i szeregowi wojsk nieprzyjacielskich, którzy (...) *w walce lub na skutek działań wojennych albo wreszcie dobrowolnej dezercji z szeregów nieprzyjacielskich dostali się w ręce* Wojska Polskiego[39]. Oddziały, które wzięły jeńców do niewoli miały obowiązek odstawić ich do funkcjonujących przy dywizjach punktów zbornych. Stamtąd przekazywano ich do punktów wysyłkowych, skąd trafiali do stacji rozdzielczych określanych również mianem stacji zbornych, a następnie byli przekazywani do odpowiednich obozów jenieckich rozmieszczonych na obszarze krajowym. Na początku kwietnia 1920 r. dywizyjne punkty zborne były przygotowane na przyjmowanie kilkuset jeńców. Przykładowo punkty zborne dywizji 6 Armii posiadały następującą pojemność:

37 Ibidem, Dowództwo 2 Armii Oddział I Nr 1954/I, [Pismo] do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 16 IV 1920 r.

38 Ibidem, Oddział III ND WP, sygn. I 301.9.85, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Ścisły Nr 30044a/IV S.S., Pismo do Kierownictwa Transportów Polowych nr 3 z 25 IV 1920 r.

39 Ibidem, Stacja Zborna w Kowlu, sygn. I 334.172.1, Ministerstwo Spraw Wojskowych Sztab Oddział I Nr 1917/Mob., Porządek transportowania jeńców i internowanych z 29 IV 1920 r.

5 DP – 200 jeńców, 12 DP – 100 jeńców, 18 DP – 400 jeńców[40]. Stacje zborne funkcjonowały przede wszystkim na szczeblu armii. W interesującym nas okresie czasowym funkcjonowała również stacja zborna jeńców 9 DP, a także położona w obszarze krajowym stacja zborna w Łańcucie, gdzie kierowano jeńców z Ukrainy Naddnieprzańskiej, między innymi z byłej naddnieprzańskiej tzw. „szarej" dywizji ukraińskiej. W sprawie kierowania tam żołnierzy pochodzących z jej oddziałów niejednokrotnie zwracała się do polskich władz wojskowych Sekcja Spraw Wojskowych Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Rzeczypospolitej Polskiej[41].

Wobec napływu dużej liczby jeńców, przewyższającej pojemność punktów zbornych i stacji rozdzielczych, a także możliwości transportowe, NDWP zmuszone było zorganizować na Ukrainie jenieckie obozy przejściowe. W pasie działania 6 Armii powstały obozy w Płoskirowie, Frydrychówce i Barze. W pasie działania 2 Armii zorganizowano obóz w Berdyczowie. Na linii łączącej Wołyń z Kijowem utworzono obozy w Zwiahlu, Żytomierzu i Korosteniu[42].

Mając na uwadze fakt, że wielu żołnierzy wziętych do niewoli było chorych na tyfus, malarię, dżumę, cholerę, gruźlicę oraz inne choroby zakaźne, w celu zapobieżenia zawleczeniu epidemii do kraju 2 zastępca szefa Sztabu Generalnego i Główny Kwatermistrz płk Juliusz Malczewski zarządził utworzenie na wschodnich granicach DOGen Lwów i Lublin, czyli na linii rzeki Zbrucz i wschodnich granic powiatów Krzemieniec, Dubno i Łuck, kordonu granicznego, którego zadaniem była kontrola wszystkich osób przekraczających tę linię w kierunku zachodnim. Do czasu utworzenia tego kordonu należy ruch osób cywilnych z okręgów etapowych Pło-

40 Ibidem, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.342, Dowództwo 6 Armii L.IV/117/jeńc., O. de B. urządzeń dla jeńców i internowanych z 15 IV 1920 r.

41 Ibidem, Sekcja Spraw Wojskowych Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Rzeczypospolitej Polskiej Nr 604, [Pismo] do Ministerstwa Spraw Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej z 27 III 1920 r. (według kalendarza juliańskiego, według kalendarza gregoriańskiego był to 8 IV 1920 r. – J.S.T.).

42 Ten ostatni został zorganizowany już 27 IV 1920 r. i dysponując 1300–1350 miejscami do połowy maja 1920 r. przyjął 15 oficerów, 27 urzędników wojskowych, 1058 szeregowych oraz 5 kobiet, łącznie 1105 jeńców. Zob.: ibidem, sygn. I 301.10.345, Obóz koncentracyjny jeńców wojennych w Korosteniu, Wykaz półmiesięczny za czas od 27 IV do 15 V 1920 r.

skirów i Równem oraz obszarów dalej na wschód miał zostać jak najdalej ograniczony[43].

Miarą sukcesu w działaniach wojennych jest również zdobycz wojenna. Mając na uwadze spodziewane zdobycze opracowana została instrukcja dla referatu zdobyczy. Jego zadaniem było przyjmowanie zdobyczy wojennej przekazywanej przez armie, zbieranie i skupianie zdobyczy w poszczególnych punktach oraz kierowanie transportów ze zdobyczą do najbliższych referatów zdobyczy dowództw okręgów etapowych[44].

43 Ibidem, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.213, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny L. 20971/IV, Kordon graniczny pomiędzy krajem a obszarem wojennym z 11 V 1920 r.

44 Ibidem, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 17202/IV, Instrukcja dla Referatu Zdobyczy z 19 IV 1920 r.; Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.328, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Nr 16757/IV, Wykazy zdobyczy z 23 IV 1920 r.

Wojsko Polskie na terytorium Ukraińskiej Republiki Ludowej – kwestia współpracy cywilno-wojskowej

Istotne znaczenie z punktu widzenia kwestii materiałowych było to, że operacja zaczepna Wojska Polskiego została przeprowadzona na terenie innego państwa – Ukraińskiej Republiki Ludowej, które formalnie zostało uznane przez Rzeczypospolitą Polską, i z którym łączył stronę polską sojusz polityczno-wojskowy. Dlatego planowanie operacji musiało objąć nie tylko analizę terenu działań, ale również zagadnienia ówczesnego położenia ludności zamieszkującej Ukrainę, ich poglądów oraz postaw, i uwzględnić je w planie operacji. Jedną z istotnych kwestii było zapewnienie podstaw materialnych dla tworzących się u boku Wojska Polskiego sił zbrojnych URL. W odniesieniu do zagadnienia zaopatrzenia wojsk własnych istotne znaczenie miała kwestia wykorzystania zasobów miejscowych. W rezultacie ND WP zmuszone było skupić się na dwóch kluczowych zagadnieniach – formowaniu armii ukraińskiej i zapewnieniu jej zaopatrzenia oraz wsparciu starań rządu URL w ustabilizowaniu sytuacji na opanowanych terenach Ukrainy.

Kwestiami organizacji sił zbrojnych URL zajmowała się Sekcja Spraw Wojskowych przy Ukraińskiej Misji Wojskowej w Polsce powołana rozkazem Symona Petlury 12 grudnia 1919 r. Początkowo zajmowała się ona organizacją pomocy materialnej dla ukraińskich jeńców z tzw. Ukrainy Naddnieprzańskiej przebywających w polskich obozach jenieckich (zmienionych na obozy internowania) w Łańcucie, Pikulicach i Brześciu nad Bugiem oraz w stacjach zbornych jeńców (internowanych) w obszarze wojennym, a także kwestiami formowania oddziałów ukraińskich na terytorium

Rzeczypospolitej Polskiej. Początkowo Sekcja działała niezależnie od ukraińskiej Misji ds. Jeńców Wojennych. Stan tej dychotomii nie trwał długo, bowiem 8 lutego 1920 r. wspomniana misja została rozwiązana. W praktyce Sekcja Spraw Wojskowych przy Ukraińskiej Misji Wojskowej w Polsce stała się organem roboczym Głównego Atamana Symona Petlury i Ministra Spraw Wojskowych URL płk. Wołodymira Salskiego. Ze strony NDWP oficerem odpowiedzialnym za kontakty z Sekcją Spraw Wojskowych przy Ukraińskiej Misji Wojskowej w Polsce został kpt. Wiktor Czarnocki.

W pierwszej dekadzie stycznia 1920 r. polskie MSWojsk wydało zgodę na sformowanie na terytorium Polski dwóch dywizji strzeleckich armii URL, a ponadto uregulowało status żołnierzy ukraińskich przebywających w Polsce, określając ich mianem *ochotników wojskowych o obcej przynależności państwowej*. Pod koniec lutego 1920 r. w MSWojsk powstała Ekspozytura ds. Ukraińskich, na czele której stanął mjr Juliusz Urlych. Jednocześnie polskie MSWojsk udzieliło pomocy finansowej Sekcji Spraw Wojskowych przy Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Polsce, przekazując na rzecz formowania 6 DS kwotę 18 mln marek polskich[1].

Dywizja ta początkowo miała być formowana w położonej w obszarze krajowym stacji zbornej jeńców w Łańcucie, dokąd w 1919 r. kierowano jeńców z Ukrainy Naddnieprzańskiej. Nieodpowiednie warunki panujące w Łańcucie (epidemia tyfusu i brak koszar oraz placów ćwiczeń) spowodowały, że MSWojsk podjęło decyzję o przeniesieniu miejsca formowania 6 DS do Brześcia Litewskiego. Pomimo to do Łańcuta nadal kierowano żołnierzy ukraińskich ze stacji zbornych jeńców położonych w obszarze wojennym[2].

Formowanie dowodzonej przez ppłk. Marko Bezruczkę 6 Siczowej DS w Brześciu nad Bugiem rozpoczęło się w marcu 1920 r. Etat dywizji przewidywał, że w jej skład wejdą trzy brygady po trzy kurenie (bataliony) każda, brygada artylerii, pułk jazdy i pododdziały służb. 6 DS powinna liczyć 12 000 żołnierzy. Ponadto przewidziano sformowanie 6 Brygady Zapasowej. Dywizja miała stanowić zalążek kadrowy dla trzydywizyjnego

1 L.K., *Ekspozytura MSWojsk do Spraw Ukraińskich*, „Niepodległość" (Londyn) 1962, t. 7, s. 236–239.

2 CAW, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.342, Sekcja Spraw Wojskowych Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Rzeczypospolitej Polskiej Nr 604, [Pismo] do MSWojsk RP z 27 III 1920 r. (według kalendarza juliańskiego, według kalendarza gregoriańskiego był to 8 IV 1920 r. – J.S.T.).

korpusu. Zarówno ukraińskie władze wojskowe, jak i dowództwo dywizji realizowało bardzo ambitny plan wcielania wyłącznie wartościowych jednostek cechujących się patriotyzmem, chęcią udziału w walce o niepodległość Ukrainy i samodyscypliną. 6 DS od początku charakteryzowała się wysokim morale i swoistą elitarnością. To jednak spowodowało, że do końca drugiej dekady kwietnia 1920 r. w szeregach dywizji pełniło służbę 461 oficerów i 1763 szeregowych, choć w marcu 1920 r. możliwości mobilizacyjne szacowano na około 5000 żołnierzy, a tylko w obozie w Łańcucie przebywało 340 oficerów i 2980 szeregowych. Konieczność wydzielenia zawiązków 6 Brygady Zapasowej spowodowała, że na front wyruszyło tylko 265 oficerów i 1877 szeregowych[3].

6 Siczowa DS wzięła udział w drugiej fazie operacji na Ukrainie, dysponując potencjałem 4 kureni (batalionów piechoty), 2 baterii artylerii i sotni (kompanii) technicznej. Ponadto do Berdyczowa przetransportowano 6 Brygadę Zapasową. Powiększenie stanów osobowych dywizji następowało powoli, pomimo ogłoszenia przez Głównego Atamana, 7 maja 1920 r., odezwy wzywającej grupy powstańcze do wstępowania w szeregi armii regularnej. Powstańcy byli jednak zainteresowani przede wszystkim uzyskaniem tą drogą dostępu do uzbrojenia, amunicji i umundurowania. Po zaspokojeniu ich oczekiwań odłączali się od oddziałów i powracali do działań nieregularnych. Z tego powodu w pierwszej połowie maja 1920 r. stan oddziałów liniowych 6 Siczowej DS zwiększył się zaledwie o około 130 ochotników, natomiast do 6 Brygady Zapasowej zgłosiło się ponad 800 ochotników, w tym 150 oficerów[4].

Mając na uwadze skąpe zasoby posiadanego uzbrojenia w pierwszej dekadzie maja 1920 r. NDWP postanowiło przekazać armii URL całe sowieckie uzbrojenie i amunicję uzyskane z rozbrojenia brygad siczowych strzelców ukraińskich, tzw. galicyjskich, czyli UCzAH. 9 maja 1920 r. w celu ujednostajnienia pracy nad szybkim zorganizowaniem armii ukraińskiej ustanowiono przy Sztabie Ścisłym NDWP Komisję dla Spraw Ukra-

3 Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku...*, s. 24, E. Wiszka, *Szósta Strzelecka. Szósta Siczowa Dywizja Strzelecka Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Formowanie – szlak bojowy – internowanie 1920–1924*, Toruń 2012, s. 83–84, 98. Por.: CAW, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.62, MSWojsk Oddz. I Sztabu Nr 41/Hr., Pogotowie marszowe 1 i 2 BS [6] Dyw. Ukraińskiej z 19 IV 1920 r.

4 Ibidem, Sprzymierzona Armia Ukraińska, sygn. I 380.3.167, 6 Siczowa Dywizja Strzelecka, Meldunki z 1–20 V 1920 r.

ińskich. Na jej czele stanął mjr Józef Jaklicz z Oddziału III NDWP. Każdy oddział NDWP otrzymał polecenie przydzielenia do komisji oficera zorientowanego w całokształcie spraw ukraińskich w zakresie prac oddziału. Jej pierwszym zadaniem było udzielenie stronie ukraińskiej pomocy w formowaniu 6 DS z kadrą w Berdyczowie i 2 DS z kadrą w Mohylowie. Z szefem komisji ściśle współpracował ukraiński oficer łącznikowy przy Sztabie Ścisłym NDWP płk. Mykoła Kapustianski[5]. Pod koniec pierwszej dekady maja 1920 r. marszałek Józef Piłsudski podjął decyzję, aby żołnierze byłej armii galicyjskiej narodowości ukraińskiej, którzy w czasie operacji zaczepnej przeszli na stronę polską bądź ukraińską, a następnie wyrazili wolę wstąpienia do armii ukraińskiej, zostali przekazani do dyspozycji władz wojskowych URL[6].

Drugi z priorytetów NDWP w kwestii ukraińskiej, czyli ustabilizowanie sytuacji na opanowanych terenach Ukrainy okazał się znacznie trudniejszym zagadnieniem. Na opanowanych terenach początkowo ludność miejscowa odnosiła się do Wojska Polskiego entuzjastycznie lub z pewną rezerwą, zajmując postawę wyczekującą. Wyglądało to różnorodnie w poszczególnych rejonach, a uzależnione było od środowiska, wielkości poszczególnych grup narodowościowych, skali terroru bolszewickiego jaki panował na danym terenie, stopnia zbolszewizowania bądź anarchii, położenia ekonomicznego i wielu innych czynników. W większości wypadków ludność miejscowa oczekiwała od Wojska Polskiego daleko idącej pomocy. Na przykład w Żytomierzu opanowanym już 26 kwietnia 1920 r. ludność liczyła na pomoc w postaci żywności. Tymczasem Intendentura 3 Armii takiej pomocy udzielić nie mogła[7].

Z kolei w Berdyczowie w pierwszych dniach po zdobyciu miasta przez 15 DP nastąpiła kolosalna zwyżka cen żywności, spowodowana całkowitym brakiem jej dowozu ze wsi. Powodem tego stanu rzeczy były obawy chłopów ukraińskich przed możliwością zarekwirowania ich wozów. W rezultacie dopiero pod koniec pierwszej dekady maja 1920 r. zaobserwowano

5 Ibidem, sygn. I 380.3.81, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział III Nr 4425/III SS, Utworzenie przy ND WP Komisji dla Spraw Ukraińskich z 9 V 1920 r.

6 Ibidem, Przedstawiciel Ukr. Sztabu Gen. przy ND WP L. 23, Użycie żołnierzy byłej armii galicyjskiej z 10 V 1920 r.

7 Ibidem, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV Nr 13640/IV, Komunikat sytuacji materialnej frontu wschodniego z 11 V 1920 r.

powolną normalizację dotychczasowych stosunków gospodarczych i stopniowe obniżanie cen żywności. Zaakcentować jednak należy, że miejscowa ludność, która z niecierpliwością oczekiwała przybycia Wojska Polskiego odczuwała niezadowolenie wynikające z wzrostu cen spowodowanego zamieszaniem w stosunkach walutowych. Przed rozpoczęciem operacji zaczepnej Wojska Polskiego zasadniczą monetą obiegową na Ukrainie był rubel kiereński, gdyż sowieckimi nikt nie chciał obracać, zaś najwyżej cenione ruble carskie większość właścicieli schowała na przysłowiową „czarną godzinę". Z chwilą wkroczenia oddziałów polskich rubel kiereński odnotował kolosalny spadek wartości. Wywołało to siedmiokrotny wzrost cen mięsa i trzykrotny wzrost cen nabiału. Z kolei wprowadzeniu do obrotu rubli carskich stanęło na przeszkodzie ogłoszenie przez polskie władze oficjalnego kursu marki polskiej w stosunku do innych walut: 1 marka polska = 1 rubel carski = 10 rubli kiereńskich = 7 karbowańców = 1,5 hrywny. Spowodowało to niezadowolenie ludności ukraińskiej[8].

Ogólna konstatacja, co do postawy ludności na terenach opanowanych w czasie operacji wskazywała na dużą jej bierność. Sympatie poszczególnych warstw społecznych skłaniały się w tym kierunku, z którego dana warstwa spodziewała się najwięcej korzyści, a jednocześnie wszystkie grupy społeczne były podatne na agitację. Ludność wiejska wykazywała największy stopień obojętności, a w wielu rejonach cechowała ją skrajna anarchia. Stan ten mogła zmienić odpowiednio przeprowadzona reforma rolna. Inteligencja, posiadacze ziemscy, przemysłowcy i więksi kupcy skłaniali się ku niepodległej i suwerennej Ukrainie związanej sojuszem z Polską, aczkolwiek nie bezrefleksyjnie. Natomiast mali kupcy, przedstawiciele drobnego rzemiosła oraz robotnicy w znacznym stopniu znajdowali się pod wpływem bolszewickiej agitacji. Niestety wielu komunistów pozostało i kontynuowało swoją wywrotową działalność. Dla bolszewickiej propagandy szczególnie podatny grunt stanowiła wieś ukraińska. Niewykształcone warstwy chłopskie z łatwością przyjmowały jako prawdziwe rozpowszechnianie przez bolszewickich agentów wieści o potwornym postępowaniu żołnierzy polskich wobec ludności ukraińskiej. Niestety zdarzające się cały czas gwałty i grabieże popełniane przez żołnierzy polskich potęgowały ten negatywny przekaz. Ponadto świadczenia wojenne nakładane na chłopów

8 Ibidem, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2 Armii Oddział II, Meldunki sytuacyjne z 1–11 V 1920 r.

przez oddziały Wojska Polskiego zrażało ich do Polaków w bardzo poważnym stopniu. Fakt ten skrupulatnie wykorzystywała bolszewicka propaganda. Wszystko to stwarzało wśród gorzej wyedukowanych warstw społeczeństwa Ukrainy nastrój zawodu i rozczarowania.

Z drugiej strony proces organizacji władz URL przebiegał powoli. Tymczasem konieczność uregulowania niektórych zagadnień podyktowana potrzebami wojennymi również prowadziła do zadrażnień i nie wpływała pozytywnie na postawę miejscowej ludności. Jednym z zasadniczych determinantów powodzenia operacji zaczepnej Wojska Polskiego była kwestia sprawnie działających połączeń kolejowych. W tej sytuacji cała sieć kolejowa na terenach opanowanych przez oddziały polskie znalazła się w gestii polskich władz wojskowych, które pragnąc normalizacji ściśle współpracowały z władzami kolejowymi. Z tego powodu część węzłów kolejowych przekazano polskim regionalnym dyrekcjom kolejowym. Przybycie do Korostenia delegatury Wołyńskiej Dyrekcji Kolejowej, posługującej się językiem polskim i polskimi przepisami, spowodowało, że ukraińscy kolejarze nie byli w stanie sprostać polskim oczekiwaniom. W tej sytuacji Wołyńska Dyrekcja Kolejowa wywiesiła na stacji kolejowej w Korosteniu ogłoszenie wzywające kolejarzy narodowości polskiej do zgłaszania się do służby. Spowodowało to oburzenie kolejarzy ukraińskich, którzy w obliczu pozbawienia pracy, zagrozili ogłoszeniem strajku[9]. Problemy te były przedmiotem negocjacji polskich i ukraińskich władz kolejowych na szczeblu ministrów.

Władze niepodległej i suwerennej URL bardzo powoli przejmowały władzę na opanowanym terytorium. Dopiero 7 maja 1920 r. wydano dyspozycję do skompletowania odpowiedniej ilości parowozów i wagonów, w celu przewiezienia rządu URL z Kamieńca Podolskiego przez Płoskirów–Żmerynkę do Winnicy. Specjalny pociąg dla atamana Symona Petlury miał zostać oddany do dyspozycji mjr. Walerego Sławka. Przewozy te miały zostać zrealizowane do 14 maja 1920 r. Symon Petlura wraz z rządem przybył do Winnicy pod koniec pierwszej dekady maja 1920 r. W wielu miastach Ukrainy funkcjonowały rady miejskie wybrane jeszcze pod sowiecką okupacją i chociaż nie było już w nich bolszewickich komisarzy, to

9 Ibidem, Sprzymierzona Armia Ukraińska, sygn. I 380.3.81, Przedstawiciel Ukr. Sztabu Gen. przy ND WP L. 29, Pismo do Naczelnego Dowództwa WP Ścisły Sztab z 11 V 1920 r.

jednak zasiadało tam wiele osób legitymujących się lewicowymi poglądami i brakiem odpowiedniego cenzusu wykształcenia. W opinii inteligencji ukraińskiej wówczas wyłonione władze nie posiadały wiedzy i umiejętności do zarządzania gospodarką miejską, w dodatku w tak ciężkich warunkach. W tej sytuacji zaskakuje jednak bierność inteligencji ukraińskiej, która wyrażała poparcie dla Petlury i rządu URL, ale nie potrafiła zrobić nic więcej.

12 maja 1920 r. NDWP opracowało w uzgodnieniu ze strona ukraińską i wydało komentarze do polsko-ukraińskiej konwencji wojskowej. Były to przede wszystkim, zapowiedziane instrukcją operacyjną Wodza Naczelnego z 7 maja 1920 r., uwagi dotyczące współdziałania władz polskich i ukraińskich. Wskazywały kierunki niezbędne do realizacji zapisów poszczególnych punktów konwencji wojskowej. Stanowiły zarazem zapowiedź zmian w strukturze systemu dowodzenia Wojska Polskiego na Ukrainie, które w opinii Marszałka Józefa Piłsudskiego były niezbędne dla skutecznej realizacji zarówno celów politycznych, jak i ściśle wojskowych na tym obszarze operacyjnym, stanowiącym część wschodniego teatru działań wojennych.

Bilans operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie

Genezy działań zaczepnych Wojska Polskiego na Ukrainie należy doszukiwać się w pierwszych miesiącach 1920 r. Począwszy od marca 1920 r. można mówić o planowej działalności mającej na celu dokonanie wielu zmian, w celu przygotowania wojsk i służb do prowadzenia działań manewrowych określanych ówcześnie jako walka ruchowa. Obecne rozproszenie materiału źródłowego w aktach różnych organów dowódczych i sztabowych oraz brak części najważniejszych dokumentów utrudnia dostrzeżenie zakrojonych na szeroką skalę, wieloaspektowych, a przy tym wzajemnie powiązanych ze sobą działań zmierzających do przygotowania Wojska Polskiego do działań mających przynieść rozstrzygnięcie toczonej od ponad roku wojny. Zasadnicza trudność tego procesu polegała na konieczności jego realizacji na froncie.

W procesie tym można dostrzec kilka etapów. Marzec 1920 r. to czas zasadniczych zmian organizacyjno-etatowych – przeobrażeń struktur organizacyjnych zarówno w aspekcie rzeczowym, jak i funkcjonalnym, a jednocześnie kontynuacji procesu ujednolicania uzbrojenia w ramach wielkich jednostek. Przeobrażenia te dotyczyły zarówno związków operacyjnych, jak i etapów. Uregulowanie tych kwestii pozwoliło wydzielić pod koniec marca 1920 r. siły i środki mające stanowić odwód Naczelnego Dowództwa określany ówcześnie jako rezerwy, a na początku kwietnia 1920 r. przystąpić do przygotowywania wojsk i służb do walki ruchowej. Wyznaczenie na 15 i 20 kwietnia 1920 r. terminów gotowości dla poszczególnych rodzajów broni i służb w odniesieniu do tych przedsięwzięć wskazuje, że

proces planowania operacyjnego działań zaczepnych na Ukrainie był już wówczas zaawansowany.

Przyjęte założenia czasowe pozwalają zakładać, że dokonano wówczas trafnej oceny sytuacji polityczno-wojskowej w Rosji, a zasadnicze cele i zakres operacji były już określone. W przygotowaniu danych do planowania operacyjnego niebagatelną rolę odegrał Oddział II Sztabu Generalnego, który dostarczył zarówno aktualnych danych dotyczących nieprzyjaciela, jak i materiałów studyjnych dotyczących działań operacyjnych. Ponadto kreował współpracę z sojusznikiem – Ukraińską Republiką Ludową.

W drugiej dekadzie kwietnia 1920 r. przygotowania operacji uległy intensyfikacji, wchodząc w decydującą fazę. Sformowano wówczas nowe zgrupowania taktyczne – Grupę płk. Rybaka i Dywizję Jazdy, a także dokonano reorganizacji lotnictwa. Zakończył się proces planowania działań – opracowano komplet dokumentów mających charakter rozkazów operacyjnych, które pod koniec tego okresu dotarły do wykonawców. Zabezpieczono również podstawy materiałowe operacji.

Pierwsza faza operacji zaczepnej Wojska Polskiego zakończyła się pełnym sukcesem, polegającym na osiągnięciu wszystkich założonych celów. Opanowano przedmioty natarcia stanowiące teren kluczowy dla powodzenia dalszych działań zaczepnych. Poprzez rozbicie bądź pobicie jednostek sowieckiej XII Armii sparaliżowano możliwości jej działania, a zarazem rozcięto ugrupowanie Frontu Południowo-Zachodniego na dwa osobne zgrupowania. Należy zaznaczyć, że rosyjscy historycy zgodnie stwierdzali, iż XII Armia, już do końca wojny nie odzyskała dawnej zdolności bojowej, nie była zdolna „do pokonywania przeciwnika, mając problem z pokonywaniem przestrzeni".

Uderzenia na rozpoznane i zidentyfikowane jednostki sowieckie, poprowadzone w lukach jego ugrupowania bojowego, na obiekty położone na nieprzyjacielskich tyłach, doprowadziły do przeniesienia działań zbrojnych o ponad 100 km na wschód, wyprowadzając je głęboko w przestrzeń operacyjną. W działaniach prowadzonych na tak dużych głębokościach i szerokościach pola walki, pomimo starań o utrzymanie tempa operacji, ciągłości rozpoznania i łączności, występujący po obu stronach clausewitzowski efekt tarcia spowodował, że podtrzymanie przez jednostki polskie działań zaczepnych wymagało przegrupowania i odtworzenia zdolności bojowej. Jednocześnie brak aktualnych i wiarygodnych danych z rozpoznania doprowadził – po pierwszej fazie – do pauzy operacyjnej.

W drugiej fazie operacji, pomimo nadal występującego braku aktualnych i wiarygodnych danych z rozpoznania, Wojsko Polskie wyszło na linię Dniepru od ujścia Prypeci do Kijowa, a następnie opanowało Kijów i utworzono przedmoście na lewym brzegu Dniepru. Na południowym-wschodzie wyszło na linię Jampol–Kaczkówka–Miastkówka–Wapniarka–Tulczyn–Bracław–Taraszcza, przesuwając zarazem linię frontu o kolejne 100 km, a na niektórych odcinkach więcej. W ten sposób zostały zrealizowane podstawowe założenia prowadzące do osiągnięcia głównego celu politycznego operacji – opanowania terenu prawobrzeżnej Ukrainy i odbudowy struktur państwowych i armii URL. Spod okupacji bolszewickiej wyzwolono stolicę Ukrainy – Kijów, stworzono warunki do przeniesienia rządu URL z Kamieńca Podolskiego do centralnej części Ukrainy, zbudowano podwaliny pod formowanie nowych jednostek i rozbudowę dotychczasowych sił zbrojnych URL, a ponadto w ramach wypracowanej podstawy formalno-prawnej sojuszu polityczno-wojskowego wytyczono kierunki współdziałania Wojska Polskiego z władzami URL na terytorium Ukrainy.

Planując operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny określił zarówno polityczne, jak i jej wojskowe – strategiczne cele. Pierwszym z nich była odbudowa państwa ukraińskiego. Głównym celem militarnym było zniszczenie sił sowieckich na prawobrzeżnej Ukrainie, w takim stopniu, aby odbudowana armia ukraińska mogła prowadzić samodzielne operacje przy niewielkim tylko wsparciu Wojsk Polskich.

Dla przeprowadzenia operacji zaczepnej wysiłek został skupiony na lewym skrzydle polskiego ugrupowania na ukraińskim obszarze operacyjnym, na odcinku sowieckiej XII Armii. Środek ciężkości ugrupowania nieprzyjaciela wyznaczał jego system dowodzenia z liniami komunikacyjnymi i łączności, łączącymi elementy ugrupowania bojowego tej armii. Dlatego w pierwszej fazie operacji zaczepnej na Ukrainie punktami decydującymi było opanowanie ważnych węzłów komunikacyjnych: Korostenia, Malina, Żytomierza i Koziatyna. Dzięki temu możliwe było zdezorganizowanie systemu dowodzenia XII Armii i jej zaplecza, a zarazem spowolnienie tempa odwrotu jednostek nieprzyjaciela, w celu ich pobicia częściami. Ponadto rejon Koziatyna był zarazem terenem kluczowym w przypadku ewentualnej konieczności zmiany kierunku działań, na południowy-wschód przeciwko XIV Armii.

Przyjęcie takiego założenia skutkowało podziałem sił i środków oraz zadań. Istota manewru zasadzała się na wiązaniu sił nieprzyjaciela od czoła,

z jednoczesnym rozcięciem jego ugrupowania bojowego poprzez działania prowadzone w lukach tego ugrupowania. W ten sposób zasadnicze osie manewru zostały ukierunkowane na decydujące punkty węzłowe, a zarazem bezpośrednio na środek ciężkości sowieckiej XII Armii. Istotą tego manewru było narzucenie inicjatywy operacyjnej, skumulowanie działania broni głównych i ich systemów uzbrojenia z technicznymi środkami przewozowymi, w celu osiągnięcia zaskoczenia, szoku psychologicznego, fizycznego impetu i przewagi moralnej. Takie pojmowanie manewru na szczeblu operacyjnym to coś więcej niż ruch – jest to podejście poszukujące sposobu na podważenie podstaw planu operacyjnego nieprzyjaciela. Na poziomie operacyjnym jest to koncepcja prowadzenia działań, w której dowódca musi zagwarantować optymalne siły bojowe w miejscu i czasie realizowania głównych zadań poprzez operowanie punktem ciężkości na punkty decydujące ugrupowania przeciwnika.

Warunkiem powodzenia przyjętego planu było narzucenie odpowiedniego tempa operacji, czyli szybkości działań i ich rytmu w stosunku do działań nieprzyjaciela, w celu ograniczenia mu swobody działania. Jego składnikiem jest zdolność wojsk do przechodzenia z jednego położenia operacyjnego w drugie. Ponieważ działania takie nie mogą być prowadzone w sposób ciągły, może zaistnieć potrzeba zrobienia okresowych przerw, przy jednoczesnym zachowaniu własnej inicjatywy. Przerwa może być niezbędna na przykład, gdy dojdzie do nadmiernego rozciągnięcia ugrupowania bojowego. W pierwszej fazie operacji zaczepnej jednostki polskie doszły do znaczącego zmęczenia sił i zużycia środków. Dzięki użyciu odwodów i wydajnej pracy elementów tyłowych, po kilku dniach przerwy, zdołano odtworzyć zdolność bojową wojsk. Inicjatywa była utrzymana poprzez wprowadzenie przerwy operacyjnej na jednym kierunku, a jednocześnie intensyfikację działań na innych.

Planowanie operacyjne podczas bitwy o Ukrainę sprowadzało się do precyzyjnego opracowania zadań pierwszej fazy, co wynikało z różnorodności czynników, takich jak: ograniczenia geograficzne i komunikacyjne, trudne do przewidzenia ewentualne działania przeciwnika. Zaakcentować należy, że planowanie kolejnych działań to przewidywanie działań mających nastąpić w niedalekiej przyszłości, a opracowanie ich oparte jest przede wszystkim na rezultatach prowadzonych działań bieżących. W operacji zaczepnej na Ukrainie mamy zarazem do czynienia z elementami rozważań alternatywnych i podejmowaniem działań wynikających z planowania wyprzedzającego, ale wbudowanego w szerokie ramy planu

operacji, w celu dostosowania prowadzonych działań do aktualnego położenia. W ten sposób spełniono ówcześnie obowiązujące w pragmatyce pracy sztabów założenie o równowadze i przewidywaniu. W praktyce zrealizowano to poprzez przyjęcie odpowiedniego podziału sił i środków.

W odniesieniu do zasad sztuki wojennej podkreślić należy znaczenie czynnika ludzkiego w tej operacji. Przejawiało się to doborem odpowiednich dowódców i szefów sztabu cechujących się kreatywnością i inicjatywą dla tych jednostek i związków, które wykonywały najważniejsze zadania. To również dobór do użycia w operacji wielkich jednostek i oddziałów charakteryzujących się wysokim morale, a także wytrzymałością psychiczną i fizycznym przygotowaniem do prowadzenia działań manewrowych. Dzięki temu wojska zachowały zdolność bojową, a w sytuacji zmęczenia wojsk i zużycia środków w szybkim tempie odtworzono ich zdolność bojową.

Wojska biorące udział w operacji zaczepnej na Ukrainie z powodzeniem realizowały zasadę celowości działania. Cele zostały jasno zdefiniowane i precyzyjnie określone przez dowódców kolejnych szczebli. Były to cele realne, a przełożeni zapewnili siły i środki niezbędne do ich osiągnięcia. Cele te były dostosowane do panujących warunków i możliwości bojowych wojsk, a dowódcy konsekwentnie dążyli do ich osiągnięcia. Zasada celowości została zrealizowana przez NDWP poprzez utworzenie odpowiedniej struktury organizacyjnej zgrupowań operacyjnych. Widać to szczególnie w odniesieniu do 2 i 3 Armii, których elastyczna struktura umożliwiła prowadzenie działań w kolejnych fazach operacji, przede wszystkim w zakresie ruchliwości taktycznej i zdolności do szybkiego przegrupowania.

Plan operacji umożliwiał zaskoczenie wojsk nieprzyjacielskich, a zarazem przejęcie inicjatywy, a jego realizacja umożliwiła utrzymanie swobody działania. Prowadzeniu działań zaczepnych sprzyjał odpowiedni do kierunków i zadań podział sił i środków, przez co zrealizowano jedną z najtrudniejszych do osiągnięcia w praktyce zasad sztuki wojennej – zasadę ekonomii sił. Poszukując optymalnego położenia wojsk własnych w stosunku do nieprzyjaciela realizowano zasadę manewrowości. Wielkie jednostki i oddziały użyte w operacji pod kryptonimem „Józef" udowodniły, że są przygotowane do prowadzenia działań manewrowych w warunkach walki ruchowej. W ten sposób tworzono przewagę w decydującym miejscu i czasie, co stało się czynnikiem decydującym o powodzeniu. Jednocześnie podkreślić należy, że przyjęty i zrealizowany plan operacji cechowała prostota, a zarazem elastyczność. Umożliwiało to reakcję na nieprzewidziane sytuacje, przy stałym zapewnieniu przewagi przy zmianie położenia.

Niestety sprzeczność w odniesieniu do efektów rozpoznania na kierunku kijowskim oraz niewydolny system łączności spowodowały, że reakcja polskich dowództw i sztabów na działania odwrotowe sowieckiej XII Armii była spóźniona.

Odnosząc się do strat Wojska Polskiego w operacji zaczepnej na Ukrainie trudno precyzyjnie określić ich wysokość. Mając jednak na uwadze to, że pozostałe odcinki frontu były w tym czasie względnie bierne, wskazać należy, że straty bezpowrotne Wojska Polskiego w kwietniu 1920 r. wyniosły 1634 żołnierzy. Z tej liczby poległo 440 żołnierzy, a zmarło z ran 82 żołnierzy, natomiast aż 978 żołnierzy zmarło z powodu chorób. Dopiero w połowie maja 1920 r., gdy rozpoczęła się pierwsza ofensywa wojsk Frontu Zachodniego Tuchaczewskiego na białoruskim obszarze operacyjnym oraz gdy w końcu maja ofensywę podjęły armie Frontu Południowo-Zachodniego, straty bezpowrotne Wojska Polskiego wzrosły o ponad 76% w stosunku do kwietnia – do 2881 żołnierzy, przy czym śmierć w walce poniosło 1865 żołnierzy, 178 zmarło na skutek ran, a 581 zmarło z powodu chorób[1].

1 *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918–1920*, Warszawa 1934, zestawienia statystyczne.

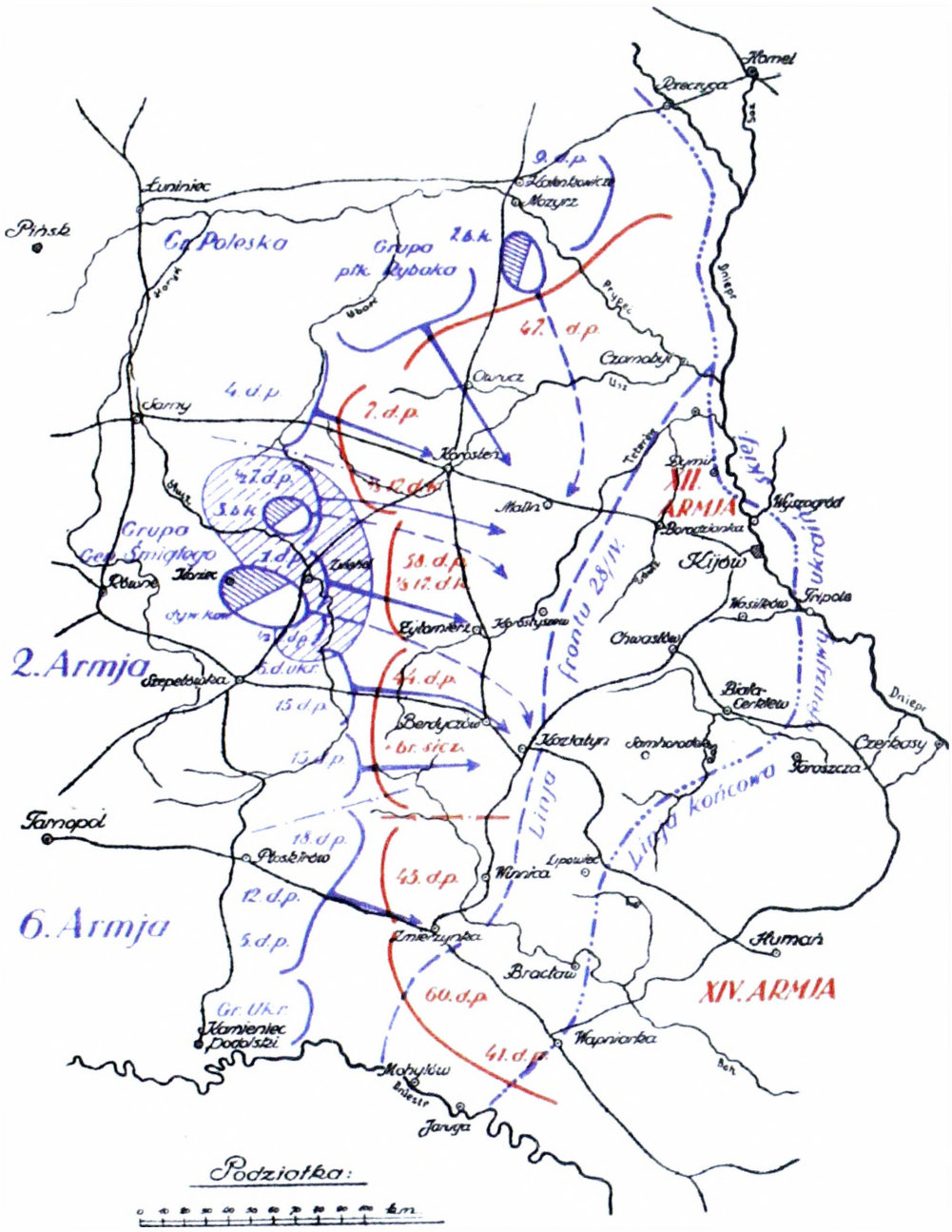

Źródło: T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.

Szkic 1. Położenie wojsk na Ukrainie przed rozpoczęciem operacji zaczepnej Wojska Polskiego 25 kwietnia 1920 r. (strzałkami zaznaczono kierunki działania jednostek polskich, liniami przerywanymi zaznaczono przebieg linii frontu pod koniec pierwszej fazy operacji 28 kwietnia 1920 r. oraz stan końcowy osiągnięty 11 maja 1920 r.).

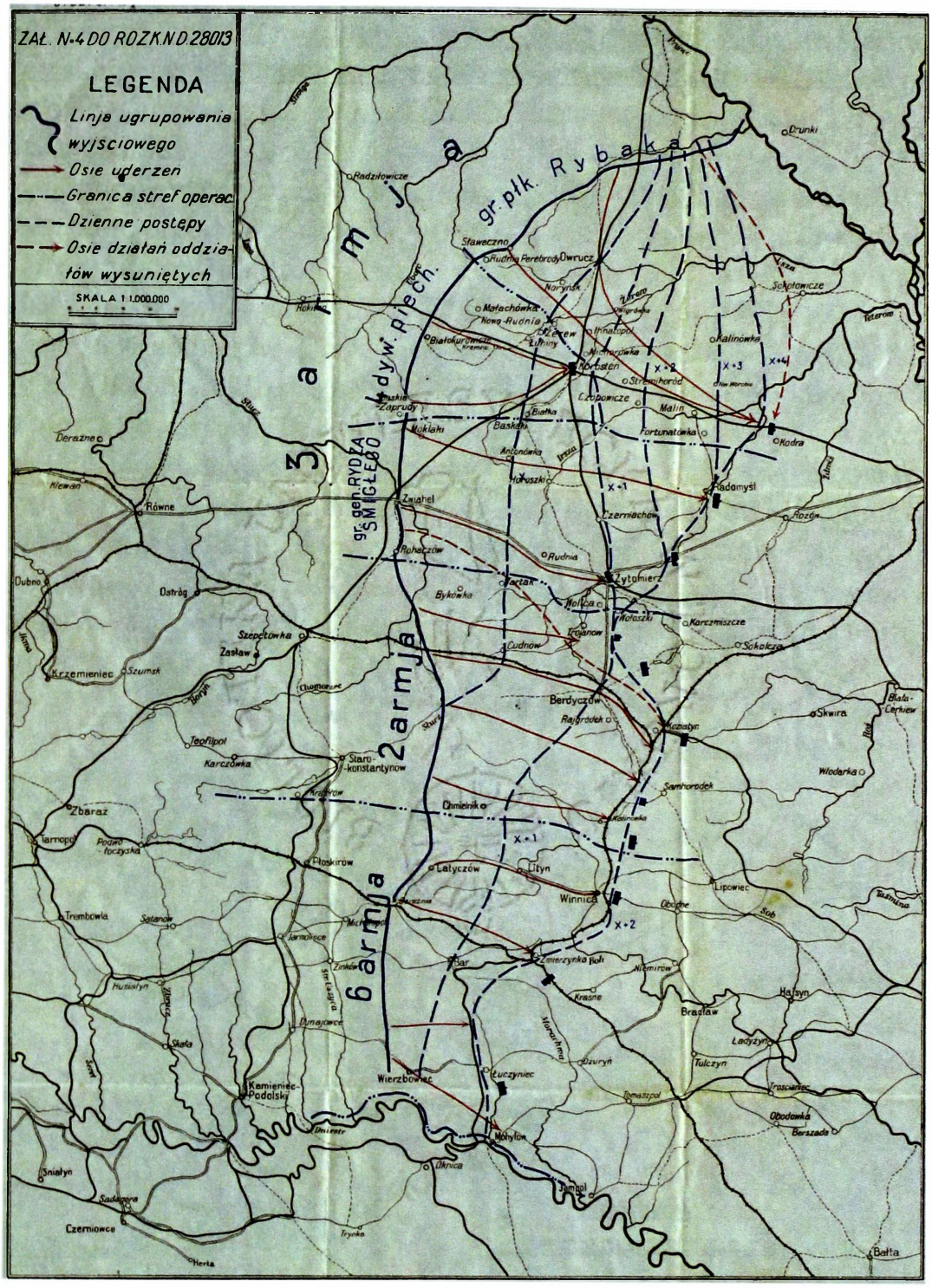

Źródło: J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925.

Szkic 2. Zakładane postępy działań jednostek Wojska Polskiego, czyli linie fazowe na poszczególne doby walki w pierwszej fazie operacji zaczepnej na Ukrainie 25–29 kwietnia 1920 r.

Bibliografia

Źródła

Centralne Archiwum Wojskowe:
Adiutantura Generalna Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
Dowództwo 2 Armii.
Dowództwo 3 Armii.
Dowództwo 4 Armii.
Dowództwo 6 Armii.
Dowództwo Dywizji Jazdy.
Dowództwo 7 Dywizji Piechoty.
Dowództwo 13 Dywizji Piechoty.
Dowództwo Grupy płk. Rybaka.
Dowództwo Grupy Rydza-Śmigłego.
Dowództwo Kwatery Głównej Wodza Naczelnego.
Oddział I Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
Oddział II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
Oddział III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
Oddział IV Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
I Zastępca Szefa Sztabu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.
Sprzymierzona Armia Ukraińska.
Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce:
Archiwum Józefa Piłsudskiego, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych.

Źródła drukowane

Piłsudski Józef, *Pisma zbiorowe*, t. 7, Warszawa 1937.
Direktiwy gławnowo komandowania Krasnoi Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow, Moskwa 1969.
Direktiwy komandowania frontow Krasnoi Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow w 4 tomach, t. 2–4, Moskwa 1972.
Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918–1920, Warszawa 1934.

Opracowania

Brochwicz-Lewiński Zbigniew, *Zagon na Koziatyn*, „Bellona" 1921, z. 4.

Bruski J.J., *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000.

Ciałowicz Jan, *Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze 4 III – 12 III 1920 r.*, Warszawa 1925 (*Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. 5).

Grzegorczyk Tomasz, *6. Armia Wojska Polskiego w 1920 r.*, Toruń 2009.

Jędrzejewicz Władysław, Cisek Janusz, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Warszawa 1998.

K.L., *Ekspozytura MSWojsk do Spraw Ukraińskich*, „Niepodległość" (Londyn) 1962, t. 7.

Kakurin Nikołaj E., Mielnikow Władimir A., *Wojna s biełopolakami 1920 goda*, Moskwa 1925.

Karpus Zbigniew, *Formowanie oddziałów ukraińskich w Polsce w latach 1919–1920* [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 r. i jego następstwa*, red. nauk. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997.

–, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.

Kmicic-Skrzyński Ludwik, *Zagon na st. Teterew i Malin*, „Bellona" 1921, z. 10.

Konstankiewicz Andrzej, Kukawski Lesław, *Uzbrojenie kawalerii polskiej 1918–1939*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości" 1983, t. 26.

Krotofil Maciej, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.

Kutrzeba Tadeusz, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.

Legieć Jacek, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukriańko-bolszewickiej*, Toruń 2002.

Machalski Tadeusz, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 r. Przykład rozpoznania operacyjnego*, „Przegląd Kawaleryjski" 1939, nr 8.

Nowik Grzegorz, *Kwatera Główna (Sztab Ścisły) Naczelnego Wodza podczas Bitwy Niemeńskiej (20 września – 10 października 1920 r.)* [w:] *Rok 1920 z perspektywy osiemdziesięciolecia*, Warszawa 2001.

–, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie i Białorusi w kwietniu i maju 1920 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2007, nr 5.

–, *Zanim złamano „Enigmę"... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004.

Pierwszy Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1914–1945, red. J. Garliński, Londyn 1987.

Piskor Tadeusz, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie. Od 20 IV do 20 VII 1920 roku*, Warszawa 1926.

Przybylski Adam, *Działania 1 Dywizji Piechoty Legionów na Ukrainie*, cz. 1, „Bellona" 1924, t. 13.

Sikorski Władysław, *Polesie – jako teren strategiczny. Urywki ze studiów*, „Bellona" 1920, z 3, 6.
–, *Polesie jako węzeł strategiczny naszego frontu wschodniego*, „Bellona" 1924, z. 1.
Smoliński Aleksander, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 2000.
Stachiewicz Julian, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925.
Szandruk Paweł, *Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wyprawa na Mohylów (26–28 kwietnia 1920 r.)*, „Bellona" 1928, z. 2.
Tym Juliusz S., *Material Basis for the Polish Army Offensive Operation in Ukraine in the Spring of 1920* [w:] *Military Conflicts in the 20 th Century – political and Military Aspects. Papers from the 10 th Annual Conference of the Euro-Atlantic Conflict Study Working Group Warsaw, 25–27 May 2010*, ed. Dariusz S. Kozerawski, Warsaw 2010.
–, *Organizacyjne, operacyjne i materiałowe podstawy ofensywy Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy" 2010, nr 3.
–, *Organizacyjne podstawy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r.* [w:] *Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) i jej międzynarodowe odniesienia z perspektywy 90-lecia*, red. nauk. J. Ślipiec, T. Kośmider, Warszawa 2010.
Ukraińsko-Moskowskaja Wojna 1920, cz. 1, *Operatywne dokumenty Sztabu Armii Ukraińskoj Narodnoj Republiki pod redakcją gen. W. Salskiego, zestawił gen. Paweł Szandruk*, Warszawa 1933.
Wiszka Emilian, *Szósta Strzelecka. Szósta Siczowa Dywizja Strzelecka Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Formowanie – szlak bojowy – internowanie 1920–1924*, Toruń 2012.

1. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2800/III

Warszawa, dnia 17 IV 1920 r.

UGRUPOWANIE WYJŚCIOWE DO OFENSYWY NA UKRAINIE

1) Rozkazuję przeprowadzenie operacji ofensywnej na Wołyniu i Podolu z zadaniem rozbicia XII i stojącej przed naszym frontem części XIV Armii bolszewickiej.

Operacja rozpocznie się 25 bm.

2) Akcję tę przeprowadzą następujące wojska bezpośrednio operacyjne podległe Nacz. Dtwu:

6 Armia w składzie dotychczasowym.

Granica południowa strefy operacyjnej Dniestr.

2 Armia w składzie 13, 15 dyw piech. i dywizji piechoty ukraińskiej.

Po rozpoczęciu się operacji w skład tej armii wejdzie dywizja jazdy.

Granica południowa strefy operacyjnej 2 Armii: Daszkowice, Szczerbany, Nowa Sieniawka włącznie, rzeka Bug.

W związku z tym dowództwo 2 Armii zarządzi zluzowanie obsady Nowej Sieniawki przez swoje oddziały.

3 Armia, nad którą obejmuję bezpośrednie dowództwo.

Granica południowa strafy operacyjnej tej armii: Dąbrówka, Majdan Średniawski–Trypecz–Bykówka–Tartak Czudnowski[2]; wszystkie miejscowości włącznie.

W skład 3 Armii wchodzą:

a) Grupa [Operacyjna] gen. Rydza-Śmigłego w składzie 1 dyw. piech. leg., 7 dyw. piech., III bryg. jazdy (2, 5 i 12 pułki ułanów i dwie baterie 3 d.a.k.), grupa ciężkiej artylerii, trzy plutony samochodów pancernych, bateria motorowa i dwie kolumny automobilowe (6 i 78 dla przewożenia wojsk).

Na południu łączy z 2 Armią.

Granica północna przebiega przez Spaskije Zaprudy–Jemilczyn[3]–Mokłaki–Baskaki. Wszystkie miejscowości włącznie.

b) 4 dyw. piech. w swoich składzie organizacyjnym.

Granica południowa schodzi się z granicą północną grupy gen. Rydza-Śmigłego.

Granicę północną stanowi linia Choczyń–potok Płotnica–Rudnia–Perebrody–Małachówka. Wszystkie miejscowości włącznie.

1 CAW, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294.
2 Tartak Cudnowski.
3 Emilczyn.

c) Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka w składzie I bryg. strz. podhal., 41 pp. VII bryg. jazdy (1 p. szwol., 17 p. uł., pułk jazdy tatarskiej, 1 bateria 1 dak i 1 bateria 7 dak).

Granica południowa schodzi się z granicą północną 4 dyw. piechoty.

Granicę północną stanowi linia Pierężniwka–Buda–Gruszówka–Ch. Lisawa–Łubianka. Wszystkie miejscowości włącznie.

d) dywizja jazdy w składzie IV bryg. jazdy (8, 9 i 14 p. uł. i dwie baterie 4 dak) i V bryg. jazdy (1 i 16 p. uł. i 2 p. szwol. oraz 3 bateria 7 dak i I bateria 5 dak).

Staje w rezerwie z punktem wyjścia w Rohaczewie.

e) Grupa lotnicza: dotychczasowa 5 grupa lotnicza, 2 grupa lotnicza i 7 eskadra.

Kpt. Perini[4] obejmuje funkcje szefa lotn. przy sztabie ścisłym Nacz. Dtwa.

f) Specjalne oddziały, których skład osobno jest ustalony.

4 Armia w składzie dotychczasowym.

Granica południowa schodzi się z granicą północną grupy płk. Rybaka. Współdziałanie tej armii będzie osobnym rozkazem określane.

Szczegółowe Ordre de Bataille w załączniku[5].

Powyższe Ordre de Bataille wchodzi w życie od godz. 18.00 dnia 22 IV br. Naczelne Dowództwo i dow. 3 Armii funkcjonują w Równem od godz. 12.00 dnia 22 bm.

3) Rozkazy, dotyczące się uruchomienia oddziałów artylerii (Nr 2614/III, 3575/I i 3761/I) wchodzą w życie bezzwłocznie po otrzymaniu tego rozkazu.

4) Celem doprowadzenia wojsk do rejonów wyjściowych dla ofensywy zarządza się co następuje:

A) 6 Armia

Obecne ugrupowanie 6 Armii odpowiada zasadniczo zadaniom operacyjnym, które ta armia otrzyma. Dowództwo armii zarządzi tylko skupienie oddziałów bliżej do frontu w rejonach głównych kierunków uderzeń: na Żmerynkę i Winnicę. Pożądanym jest ustawienie grupy ukraińskiej płk Udowieczenki na skrajnym południowych skrzydle armii.

Dowództwa armii i dywizji przeniosą się na nowe miejsca postoju:

Dow. 6 Armii do Płoskirowa,

Dow. 18 dyw. piech. do rejonu Mińkowiec,

Dow. 12 dyw. piech. do rejonu Deraźni,

Dow. 5 dyw. piech. do rejony Latyczowa.

Wszystkie powyższe przegrupowania mają być ukończone do dnia 24 bm. włącznie.

B) 2 Armia

Zadanie operacyjne tej armii wymagają wyjścia 15 dyw. piech. bardzo wąskim frontem; dlatego należy ją koncentrować w rejonie dotychczasowego odcinka

4 Camillo Perini (1887–1942) lotnik wojskowy narodowości włoskiej, pułkownik pilot Wojska Polskiego.

5 Brak załącznika.

59 pp. Resztę frontu 2 Armii na południe od 15 dyw. piech. zajmie 13 dyw. piech. z ugrupowaniem przeważnej części swych sił w kierunku Chmielnik.

Dywizja ukraińska przybywać będzie z kraju w terminie od 22 IV. Wejdzie ona na odcinek Baranówki. Do czasu jej przybycia pozostają na odcinku oddziały 8 p.uł.

Dowództwa tej armii i dywizji przeniosą się do następujących miejsc postoju:

Dow. 2 Armii do Szepietówki[6],

Dow. 13 dyw. piech. do rejonu Starokonstantynowa,

Dow. 15 dyw. piech. do rejonu Połonnego,

Dow. dyw. ukraińskiej do rejonu Baranówki (po przybyciu).

Ugrupowanie oddziałów odraz przeniesienie dowództw ma być ukończone do 24 bm. włącznie, przy czym wszystkie przesunięcia wojsk mają być robione wyłącznie marszami pieszymi ze względu na odbywające się jednocześnie forsowane transporty 1 dyw. leg. i 1 dyw. ukraińskiej.

C) 3 Armia

Dowództwo 2 Armii zrządzi do 24 bm. następujące przegrupowania przed przybyciem na miejsce Nacz. Dow. względnie Dow. 3 Armii:

a) Grupa [Operacyjna] gen. Rydza-Śmigłego:

7 dyw. piech.

26 pp. wejdzie w całości na odcinek przedmościa Zwiahla. Tamże mają być skupione wszystkie samochody pancerne: bateria motorowa; kolumny automobilowe Nr 6 i 78 na zachód od Zwiahla.

25 pp. zostaje zasadniczo na dotychczasowym odcinku.

Ma być wybudowane połączenie telefoniczne Kijkowo[7]–Zwiahel.

Na obecny odcinek 27 pp. mają być przeniesione 11 pp., 2 i 6 baterie 7 pap i stojąca w Zwiahlu 2 kompania 7 baonu saperów.

Zwiahel ma być w całości opróżniony dla 1 dyw. leg., która zacznie przybywać 22 bm.

Dowództwo 7 dyw. piech. przeniesie się do rejonu Cwili[8] zaraz po przybyciu do Zwiahla dowództwa Grupy [Operacyjnego] gen. Rydza-Śmigłego. Między Zwiahlem a dowództwem dywizji ma być zaprowadzone połączenie telefoniczne.

III brygada jazdy ma być skoncentrowana z wyjątkiem 12 p. uł. w rejonie Mołotkowo–Korotyszcze–Orepy.

12 p.uł. w rejonie Karpiłówka–Ćwiłka, podlegając dowództwu 7 dyw. piech.

Grupa Ciężkiej Artylerii

W rejonie Pilipowicze Zwiahelskie–Diedowicze.

Ściślejsze rozkazy co do tej grupy wyda gen. Rydz-Śmigły po swym przybyciu.

6 Szepietówka.
7 Kijkowa.
8 Cwila.

b) Oddziały techniczne bezpośrednio podległe 3 Armii (grupa kpt. Hyckiewicza)[9].

Dla tychże zarezerwować miejsce w rejonie Gorodyszcze–Natalendrof–Jelizawiet i tam skoncentrować przybywające oddziały.

c) 4 dyw. piech.

Ma być ugrupowana do ataku w dwóch głównych rejonach wyjściowych: Olewsk i Jemilczyn, przy czym obie grupy będą miały za zadanie koncentryczny marsz na Korosteń.

Dowództwo dywizji przenosi się do Olewska.

Ukończenie przegrupowania do 24 bm. włącznie.

Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka grupuje się w sposób określony rozkazem Nr 2657/III. Szczegóły ugrupowania zarządzi płk Rybak według otrzymanych już instrukcji.

a) dywizja jazdy ma być skoncentrowana w rejonie Robaczewa–Iwanówki–Kożuszek–Mirosławia–Zarembla.

Sztab dywizji jazdy w Smołdyrewie.

Koncentrację dywizji jazdy zarządzi dowództwo 2 Armii w porozumieniu z gen. Romerem. Ma być ona ukończona do dnia 24 bm. włącznie.

Połączenie telefoniczne ze Zwiahlem.

5) Dla zapewnienia łączności odcinków poszczególnych grup mają być wykonane połączenia telefoniczne oprócz wyżej wskazanych:

a) miejsce postoju sztabu 7 dyw. piech. – Jemilczyn.

b) Smołdyrew–Rohaczów–Baranówka.

6) Powodzenie operacji zależy od zaskoczenia. Ponieważ dzięki wielkim przegrupowaniom nie da się ona zachować dłużej w tajemnicy, należy zarządzić tak ścisłe kontrolowanie frontu, ażeby było niemożliwym przedostanie się szpiegów na stronę bolszewicką.

Zarządzenie w myśl tego rozkazy należy wydać poszczególnym oddziałom bez podawania ogólnego planu ugrupowania.

7) Terminowe wykonanie wszystkich powyższych przesunięć musi być bezwzględne przestrzegane i ma być przeprowadzone pod osobistą odpowiedzialnością dowódców armii i grup.

8) Dowództwo 2 Armii zatrzyma jeden batalion 15 dywizji w Szepietówce[10] do rozporządzenia Nacz. Dow.

9) Wszystkie miejscowości podane według mapy 1:200.000.

Otrzymują:

Dow. 6 Armii,

Dow. 2 Armii,

Dow. 4 Armii,

9 kpt. Ludwik Hickiewicz.

10 Szepietówka.

Dow. Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego,
Dow. Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka,
Generał Romer,
Dow. 4 dyw. piechoty.

Do wiadomości:
I Zastępca Szefa Sztabu Generalnego,
II Zastępca Szefa Sztabu Generalnego,
Oddziały Nacz. Dtwa: I, IV, II (Biuro Wywiadowcze mjr Matuszewski),
Szefostwo Łączności,
Szefostwo Lotnictwa Sztabu Ścisłego (kpt. Perini),
Adjutantura Generalna (do rąk mjr. Wieniawy).

1 załącznik:
Ordre de Bataille[11].

Za zgodność:
Szef Oddziału III
Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

(–) Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski
i Wódz Naczelny

11 Brak załącznika.

2. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2801/III

Warszawa, dnia 17 IV 1920 r.

DYSPOZYCJA OPERACYJNA DO OFENSYWY NA UKRAINIE

I.

Sytuacja nieprzyjacielska podaną jest w załączniku Nr 1189/II.

Z zestawienia tej sytuacji wynika, że należy się spodziewać w pierwszej fazie operacji oporu nieprzyjacielskiego na dwóch liniach:

a) na linii obecnego frontu,

b) na linii Żmerynka–Koziatyn–Berdyczów–Żytomierz–Korosteń–Owrucz.

II.

Ideą przewodnią operacji w pierwszym okresie jest rozdzielenie sił nieprzyjacielskich na dwie grupy przez szybkie zajęcie Żytomierza i Koziatyna, odcięcie odwrotu wojskom bolszewickiem, stojącym na północ od szosy Zwiahel–Żytomierz oraz zepchnięcie sił, stojących na południe od kolei Szepietówka[2]–Koziatyn w kierunku południowym.

III.

W tym celu 2 Armia i Grupa [Operacyjna] gen. Rydza-Śmigłego mają zdecydowanym atakiem przełamać front bolszewickich wewnątrz swych stref operacyjnych.

2 Armia w pierwszym dniu operacji ma 15 dywizją piechoty i dywizją ukraińską osiągnąć linię Tetrewa z przedmościem w Czudnowie[3] i wysunietym oddziałem na wysokości Michailenek. Front na południe od 15 dyw. piech. (13 dyw. piech. i 6 Armia) pozostaje w pierwszym dniu na miejscu albo prowadzi silne wywiady przedpola.

15 dyw. piech. winna dla wykonania swego zadania tylko część sił użyć do przełamania pierwszego frontu, resztą maszerować zwartą kolumną. Jeden pułk piechoty zawagonować w Szepietówce i przewieźć za maszerującą piechotą dla wywagowania pod Czudnowem i wyrzucenia tegoż dnia wprzód. Składy kolejowe

1 CAW, Dowództwo 4 Armii, sygn. I 311.4.294. W zespole akt Dowództwa Kwatery Wodza Naczelnego (sygn. I 301.1.2) znajduje się odpis tego dokumentu błędnie datowany na 16 IV 1920 r.

2 Szepietówka.

3 Cudnów.

będą podstawione. Ten pułk musi być lekko wyposażony ze względu na wywagowanie w polu.

Grupa [Operacyjna] gen. Rydza-Śmigłego po przełamaniu nieprzyjaciela pod Zwiahlem ma najszybszym marszem wzdłuż szosy, posiłkując się stojącymi do jej dyspozycji siłami motorowemi i dwoma pułkami III brygady jazdy, dotrzeć o ile możliwości już pierwszego dnia, najpóźniej zaś drugiego dnia rano, do Żytomierza, zawładnąć nim oraz zająć jak najszybciej potem mosty na Tetrewie w Żytomierzu i Korostyszowie. Przy tym ruchu będzie współdziałało lotnictwo według osobnej instrukcji.

Jedna brygada 7 dyw. z 12 p. uł. ma utrzymać związek pomiędzy Grupą [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego a 4 dyw. piech., posuwając się z rejonu Serb w kierunku Toporyszcze (2 dni) i stąd na Radomyśl (3 dni).

2 brygada tejże dywizji po zajściu z odcinka frontu będzie posuwała się w rezerwie po szosie. Brygadę tę należy dalej zadyrygować na Korostyszów, aby w ten sposób uzyskać połączenie całej 7 dyw. piech. i obsadzić nią linię Tetrewa w kierunku na Kijów.

Nacz. Dow. liczy, że w ciągu piątego dnia operacji linia Tetrewu będzie trwale piechotą obsadzona.

Drugim zadaniem Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego jest przez ostry wypad piechoty w rejonie Młyny Ostrożeckie otworzyć pierwszego dnia o świcie drogę dla dywizji jazdy. Zadaniem tej dywizji jest w przeciągu dwóch dni dojść marszem pomiędzy szosą Zwiahel–Żytomiarz a koleją Miropol–Berdyczów z późniejszym skrętem ku południowi i zająć od strony północnej Koziatyn oraz utrzymać go aż do nadejścia piechoty (15 dyw. piech.).

Drugiego dnia operacji 2 i 6 Armia, rozbijając nieprzyjaciela przed ich frontem, mają osiągnąć linię Żytomierz–Berdyczów–Rajgorodek–Ułanów–Chmielnik–Lityń–Bar–Jełtuszków[4]–Wierzbowieć, a trzeciego dnia linię Koziatyn–Winnica–Żmerynka–Mohylów. W tym dniu 15 dyw. piech., idąc wytężonymi marszami, ma nawiązać bezpośrednią łączność z dywizją jazdy w Koziatynie.

Dywizja ukraińska posuwając się w pasie pomiędzy szosą Zwiahel–Żytomierz a koleją Miropol–Berdyczów, ma utrzymać związek pomiędzy 2 Armią a Grupą [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego. Dla wzmocnienia dywizji ukraińskiej przydzieli jej gen. Rydz-Śmigły jeden baon 1 dyw. leg.

Przy przesunięciach wprzód 6, 2 Armii i Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego należy stale liczyć się ze zorganizowaną drugą linią oporu nieprzyjacielskiego Żytomierz–Beryczów–Koziatyn–Winnica–Żmerynka–Mohylów. Toteż do przełamania pierwszej linii użyć jak najmniejszych sił, resztę zaś wojsk prowadzić w zwartych kolumnach.

Zadaniem 4 dyw. piech i Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka jest opanowanie przez koncentryczne działanie Owrucza i Korostenia.

4 Jałtuszków.

W tym celu 4 dyw. piech. posuwa się od pierwszego dnia operacji koncentrycznie wzdłuż osi Olewsk–Korosteń i Jemilczyn–Baskaki–Korosteń tak, ażeby zająć Korosteń w drugim dniu operacji.

Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka ma, postępując marszem koncentrycznym na Owrucz i Ignatopol, osiągnąć w pierwszym dniu linię Owrucz–Horyńsk, a w drugim dniu linię rzeki Uszy.

Równocześnie celem odcięcia odwrotu nieprzyjacielowi, cofającemu się z rejonu Korostenia–Owrucza na Kijów, kawaleria Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka ma, wychodząc z rejonu Demidowicz forsownym, o ile możności, niepostrzeżonym rajdem owładnąć w drugim dniu operacji mostami kolejowymi na linii Korosteń–Kijów przez Irszę i Teterew i utrzymać je nienaruszone w swoim ręku aż do nadejścia piechoty (z Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka).

Grupa ta, jak również oddziały Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego, stojący w Korostyszewie, mają szukać wzajemnej łączności w Radomyślu.

4 dyw.piech. po zajęciu Korostenia pozostaje w jego rejonie jako rezerwa Nacz. Dtwa, zaś Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka dalszymi marszami w kierunku Malin dąży do nawiązania najszybszej łączności ze swoją kawalerią i dochodzi do Teterewa.

Celem osłony lewego skrzydła winna Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka wysunąć ubezpieczenie na Chabnoje[5].

Nacz. Dow. liczy, że linia Teterewu będzie osiągnięta przez piechotę grupy w ciągu piątego dnia operacji.

Zadaniem 4 Armii (9 dyw. piech.) będzie od pierwszego dnia operacji związać silnymi wypadami piechoty i Flotylli Pińskiej w stronę Czarnobyla tamtejszą załogę bolszewicką w celu degażowania kawalerii Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka.

IV.

Jako datę rozpoczęcia operacji wyznaczam dzień 25 IV 1920 roku.

V.

Załączony szkic podaje główne osie uderzeń (czerwone), granice stref operacyjnych (niebieskie), dzienne postępy (objektów) marszów (zielone) poszczególnych grup operujących[6].

Postępy marszów podane są dla czołowych oddziałów.

Żółte strzałki oznaczają osie marszów i dzienne postępy wysuniętych oddziałów.

Cyfra X oznacza pierwszy dzień operacji; X+1 drugi dzień operacji itp.

Szczegółowe rozgraniczenie stref operacyjnych grup zarządza się jak następuje (mapa 1:200.000):

Granica między 6 a 2 Armią: Nowa Sieniawka (przy 2 Armii)–rzeka Bug do Ławrówki–Sosonka–rzeka Desna do Turbowa (przy 2 Armii)–rzeka Olszanka.

5 Chabne.

6 Brak szkicu.

Granica między 2 a 3 Armią (Grupą [Operacyjną] gen Rydza-Śmigłego): Dabrówka–Majdan Średniawski–Trypiecz–Bykówka–Tartak Czudnowski–Dienieszewskaja Huta–Wolica–Wołosów–Karczmiszcze (wszystkie po stronie 2 Armii).

Granica między Grupą [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego a 4 dyw. piech.: Spask do Zaprudy–Jemilczyn[7]–Moklaki–Baskaki–Iwanówka–Szerszenie (wszystkie miejscowości po stronie 4 dyw. piech.) Stąd pomiędzy Grupą [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego i Grupą [Operacyjną] płk. Rybaka: Szerszenie[8]–Fortunatówka–Korolówka[9]–Kodra (wszystkie miejscowość po stronie Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka).

Granica między 4 dyw. piech. a Grupą [Operacyjną] płk. Rybaka: Chodzyń–potok Płotnica–Rudnia Pierebrody–Małachówka–Nowa Rudnia–Woronowo–Stremigorod–Melenie (wszystkie miejscowości po stronie grupy płk. Rybaka).

VI.

Wynikająca z powyżej podanego planu nadzwyczajna szybkość operacji oraz specjalne zadania, dane grupom wysuniętym, stwarzają nadzwyczajne trudności dla służby łączności tym bardziej, że połączenia drutowe są nieomal niewykonalne w czasie, potrzebnym do nawiązania łączności.

Z drugiej strony spodziewany opór nieprzyjaciela na jego drugiej linii obronnej oraz zależność drugiego okresu operacji od zachowania się nieprzyjaciela wymaga nadzwyczajnej skrupulatnej, częstszej i szybkiej łączności, który by utrzymywała dowództwa w stałej znajomości sytuacji własnej i nieprzyjacielskiej celem powzięcia w porę decyzji i przekazania zarządzeń.

W razie łatwości w posunięciu się naprzód nie dość wczesne meldunki mogłyby zniweczyć efekty ciężkiej pracy wojsk. Z drugiej zaś strony w razie silniejszego oporu nieprzyjaciela mógłby brak meldunków w ciężki dla ogólnej sytuacji sposób zmącić jednolitość operacji. Toteż Nacz. Dtwo wprowadza w grę wszystkie w jego dyspozycji będące środki łączności. Obowiązkiem dowódców będzie wyzyskanie ich, zależnie od warunków, przy czym należy się trzymać zasad przesyłania każdego ważniejszego meldunku względnie rozkazu kilkoma sposobami. W dyspozycjach szczegółowych do grup będą wymienione wszystkie te momenty, w których Nacz. Dtwo żąda bezwarunkowo natychmiastowego meldunku.

Następujące środki łączności poza połączeniami drutowymi będą oddane do użycia:

a) Stacje radiotelefoniczne, rozdzielone według osobnego rozkazu. W załączeniu przesyła się dla dowództw, zaopatrzonych w radiostacje, szyfry, które mają być przechowywane przez szefów III Oddziałów dowództw pod ich osobistą odpowiedzialnością. Mają być one używane tylko do korespondencji radiotele-

7 Emilczyn.
8 Szersina.
9 Korniłówka.

graficznej, przy czym szyfrowanie i deszyfrowanie może być robione tylko przez oficerów oddziału III.

Tym szyfrem będą również przesyłane wiadomości, podawane drogą powietrzną (przez lotników).

b) gołębniki (w Płoskirowie dla 6 Armii, w Zwiahlu dla 3 Armii).

c) lotnictwo, którego zadaniem będzie obok działań wywiadowczych i bojowych obserwacja postępowania naszych wojsk i nawiązywanie łączności z wysuniętymi grupami na podstawie osobnych instrukcji.

d) automobile, motocykle, rowery, gońcy konni, sztafety rozstawne mają być używane z reguły w celach łączności niezależnie od innych środków.

Przy zakładaniu sieci połączeń drutowych należy w jak największym stopniu ze względu na brak materiału polowego wyzyskiwać istniejącą sieć przewodów stałych wzdłuż głównych linii komunikacyjnych.

VII.

Meldunki sytuacyjne mają być przesłane, począwszy od 23 bm. o godz. 8.00 i 20.00. Główny meldunek o godz. 20.00. Ponadto niezależnie od powyższych wszystkie ważniejsze zdarzenia oraz momenty, które są wymienione w szczegółowych instrukcjach Nacz. Dtwa. do poszczególnych dowództw, mają być meldowane o każdej porze.

Do dnia 24 bm, włącznie, mają być meldunki sytuacyjne przesyłane do Równego: od dnia 25 bm. od 2 Armii i grup 3 Armii do Zwiahla, od 4 Armii do Równego. Ze względu na przeciążenie linii drutowych mają być meldunki redagowane stylem telegraficznym.

VIII.

Oprócz powyższej ogólnej dyspozycji operacyjnej otrzymują poszczególne dowództwa szczegółowe instrukcje, dotyczące działania ich grup. Wydane przez bezpośrednio Nacz. Dtwu podległe dowództwa rozkazy operacyjne w myśl powyższej dyspozycji mają być przesłane do Naczelnego Dowództwa do dnia 23 bm. wieczorem do jego własności (od południa dnia 22 bm. do Równego).

Otrzymują:

Dow. 6 Armii,
Dow. 2 Armii,
Dow. 4 Armii,
Dow. Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego,
Dow. Grupy. [Operacyjnej] płk. Rybaka,
Dow. 4 dyw. piechoty,
Generał Romer.

Do wiadomości:

I Zastępca Szefa Sztabu Generalnego,
II Zastępca Szefa Sztabu Generalnego,
Oddziały Nacz. Dtwa: I, II, IV,

Szefostwo Łączności,
Szefostwo Lotnictwa Sztabu Ścisłego (kpt. Perini),
Adjutantura Generalna (do rąk mjr. Wieniawy).

Za zgodność:
Szef Oddziału III
Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

(–) Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski
i Wódz Naczelny

3. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2802/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SPECJALNA DLA GRUPY PUŁKOWNIKA RYBAKA

W rozwinięciu ogólnej dyspozycji operacyjnej Nr 2801/III podaje się szczegółowszą instrukcję, dotyczącą przeprowadzenia operacji:

1) Bazą wszystkich sił nieprzyjacielskich, działających przed odcinkiem grupy jest Owrucz. To też marsz koncentryczny w tym kierunku niewątpliwie zdegażuje cały obszar między Prypecią a linią kolejową Olewsk–Kijów.

Dalszą na wschód bazą nieprzyjacielską jest Czarnobyl, którego obsada jednakże jest szczegółowo wiadoma Nacz. Dtwu na podstawie od dłuższego czasu systematycznie śledzonych meldunków radiotelegraficznych z Czarnobyla. Jest bardzo słaba (kilka statków zdolnych do użytku, reszta zepsuta) i 110 bagnetów desantu) i operuje wyłącznie w górę Prypeci przy rzece.

Słabe nasze wypady w kierunku Czarnobyla wywołały już ze strony dowództwa tamtejszego żądania wysłania pomocy z Kijowa.

Z tego widać, że oddział, bazujący się na Czarnobylu, jest bardzo niepewny siebie i nasza akcja wypadowa wzdłuż Prypci w zupełności zagwarantuje na tyle silne jego zaangażowanie, że wypady stamtąd w kierunku Owrucza uważać należy za nieprawdopodobne.

2) Toteż Nacz. Dow. nie przewiduje specjalnej ochrony lewego skrzydła grupy Pana Pułkownika i liczy się z tym, że marsz z Demidowicz VII bryg. jazdy nie natrafi na przeszkody ze strony nieprzyjaciela, a trudność jego będzie polegała jedynie na forsowności przy bezdrożnym terenie.

3) Natomiast Nacz. Dow. przewiduje trudności bojowe, które będzie musiała pokonać VII brygada jazdy, stojąc 2 do 3 dni na wskazanych jej obiektach na Teterewie i Irszy.

Mianowicie trzeba wziąć pod uwagę, że Malin jest dla bolszewików punktem ważnym, w którym przez jakiś czas przybywało dowództwo 47 dywizji. Prawdopodobnie są tam jakieś składy i załoga.

Dalej nasz nacisk na Korosteń wywoła z pewnością odwrót stojących tam pociągów pancernych, które cofając się na Kijów będą dążyły do przebicia się.

Z drugiej strony, o ile bolszewicy dysponują jakimiś pociągami pancernymi w Kijowie, jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że już po otrzymaniu pierwszych meldunków wyślą je stamtąd do Korostenia. Wreszcie słaba załoga kijowska może być wysłana dla ratowania sytuacji.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.

Toteż VII brygada jazdy przez czas stania bez łączności z piechotą nad Irszą i Teterem będzie musiała dobrze rozegrać obronę tego obszaru.

Najtrudniejszą rzeczą ze strony dowództwa będzie nawiązanie łączności z tą grupą jazdy.

Nacz. Dow. oddaje dla niej dobrą ruchomą radiostację. Jednakże liczyć się należy z tym, że może ona zawieźć. To też oprócz tego zorganizuje Nacz. Dow. Łączność za pomocą lotników, mianowicie drugiego dnia przed wieczorem oraz trzeciego dnia o świcie będzie wysłany ze Zwiahla lotnik-obserwator drogą Zwiahel–Korosteń–Malin.

Dow. VII brygady jazdy zarządzi rozpostarcie przy moście kolejowym na Irszy białych półcien o wyglądzie i wymiarach według niżej pomieszczonego rysunku.

Jesteśmy na miejscu, utrzymujemy się z łącznością.

Jesteśmy na miejscu atakowani od strony Korostenia.

Jesteśmy na miejscu atakowani od strony Kijowa.

Jesteśmy na miejscu atakowani z obu stron.

Lotnik na dowód, że znak widział, wystrzeli rakietę.

W miejscu rozpostarcia płócien będzie zrzucana wiadomość szyfrem radiotelegraficznym wprost od Naczelnego Dowództwa, podająca ogólną sytuację i rozkazy.

Oddziały na znak, że zauważyły zrzucenie przez lotnika meldunku, wystrzelą rakietę lub rozpalą ogień.

W razie niezastania rozpostartych płócien lotnicy będą powtarzać swoje loty codziennie rano i wieczór.

Z tego wynika, że płótna muszą byś stale rozpostarte.

5) Odnośnie do marszu piechoty zwraca się uwagę, że granica grupy Pana Pułkownika i 4 dyw. piech. jest tak obliczona, ażeby marsz kolumny ze Sławeczna zagroził bezpośrednio załodze Korostenia. Toteż utrzymanie łączności z lewem skrzydłem 4 dyw. piechoty jest koniecznym.

Należy liczyć się z tym, że po przekroczeniu rzeki Uszy wojska grupy nie spotykają się z większym oporem nieprzyjaciela. Szybkość zatem marszu ma tutaj na celu jedynie jak najrychlejsze nawiązanie łączności z VII bryg. jazdy. Ponieważ brygada ta może być w trudnym położeniu, należy dążyć do najszybszego nawiązania z nią łączności wysuniętymi oddziałami.

[6)] Nacz. Dow. oczekuje natychmiastowych meldunków

a) po zajęciu Owrucza z podaniem w jakim kierunku i w jakim stanie wycofał się stamtąd nieprzyjaciel,

b) po każdorazowym nawiązaniu łączności przez piechotę z VII brygadą jazdy.

7) Nacz. Dow. nie jest dokładnie poinformowane o planach nieprzyjacielskich na wypadek naszego ataku. Toteż wczesne otrzymanie ich do wiadomości jest nader pożądane. Również materiały, dotyczące planów ofensywnych nieprzyjacielskich, również ubiegłych są nadzwyczajnie ważne. Wobec prawdopodobieństwa

zdobycia kancelarii bolszewickich mają oficerowie wywiadowczy niezwłocznie przeprowadzać ich badanie i dane powyższe przekazywać do Nacz. Dtwa.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
Ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(-) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Grupa płk. Rybaka

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

4. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2803/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SPECJALNA DLA 4 DYWIZJI PIECHOTY

W rozwinięciu rozkazu Nacz. Dow. Nr 2801/III podaje się następujące szczegółowe instrukcje:

1) Grupa idąca od Olewska ma za zadanie atak frontowy. Ponieważ Korosteń będzie jednocześnie naciskany od północy przez prawe skrzydło grupy płk. Rybaka i od południowego-zachodu przez grupę jewilczyńską, więc zadanie zostaje ogromnie ułatwione i dojście do samego Korostenia głównymi siłami już w drugim marszu nie jest bezwzględną koniecznością.

Nacz. Dow. zwróciło uwagę Grupie płk Rybaka na konieczność utrzymania ścisłego kontaktu grupy Sławeczna z grupą olewską.

2) Zadanie grupy Jemilczyńskiej jest podwójne:

a) osłona lewego skrzydła grupy gen. Rydza-Śmigłego (7 dyw. piech.),

b) atak na Korosteń od południowego-zachodu.

3) Zadanie tej grupy jest szczególnie ważne ze względu na to że 7 dyw. w swoim marszu na Toporyszcze może spotkać się z oporem na linii kolejowej. Gdyby do tego oporu dołączył się nacisk wojsk nieprzyjacielskich cofających się od Korostenia na Żytomierz, mogłaby 7 dyw. p. z łatwością znaleźć się w trudnym położeniu. Toteż wszystkich sił dołożyć należy, ażeby grupa Jemilczyńska osiągnęła w pierwszym dniu rejon Baskaki–Biełkę, w drugim Korosteń. W razie jednak stwierdzonego wcześniejszego wycofania się nieprzyjaciela z Korostenia na połdwsch. dla gr. Jemilczyńskiej potostaje jedynie zadanie a), przy czym musiałaby ona wyjść wtedy na linię kolejową na południe od Korostenia.

W drugim dniu marszu należy zwrócić baczna uwagę na Kszomir, w którym był rozlokowany sztab 7 dyw. bolsz., który prawdopodobnie stanowi ważny punkt (centrala łączności) w ugrupowaniu nieprzyjacielskim.

4) Ścisła bezpośrednia łączność grupy Jemilczyńskiej z 7 dyw. piech. musi być utrzymana przez cały czas marszu. Dla zagwarantowania jej Nacz. Dow. przydziela grupie Jemilczyńskiej gołębnik, z którego grupa ta korzystać będzie dla złożenia natychmiastowych meldunków wprost do Zwiahla:

a) o zajęciu Brałki[2],

b) o zajęciu Korostenia,

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Odpis wykonany w 4 DP.

2 Bratałów.

c) w razie silniejszego oporu nieprzyjaciela, który zmusiłby do zatrzymania marszu i rozwinięcia się w którymkolwiek momencie marszu.

5) Nacz. Dow. oczekuje od dow. 4 dyw. piech. natychmiastowego meldunku o zajęciu Korostenia z podaniem kierunku odwrotu i stanu sił nieprzyjacielskich.

6) (z instr. dla gen. Śmigłego p.6.).

7) Po zajęciu Korostenia dywizja staje tam w rezerwie Nacz. Dow. Dow. dyw. zwróci uwagę, że cała operacja rozpoczyna się zupełnie bez rezerw, toteż użycie dywizji w bardzo szybkim czasie jest możliwe. Nie należy zatem po przejściu do rezerwy zmniejszać pogotowia bojowego i ruchliwości dywizji.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
Ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Dow. 4 dyw. piech.

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

5. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2804/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SPECJALNA DLA GRUPY GEN. RYDZA-ŚMIGŁEGO

W rozwinięciu [rozkazu] Nr 2801/III podaje się następującą szczegółową instrukcję operacyjną:

1) W załączniku przesyła się stany liczbowe i personalne Ordre de Bataille oddziałów, podległych grupie[2]. Jednocześnie podaje się krótką charakterystykę tych oddziałów:

a) 7 dyw. piech. stoi na froncie wschodnim od niedawna dokąd przybyła po zwinięciu frontu śląskiego (luty i marzec br.). Toteż liczyć się należy z jej małą wprawą w marszach i w walkach na froncie wschodnim. Za najlepszy jest uważany 11 pp., który dotychczas był uważany jako wypadowy pułk dywizji.

b) III brygada jazdy (2 i 5 p. uł.) stoją na froncie wołyńskim od bardzo dawna. Zna znakomicie warunki walki. Brała udział we wszystkich ofensywach na tym froncie, podchodząc pod sam Żytomierz. Jest jednak obecnie osłabiona liczebnie – mało oficerów.

c) 12 p. uł. brał ostatnio udział w okupacji Pomorza, gdzie został przesunięty z frontu wołyńskiego. Poprzednio znajdował się na froncie podlaskim tak, że jest obznajomiony z warunkami bojowymi frontu wschodniego. Pułk silny, ma dobrą opinię.

d) Grupa ciężkiej artylerii, sforsowana „ad hoc" dla akcji. Baterie jej (za wyjątkiem dwóch baterii 16 pac.) znajdowały się na froncie wschodnim. Obsługa i materiał dobry. Dwie baterie 16 pac. świeżo sforsowane na Pomorzu.

e) Dwie kolumny samochodowe 6 i 78 przeznaczone do przewozu grupy szturmowej za Zwiahla są najlepsze ze stojących do dyspozycji Nacz. Dow.

f) Z automobili pancernych szczególniej dobrą sławę ma „Dziadek", który zdobył czołg bolszewicki w czasie ataku na Zwiahel.

g) Bateria motorowa nigdy jeszcze nie brała udziału w walce. Jest świeżo sformowana.

2) Ostatnie wiadomości o nieprzyjaciela coraz wyraźniej wskazują na to, że osłabia on znacznie pierwszą linię, formując silne rezerwy na linii Korosteń–Żytmierz–Berdyczów.

Wobec tego należy przede wszystkim zwrócić uwagę na szybkość dojścia do tej linii, wskutek czego wojska będą musiały odbyć forsowne marsze bez zwyczajnych

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Brak załącznika.

wygód. Nie należy się wahać nawet przed oderwaniem wojsk od taborów. Na ten wypadek musi dowództwo grupy być przygotowane i wydać odpowiednie instrukcje. Nacz. Dow. uważa, że najbardziej wskazane [jest] szybkie dochodzenie do linii rezerw nieprzyjacielskich w możliwie zwartych formacjach.

Ugrupowanie wojsk, które na odcinku grupy Pana Generała Wódz Naczelny zarządził, jest przystosowane do następującej formy ataku:

Oddziały 1 dyw. leg. przechodząc obecną linię przedmieścia w Zwiahlu, wykonują atak na zgromadzonego przed nimi nieprzyjaciela. Liczyć się należy z tym, że na odcinku tym ugrupowanie nieprzyjaciela sięga w głąb mniej więcej po Warwarówkę i że do tego punktu musi dojść atak piechoty przed wypuszczeniem naprzód grupy wypadowej na samochodach. Ażeby akcję tej grupy ułatwić będzie korzystnym przerzucić dwa pułki III brygady jazdy przez Słucz koło Kijkowa i skierować je najszybszym marszem do Kurnego przy szosie tak, aby zaszły tyły cofającemu się wzdłuż szosy nieprzyjacielowi.

3) Posuwanie się grupy wypadowej wzdłuż szosy będzie wspomagała 7 eskadra lotnicza bojowa, która otrzyma za zadanie ostrzeliwania cofających się na Żytomierz oddziałów i taborów nieprzyjacielskich. Dowódca tej eskadry omówi szczegóły współdziałania bezpośrednio z dowódcą grupy. Ponadto dla utrzymania łączności z wysuniętymi częściami piechoty będą wysyłani ze Zwiahla wzdłuż szosy lotnicy-obserwatorzy z zadaniem meldowania do Zwiahla o postępach ruchu naszych wojsk i o ruchach nieprzyjacielskich.

Ponadto dowództwo grupy dostaje do swojej dyspozycji partię gołębi dla użytku wysuniętych oddziałów.

Posuwając się wzdłuż osi Serby–Toporyszcze część 7 dyw. piech z 12 p. uł. może napotkać na większy opór nieprzyjaciela w rejonie Toporyszcze. Nacz. Dow., biorąc pod uwagę możliwość tego, jak również możliwość nacisku wojsk nieprzyjacielskich z Korostenia na Żytomierz na skrzydło 7 dyw. nakazało grupie Jemilczyńskie 4 dywizji piechoty:

a) utrzymać ścisłą łączność bezpośrednio z oddziałami 7 Dywizji piechoty,

b) dołożyć wszystkich sił, aby grupa ta w pierwszym dniu osiągnęła rejon Baskaki–Biełka, a w drugim Korosteń. W razie zaś uprzedniego wycofania się nieprzyjaciela z Korostenia na południowy-wschód linią kolejową na południe od Korostenia.

W ten sposób zapewniona będzie równoczesność dojścia obu grup do linii kolejowej.

7 dyw. piech. winna również dostać partię gołębi. Ta grupa musi być urządzona bardzo lekko (bez kolumn, które lepiej skierować na szosę).

4) Zwraca się uwagę na nadzwyczajną ważność wzięcia możliwie znacznego taboru kolejowego z parowozami. Wobec zniszczenia kolei na linii obcego frontu dostawa kolejami przez pierwszych kilka dni będzie możliwa jedynie za pomocą zdobytego taboru.

5) Nacz. Dow. żąda natychmiastowych meldunków:

a) o przekroczeniu przez grupę wypadową linii naszej piechoty,

b) o sytuacji grupy wypadowej pod Żytomierzem pierwszego dnia wieczorem,
c) o zajęciu Żytomierza,
d) o zajęciu przez 7 dyw. piech. linii kolejowej, przy czym zachowanie się nieprzyjaciela i ewentualne kierunki odwrotu mają być ściśle meldowane.

6) Nacz. Dow. nie jest dokładnie poinformowane o planach nieprzyjaciela na wypadek naszego ataku. To też wczesne otrzymanie ich do wiadomości jest nader pożądane. Również materiały, dotyczące planów ofensywnych nieprzyjacielskich również ubiegłych, są nadzwyczajnie ważne. Wobec prawdopodobieństwa zdobycia kancelarii bolszewickich, mają oficerowie wywiadowczy niezwłocznie przeprowadzić ich badanie i dane powyższe przekazać do Naczelnego Dowództwa.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
ppłk Szt. Gen.
1 załącznik[3]

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Dow. Grupa gen. Rydza-Śmigłego

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

3 Brak załącznika.

6. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2805/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SPECJALNA DLA DYWIZJI JAZDY (GEN. ROMER)

W uzupełnieniu [rozkazu] Nr 2801/III podaje się szczegółowszą instrukcję.

1) Szef sztabu dywizji mjr Piskor otrzymał od Wodza Naczelnego szczegółowe instrukcje ustne, dotyczące przeprowadzenia rajdu dywizji na Koziatyn.

2) Zawraca się uwagę, że skonstatowane ostatnio ugrupowanie się nieprzyjaciela na tyłowej linii obronnej nakazuje spodziewać się oporu jego na linii Teterewa względnie na linii Żytomierz–Berdyczów. To głębokie ugrupowanie nieprzyjaciela nakłada na dywizję tym silniejszy obowiązek zajęcia Koziatyna w drugim dniu operacji.

3) Dywizja będzie maszerowała terenami bezdrożnymi, przy czym ma wykonać ogromne marsze, toteż wszystkie tabory, z wyjątkiem najniezbędniejszych należy zostawić i przeciągnąć je później za 15 dyw. piech.

4) Należy przewidzieć w Koziatynie ochronę od pociągów pancernych ze strony Czudnowa[2], Kijowa i Żmerynki.

5) Zwraca się uwagę na nadzwyczajną ważność wzięcia możliwie znacznego taboru kolejowego z parowozami. Wobec zniszczenia kolei na linii obcego frontu dostawa kolejami przez pierwszych kilka dni będzie możliwa jedynie za pomocą zdobytego taboru.

6) Nacz. Dow. oczekuje natychmiastowych meldunków radio i gołębiami:

a) w godzinę po przyjściu Słuczy o sytuacji dywizji,

b) o przekroczeniu rzeki Teterewa,

c) o przekroczeniu linii Żytomierz–Berdyczów,

d) o zajęciu Koziatyna.

Drugiego dnia przed wieczorem będzie wysłany lotnik do Koziatyna dla nawiązania łączności z kawalerią.

Należy na torze przed dworcem osobowym w Koziatynie rozłożyć trójkąt z białego płótna jako znak dla lotnika. Wypuszczona przez niego rakieta będzie sygnałem spostrzeżenia znaku.

Zaraz po zajęciu Koziatyna należy szukać łączności w miarę możliwości koleją z 15 dyw. piech., która drugiego dnia operacji wieczorem ma zająć Berdyczów.

7) Nacz. Dow. nie jest dokładnie poinformowane o planach nieprzyjaciela na wypadek naszego ataku. Toteż wczesne otrzymanie ich do wiadomości jest nader

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Cudnów.

pożądane. Również materiały, dotyczące planów ofensywnych nieprzyjacielskich również ubiegłych, są nadzwyczajnie ważne. Wobec prawdopodobieństwa zdobycia kancelarii bolszewickich, mają oficerowie wywiadowczy niezwłocznie przeprowadzić ich badanie i dane powyższe przekazać do Naczelnego Dowództwa.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Dowództwo dywizji jazdy

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

7. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2806/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SPECJALNA DLA 6 ARMII

W uzupełnieniu [rozkazu] Nr 2801/III wydaje się szczegółowszą instrukcję:

1) Dające się ostatnio zauważyć przegrupowania sił nieprzyjacielskich na froncie naszej ofensywy wskazuje na to, że podczas gdy na północ od kolei Miropol–Berdyczów nieprzyjaciel osłabia pierwszą linię na korzyść drugiej, to na froncie na południe od tej linii jest stały bliski kontakt z nieprzyjacielem, który w poszczególnych punktach tego frontu nie przestał jeszcze ataków przy jednoczesnym podwożeniu wojsk do linii tyłowej.

Wobec bliskości tej linii od pierwszej cała przestrzeń między frontem a linią Winnica–Żmerynka–Mohylew jest obsadzona przez wojska bolszewickie. Ogólna sytuacja wytworzyła się tego rodzaju, że przed frontem 6 Armii są skupione stosunkowo znaczne siły bolszewickie, toteż Nacz. Dow. przez szybsze wysunięcie północnego skrzydła dąży do zepchnięcia zgromadzeń bolszewickich przed 6 Armią ku południowi i w razie silniejszego oporu nieprzyjaciela na tym odcinku gotowe jest jeszcze silniej od północy nacisnąć przez odpowiednie skierowanie oddziałów 2 Armii.

6 Armia ma stale utrzymywać kontakt z nieprzyjacielem i pilnie obserwować jego zachowanie się od pierwszego dnia ofensywy. Gdyby okazało się, że nieprzyjaciel od razu pod wpływem uderzenia na północy rozpoczyna odwrót przed frontem armii należy postępować w ślad za nim.

2) Bardzo ważnym będzie skonstatować jak najszybciej po zajęciu linii Winnica–Żmerynka–Mohylów zachowanie się XIV Armii i ustalenie czy armia ta wycofuje się ku wschodowi, czy ku południowi, względnie czy odpowiedzią ze strony bolszewików nie będzie pociąganie sił XIV Armii z przed frontu rumuńskiego i z południowej Ukrainy w forsowny sposób ku północy.

Ustalenie powyższego będzie miało decydujący wpływ na dalsze pokierowanie operacji z naszej strony. Toteż dowództwo 6 Armii użyje do tej pracy wszystkich będących w jego dyspozycji sił lotniczych i wywiadowczych i wszystkie obserwacje będzie natychmiast meldowało do Nacz. Dow. Już w pierwszym dniu operacji ma być zachowanie się nieprzyjaciela w Żmerynce starannie obserwowane i zameldowane.

3) Nacz. Dow. nie jest dokładnie poinformowane o planach nieprzyjaciela na wypadek naszego ataku. Toteż wczesne otrzymanie ich do wiadomości jest nader

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.

pożądane. Również materiały, dotyczące planów ofensywnych nieprzyjacielskich również ubiegłych, są nadzwyczajnie ważne. Wobec prawdopodobieństwa zdobycia kancelarii bolszewickich, mają oficerowie wywiadowczy niezwłocznie przeprowadzić ich badanie i dane powyższe przekazać do Naczelnego Dowództwa.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Dow. 6 Armii

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

8. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział III
Nr 2807/III

Warszawa, dnia 19 IV 1920 r.

INSTRUKCJA SZCZEGÓŁOWA DLA LOTNICTWA

Zadania lotnictwa, znajdującego się w dyspozycji Naczelnego Dowództwa w pierwszych dniach ofensywy będą następujące:

I. Współdziałanie w ataku na Żytomierz

1) Eskadra bojowa Nr 7, wykonując loty przed oddziałem wypadowym 1 dyw. legionów będzie miała za zadanie czyszczenie szosy z cofających się wojsk i taborów, i ewentualne przeszkadzanie w wysuwaniu wojsk z Żytomierza ku zachodowi.

2) Kilka aparatów wywiadowczych będzie miało za zadanie obserwację posuwania się naszego oddziału wypadowego wzdłuż szosy i meldowanie o tym w określonych odstępach czasu do Zwiahla.

Pod tym względem porozumie się kpt. Perini, względnie dowódcy określonych eskadr bezpośrednio z dowództwem grupy gen. Rydza-Śmigłego w Zwiahlu.

II. Łączność z dywizją jazdy

Drugiego dnia operacji po południu będą wysyłane aparaty wywiadowcze wzdłuż kolei Szepietówka[2]–Koziatyn do Koziatyna dla stwierdzenia czy miejscowość ta jest zajętą przez naszą kawalerię.

III. Łączność z VII brygadą jazdy

Jest to zadanie najważniejsze dla lotnictwa w tej operacji. Polegać ono będzie na przelocie drugiego dnia przed wieczorem i odtąd codziennie o świcie i przed wieczorem do czwartego dnia operacji włącznie lotnika ze Zwiahla przez Krosteń do mostu kolejowego na Irszy na linii Korosteń–Kijów, odebrania stamtąd wiadomości za pomocą znaków umówionych, oraz zrzucenia rozkazów Naczelnego Dowództwa.

Do tego zadania musi być przeznaczonych trzech dobrych lotników-obserwatorów na silnych aparatach wywiadowczych, którzy zostaną umieszczeni w Zwiahlu i użyci będą wyłącznie do tej pracy.

Podaje się do zastosowania ustęp z instrukcji szczegółowej dla grupy płk. Rybaka, dotyczący łączności z VII bryg. jazdy: „Najtrudniejszą rzeczą za strony dowództwa będzie nawiązanie łączności z tą grupą jazdy. Naczelne Dowództwo oddaje dla niej dobrą ruchomą radiostację, jednakże liczyć się należy z tym, że może ona zwieść. Toteż oprócz tego zorganizuje Nacz. Dow. łączność za pomocą lotników, mianowicie drugiego dnia przed wieczorem oraz trzeciego dnia o świcie będzie wysłany ze Zwiahla lotnik-obserwator drogą Zwiahel–Korosteń–Malin.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Szepietówka.

Dow. VII brygady jazdy zarządzi rozpostarcie przy mieście kolejowym na Irszy białych płócien o wyglądzie i wymiarach według obok umieszczonego rysunku.

Jesteśmy na miejscu, utrzymujemy się z łącznością.

Jesteśmy na miejscu atakowani od strony Korostenia.

Jesteśmy na miejscu atakowani od strony Kijowa.

Jesteśmy na miejscu atakowani z obu stron.

Lotnik na dowód, że znak widział, wystrzeli rakietę.

W miejscu rozpostarcia płócien będzie zrzucana wiadomość szyfrem radiotelegraficznym wprost od Naczelnego Dowództwa, podająca ogólną sytuację i rozkazy.

Oddziały na znak, że zauważyły zrzucenie przez lotnika meldunku, wystrzelą rakietę lub rozpalą ogień.

W razie niezastania rozpostartych płócien lotnicy będą powtarzać swoje loty codziennie rano i wieczór. Z tego wynika, że płótna muszą być stale rozpostarte".

IV. Ustalenie zachowania się nieprzyjaciela

Będzie rzeczą pierwszorzędnej wagi dla dalszych decyzji ustalenie zachowania się nieprzyjaciela po zajęciu przez nas nakazanej linii.

Ma byś skonstatowane:

1) Czy nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie i w jakich kierunkach, czy też skupia się i podciąga rezerwy w pobliżu naszego frontu i na jakiej linii.

2) Czy od strony Kijowa ku zachodowi są podsuwane posiłki.

3) Zachowanie się XIV Armii bolszewickiej, stającej na południe od Żmerynki; chodzi o ustalenie kierunku wycofania się armii (południowy czy wschodni), względnie ruchu kontrofensywnego jej w kierunku północnym.

Dowództwo 6 Armii otrzymało dyspozycję utrzymania z XIV Armią ścisłego kontaktu i prowadzenia równocześnie wywiadów innymi środkami.

V. Szef lotnictwa sztabu ścisłego Naczelnego Dowództwa kpt. Perini pozostaje w Równem i podlega szefowi Oddziału III Nacz. Dow. ppłk. Stachiewiczowi i otrzyma od niego dalsze rozkazy, co do powyżej wymienionych zadań, po przyjeździe sztabu ścisłego Nacz. Dow. do Równego.

VI. Należy wydać przygotowawcze zarządzenia dla urządzenia stacji benzynowych w Żytomierzu i Berdyczowie natychmiast po ich zajęciu i do możliwie rychłego przeniesienia tamże przynajmniej części eskadry lotniczych.

Za zgodność:

Szef Oddziału III Nacz. Dtwa
ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

Otrzymują: Szefostwo Lotnictwa

Do wiadomości: I zastępca Szefa Sztabu Generalnego
II zastępca Szefa Sztabu Generalnego
Adiutantura Generalna.

9. NACZELNE DOWODZTWO WP. ODDZIAŁ IV[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział IV
Nr 17 000/IV

Warszawa, 18 IV 1920 r.

Ściśle tajne
Trzymać pod zamknięciem

PRZYGOTOWANIA DO WALKI RUCHOMEJ. ZARZĄDZANIA MATERIALNE

W ślad za Nr 2800/III z dn. 18 bm.:

W związku z nakazami przegrupowaniami i przygotowaniami do walki ruchomej zarządza się pod względem materialnym co następuje:

I.

1. Wszystkie w obecnych granicach operacyjnych i etapowych 2 Armii względnie OE Równe grupujące się jednostki operacyjne, a więc:

2 Armia (15, 13 dyw. piech., ukraińska),

3 Armia w składzie:

a) Grupa Op[eracyjna] gen. Rydza-Śmigłego (l dyw.leg., 7 dyw. piech., III bryg. jazdy, grupa a[rtylerii] c[iężkiej] płk. Aleksandrowicza, plutony sam. panc., bat[eria] mot[orowa]),

b) Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka (1 bryg. górska, 41 pp., VII bryg. jazdy),

c) 4 dyw. piech.,

d) dyw. jazdy gen. Romera (IV, V bryg. jazdy),

e) grupa techniczna kpt. Hickiewicza,

f) grupa lotnicza,

podlegać będą na czas operacji tak pod względem operacyjnym, jak i pod względem materialnym i wszystkimi innymi względami nieoperacyjnymi (np. zwierzchnictwo sądowe itp.) bezpośrednio Nacz. Dow.

Uwaga: grupa a[rtylerii] c[iężkiej] płk. Aleksandrowicza i techniczna kpt. Hickiewicza otrzymają własne komisje gospodarcze, pierwsze z zależnością od int[endentury] Grupy Op[eracyjnej] gen. Rydza-Śmigłego, druga od int[endentury] Mat[erialnej] Grupy Nacz. Dow.

2) Jako organ wykonawczy Nacz. Dow. tworzy się z Równem z dniem 22 bm. „Materialna Grupa Nacz. Dow."

1 CAW, Dowództwo 6 Armii, sygn. I 311.6.286. Nie wiadomo w jakich okolicznościach niniejszy egzemplarz Nr 49, który zgodnie z rozdzielnikiem powinien być przechowywany w Oddziale IV ND WP, znalazł się w aktach dowództwa 6 Armii.

Grupa ta podlegać będzie we wszystkich sprawach związanych z operacjami rozkazom majora Szt. Gen. Starzewskiego, pozostającego w ścisłym sztabie Nacz. Dow. w charakterze zastępcy głównego kwatermistrza, zaś we wszystkich innych sprawach odosić się będzie wprost do Nacz. Dow. w Warszawie, jako jego ekspozytura.

Szefem tej grupy mianuje się płk. Ceconiowskiego, kwatermistrza 2 Armii, a złoży się na nią cały aparat kwatermistrzowski dow. 2 Armii, a więc jego Oddział IV (z kapitanem Szt. Gen. Jagielskim), szef Kolejnictwa, Intendentary, szef Sanitarny, naczelny lekarz weterynaryjny, Duszpaserstwo, Referat Sądowo-Prawny. Główna Poczta Pol. Nr II oraz inspektorzy armii.

Dowództwo 2 Armii (gen. Listowski) zatrzyma zatem i zabierze ze sobą do Szepietówki[2] (Połonnego) w całości tylko Oddział I, II, III i V, szefa Łączności, Inż. I Sap., Eksp. żand. pol, a z pozostałych w Równem jako Mat. Gr. Nacz. Dow. części tylko oficerów łącznikowych; wszystkie materialne sprawy 2 Armii (gen. Listowskiego) załatwiać będzie bezpośrednio Mat. Gr. Nacz. Dow. za co odpowiedzialność spada w zupełności na tę grupę.

W ten sposób 2 i 3 Armia będzie posiadać wspólny aparat materialny.

Uwaga: Mat. Gr. Nacz. Dow. przy swoich korespondencjach posługuje się tą nazwą tylko w nagłówku, a poza tym używa okrągłych pieczęci poszczególnych organów dowództwa 2 Armii, jak np. Intendentura 2 Armii itp.

Od dn. 22 bm. kierować winne zatem wszystkie w punkcie 1) wymienione jednostki (w liczbie siedmiu) wszystkie swoje materialne meldunki, zapotrzebowania i wnioski do Mat. Grupy Nacz. Dow. w Równem, a wprost do Warszawy tylko te sprawy nie stojące w bezpośredniej łączności z operacjami, dla których podług powyższego zestawienia nie będzie w Mat. Grupie Nacz. Dow. organów wykonawczych i których nie będzie załatwiać ścisły sztab Nacz. Dow. w Równem.

Meldunki itp. materialno-operacyjne przekłada Mat. Grupa Nacz. Dow. bezzwłocznie ścisłemu sztabowi Nacz. Dow. (mjr. Starzewski).

3) Zależność materialna wszystkich innych dowództw armii bezpośrednio od Nacz. Dow. pozostaje niezmieniona.

Dowództwo 6 i 4 Armii przesyłać będzie wszystkie materialne meldunki itp. związane z operacjami do Ścisłego Sztabu Nacz. Dow. w Równem, poza tym wszystko wprost do Warszawy.

4) W szczególności Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka zaopatrywana będzie w czasie grupowania się w pierwszej fazie operacji nie przez Mat. Grupę Nacz. Dow. lecz przez dow. 4 Armii (9 dyw. piech) na linii etapowej Kalinkowicze–Korosteń, za wyjątkiem tej części grupy, która skupia się w rejonie Sławeczna i otrzymuje już teraz zaopatrzenie materialne od Mat. Grupy Nacz. Dow., a mianowicie przez 4 dyw. piech.

2 Szepietówka.

Przejście całej Grupy[Operacyjnej] płk. Rybaka w zależność materialną od Mat. Grupy Nacz. Dow. nastąpi po wzięciu rejonu Korostenia i odtąd będzie ona zaopatrywana linią etapową Sarny–Korosteń, względnie linią Szepietówka[3]–Zwiahel–Korosteń.

5) Wszystkie zakłady i urządzenia wprost dow. 2 Armii podległe, jak magazyny żywnościowe i amunicyjne itp., przechodzą również pod bezpośrednie rozkazy Nacz. Dow. (Mat. Grupa).

Odpowiednie zapasy oraz wzmocnienie personalne tych wszystkich zakładów i urządzeń dyryguje Nacz. Dow. specjalnymi rozkazami.

II

1) W miarę operacji i posunięcia się frontu dalej na wschód za dalsze granice pomiędzy okręgami etapowymi Płoskirów, Równe i Mińsk należy uważać granice polityczne Podola dla 6 [Armii], Wołynia i Kijowszczyzny [dla] 2 i 3 [Armii], Mińszczyzny dla 4 Armii.

2) DOE Równe wychodzi z dn. 22 bm. spod rozkazów dow. 2 Armii (gen. Listowskiego) i podporządkowane zostaje wprost Nacz. Dow. przez jego Mat. Grupę w Równem (płk. Ceceniowskiego).

Kompetencje DOE Równe sięgać będą tymczasem w pierwszej fazie operacji tylko do obecnej linii frontu i dopiero z dniem rozpoczęcia drugiej fazy operacji względnie na specjalny rozkaz Nacz. Dow obejmuje ewentualnie DOE Równe dalszy jeszcze zajęty obszar.

Tymczasem obszar na wschód od obecnej linii frontu w granicach politycznych Wołynia i Kijowszczyzny podzielony zostanie na trzy etapy, których granice wyznaczone zostaną oddzielnym rozkazem, a mianowicie etap 2 Armii (gen. Listowskiego) i dwa etapy 3 Armii, których to etapów dowódcy podlegać będą przez czas operacji nie DOE Równe, lecz dow. 2 Armii, względnie w składzie 3 Armii gen. Rydzowi-Śmigłemu i płk. Rybakowi.

Dowódcy tych trzech etapów wyznaczeni zostaną przez Nacz. Dow. (Oddział V) i zameldują się do dnia 25 bm. w Szepetówce, Zwiahlu i Jelsku. Dalszy personel dla tych etapów dostarczy Nacz. Dow. w miarę posiadania, braki uzupełni DOE Równe względnie wymienione dowództwa z podległych im oddziałów.

W tych trzech etapach nie należy tymczasem tworzyć DPE, a tylko stacje etapowe w ważniejszych punktach oraz komendy większych miast jak Berdyczów, Żytomierz, Korosteń, którymi mogą być równocześnie dowództwa tych trzech etapów.

3) DOE Równe nie otrzyma tymczasem bezpośrednio żadnych dalszych wojsk etapowych i zabezpieczać będzie swój okręg posiadanymi czterema baonami aż do obecnej linii frontu.

Nacz. Dow. zadyryguje natomiast bezpośrednio do dyspozycji wyżej wymienionych trzech dow[ództw] po 1 baonie etapowym z kraju, a mianowicie:

3 Szepietówka.

III poznański do Połonnego do dyspozycji dow. 2 Armii (gen. Listowskiego).

IV poznański do Zwiahla – Grupa Op[eracyjna] gen. Rydza-Śmigłego.

VI lubelski do Jelska – Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka.

Baony te przechodzą w ewidencję DOE Równe.

6 Armia z posiadanych ośmiu baonów etapowych podsunie odpowiednią ilość bliżej frontu celem użycia ich w dalszych zajętych miastach.

4) Wyłączenie z obszaru wojennego powiatów podług rozkazu Nr 14 000/IV należy do dnia 1 V br. bezwarunkowo przeprowadzić w celu zwolnienia stojących tam jeszcze wojsk etapowych, DPE i żand. pol.

5) Odnośnie etapowej żand. pol. jej zależności [nieczytelne] na wschód od obecnej linii frontu w etapach 2 i 3 Armii oraz jej uzupełnienia wyda oddzielne zarządzenia Szefostwo Żand. Pol. przy Nacz. Dow. w porozumieniu z Oddziałem IV.

6) Dowództwo 6 Armii przesunie DOE Tarnopol najdalej do dnia 1 V br. do Płoskirowa.

7) Ze względu na to, że z przejściem do walki ruchomej wszystkie oddziały jak i wyższe dtwa biorące w niej udział, będą musiały znaczniejszą ilość zapasów i obciążającego je sprzętu pozostawić pod osłonę odpowiednich detachement w etapach, wyznaczą dtwa dywizji piech. i bryg. jazdy itp. ze swych sztabów „komendy etapowe" jako organa przełożone dla tych detachement ze starszymi oficerami na czele (o ile możności równocześnie dca centrum wyszkolenia), które tworząc grupy i zarazem centra wyszkolenia dla napływających jeszcze marszówek będą przyczyniać się do zabezpieczenia etapów i podlegać będą już nie swym dtwom dywizji itp. lecz dtwu 6 Armii względnie Mat. Grupie Nacz. Dow. oraz DOE Płoskirów wzgl. DOE Równe, przez które też będą bezpośrednio zaopatrywane.

III

1) Jako przyszłe podstawy etapowe są przewidziane:

6 Armia – Żmerynka.

2 Armia (gen. Listowski) – Berdyczów.

3 Armia [nieczytelne] – Żytomierz,

a) Gr[upa] Op[eracyjna] gen. Rydza-Śmigłego – Żytomierz,

b) 4 dyw. piech. i Gr[upa] Op[eracyjna] płk. Rybaka – Korosteń.

Dtwo 6 Armii i Mat. Grupa Nacz. Dow. przygotują posunięcie CSRA z Tarnopola do Żmerynki, a z Równego do Berdyczowa, zaś oficerów rozdzielczych wyznaczy dtwo 6 Armii dla swego lewego skrzydła do Winnicy, dtwo 2 Armii (gen. Listowski) do Koziatyna, z 3 Armii dtwo Gr[upy] Op[eracyjnej] gen. Rydza-Śmigłego do Żytomierza, zaś Gr[upy] Op[eracyjnej] płk. Rybaka i 4 dyw. piech. do Korostenia.

Szczegółowe rozkazy co do przygotowania tych podstaw (etapowe mag[azyny] żywn., piekarnie itp.) wydaje Nacz. Dow. oddzielnie.

2) Tymczasem podstawą etapową dla 6 Armii pozostaje Tarnopol. Dla 2 i 3 Armii za wyjątkiem Gr[upy] Op[eracyjnej] płk. Rybaka o czym była mowa w ustępie I pkt 4 – Równe.

Dtwo 2 Armii zarządzi oddanie natychmiastowe do dyspozycji Intendentury Mat. Grupy Nacz. Dow. w Równem jednej kompanii rob[oczej] jeńców i większej ilości robotników cywilnych dla załadowywania napływających zapasów żywności.

3) W Zwiahlu założy już teraz Mat. Grupa Nacz. Dow. 4-dniowy zapas żywności i amunicji dla ogółem czterech dywizji, które w razie możności wykorzystania linii kolejowych posunięte zostaną kolumnami samochodów ciężarowych, jako pierwsze zasilenie podstawy etapowej Żytomierz.

W Zwiahlu należy też już teraz przygotować jak najwydatniejszy wypiek chleba.

Dotyczące zarządzenia uzupełniające wydaje oddzielnie szef Int[endentury] Pol[owej] względnie Oddział IV.

4) Wszystkie dywizyjne urzędy gospodarcze z 2 i 3 Armii muszą do dnia 25 bm. być w pogotowiu marszowym i małą część zapasów (2 dni) mieć już załadowaną na odnośnych liniach kolejowych (czołówki żywnościowe) względnie na kolumnach samochodów ciężarowych.

Przede wszystkim dotyczy to 15 i 4 dyw. piech. oraz Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka.

Powyższe należy zastosować do wszystkich PUD co do amunicji.

5) Jako podstawowe linie etapowe przydziela się następujące linie kolejowe względnie drogi:

6 Armia: Płoskirów–Żmerynka.

2 Armia: Szepietówka[4]–Berdyczów, a dalej Koziatyn.

3 Armia:

a) bez 4 dyw. piech. i Grupy [Operacyjnej] płk. Rybaka: Szepietówka, Zwiahel, a stąd szosą do Żytomierza, zaś po naprawie współudział z 2 Armią na linii kolejowej Szepetówka – Berdyczów, a dalej linią kolejową Berdyczów–Żytomierz w miarę naprawy.

b) 4 dyw. piech: Sarny– Korosteń i ewentualnie Zwiahel, Korosteń.

c) Grupa [Operacyjna] płk. Rybaka: aż do zajęcia rejonu Korostenia linia Kalenkowicze, Korosteń a potem (wspólnie z 4 dyw. piech) Sarny, Korosteń i ewentualnie Zwiahel, Korosteń, a dalej na Kijów.

6) Celem umożliwienia jak najrychlejszego wykorzystania jako podstawowych linii etapowych, linii lolejowych na wschód od obecnego frontu przygotowuje dtwo 6 Armii, Mat. Grupa Nacz. Dow. i dtwo 4 Armii (9 dyw. piech.) w końcowych punktach kolejowych swych obecnych odcinków: oddziały przeładowcze z odpowiednią ilością robotników cywilnych względnie jeńców oraz środków transportowych dla przeładowania transportów kolejowych w miejscach zniszczenia toru.

4 Szepietówka.

W szczególności winny takie oddziały przygotować:

a) Mat. Grupa Nacz. Dow. w Połonnem dla linii kolejowej Połonne–Berdyczów (dla Czudnowa[5]) i w Olesku dla linii kolejowej Olewsk–Korosteń.

b) Dtwo 4 Armii w Jelsku dla linii kolejowej Jelsk–Korosteń.

Z uwagi na ważność tego zarządzenia na dowódców tych oddziałów wyznaczyć szczególnie energicznych oficerów i zasięgnąć już teraz (przez konfidentów) o ile możności szczegółowego wywiadu tych linii, jak i linii kolejowej Zwiahel–Korosteń (dtwo Gr. Op. gen. Rydza-Śmigłego).

Szef Kolejnictwa Polowego przygotowuje jak najrychlejszą naprawę i uruchomienie torów.

7) Również zarządzą wymienione dtwa wywiady grup etapowych Połonne–Berdyczów, Zwiahel–Korosteń i Jelsk–Korosteń, po czym o ile stan tych dróg dopuszczać będzie na nich ruch samochodów ciężarowych, Nacz. Dow. przygotuje w Połonnym, Zwiahlu i Korosteniu po jednej pełnej kolumnie sam[ochodów] cięż[arowych] (lekkiej) dla tych linii.

Poza tym gros sam. cięż. skupione będzie w Zwiahlu, celem użycia na szosie do Żytomierza podług dyspozycji Nacz. Dow. Ścisłego Sztabu.

W szczególności grupa a[rtylerii] c[iężkiej] płk. Aleksandrowiecza otrzyma, o ile nie dojdą sam. cięż. zapotrzebowane w MSWojsk. 20 wozów (3-tonowych) z kolumn 2 Armii.

8) Wszystkie wspomniane linie etapowe muszą być jak najszybciej uruchomione i dlatego w celu ich zabezpieczenia uczynią odnośne [dowództwa] wszystkie możliwe przygotowania.

9) Stacja zborna 6 Armii przeniesie się do Płoskirowa, Stacja zbrojna 2 Armii do Szepietówki[6], skąd wysyłać będzie do 2 Armii na Berdyczów, do 3 Armii podług wskazówek zasięganych w Mat. Grupie Nacz. Dow.

10) Dow. 4 Armii (9 dyw. piech.) przygotowuje bezzwłocznie plany wykorzystania Prypeci aż do jej ujścia do Dniepru, jako wodnej linii etapowej i zorganizuje względnie uzupełni potrzebny do tego celu aparat, przesyłając odpowiednie wnioski do Nacz. Dow. (Oddział IV).

IV

1) Wszelkie na wschód od obecnej linii frontu dokonywane rekwizycje muszą być bezwzględnie albo kwitami rekwizycyjnemi albo gotówką ukraińską płacone, a wszelkie nadużycia w tym kierunku będą jak najsurowiej karane.

Co do formy kwitów jak i sposobu ich wypełnienia, a dalej realizowania wyda szczegółowe zarządzenie Szef[ostwo] Int[endentury] Pol[owej] w porozumieniu z Oddziałem II Nacz. Dow.

Jako gotówki starać się nie używać marek polskich, koron ani rubli carskich. Odpowiednie sumy pieniędzy ukraińskich, zostaną intendenturom przekazane.

5 Cudnów.

6 Szepietówka.

Specjalne zarządzenia w kwestiach cen maksymalnych i walutowych będą wydane.

Premiowanie solą i naftą oraz innymi artykułami musi a-być-a[7] na kwicie rekwizycyjnym uwidocznione.

2) Odnośnie rekwizycji wozów cywilnych nakazuje się:

a) najniższą jednostką uprawnioną do niej jest kompania (bateria, szwadron), a to tylko dla rannych i chorych lub załadowania tornistrów przy forsownych przedsięwzięciach; w tym celu należy dowódców tych jednostek zaopatrzyć w pewien zapas kwitów rekwizycyjnych i gotówki ukraińskiej, co podlega ścisłej kontroli komisji gospodarczej.

b) bataliony (dywizjony) uprawnione są do rekwizycji wozów cywilnych, celem uzupełnienia swego taboru samodzielnie tylko tam, gdzie nie może być zasięgnięta zgoda dtwa pułku.

c) pułki natomiast uprawnione są do niej zawsze, o ile tego wymaga uzupełnienie taboru do stanu etatowego.

4) Czas wynajmu najwyżej 7 dni, woźnice dostają wyżywienie, konie paszę wojskową, ceny maksymalne w walucie ukraińskiej na obręb całego Wołynia, Podola i Kijowszczyzny ogłosi Int[endentura] Nacz. Dow.

Po zwolnieniu winien każdy woźnica otrzymać poświadczenie zwolnienia do domu, wobec którego nie wolno już w powrotnej drodze rekwirować.

Powyższe normy muszą być bezwzględnie przestrzegane i należy je wpoić wszystkim oddziałom aż do szeregowca, z tym że nadużycia będą jak najsurowiej karane.

5) Ponieważ przy pomocy posiadanych kolumn taborowych dywizje (bryg. jazdy) będą mogły przeciętnie zaledwie jedną czwartą części tych zapasów żywnościowych i amunicji zabrać ze sobą, jakie im wziąć ze sobą nakazano (2 dni żywości i 2 dni ognia) i ze względu na to, że kolumny samochodowe otrzymają tylko pewne jednostki zależnie od komunikacji, a dalej sam. cięż. będą musiały być skupione na szosie, koniecznym jest jak największe wykorzystanie wozów cywilnych dla uzupełnienia dywizyjnych kolumn taborowych i dlatego należy natychmiast poczynić odpowiednie przygotowania.

Nacz. Dow. prześle w miarę możności wszystkim przeznaczonym do ruchu dywizjom (bryg. jazdy) oficerów i personel pomocniczy taborowy do organizowania tych kolumn cywilnych.

4) Wszystkie kolumny taborowe pozostają zasadniczo przy tych jednostkach, przy których obecnie są przydzielone.

15 dyw. piech. ma jeszcze otrzymać trzy kolumny tab. z Husiatyna; Grupa płk. Rybaka oprócz dwóch posiadanych przez bryg. górską jeszcze dwie kolumny tab., w tym jedną dla VII bryg. jazdy wchodzącej w jej skład; dwie kolumny tab. 13 dyw. piech. pozostają nadal w dyspozycji dow. 2 Armii.

7 Dopisane odręcznie.

Na przydział dalszych kolumn tab. do poszczególnych dywizji itd. nie ma co liczyć.

5) W związku z rozkazem Nacz. Dow. (Oddział II) odnośnie odsyłania wziętych w tych operacjach jeńców do domów względnie poza linię frontu zarządza się:

Dywizyjne punkty zbrojne dla jeńców winne być tak przygotowane i gospodarczo wyposażone, by mogły zapewnić na jeden dzień dostateczne wyposażenie i wypoczynek. Punkty te odsyłają wszystkich bezwzględnie jeńców nie do punktów wysyłkowych przy DOE, lecz do specjalnie utworzonych obozów koncentracyjnych o których mowa poniżej.

Punkty wysyłkowe przy DOE otrzymywać będą dopiero z tych obozów jeńców, którzy nie będą przeznaczeni do powrotu i tych wysyłać będą drogą normalną do stacji rozdzielczych celem dalszego odesłania ich do obozów w kraju.

Punkty wysyłkowe mają być zorganizowane w Mozyrzu, Sarnach i Płoskirowie. W tym celu punkt wysyłkowy Pińsk należy przesunąć do Mozyrza, punkt wysyłkowy Sarny pozostaje na swoim miejscu, zaś punkt wysyłkowy Tarnopol – jak to już zostało nakazane – przenieść do Płoskirowa. Punkt wysyłkowy Równe winien być przesunięty do Zwiahla, a punkt wysyłkowy Husiatyn do Płoskirowa, w których to miejscowościach utworzą one obozy koncentracyjne, o których mowa poniżej.

Dow. 2 i 6 Armii zorganizują bezzwłocznie w najbliższej okolicy Zwiahla i Płoskirowa „Obozy koncentracyjne dla jeńców" przy użyciu na ten cel personelu punktów wysyłkowych Równe i Husiatyn i dodając ewentualnie resztę potrzebnego personelu.

Pojemność każdego z tych obozów należy obliczyć na 6000 ludzi. Zaopatrzenie w żywność przygotować tak, by napływający jeńcy mogli być dostatecznie prowiantowani przez 6 dni oraz by mogli być zaopatrzeni w żywność na drogę powrotną.

Przez czas pozostawania w obozach jeńcy mają być poddani kwarantannie sanitarnej.

Co do powrotu jeńców, który będzie uskuteczniony prawdopodobnie koleją ze Zwiahla w kierunku na Homel, zaś z Płoskirowa do południowej Ukrainy, wyjdą jeszcze rozkazy.

Dow. 6 i 2 Armii zarządzą zawczasu, aby powracający jeńcy mogli być zaopatrzeni w żywność na czas transportu koleją oraz by otrzymali dwudniowy zapas żywności i nieco soli na czas po przepuszczeniu przez linię frontu.

Obóz koncentracyjny w Zwiahlu winien przygotować od razu kompletny aparat dla utworzenia w dalszej fazie operacji nowego podobnego obozu koncentracyjnego w Żytomierzu (6000 ludzi) oraz mniejszego obozu w Koroseniu (3000 ludzi), zaś obóz w Płoskirowie ma przygotować aparat utworzenia nowego obozu w Barze o pojemności (6000 ludzi).

Dow. 6 i 2 Armii przydzielą po 1 kompanii etapowej obozom w Zwiahlu i Płoskirowie dla celów wartowniczych i eskortowych. Z chwilą utworzenia dalszych

obozów koncentracyjnych należy dla obozu w Żytomierzu i Korosteniu przydzielić 1 dalszą komp. etap., zaś 1 komp. dla obozu w Barze.

Inspektorzy jeńców 6 i 2 Armii dopilnują wykonania niniejszych rozkazów oraz przygotowań wyżej wymienionych, jak również będą baczyć, by przybywający jeńcy otrzymywali dostateczne wyżywienie.

Nacz. Dow. zwróciło się do PU dla spraw JUR z prośbą o pomoc w tej akcji.

V

Wszystkie inne zarządzenia materialne jak sanitarne, dotyczące uzbrojenia itd. wyjdą oddzielnie.

Dow. 2 Armii poda z rozkazu tego jednostkom w poniższym rozdzielniku nie wymienionym – jak grupa a[rtylerii] c[iężkiej] i techniczna – te punkty do wiadomości, które ich dotyczą.

Otrzymują:

Dow: 6, 2 i 4 Armii 1–9
Dow. Grupy Oper. gen. Rydza-Śmigłego 10–12
Dow. Grupy płk. Rybaka 13–14
Dow. dyw. jazdy gen. Romera 15–17
Dow. 4 dyw. piech 18–20
Kwatermistrz 2 Armii (płk Ceceniowski) 21
Szef Intendentury 2 Armii (płk Schindler) 22
Ścisły Sztab Nacz. Dow. (mjr Starzewski) 23
Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza 24
Nacz. Dow. Oddział I, II, III i V 25–28
Szef. Łącz., Lot., Kol., Żand., Int., San., Wet., Dusz., Sąd., Poczt. 29–38
Sekcje Oddz. IV: Og., Uzbr., Tech., Sam., Tab., Zdob., Jeńc 39–45
Inspektor administracji frontów 46
CUR 47
Rezerwa (Sekcja Og. Oddz. IV) 48–50

Za zgodność:
Kawśniewski
kpt. Szt. Gen.
w z. Szefa Oddziału IV Nacz. Dow.

Generał p.o. Szefa Sztabu Gen.
(–) Haller
generał-podporucznik

10. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ IV[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział IV
Nr 17202/IV

Warszawa, 19 IV 1920 r.

Ściśle tajne
Trzymać pod zamknięciem

INSTRUKCJA DLA REFERATU ZDOBYCZY

1.

Referent Zdobyczy wykonywa rozkazy:
a) Dtwa Armii (Grupy Op[eracyjnej], do której należy Etap (OE).
b) Dtwa Etapu (DOE).
c) Materialnej Grupy Nacz. Dtwa.
d) Ścisłego Sztabu Nacz. Dtwa (mjr. Starzewski).
e) Nacz. Dtwa (Sekcji Zdobyczy).

2.

W sprawach fachowych zdobyczy ma prawo Referent Zdobyczy znosić się wprost z władzami wymienionymi p. l. We wszystkich innych sprawach – drogą przez dtwa Etapu (DOE).

3.

Działalność Referenta Zdobyczy:

a) Przyjmowanie zdobyczy przekazywanej mu przez dtwo armii (Grupy Op[eracyjnej]).

b) Zbieranie i skupianie zdobyczy w poszczególnych punktach, o ile możliwości końcowych punktach linii etapowych i w podstawach etapowych.

c) Skierowanie transportów ze zdobyczą do najbliższych Ref. Zdob. DOE (wzgl. według dawniej otrzymanych rozkazów – do kraju).

d) Wyjednywanie u d[owódz]tw wymienionych w p. l. środków, w celu zabezpieczenia, gromadzenia, ładowania i eskortowania zdobyczy.

e) Wykorzystywanie wszelkich możliwych środków, w celu wywożenia zdobyczy (wracające kolumny taborowe, samochodowe, próżne transporty kolejowe, rekwizycja wozów, oddziały przeładowcze, oddziały robocze jeńców). W tym celu pracuje w ścisłej łączności z innymi organami d[owódz]tw armii (Grup Op[eracyjnych]) i Etapów (DOE).

f) O ile warunki pozwolą, zestawienia przybliżonej chociaż ewidencji zdobyczy otrzymanej i zebranej, jak również ścisłej ewidencji własnych transportów.

1 CAW, Oddział I ND WP, sygn. I 301.7.69.

g) Awizowanie telegraficzne transportów temu DOE, dokąd skierowano (wzgl. Nacz. Dtwu, Sekcji Zdobyczy Woj.).

h) Zaliczki na pokrycie ewentualnych kosztów winien zapotrzebowywać od Dtwa Etapu (DOE).

i) Stara się jak najrychlej nawiązać łączność z najbliższym Referentem Rejonowym Zdobyczy przyległego DOE.

4.

W celu ewentualnego wykorzystania, podaje się do wiadomości Referenta Zdobyczy wyciągi z rozkazu Nacz. Dtwa (Szt. Gen.) Nr 17 000/IV:

„Jako przyszłe podstawy etapowe są przewidziane:

6 Armia – Żmerynka;

2 Armia (gen. Listowski) – Berdyczów;

3 Armia... – Żytomierz,

a) Gr. Op. gen. Rydza-Śmigłego – Żytomierz,

b) 4 dyw. piech. i Gr. płk. Rybaka – Korosteń.

Dtwo 6 Armii i Mat. Gr. Nacz. Dow. przygotuje posunięcie CSRA z Tarnopola do Żmerynki, a z Równego do Berdyczowa, zaś oficerów rozdzielczych wyznaczy dtwo 6 Armii dla swego lewego skrzydła do Winnicy, dtwo 2 Armii (gen. Listowski) do Koziatyna, z 3 Armii Dtwo Gr. Op. gen. Rydza-Śmigłego do Żytomierza, zaś Gr. płk. Rybaka i 4 dyw. piech. do Korostenia".

„Jako podstawowe linie etapowe przydziela się następujące linie kolejowe względnie drogi:

6 Armia: Płoskirów–Żmerynka.

2 Armia: Szepetówka–Berdyczów, a dalej Kozaityn.

3 Armia:

a) bez 4. dyw. piech. i Gr. płk. Rybaka: Szepetówka–Zwiahel, a stąd szosą do Żytomierza, zaś po naprawie współudziału z 2 Armią na linii kolejowej Szepetówka–Berdyczków, a dalej linia kolejowa Berdyczów–Żytomierz w miarę naprawy.

b) 4. dyw. piech.: Sarny–Korosteń i ewentualnie Zwiehel–Korosteń.

c) Gr. [Operacyjna] płk. Rybaka: aż do zajęcia Korostenia linia Kalenkowicze–Korosteń, a potem (wspólnie z 4 dyw. piech.) Sarny–Korosteń, i ewentualnie Zwiahel–Korosteń, a dalej na Kijów".

„Celem umożliwienia jak najrychlejszego wykorzystania, jako podstawowych linii etapowych, linii kolejowych na wschód od obecnego frontu, przygotowuje dtwo 6 Armii, Mat. Grupa ND i dtwa 4 Armii (9 dyw. piech.) w końcowych punktach kolejowych swych obecnych odcinków" Oddziały przełajowcze" z odpowiednią ilością robotników cywilnych względnie jeńców, oraz środków transportowych dla przeładowania transportów kolejowych w miejscach zniszczenia toru.

W szczególności winny oddziały takie przygotować:

a) Mat. Grupa N.D. w Połonnem dla linii kolejowej Połomne–Berdyczów (dla Czudnowa[2]) i w Olewsku dla linii kolejowej Olewsk–Korosteń.

b) Dtwo 4 Armii w Jelsku dla linii kolejowej Jelsk–Korosteń".

„Również zarządzą wymienione Dtwa wywiady grup etapowych Połonne–Berdyczów, Zwiahel–Korosteń i Jelsk–Korosteń, po czym o ile stan tych dróg dopuszczać będzie na nich ruch samochodów ciężarowy, Nacz. Dtwo przygotuje w Połonnem, Zwiahlu i Korosteniu po jednej pełnej kolumnie sam[ochodów] cięż[arowych] (lekkiej) dla tych linii".

„Dtwo 4 Armii (9 dyw. piech.) przygotuje bezzwłocznie plany wykorzystania Prypeci aż do jej ujścia do Dniepru, jako wodnej linii etapowej, i zorganizuje względnie uzupełni potrzebny do tego celu aparat, przesyłając odpowiednie wnioski do Nacz. Dtwa (Oddział IV)".

„Jako gotówki starać się nie używać marek polskich, koron ani rubli carskich. Odpowiednie sumy pieniędzy ukraińskich zostaną intendenturom przekazane".

„Odnośnie rekwizycji wozów cywilnych nakazuje się:

a) najniższą jednostką uprawnioną do niej jest kompania (bateria, szwadron), a to tylko dla rannych i chorych lub załadowania tornistrów przy forsownych przedsięwzięciach; w tym celu należy dowódców tych jednostek zaopatrzyć w pewien zapas kwitów rekwizycyjnych i gotówki ukraińskiej, co podlega ścisłej kontroli komisji gospodarczej.

b) bataliony (dywizjony) uprawnione są do rekwizycji wozów cywilnych, celem uzupełnienia swego taboru samodzielnie tylko tam, gdzie nie może być zasięgnięta zgoda dtwa pułku.

c) pułki natomiast uprawnione są do niej zawsze, o ile tego wymaga uzupełnienie taboru do stanu etatowego.

4) Czas wynajmu najwyżej 7 dni, woźnice dostają wyżywienie, konie paszę wojskową, ceny maksymalne w walucie ukraińskiej na obręb całego Wołynia, Podola i Kijowszczyzny ogłosi Int[endentura] Nacz. Dow.

Po zwolnieniu winien każdy woźnica otrzymać poświadczenie zwolnienia do domu, wobec którego nie wolno już w powrotnej drodze rekwirować.

Powyższe normy muszą być bezwzględnie przestrzegane i należy je wpoić wszystkim oddziałom aż do szeregowca, z tym że nadużycia będą jak najsurowiej karane".

5.

Do rozporządzenia Referatu Zdobyczy DOE Równe i DOE Mińsk oddane zostaje po jednym oddziale roboczym jeńców (po 300 ludzi), których można będzie użyć w porozumieniu z odpowiednim Ref. Zdobyczy przy DOE.

2 Cudnów.

Otrzymują:

Do wykonania:

Referent Zdobyczy DOE Tarnopol 1
Referent Zdobyczy DOE Równe 2
Referent Zdobyczy DOE Mińsk 3
ppor. Hanka 4
por. Sikora 5
por. Galiński 6

Do wiadomości:

Dow. 6, 2 i 4 Armii 7–9
Dow. Gr. gen. Rydza-Śmigłego 10
Dow. Gr.płk. Rybaka 11
Mat. Grupa ND 12
Ścisły Sztab Nacz. Dow. 13–15
Nacz. Dow. Oddz. I, II, III, V 16–19
Sekcje Oddz. IV.: Og., Uzbr., Techn., Sam., Tab., Jeńc. 20–25
Inspektor Adm. Frontów 26
CUR 27
Rezerwa (Sekcja Zdobyczy Woj.) 28–35

Za zgodność:
Szef Sekcji Zdobyczy Oddz. IV
Konieczny
ppłk

Z rozkazu
Szef Oddziału IV
(–) Starzewski
mjr Szt. Gen.

11. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. SZEF SANITARNY[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Nr 4413/San.

Warszawa, 17 IV 1920 r.

[WYTYCZNE TRANSPORTU CHORYCH I RANNYCH]

W czasie walki ruchowej obowiązują następujące wytyczne dla transportowania chorych i rannych z linii bojowej:

Należy używać wszelkich do dyspozycji środków transportowych, celem umożliwienia w jak najszybszy i możliwie najwygodniejszy sposób przewiezienia rannych i chorych z linii bojowej na tyły.

Biorąc pod uwagę psychikę rannego i chorego należy go jak najszybciej usunąć ze strefy ognia po dokładnych opatrzeniu.

Do transportu użyją szefowie san. dywizji wszystkich stojących do dyspozycji środków, a mianowicie wozów szpitali polowych, samochodów i czołówek kolejowych.

Szefów sanitarnych dywizji upoważnia się do uzupełnienia a etatem przewidzianych wozów dla szpitali polowych, pułków względnie dla batalionów (2 wozy san. na batalion, 1 na dywizjon) drogą rekwizycji w porozumieniu z intendenturą dywizji w myśl wskazówek w rozkazie Nacz. Dow. Nr Szt. Gen. 17000/IV zawartych. Wozy te należy zaadoptować w ten sposób, aby zabezpieczyć możliwie dogodny transport przez improwizacje (używanie sznurów do zawieszania noszy itp.).

Poszczególne jednostki bojowe do kompanii włącznie posiadają w myśl rozkazu Nacz. Dow. Nr 17000/IV prawo specjalnie dla transportu rannych i chorych rekwirowania podwód, względnie tworzenia czasowych kolumn transportowych za wynagrodzeniem i sposobem ich użycia w rozkazie cytowanym przewidzianym.

Transporty należy zawsze przeprowadzać planowo w ten sposób, aby uzyskując możliwie największą sprawność uzyskać cel, dając w drodze rannemu lub choremu możliwie najdogodniejsze warunki.

Przy transportach wysyłać należy najpierw żołnierzy rannych, następnie chorych własnych, potem nieprzyjacielskich, zaś w sprawie transportów cywilnych obowiązują przepisy ogłoszone w rozkazie Nr 4398/San.

Konieczne jest umieszczenie szpitali polowych w odległości niezbyt znacznej od linii frontu i w ten sposób by stojące bliżej linii miały poza sobą jeden szpital polowy, względnie stały, jako ewakuacyjny. W razie braku odpowiedniej ilości szpitali polowych w dywizji szef. san. armii zarządzi wspólne szpitale ewakuacyjne dla sąsiadujących względnie mających tę samą linię ewakuacyjną dywizji.

1 CAW, Oddział I ND WP, sygn. I 301.7.62, Odpis. Dokument został zarejestrowany w Oddziale I ND WP pod Nr 4451/I w dniu 19 IV 1920 r., a w Oddziale III ND WP pod Nr 2795/III w dniu 17 IV 1920 r.

Zabrania się wysyłania chorych i rannych z linii na tyły pojedynczo. Transporty z punktów opatrunkowych, baonowych i pułkowych mają być wysyłane grupami. O ile transport lekko rannych odchodzi piechotą ma być przez lekarza wyznaczony dowódca transportu, który prócz posiadanych przez poszczególnych chorych i rannych kart ewakuacyjnych ma mieć konsygnację ogólną, stwierdzoną podpisem lekarza i pieczęcią. Dowódcę transportu należy pouczyć dokładnie, gdzie leży najbliższy zakład sanitarny, dokąd ma się udać. Te samy sposoby mają być stosowane przy wysyłaniu transportów wozami, przy czym do transportów kołowych ciężej rannych i chorych mają być dodawani sanitariusze i lżej ranni.

O ile szybkie posuwanie się naprzód oddziałów bojowych zniewala do pozostawienia zaopatrzanych chorych i rannych pod opieką wydzielonych sanitariuszy na miejscu ze względu na niemożność odtransportowania ich szybkiego na tyły, należy to uskutecznić po załatwieniu wszelkich formalności co do zapewnienia lokalu i dalszej opieki władz lokalnych, meldując miejsce pozostawienia tychże, lokal i ilość do najbliższego dowództwa (pułku, dywizji).

O ile szpitale polowe z powodów technicznych nie mogą nadążyć za swymi formacjami i odległości najbliższego punktu ewakuacyjnego dla pułków i baonów znacznie się zwiększa, mają szefowie san. dywizji wcześnie zaradzić temu przez wydzielanie części szpitala, lżejszej dla tworzenia stacji zbornych dywizyjnych, które obejmują w tym razie wszelkie funkcje z zadaniami stacji zbornych związane.

W analogiczny sposób postępują szefowie san. grup bojowych i armii, wyznaczając na linii ewakuacyjnej większe stacje zborne, czy to przy szpitalach stałych tworzone, czy jako w punktach węzłowych linii kolejowych i kołowych specjalnie tworzone.

Poleca się przeto szefom sanitarnym armii, grup bojowych i dywizji, jak też lekarzom naczelnym pułków przy opracowaniu rozkazów (odpraw) wydawanych w związku z operacjami przez dowództwa, zamieszczać bezwarunkowo dokładne, a przez szefów sztabu aprobowane rozkazy tyczące każdorazowej sytuacji sanitarnej. Ponadto mają szefowie sanitarni utrzymywać jak największy kontakt ze swymi podległymi lekarzami, by służba sanitarna odpowiednio do potrzeb wyłaniających się z akcji bojowej układała się i spełniała wszystkie wymagania z nią związane.

Baczyć również należy, aby wszelkie oddziały i zakłady sanitarne maksimum wydajności swej pracy okazały i sprawność ich należy odpowiednio wyzyskać, jak również sprawnego funkcjonowania przestrzegać.

Rozkaz powyższy należy w odpowiedniej formie dostosowanej do wiadomości i wykonania wszystkim podległym oficerom lekarzom i oficerom sanitarnym.

Za zgodność:
[podpis nieczytelny]
ppor. i adjt.

(–) dr Rogalski
ppłk

12. DOWÓDZTWO 4 ARMII. ODDZIAŁ III[1]

Dowództwo 4 Armii Mp., 19 IV 1920 r.
Nr 1908/III

AKCJA „JÓZEF"

I. Rozkazem Nacz. Dow. Nr 2801/III została zarządzona ofensywa Wojsk Polskich wielkiego stylu.

1) W ofensywie biorą bezpośrednio udział 6, 2, 3 Armia (ostatnia pod osobistym dowództwem Naczelnego Wodza), w skład której wchodzi Grupa płk. Rybaka.

2) Główny cel akcji jest rozbicie sił nieprzyjacielskich, stojących naprzeciw wymienionym armiom i osiągnięcie ogólnej linii: rzeki Teterew–Korostyszów–Żytomierz–Koziatyn–Winnica–Żmerynka–Mohylów.

3) W ramie tych operacji przypadnie 4 dyw. p.i grupie płk.Rybaka zadanie opanowania Korostenia i Owrucza.

Grupa płk Rybaka ma, postępując marszem koncentrycznym na Owrucz i Ignatopol osiągnąć w pierwszym dniu linię Owrucz–Noryńsk, w drugim linię rzeki Uszy.

Równocześnie celem odcięcia odwrotu nieprzyjacielowi cofającemu się z rejonu Korostenia–Owrucza na Kijów, kawaleria grupy płk Rybaka ma, wychodząc z rejonu Demidowicze forsownym i o ile możności niepostrzeżonym rajdem owładnąć w drugim dniu operacji mostami kolejowymi na linii Korosteń–Kijów przez Irszę i Teterew i utrzymać je nieuszkodzone w swoim ręku aż do nadejścia piechoty grupy płk. Rybaka.

Grupa płk. Rybaka po osiągnięciu rzeki Urszy i pozostawieniu w Chabnoje zabezpieczenia własnego lewego skrzydła, dąży dalszymi marszami w kierunku na Malin do nawiązania najszybszej łączności ze swoją kawalerią i dochodzi ostatecznie do Teterewa.

Nacz. Dow. Liczy, że lina Teterewa będzie osiągnięta przez piechotę grupy w ciągu 5 dnia operacji.

4) Akcja rozpoczyna się 25 IV br.

II.) Zadanie 9 dyw. p.: będzie od pierwszego dnia operacji związać silnymi wypadami piechoty i Flotylli Pińskiej w stronę Czarnobyla tamtejszą załogę bolszewicką w celu degażowania kawalerii grupy płk. Rybaka.

1) W tym celu skoncentruje dow. 9 dywizji p. do dnia 25 bm. godz. 18. dwa baony piechoty dyon strzelców konnych mjr. Jaworskiego w rejonie Dernowicze–Tjeszkowo[2]–Wierbowicze i trzyma flotę pińską do tej samej pory w pogotowiu przy ujściu rzeki Sławeczny.

1 CAW, Dowództwo 4 Armii, sygn. 311.4.294.
2 Tiełuszki.

2) Dnia 25 bm. wczesnym porankiem rozpocznie ta grupa łącznie z Flotyllą Pińską akcję w kierunku na Czarnobyl.

Równocześnie rozwiną oddziały 9 dyw. p. na lewym brzegu Prypeci żywą działalność wywiadowczą[3].

3) W sprawie utrzymania łączności wewnątrz skrzydeł dywizji i grupy płk. Rybaka porozumie się dow. dywizji bezpośrednio z dow. Gr. płk. Rybaka.

4) Oddziały, biorące udział w tej akcji należy wyposażyć w pięciodniowe zapasy prowiantu i amunicji.

5) Od dnia 23 bm. włącznie meldunek sytuacyjny poranny musi bezwarunkowo do godziny 7, meldunek sytuacyjny wieczorny (główny) do godz. 18 dojść do Dow. Armii

6) Dow. dywizji przedłoży własny rozkaz do powyższej akcji do Dow. Armii.

Otrzymują: Dow. 9 dywizji piechoty, Grupa płk. Rybaka, Kwatermistrz Armii i przedkłada się Nacz. Dow. Oddział III.

Za zgodność:
kpt. Szt. Gen.
i szef Oddziału III

(–) Szeptycki
generał broni i dowódca

3 W koncepcie dokumentu w miejscu tego zdania wpisano: *W razie słabego oporu należy przejściowo zawładnąć Czarnobylem o ile to się da przeprowadzić bez znacznych własnych strat.*

13. DOWÓDZTWO DYWIZJI JAZDY. ODDZIAŁ II[1]

Dowództwo Dywizji Jazdy
Szt. Gen.
Oddział II
Nr 7/II

Miejsce postoju 21 IV 1920 r.

INSTRUKCJA POSTĘPOWANIA Z JEŃCAMI BOLSZEWICKIMI

W myśl instrukcji Nacz. Dow. Nr 7 z wziętymi do niewoli jeńcami bolszewickimi należy postępować jak następuje:

1) Schwytany jeniec winien być przesłuchany natychmiast przez oficera informacyjnego pułku względnie brygady. Przesłuchanie winno przede wszystkim stwierdzić jego przynależność taktyczną, następnie wydobyć wiadomości o stanie ilościowym i rozlokowaniu jednostek, do której należy, wreszcie wiadomości o jednostkach sąsiednich. Wszystkie wiadomości ważniejsze oraz wiadomości o jednostkach, których istnienie nie zostały omówione w części I rozkazu oper. dywizji winny być natychmiast wszelakimi środkami łączności komunikowane Oddziałowi II Sztabu Dywizji.

2) Papiery znalezione przy jeńcach mogą być przez oficerów informacyjnych brygad i pułków jedynie przejrzane. Zatrzymać ich przy oddziałach nie wolno pod żadnym warunkiem.

Winny być one zapakowane dla każdego jeńca osobno i zapatrzone kartą służbową zawierającą:

1) Nazwisko jeńca,

2) miejsce i godzinę schwytania,

3) krótki opis okoliczności schwytania (np. poddał się dobrowolnie, schwytany po walce z bronią w ręku.– zaskoczony we śnie itp.) potem przesłany jak najpilniej do Oddziału II Sztabu.

3) Po wstępnym przesłuchaniu jak w pkt 1) o ile możliwości możności jednocześnie z papierami, przesłać do Oddziału II Szt. Dyw., gdzie nastąpi badanie szczegółowe. Zwraca się uwagę, na to, że zbyt długie przetrzymywanie jeńców przy Oddziałach opóźnia wyzyskanie cennych informacji mogących być otrzymanymi.

4) Oddziały mają prawo jeńców rozbroić, zabrać im rynsztunek – tj. pasy, ładownice, chlebaki, z czym należy postępować w myśl ogólnej instrukcji o zdobyczy wojennej.

5) Jeńców należy traktować z możliwą w granicach okoliczności humanitarnością, uświadamiać ich o celach naszej akcji przez doręczane im proklamacje itp.

1 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.114.

6) Zabrania się dokonywania wszelkich egzekucji zarówno na jeńcach cywilnych i wojskowych jak również wszelakich ekscesów i rabunków.

7) Zakazuje się odbierać jeńcom pieniądze sowieckie. Należy poinformować żołnierzy, że pieniądze te nie posiadają, dla nich żadnej realnej wartości odbieranie zaś ich wywoła wśród jeńców nie pożądane rozgoryczenie.

Otrzymują:

Dowództwa 4 i 5 brygady po 4 egz.

Dowództwo 2 Armii Oddz. II do wiadomości.

[brak podpisu]

14. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
Oddział II Informacyjny
BW Nr 15769/II

Poczta polowa 53, dn. 22. IV. 1920 r.

INSTRUKCJA TRAKTOWANIA POWSTAŃCÓW NA UKRAINIE

Do Dowództwa 2 Armii

Dwuletnia walka o niepodległość ludności ukraińskiej z Niemcami, bolszewikami, Denikinem z jednej strony wpłynęła na spotęgowanie właściwej dawnemu kozactwu psychologii powstańczej, z drugiej strony deprawująco podziałała na chłopa ukraińskiego.

Dawna nieposłuszna natura kozaka, nieuznającego żadnej władzy zarysowała się wyraźniej w okresie dwóch ostatnich lat.

Wykorzystali to działacze ukraińscy, obalając hetmana Skoropadzkiego długi czas walczy powstańcami Petlura.

Były momenty, gdy pożoga powstania ogarniała całą Ukrainę.

Wytworzyła się na Ukrainie specjalna atmosfera powstańcza, każdy kto żyw i zdrów, na zew swoich atamanów chwytał za broń w obrębie własnej wsi czy gminy, znienacka napadał na nieprzyjaciela.

System ten samoobrony stał się wkrótce nałogowym i nie do ujęcia w określone ramki, prócz oddziałów powstańczych, mających na celu walkę z najeźdźcą o niepodległość kraju, powtórzyło się bardzo wiele band „powstańczych" gromadzących w sobie materiał występny, dezerterów wojskowych itp.

Bandy te wprawdzie pośrednio działały lub działają obecnie na szkodę bolszewików, trudniąc się napadami znienacka na tyły wojsk, nie można jednakże tolerować z chwilą, gdy armia regularna i zorganizowana wstępuje na dany teren i odpowiada za bezpieczeństwo tegoż.

Oddziały polskie, posuwające się w głąb Ukrainy, niejednokrotnie zetkną się z oddziałami powstańczymi, winny przeto umieć odróżnić oddziały powstańcze ukraińskie, walczące w imię hasła niepodległości Ukrainy, od zwykłych band, które zagrażać mogą bezpieczeństwu oddziałów polskich.

Poniższa instrukcja ujmuje zasadniczo sposób traktowanie powstańców ukraińskich.

1) Ukraińskie oddziały powstańcze, walczące przeciwko bolszewikom, traktuje się jako oddziały pomocnicze regularnej armii ukraińskiej.

1 CAW, Dowództwo 2 Armii, sygn. I 311.2.284, Odpis dokumentu zarejestrowanego w Oddziale II Sztabu Dowództwa 2 Armii pod Nr 2855/II w dniu 25 IV 1920 r. Zgodność odpisu potwierdził por. Brückmann. Odpis z datą 22 IV 1920 r. znajduje się aktach Dowództwa 6 Armii, sygn. I 311.6.69.

Dowództwo oddziałów polskich, w rejonie których znajdują się oddziały powstańcze, odeśle takowe partiami z bronią i własnym majątkiem wojskowym przy pośrednictwie oficerów ukraińskich łącznikowych do punktów etapowych wyznaczonych (patrz poniżej).

2) O ile są widoczne korzyści operacyjne i pozwala na to sytuacja lokalna, oddziały powstańcze mogą być uznane na miejscu, bądź to na przedpolu odcinka polskiego oddziału, bądź to oddział polski udzielili im potrzebnej pomocy i wyśle je na tyły armii nieprzyjacielskiej.

3) Oddziały powstańcze, nieujęte dostatecznie przez wskazane kierownictwo, o ile przejawiają się tendencje wrogie WP, lub zagrażają bezpieczeństwu i spokojowi miejscowej ludności – należy rozbroić odesłać do punktów etapowych. W wypadkach podobnych porozumiewać się z ukraińskimi oficerami łącznikowymi lub najbliższym oddziałem ukraińskim.

4) Bandy powstańcze z chwilą stwierdzenia ich szkodliwej działalności przeciw wojsku lub ludności, po rozbrojeniu przekazywaniem kompetencji polskich sądów. W wypadku nasuwających się wątpliwości przekazywać kompetencji sądów polowych ukraińskich.

5) We wszystkich wypadkach spornych lub nasuwających wątpliwości zasięgnąć opinii ukraińskich oficerów łącznikowych, do chwili przybycia takowych. W wypadkach wątpliwości odwoływać się do Oddziału II ścisłego [Sztabu].

6) Podaje się opis wybitniejszych kierowników ukraińskich działów powstańczych w rejonie obecnych operacji.

a) Szepel – rejon: Mlityn–Chmielnik–Winnica–(Żmerynka).

b) Grygorowicz-Barski – rejon (w tej chwili bez zmiany).

c) Karmaniuk (występuje przeciw Polakom).

d) Ossułow – rejon: Mohylów–Żmerynka–Wapniarka.

e) Sokołowcy z oddziału „Sokołowcy" (oddziały po zabitym Sokołowskim) na czele Sirko „Biłaga". Rejon: Mozyrz–Owrucz–Radomyśl–Żytomierz–Berdyczów–Koziatyn.

f) Mordal „Mordalewicz" – rejon: Koziatyn–Skwira–Pawołowcz–Radomyśl–Malin–Czernobyl.

g) Zielonowcy (podlegli dawnemu Zielonemu) rejon: Kijów–Miżgorje–Pripolje–Kaniuł – podporządkowani Angiełowi (lewobrzeżna Ukraina).

h) Niesmiełjanow (był dawniej bolszewikiem) rejon Kijowszczyzna;

i) Podporządkowani oddziałowi zorganizowanemu gen. Omelijanowicza-Pawlenki rejon Skwira–Lipowiec–Zwenierodka–Humań–Czerkasy–Czygrin.

j) Gułowcy rejon: Czerkasy–Czygryn i na północ.

k) Machno zabity.

7) Czasowe punkty etapowe zborne dla ukraińskich oddziałów powstańczych: Żytomierz–Winnica i Mohylew.

8) Instrukcje podać do wszystkich oddziałów i etapów.

Za zgodność:
Matuszewski mjr
Szef Oddziału II Sztabu Ścisłego

Generał p.o. Szefa Szt. Gen.
Haller mp.
generał-podporucznik

15. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Generalny)
ODDZIAŁ III
Nr 3035/III SS[2]

Poczta Polowa 54,. 23 IV 1920 r.

INSTRUKCJA ŁĄCZNOŚCI Z LOTNICTWEM

Dla uregulowania służby łączności między oddziałami a lotnikami następujące znaki są obowiązujące:

Przy pojawieniu się własnego nisko latającego samolotu Dowództwa i oddziały mają wyłożyć następujące znaki:

1) Piechota, a mianowicie tylko pierwsza linia, płachtę białą o rozmiarze 1 m. kwadratowy. Jeżeli nie ma żadnych płacht, białą koszulę i to im więcej tym lepiej w krótkich odstępach tak, że powstanie dla lotnika linia białych plam.

Lotnik zaznacza sobie na karcie uwidaczniają się przez to linie własnych wojsk, co może wskazać Dtwu pierwszą linię własnych wojsk. Zaznacz się jeszcze raz, że tylko oddziały, które stanowią pierwszą linię mogą wykładać te płachty.

2) Dtwa brygad wkładają dwie białe płachty obok siebie o rozmiarach 3 m. razy 1 m. szerszymi stronami obok siebie.

3) Dtwa dywizji wkładają dwie białe płachty (jeden metr razy trzy metry) tworząc z nich kąt.

4) Dtwa dywizji jazdy trójkąt biały o rozmiarach 5 m x 5 m x 5 m.

5) Dtwa armii dwa białe prostokąty jak pod 2) tylko węższymi stronami obok siebie.

Przez te znaki miejsca postoju Brygad, Dywizji, Armii widoczne będą dla lotnika, który je na karcie zaznaczy i zamelduje Dtwu Armii.

Dtwa mają wyłożyć te znaki na głównych placach miejscowości, jeśli będą poza miejscowości. na ciemnych podłożu (łąka) tak aby ułatwić lotnikom odnalezienie.

Oprócz tego należy obok tych płachtach zwrócić uwagę lotnika.

Wszystkie meldunki dowództw mają lotnicy rzucać obok tych znaków. Dowództwa brygad, dywizji i armii wyposażą natychmiast specjalne patrole i poruczą te patrole w odpowiedni sposób o służbie łączności między dowództwami a oddziałami przez lotników.

Służba tych patroli, ograniczy się poza tym do obserwowania pojawiających się samolotów i chwytania meldunków rzucanych przez lotników.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 SZ – Ścisły Sztab.

W wojnie ruchomej, w której sieć łączności jest niewystarczającą, będzie się zmuszonym czynić jak najwydatniejszych użytek z meldunków rzucanych z samolotów przez lotników.

Po zniknięciu własnego nisko latającego samolotu należy natychmiast schować płachty, by nie zdradzić własnych pozycji nieprzyjacielowi.

Szef Oddziału III Nacz. Dow.
(–) Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

16. DOWÓDZTWO DYWIZJI JAZDY[1]

Dowództwo Dywizji Jazdy
Nr 12/III

Smołdyrów, dnia 23 IV 1920 r.

ROZKAZ [OPERACYJNY]

I. Sytuacja nieprzyjacielska – załączniki 1.

II. Sytuacja własna – załącznik 2.

III. Zadaniem dywizji kawalerii jest w ciągu dwóch dni marszem między szosą Zwiahel–Żytomierz a koleją Miropol–Berdyczów ze skrętem na południe zająć od strony północnej Koziatyn i utrzymać do aż do nadejścia piechoty 15 dywizji.

IV. Wykonanie:

a) cała dywizja wyruszy 25 IV 1920 r. o g. 4 rano z Młynów Ostrożeckich drogą przez Tartak–Luborski Hutor–Prutówka–Żółty Bród–Cudnowski Tartak–Budyszcze–Noworudnia do Niżnej i Wierchniej Rudni nad rzeką Hniłopiat.

W razie potrzeby otworzenia przejścia dla kawalerii przez Młyny Ostrożeckie stoi do dyspozycji dowództwa dywizji batalion piechoty.

b) Ugrupowanie marszowe:

straż przednia dowódca płk Sulimirski	– wysyła wywiady w celu zabezpieczenia własnej kolumny marszowej; wywiady te działają w strefie: Adamówka–Targanewa Rudnia–Wiunki–Nowy Zawód–Ulanówka–Denesze–Gołowinka z północnej, strony, oraz z południowej strony Huta Marjanowska–Kostjanówka–Towszcza–Sznyjerka–Hłuboczek–Sosnówka.
9 p. uł. dywizjon 14 p. uł.	– wysyła dywizjon 14 pułku ułanów z plutonem artylerii z Żółtego Brodu na Godychę, stamtąd dąży do połączenia z siłą główną w Noworudni
siła główna dowódca płk Pasławski	na odstępie jednego kilometra za strażą przednią
reszta 4 bryg. 5 bryg. z 1 p. uł. na czele	– na dowódcę straży tylnej wyznaczy płk. Pasławski energicznego oficera, który mu będzie podlegał taktycznie. W straży tylnej posuwają się najniezbędniejsze tabory brygad (patrz punkt IV), tabor dowództwa dywizji oraz kompanie telegraficzne brygad. Płk Pasławski odpowiada za bezpieczeństwo.

c) Łączność taktyczna. Straż przednia utrzymuje łączność:

1) z grupą generała Rydza na Adamówkę i Małą Bolarkę (obie na szosie),

2) z 15 dywizją piechoty i Ukraińcami na Hutę Starocudnowską–Romanów–Cudnów–Sosnówkę–Piatki.

d) Przebieg marszu. W ciągu marszu w rejonie Prutówka–Żółty Bród godzinny odpoczynek, po przejściu Teterowa trzygodzinny.

1 T. Piskor, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie*, Warszawa 1926, s. 39–46.

e) Tabory:

dowódca por. Staniak — 1) lekkie. Ze względu na przewidywane 2–3-dniowe przemarsze po 70 km ilość taborów ograniczyć do niezbędnego minimum (patrz rozkaz 5/1), przygotowując u ludności cywilnej konie do tego taboru, by w ten sposób ulżyć w pracy koniom własnym. Tabory te idą bezpośrednio za siłą główną,

dowódcę wyznaczy 4 bryg. — 2) ciężkie. Pozostałe tabory brygad oraz kolumny zbierają się rano 25 IV w Baranówce,
po czym zaraz maszerują przez Ulanówkę–Romanów–Cudnów–Piątki–Berdyczów do Koziatyna za piechotą 15 dywizji i pod jej osłoną. W Koziatynie tabor stanąć ma w piątym dniu.

V. Dowództwo dywizji maszerować będzie przy artylerii 4 brygady kawalerii w sile głównej.

VI. Łączność:

a) koniecznym jest jak najszybsze meldowanie dowództwu dywizji wiadomości ze straży przedniej i patroli bocznych, oraz przesyłanie zdobytych dokumentów operacyjnych i taktycznych;

b) przy dowództwie dywizji posuwa się gołębnik oraz radiostacja;

c) w ciągu operacji będzie Naczelne Dowództwo za pomocą lotników śledzić postępy wojsk i utrzymywać łączność z wysuniętymi naprzód oddziałami. Należy pouczyć własne oddziały o znakach naszych aeroplanów, by je nie ostrzeliwać. Wszelkie rzucone przez lotników pakiety należy natychmiast dostarczać do dowództwa dywizji.

VII. Zarządzenia materialne – załącznik 3.

VIII. Specjalne zarządzenia:

a) stosunek do ludności cywilnej, do władz ukraińskich i jeńców – załącznik 4.

b) ze względu na charakter działania – oderwanie się od bazy – koniecznym jest posuwanie się w jak najbardziej zwartym szyku; dowódcy wszystkich stopni dbać muszą o jak najsurowszą dyscyplinę marszową. W razie ukazania się na skrzydłach oddziałów bolszewickich, energicznymi zarządzeniami (utrzymać porządek; nieprzyjaciela odpędzić szybko, by nie opóźniać marszu kolumny.

(–) Romer
generał ppor. i dowódca dywizji jazdy

Otrzymują:
4 brygada jazdy
5 brygada jazdy
Dowództwo 2 Armii
Naczelne Dowództwo
dywizja jazdy
oraz 6 pułków kaw. po 1 egz.

17. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Ścisły)
Oddział III
Nr 3155/III SS

postoju Kw. Gł., dn. 28 IV 1920 r.

DYSPOZYCJA OPERACYJNA DLA GRUPY GEN. RYDZA-ŚMIGŁEGO

I.

Grupa gen. Rydza-Śmigłego i 15 dyw. piech. osiągnęły już cele operacyjne, nakazane rozkazem nr 2800/III. Dywizja jazdy i część 15 dyw. piech. Walczyły jeszcze wczoraj dnia 27 IV 1920 r. wieczorem koło Koziatyna.

II.

Grupa operacyjna gen. Rydza-Śmigłego, której się podporządkowuje grupę płk. Rybaka (od chwili otrzymania niniejszego rozkazu) ma się wysunąć na linię: most [na] Teterewie koło stacji Piaskowa[2]–Stawiszcze–Wysokie–Charlejewka[3] – przesuwając jedną dywizję piechoty w rejon Charlejewki, 3 brygadę jazdy należy wysunąć na Fastów i pewnie obsadzić ten węzeł kolejowy.

Rozpoczęcie akcji gen. Rydza Śmigły zarządzi jak najwcześniej.

III.

2 Armia ma natychmiast odesłać przydzielony jej baon 1 dyw. leg. do tej dywizji według dyspozycji gen. Rydza-Śmigłego. Zresztą 2 Armia pozostaje na razie na linii, nakazanej rozkaz Nr 2800/III.

IV.

5 grupę lotniczą oddaje się do dyspozycji gen. Rydza-Śmigłego. Major Kossowski ma się u niego jak najprędzej zameldować.

V.

Rozgraniczenie między grupą gen. Rydza-Śmigłego a 2 Armią: Kotelnia–Minkowce[4]–Jereszki–Mołczanówka Mł. (po stronie grupy gen. Rydza-Śmigłego)

VI.

Przypomina się przeprowadzenie dalszych dalekich wypadów jazdą przed frontem, nie wysuwając jednak głównych sił poza nakazaną linię.

VII.

Zarządzenia etapowe będą uregulowane osobnym rozkazem.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Pieskowa.
3 Charlejówka.
4 Mińkowce.

VIII.

Otrzymują: gen Rydz-Śmigły, gen. Listowski, płk Rybak. Generał Rydz-Śmigły ma doręczenie tego rozkazu przeprowadzić. 6 Armia otrzyma ten rozkaz osobno.

Za zgodność:
Szef Oddz. III Nacz. Dtwa
(–) Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

(–) Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski
i Wódz Naczelny

18. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Sztab Ścisły Generalny)
Oddział III
Nr 3844/III SS

polowa 54. 30 IV 1920 r.

ROZKAZ OPERACYJNY Nr 4

I.

Wszystkie nakazane rozkazem Nacz. Dtwa Nr 2801/III obiekty zostały w dniu 28 IV osiągnięte, przy czym w wielu miejscach patrole nasze przekroczyły je bez kontaktu z nieprzyjacielem.

Dnia 29 IV rozpoczął się marsz części 7 dyw. piech. na Charlejówkę oraz 3 bryg. jazdy na Chwastów[2], w myśl dyspozycji Nacz. Dow. Nr 3155/III SS.

II.

Wiadomości o nieprzyjacielu nie są dostateczne ścisłe, aby można bez wątpienia stwierdzić jego stan obecny. Na ogół sytuacja nieprzyjacielska przedstawia się następująco:

Oddziały XIV Armii tj. 41, 60 dyw. piech. oraz podobno świeżo do tej armii przydzielona 45 dyw. piech. stawiały najtrwalszy opór i wypchnięte z rejonu na południe do Winnicy, wycofały się ku południowemu wschodowi; dalej na północy stojące 44 i 58 dyw. piech. mogą być uważane za zniszczone na tyle silnie, że w chwili obecnej do boju się nie nadają z wyjątkiem jednej brygady 58 dyw. zajmującej jeden odcinek Teterewa.

Również pobitą jest 17 dyw. jazdy i bazująca w Korosteniu 7 dyw. piech. Natomiast 47 dyw. piech. stojąca na odcinku Owrucza swoimi częściami (podobno dwiema brygadami) obsadziła odcinek Teterewa przy linii kolejowej Korosteń–Kijów. Według wiadomości pochodzących bezpośrednio za sztabu XII Armii z dn. 28 IV, dywizje tej armii otrzymały rozkaz bronienia linii Teterewa, jednakże na skutek meldunków od poszczególnych dywizji cofnięto linię bardziej na wschód między Teterew a Zdwiż, w ogóle XII Armia straciła wszelką łączność ze swymi dywizjami i dla nawiązania jej przesyła samolot i auta pancerne w stronę frontu.

Granice między XII a XIV Armiami bolszewickimi stanowi linia Chmielnik–Kalinówka–Tetijów[3]–Szandrówka–Czerekasy.

Wiadomości o zachowaniu się nieprzyjaciela w Kijowie są dotychczas zupełnie sprzeczne. O transportach nowych sił ze wschodu do Kijowa, względnie odwrotnie o ewakuacji Kijowa, nie ma żadnych wiadomości.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Fastów.
3 Tetyjew.

Czarnobyl został przez oddział majora Jaworskiego (z 4 Armii) zajęty z dotkliwymi stratami materialnymi sił nieprzyjaciela.

III.

Celem zupełnie pewnej osłony linii kolejowej Koziatyn–Czerkasy oraz ugrupowania wyjściowego do dalszej ofensywy Wódz Naczelny rozkazał co następuje:

a) dywizja jazdy wysunie się z rejonu Koziatyna do Białej Cerkwii, którą opanuje i będzie broniła. Zadaniem jej jest odcięcie połączeń kolejowych nieprzyjaciela z Czerkas na Kijów oraz osłona ugrupowania piechoty z dyrekcją na Kijów.

Dywizja jazdy nawiąże ścisły kontakt z III brygadą jazdy w Chwastowie.

b) piechota ma być wysunięta na następującą ogólną linię:

Jaruga nad Dniestrem–rzeka Buszka[4]–obszar Niemirowa–Lipowiec–Skwira–Żydowce–Brusiłów–Stawiszcze–Piaskówka.

IV.

Granice armii w przedłużeniu na wschód biegną następująco:

między 6 a 2 Armią: Wachnówka–Lipowiec–rzeka Sob (po Kalnik)–Kupczyńce–Cybulew[5]–Jeziora na Górnym Tikiczu[6] (wszystkie miejscowości po stronie 2 Armii).

między 2 Armią z Grupą [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego: Kotelnia–Jereszki–Pawłocz [–] Mł. Połowieckoja[7]–Grabenki[8] i rzeka Krasna (wszystkie miejscowości po stronie Grupy [Operacyjną] gen. Rydza-Śmigłego).

V.

Przy przegrupowaniu należy wziąć pod uwagę co następuje:

a) 6 Armia jak najszybciej wysunie naprzód grupę płk. Udowiczenki, zmniejszając tym samym odcinek 18 dyw. piech. i ściągając ją częściowo do rezerwy armii.

b) 2 Armia, biorąc pod uwagę, że odcinek jej okazuje się martwym, i że przed frontem nie ma nieprzyjaciela, lewe skrzydło zasłoni dywizją jazdy i obsadzi front piechoty wyłącznie 13 dyw. piech., zatrzymując 15 dyw. piech. w całości w rejonie Koziatyna w rezerwie.

Powyższe przesunięcia mają być ukończone do 3 V br. włącznie; na nakazanych liniach ma być zorganizowana obrona.

VI.

Jako miejsce postoju dowództwa armii i grupy wyznacza się:

dla 6 Armii – Żmerynka

dla 2 Armii – Beredyczów wzgl. Koziatyn

Dla Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego – Żytomierz.

4 rz. Busza.
5 Cybułów.
6 rz. Górny Tykicz.
7 Połowieckie Małe.
8 Hrebionki.

VII.

4 dyw. piech. pozostaje nadal w rejonie Korostenia jako rezerwa Nacz. Dtwa.

VIII.

Wszystkie dowództwa wytężą całą swoją pracę, aby jak najszybciej zorganizować swoje tyły w myśl rozkazu Nacz. Dtwa Nr 3825/III SS tak, ażeby dalsza ofensywa mogła się rozpocząć bez utraty siły uderzenia jak najszybciej zanim nieprzyjaciel zdąży przeciwstawić nam nowe siły.

Codziennie wieczorem mają być do Nacz. Dtwa meldowane postępy w organizacji tyłów.

IX.

Otrzymują: Dowództwo 6 i 2 Armii, dtwo Grupy [Operacyjnej] gen. Rydza-Śmigłego i do wiadomości: 4 dyw. piech., Nacz. Dow. w Warszawie, 4 Armia, Sztab Ścisły: Oddział II, Oddział IV, szef Łączności, szef Lotnictwa i szef Kolejnictwa.

Za zgodność:
Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

Szef Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

19. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
Sztab Ścisły Gener.
Oddział III
Nr 4075/III SS

Poczta Polowa Nr 54, dn. 3 V 1920 r.

ROZKAZ OPERACYJNY Nr 6
(UGRUPOWANIE SIĘ DO ATAKU NA KIJÓW)

I.

Zachowanie się nieprzyjaciela wskazuje, że albo nie chce on albo nie jest w możliwości zorganizowania silnego oporu dla obrony Kijowa.

W związku z tym, Wódz Naczelny zdecydował przegrupować obecnie już wojska, tak, ażeby Kijów zdecydowanym i szybkim atakiem zdobyć w najbliższych dniach.

II.

Nakazuje się następujące zmiany w ugrupowaniu i w stosunkach rozkazywania:

a) nakazana rozk. Nacz. Dow. Nr 2800/III 3 Armia pod bezpośrednim dowództwem Naczelnego Wodza przestaje istnieć;

b) dotychczasowa Grupa [Operacyjna] gen. Rydza-Śmigłego zostaje przemianowana na 3 Armię. Dtwo nad tą armią powierza się gen. Rydzowi-Śmigłemu.

c) Skład 3 Armii.

15 dyw. piech. która zostanie natychmiast przez dtwo 2 Armii zadyrygowana, w miarę możności z częściowym użyciem kolei do rejonu Chwastowa[2], gdzie otrzyma dalsze rozkazy od gen. Rydza-Śmigłego. Przerzucenie ma być ukończone w ciągu dnia 6 V.

1 dyw. leg. w składzie i dyslokacji niezmienionej.

Grupa płk. Rybaka w składzie i dyslokacji niezmienionej.

7 bryg. jazdy uzupełniona przez 3 p. uł. z 4 Armii w myśl rozkazu Nacz. Dow. Nr 3947/III SS. Użycie tej brygady reguluje gen. Rydz-Śmigły we własnym zakresie.

III.

Zadaniem 3 Armii będzie dotarcie do linii Dniepru od ujścia Prypeci do ujścia rzeki Krasnej; zdobycie miasta Kijowa, utrzymania w całości mostów na Dnieprze w Kijowie i zabezpieczenia miasta przez stworzenie przedmościa.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.
2 Fastów.

IV.

Zadaniem 6 i 2 Armii będzie zabezpieczenie od południa ataku 3 Armii na Kijów przez osłonę linii kolejowej Mohylów–Koziatyń–Kijów i bezpośrednią osłonę tyłów 3 Armii w obszarze Dniepru.

V.

6 Armia pracuje w składzie i według dyrektyw dotychczasowych w myśl rozkazu Nr 3844/III SS.

VI.

Skład 2 Armii zostaje ustalony następująco:

13 dyw. piech. w składzie dotychczasowym,

7 dyw. piech., której części przebywające już w Charlejewce[3], przechodzą natychmiast pod rozkazy 2 Armii, reszta w miarę przybywania ich do rejonu Charlejewki.

Dyw. jazdy, do której zostaje włączona prócz dotychczasowych, 3 bryg. jazdy.

VII.

W związku z nakreślonym powyżej zadaniem Dtwo 2 armii zarządza przesunięcie:

7 dyw. piech.: Z rejonu Charlejówki jedną brygadę do Skwiry i jedną do Białej Cerkwi.

W związku z tym odcinek 13 dyw. piech. będzie mógł być od strony Skwiry zwężony.

Zadaniem dywizji jazdy będzie osłona 3 Armii pomiędzy Dnieprem a koleją Chwastów–Czerkasy, oraz działanie wzdłuż tej linii kolejowej. Zajęcie przez nią linii Trypole[4]–Zyszczew[5]–Karapiszcze–Biała Cerkiew będzie dostatecznym wykonaniem osłony 3 Armii.

Dtwo. 2 Armii zarządzi taką kolejność przesuwania, ażeby linii kol. Koziatyń–Kijów była trwale zabezpieczona, szczególnie zaś węzeł Chwastowa.

15 dyw. piech. musi mieć pierwszeństwo w czasie przy wszystkich przegrupowaniach wojsk.

VIII

Data szczegółowa ataku na Kijów będzie określona osobnym rozkazem. Wymienione przegrupowania winny być ukończone w takim terminie, aby 7 bm. atak na Kijów mógł być rozpoczęty.

3 Charlejówka.
4 Tripole.
5 Rzyszczew.

IX.

4 Armia otrzymała rozkaz przeprowadzenia począwszy od dnia 7 bm. ofensywy na linię Dniepru między Berezyną a Prypecią z zadaniem zajęcia linii dolnej Berezyny i Dniepru aż do ujścia Prypeci.

X.

Celem osłony zdobytego majątku w Koziatynie zadyryguje tam niezwłocznie Dtwo 4 dyw.piech. transportami kolejowymi jeden pułk piechoty wraz z dtwem brygady.

Oddział ten podlegać będzie bezpośrednio Nacz. Dtwu.

XI.

6 i 2 Armia muszą przy przegrupowaniu wojsk liczyć się z faktem, że przed bezpośrednim ich frontem nie ma w chwili obecnej poważniejszego nieprzyjaciela, to też rozstawienie dywizji w luźnej ciągłej linii byłoby bezcelowe, znacznie odpowiedniejsze będzie skupienie oddziałów w większe całości na ważnych punktach węzłowych z zadaniem prowadzenia wywiadu ruchomego na przedpolu i skrzydłach.

XII.

Otrzymują: Dtwo 6, 2 Armii, Dtwo Grupy [Operacyjnej] gen. Śmigłego (3 Armii), Dtwo 4 Armii, Dtwo 4 dyw. piech.

Wewnętrznie: Nacz. Dtwo Warszawa, Sztab Ścisły: Oddział II, IV, Szef Łączności, Szef Kol., Szef Lotn.

Za zgodność:
(–) Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

Szef Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał podporucznik

20. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
Sztab Generalny
Oddział III
Nr 4286/III SS

Poczta polowa 54, 7 V 1920 r.

INSTRUKCJA OPERACYJNA

I.

Sytuacja wojskowa jaka się po naszym szybkim przesunięciu wytworzyła na Ukrainie jest następująca:

a) Siły nieprzyjacielskie stojący naprzeciw naszego frontu można uważać za rozbite. Słabe resztki XII Armii w sile około 5000 bagnetów cofnęły się na wschód, Kierując się na Kijów i Czerkasy, stojąca bardziej na południe XIV Armia została również wypchnięta i okazała nadzwyczaj słabą siłę obronną, kierując się w odwrocie na Czerkasy i Krzemieńczug. Sztab XIV Armii przeniósł się do Jekaterynosławia.

b) Przed całym naszym frontem, a na tyłach bolszewickich rozgorzały silne powstania antybolszewickie, kierowane przez Ukraińców pod hasłem współdziałania z naszą ofensywą. Bardzo ważny dla nieprzyjaciela obszar kolejowy na wschód od Kijowa, dalej cała Chersońszczyzna nadzwyczaj ważna dla Nieprzyjaciela ze względu na łączność armii południowej z armią zachodnią, oraz znaczne obszary Dnieprem a Dniestrem na południe od naszej linii frontu, są objęte powstaniami, którym w poszczególnych obszarach udało się przeszkodzić w ruchu kolejowym nieprzyjaciela, a co za tym idzie, utrudnia mu wszelką możność zorganizowania oporu.

c) Toteż dotychczas nie daje się zauważyć jakiekolwiek organizowanie oporu wzgl. obrony przez nieprzyjaciela, odwrotnie liczne spostrzeżenia świadczą o zamiarze ewakuowania prawobrzeżnej Ukrainy.

Kijów jest ewakuowany wzdłuż Dniepru na Czerkasy, w którym to punkcie zbierają się niedobitki XII Armii. Tamże jak dochodzą wieści zjeżdżają części armii konnej Budionnego, które już podobno skierowane są na Taraszczę.

Na naszym bliższym przedpolu jedynie Czerkasy stanowią obecnie punkt wyjściowy możliwego kontrataku nieprzyjacielskiego.

d) W związku z tą sytuację nieprzyjacielską wojska nasze na całym froncie straciły kontakt z nieprzyjacielem. Tu i ówdzie spotyka się luźne oddziały nieprzyjacielskie stanowią jedynie niezdolne do walki niedobitki cofających się dywizji.

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2.

II.

Wódz Naczelny stawia wojskom naszym na Ukrainie następujące zadania na najbliższą przyszłość:

1) Po zajęciu Kijowa i linii Dniepru na północ od niego zatrzymanie się zasadniczo na obecnej linii, dobre zorganizowanie tyłów.

2) Dopomożenie Ukraińcom w zajęciu Odessy.

III.

W wykonaniu powyższego nakazuje się co następuje:

Z uwagi na brak nieprzyjaciela przed frontem mają być wojska trzymane nie na jednolitych liniach obronnych, lecz w większych skupieniach na liniach i węzłach kolejowych, drogowych oraz w większych środowiskach. Z wyjątkiem w następstwie podanych obiektów nie należy poza obecną linię frontu wysuwać stałych większych oddziałów, przedpole ma być ochronione przez patrolowanie ruchomymi powracającymi na punkty koncentracyjne oddziałami. Wysuwanie się przed obecny front mijałoby się z celem. linia obronna bowiem w normalnym znaczeniu jest zbyteczna, zaś wprowadzanie w obręb naszych tyłów oddziałów powstańczych mogłoby łatwo doprowadzić do niepożądanych zawikłań.

IV.

Plan akcji na Odessę będzie opracowany osobno. Jako pracę przygotowawczą w chwili obecnej ma 6 Armia obsadzić Wapniarkę bardzo silnie (dywizja piechoty) dając wojskom tam stojącym możność odpoczynku i nie rozpraszając go na bieżącą lokalną służbę. Mosty kolejowe w Hajsynie na rzece Sob i w Gubniku na Bohu, należy obsadzić wysuniętymi oddziałami.

6 Armia otrzyma w swoim czasie odpowiednie środki dla przeprowadzenia dalszego czekającego ją zadania.

V.

2 Armia pozostanie na obecnej linii Lipowiec–Skwira–Biała Cerkiew z kawalerią wysuniętą na Kagarłyk i Taraszcze.

Odcinkiem 2 Armii, wymagającym najstaranniejszego baczenia, jest linia kolejowa Czerkasy–Chwastów[2], wzdłuż której kontrataki nieprzyjaciela nie są wykluczone.

V.[3]

3 Armia po zajęciu Kijowa ma zadanie defensywne, przy czym liczyć się musi z rychłym odebraniem jej pewnej części wojsk (jedna dywizja piechoty i 7 brygada jazdy).

2 Fastów.

3 Ewidentna pomyłka autora dokumentu, winno być VI.

VI.

W zakresie organizacji tyłów armii ma być szczególniej zwrócona uwaga na dobre zorganizowanie łączności i kolejnictwa przy tym zwraca się jeszcze raz uwagę, że stan kolejnictwa na Ukrainie wymaga daleko idącej oszczędności nie używania transportów kolejowych bez koniecznej potrzeby.

Poszczególne armie muszą wygodę swoich wojsk podporządkować bezwzględnie wymaganiom ogólnego dobra.

Łączność pomiędzy dowództwami musi być stale nawiązana i utrzymana, również przy pomocy kurierów. Rozkazy pod tym względem wychodzą oddzielnie.

VII.

Wszystkie dowództwa mają w możliwie wydatny sposób wspomagać formowanie armii ukraińskiej tak, aby jej bojowe użycie już w niedługim czasie było możliwe.

IX.

Dowództwa i wojska muszą zwrócić uwagę że kraj, w którym przebywają nie należy do Polski i że prawowitą władzą jest tu rząd ukraiński, pracujący ręką w rękę z naszymi władzami. Nie wolno dopuścić do tego, ażeby przez nadużycia, względnie niesprawiedliwe postępowanie z ludnością na jej niekorzyść, obecnie dla nas przychylny nastrój w tym kraju nie obróciłby się na naszą niekorzyść i Nie zepsuł obecnie zapoczątkowującego się w bardzo dodatni sposób wpływu Polski na formowanie się zaprzyjaźnionego z nami państwa ukraińskiego.

Uwagi dotyczące współdziałania władz polskich i ukraińskich stanowiące komentarz do układu polsko-ukraińskiego, wychodzą oddzielnie.

X.

Otrzymują: Dowództwo 6 Armii, Dtwo 2 Armii, Dtwo 3 Armii, Dtwo 4 dyw. piech. i do wiadomości Nacz. Dow. Warszawa, 4 Armia.

Za zgodność:
Szef Oddziału III
(–) Stachiewicz
ppłk Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Generalnego
(–) Haller
generał-podporucznik

21. NACZELNE DOWÓDZTWO WP. ODDZIAŁ III[1]

Naczelne Dowództwo WP
(Ścisły Sztab Gen.)
Oddział III
Nr 4522/III SS

Poczta Polowa 54, dn. 11 V 1920 r.

ROZKAZ OPERACYJNY

1) Sytuacja nieprzyjacielska nie jest dotychczas skrystalizowana. Na odcinku 6 i częściowo 2 Armii znajdują się przez frontem resztki XIV Armii bolszewickiej, w słabych, niezdolnych do walki skupieniach. Nowe siły nie są tu sygnalizowane.

Przed frontem 2 Armii we wgłębieniu naszego frontu między Lipową[2] a Białą Cerkwią stoją oddziały powstańcze, mające częściowy kontakt z resztkami rozbitych sił nieprzyjacielskich.

Na odcinku wzdłuż kolei Biała Cerkiew–Czerkasy daje się zauważyć przybywanie nowych sił. W rejonie Karspiszcz stoją pułki II bryg. 1 dyw. p. i III bryg. 52 dyw. p., reszta 52 dyw. p. jest podobno zgrupowana w rejonie Cwietkowo. Ponadto wywiady lotnicze stwierdziły kolumny nieprzyjaciela, maszerujące wzdłuż tej kolei w stronę naszego frontu.

3 dyw. jazdy Budionnego były 10 V w rejonie Jekaterynosławia i Aleksandrowska.

Przed frontem 3 Armii za Dnieprem i Dosną[3] zostały zostawione resztki XII Armii, jako posiłki otrzymała armia brygadę baszkirowską, stojącą w tyle jednym pułkiem w Borówce, dwoma w Nieżynie. Nieprzyjaciel prowadzi miejscowe statki na przedmieście Kijowa.

2) Ta sytuacja nieprzyjacielska w dalszym ciągu nie pozwala na określenie jego zamiarów i zarządzenie odpowiedniej kontrakcji. Wydaje się, że nieprzyjaciel będzie się starał przeprowadzić kontrakt od południa w kierunku na Białą Cerkiew, na razie jednak siły jego są zbyt małe i zbyt głęboko rozstawione, wskutek czego kontrakcja na nie jeszcze nie dojrzała.

3) W uwzględnieniu tej sytuacji należy zająć obecnie stanowisko wyczekujące. Wysuwanie naprzód własnych oddziałów jest bezwzględnie wykluczone. Nie jest ono uzasadnione ani potrzebami operacyjnymi ani wygodą wojsk, łatwo zaś może doprowadzić do rozluźnienia wojsk i wypuszczenia z ręki sprężystego kierownictwa. Dozwolone jest jedynie patrolowanie przedpola.

4) Dywizja jazdy w obecnym ugrupowaniu nie odpowiada zadaniu; pracę jej winna objąć piechota, w związku z tym zarządza się:

1 CAW, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, mps.
2 Lipowiec.
3 rz. Desna.

a) Granica odcinków 2 i 3 Armii zostaje przesunięta na linię Kagarłyk–Mirówka –Makijówka–Motowidłówka–Jaroszewka–Karabaczyn–Żytomierz, wszystkie miejscowości po stronie 3 Armii.

b) 3 Armia zarządzi obsadzenie przez 15 dyw. piech. oprócz dotychczasowego odcinka również odcinka dodatkowego obecnie oddanego na linii Trypoli[4]–Grochowatka[5]. Gros dywizji należy trzymać w rejonie Wasilkowicz[6] w rezerwie.

c) 2 Armia zarządzi wysunięcie oddziałów 7. dyw. piech. na linię Gorochowatki do ujścia jej do Rosi i stąd przez Ostów – Olszankę do Skwiry.

d) Dywizja jazdy ma być ściągnięta do rejonu Taraszcza–Rokitno–Czupira; część może być użyta do łączności pomiędzy piechotą 7 dyw. względnie wycofana za linię piechoty.

5) Wykonanie powyższych przesunięć ma być ukończone do 14 bm.

W ten sposób zostanie częściowo cofnięta nasza obsada z trójkąta między Dnieprem a Grochowatką. Wszystkie przesunięcia należy wykonać w ten sposób, aby w chwili przesunięcia linia Grochowatki była już przez piechotę obsadzona. Obsadę Rzyszczewa należy wycofać dopiero po ściągnięciu zdobytego tam statku do Kijowa.

Ścisły termin obsadzenia przez 15 dyw. p. odcinka Gorochowatki poda 3 Armia wprost do 2 Armii.

6) Dowództwo 2 Armii ma się przenieść do Chwastowa[7].

7) Z grupy płk. Rybaka zostaje wyłączona VII bryg. jazdy, która będzie podlegać wprost dow. 3 Armii.

Gr[upa] płk. Rybaka ma być ściągnięta do Kijowa, skąd będzie odtransportowana na inny odcinek. Pogotowie zameldować Nacz. Dow.

8) 4 dyw. piech. będzie w najbliższym czasie odtransportowana i użyta do specjalnego zadania. Rozkazy wyjdą oddzielnie.

9) Otrzymują: Dow. 3 Armii, 2 Armii, 6 Armii i do wiadomości dow. 4 Armii, Nacz. Dow. Oddz. III Warszawa i Sztabu Ścisłego Oddz. II, Oddz. IV, ref. Oddz. I, szef łączn., szef kolejn., szef lotnictwa.

Za zgodność:
Stachiewicz
ppłk. Szt. Gen.

Generał p.o. Szefa Sztabu Gen.
(–) Haller
sgenerał-podporucznik

4 Trypolie.
5 Horochowatka.
6 Wasylkowce.
7 Fastów.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 77338
Akademii Obrony Narodowej

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego jest jedną z dwóch podstawowych jednostek organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej. Jest także jedynym w Polsce ośrodkiem naukowo-dydaktycznym łączącym niemilitarną i militarną problematykę sfery bezpieczeństwa narodowego. Posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie oraz doktora w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o obronności. Wydział jest wiodącym w kraju ośrodkiem w zakresie bezpieczeństwa narodowego, czego wyrazem jest, między innymi, stała współpraca z Siłami Zbrojnymi RP, Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, Komendą Główną Policji, Komendą Główną Straży Granicznej, Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej, z przedstawicielami organów i władzy rządowej i samorządowej, instytucjami MSW, uczelniami resortu obrony narodowej i podległymi MSW.

Misją Wydziału jest przygotowanie wojskowych i cywilnych profesjonalistów z obszaru bezpieczeństwa do rozwiązywania problemów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, poprzez: prowadzenie interdyscyplinarnych badań naukowych, realizację nowoczesnych programów nauczania oraz wsparcie i doradztwo naukowe podmiotów działających w obszarze bezpieczeństwa i obronności państwa.

Wydział prowadzi stacjonarne i niestacjonarne studia I, II i III stopnia oraz niespotykane na innych uczelniach studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia.

STUDIA PODYPLOMOWE:

- analiza informacji w bezpieczeństwie narodowym
- bezpieczeństwo narodowe
- bezpieczeństwo wewnętrzne
- bezpieczeństwo cyberprzestrzeni RP
- bezpieczeństwo informacji w administracji
- bezpieczeństwo zdrowotne
- edukacja dla bezpieczeństwa
- media a bezpieczeństwo
- międzynarodowe stosunki wojskowe
- pozyskiwanie środków z Funduszy Unijnych
- prawo bezpieczeństwa
- przygotowania obronne państwa
- strategiczne studia bezpieczeństwa narodowego
- studia azjatyckie
- turystyka historyczno-wojskowa
- użycie siły w konfliktach zbrojnych
- wartościowanie technologii bezpieczeństwa
- współczesne konflikty zbrojne
- zarządzanie kryzysowe
- zarządzanie projektami systemów bezpieczeństwa
- zarządzanie ryzykiem w bezpieczeństwie narodowym
- zarządzanie strategiczne i kontrola zarządcza w organizacjach systemu bezpieczeństwa narodowego

STUDIA LICENCJACKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Historia
- Inżynieria systemów bezpieczeństwa
- Stosunki międzynarodowe
- Bezpieczeństwo międzynarodowe

STUDIA MAGISTERSKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA DOKTORANCKIE:

- Nauki o bezpieczeństwie

KURSY:

- Wyższe Kursy Obronne
- Kursy Obronne
- Kursy Zarządzania Kryzysowego

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego
Akademia Obrony Narodowej
al. gen. Antoniego Chruściela „Montera" 103
00-910 Warszawa

261 814 657
dziekanat.wbn@aon.edu.pl
www.wbn.aon.edu.pl
www.facebook.com/WBN.AON

WYDAWNICTWO

e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

KSIĘGARNIA

e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

261 814 608
261 814 055

SKLEP INTERNETOWY

www.ksiegarnia.aon.edu.pl

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa

WYDAWNICTWO
AON

Oferujemy następujące usługi:

– przygotowanie projektów graficznych
– opracowanie redakcyjne i korektę
– usługi introligatorskie
– skład komputerowy
– drukowanie

Nasze atuty:

– długoletnie doświadczenie
– kompleksowa obsługa
– konkurencyjne ceny
– wysoka jakość
– krótkie terminy

ISBN 978-83-7523-491-6

WYDAWNICTWO
AON